

Roman Harmaciński

Kursy przygotowujące katechetów w diecezji gorzowskiej w latach 1949-1972

Studia Katechetyczne 6, 11-255

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. ROMAN HARMACIŃSKI

KURSY PRZYGOTOWUJĄCE KATECHETÓW W DIECEZJI GORZOWSKIEJ W LATACH 1949—1972

WYKAZ SKRÓTÓW

AIP	- Archiwum Inspektoralne Sióstr Salezjanek w Pogrzebieniu
AFG	- Archiwum Kurii Gorzowskiej w Gorzowie Wlkp.
ANS	- Archiwum Sióstr Niepokalanek w Szymanowie
GWK	- Gorzowskie Wiadomości Kościelne
KDPZ	- Kronika domu w Połczynie Zdroju
KDR	- Kronika domu w Rokitnie Wlkp.
KDS	- Kronika domu w Szczecinku
Kk	- Kursy katechetyczne
KKE	- Komisja Katechetyczna Episkopatu
KKO	- Kształcenie katechetów w Ośrodkach
KKP	- Kursy katechetyczne w Paradyżu
KKR	- Kursy katechetyczne w Rokitnie Wlkp.
KKS	- Diecezjalne kursy katechetyczne w Szczecinku
KW	- Kwestionariusz wywiadu
Kw	- Kursy wakacyjne
LPEP	- Listy Pasterskie Episkopatu Polski
OK	- Okólnik Kurii dla duchowieństwa
OKZ	- Okólnik Kurii dla Sióstr Zakonnych
rel.	- relacja
segr.	- segregator
sygn.	- sygnatura
WD	- Wskazania Duszpasterskie
WNK	- Wydział Nauki Katolickiej
ZAA	- Zarządzenia Administracji Apostolskiej
ZKG	- Zarządzenia Kurii Gorzowskiej
ZKK	- Zaoczne kursy katechetyczne

WSTĘP

Prawne podstawy nauczania religii w szkołach państwowych zostały w Polsce powojennej oparte na dwóch zasadniczych dokumentach Ministerstwa Oświaty: na okólniku z 13 września 1945 roku oraz na zarządzeniu Ministra Oświaty z 8 grudnia 1956 roku¹. W oparciu o cytowane dokumenty wydano cały szereg przepisów szczegółowych, dotyczących kwalifikacji, zatrudnienia i wynagradzania nauczycieli religii. W okresie początkowym w zasadach prawnych dotyczących nauczania religii w szkołach państwowych nawiązano do systemu, który obowiązywał przed wojną. Tak więc okólnik z września 1945 roku jest wyjaśnieniem Rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 9 grudnia 1926 roku o nauce szkolnej religii katolickiej. Z wyjaśnienia Ministra Oświaty dodanego do powyższego okólnika dowiadujemy się, że praktyka niektórych szkół posunęła się za daleko, naruszając postanowienia artykułu 111 Konstytucji, zapewniającego wszystkim obywatelom wolność sumienia i wyznania. W związku z tym Minister Sprawiedliwości wyjaśnił i zarządził, że według artykułu 120 Konstytucji marcowej (17 III 1921) w każdym zakładzie naukowym, którego program obejmuje kształcenie młodzieży poniżej lat osiemnastu, nauka religii dla wszystkich uczniów jest obowiązkowa. Jednak zasada ta odnosiła się tylko do uczniów przynależnych do wyznań uznanych przez Państwo, a obowiązywała we wszystkich szkołach państwowych, publicznych i samorządowych (z wyjątkiem szkół wyższych) oraz tych szkołach prywatnych, które korzystały z zasiłków państwowych lub samorządowych. Jeżeli zaś rodzice lub prawni opiekunowie nie życzyli sobie, by ich dzieci pobierały naukę religii, z nauki tego przedmiotu dzieci były zwolnione². Kiedy w 1948 roku zaczęto sukcee-

¹ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 8 XII 1956 r., w sprawie nauczania religii w szkołach, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 6, poz. 156.

² Rozporządzenie Ministra Wyznań z dnia 9 XII 1926, o nauce szkolnej religii katolickiej, Dz. Urz. Min. WRiOP, nr 2, poz. 25, por. Okólnik z dnia 13 IX 1945 r., w sprawie nauki szkolnej religii, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 4, poz. 189.

sywnie usuwać naukę religii ze szkół, wówczas Episkopat zajął zdecydowane stanowisko i zaapelował do wszystkich wierzących: "Nie posyłajcie dzieci do szkół, z których usunięto naukę religii. W Polsce nie ma prawnego przymusu zapisywania dzieci do szkół bezwyznaniowych"³ 4.

Drugi dokument, z 8 grudnia 1956 roku, również dotyczący nauczania religii w szkołach państwowych, różni się zasadniczo od pierwszego, ponieważ nauczanie religii zostało uznane za przedmiot nadobowiązkowy dla tych uczniów, których rodzice wyrażą na piśmie indywidualne życzenie w tej sprawie. W tej sytuacji Episkopat wydał Orędzie do Rodziców Katolickich, w którym jednoznacznie stwierdził: "Łos nauki religii w szkołach spoczął w waszych rękach, od was zależy, czy religia nadal będzie wykładana w naszych szkołach polskich, czy nie"⁵. W myśl nowego zarządzenia nauczanie religii w szkołach państwowych zostało oparte na czterech podstawowych zasadach. Określono przede wszystkim, że będzie się ono odbywać na podstawie programów i podręczników zatwierdzonych przez władze kościelne i szkolne. Wyraźnie zastrzeżono, że jeżeli w klasie liczba uczniów pobierających naukę religii nie przekracza dwudziestu, wówczas powinni być złączeni w grupy uczniów tych samych klas lub klas z różnych poziomów. W sprawie wymiaru godzin nauczania ustalono, że w klasie pierwszej będzie tylko jedna godzina tygodniowo, w klasach od drugiej do ósmej - po dwie godziny, natomiast we wszystkich klasach szkół średnich - jedna godzina. Końcowa zasada podaje, że nauczanie religii powinno się odbywać po godzinach zajęć obowiązkowych, zaś tam, gdzie pozwalają na to warunki, lekcje religii mogą się odbywać przed rozpoczęciem zajęć obowiązkowych⁶.

Mimo jednolicie określonych przepisów prawnych warunki nauczania religii w szkołach mogły być różne w poszczególnych diecezjach Polski, a w

³ Wyjaśniamy, iż szkoły bezwyznaniowe zostały zapoczątkowane przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (TPD). W latach 1949-1957 działalność TPD ograniczono do organizowania szkół świeckich, od 1957 roku akcję tę przejęło Towarzystwo Szkoły Świeckiej. Zob. Wielka Encyklopedia Powszechna PWN, t. 11, Warszawa 1969, s. 605.

⁴ List Pastorski Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla, w: Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945-1974, Paryż 1975, s. 70. Odtąd będzie używany skrót LPEP.

⁵ Orędzie Episkopatu Polski do Rodziców Katolickich, w: LPEP, dz. cyt. s. 179.

⁶ Zarządzenie Min. Oświaty z dnia 8 XII 1956 r., w sprawie nauczania religii w szkołach, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 6, poz. 156.

Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp. były wyjątkowo trudne. W sytuacji tworzenia nowych struktur organizacyjnych Kościoła na Ziemiach Odzyskanych, wobec ogólnego braku nauczycieli religii w diecezji gorzowskiej, konieczność zapewnienia personelu stawiała się bardziej oczywista. Aby należyście zrozumieć szczególną sytuację na tych terenach, należy odwołać się do historii, w której znajdujemy uzasadnienie istniejących potrzeb kadrowych.

Powrót narodu polskiego w 1945 roku na ziemie prasnówiańskie w dorzeczu Odry i Warty oznacza również powrót Kościoła katolickiego na teren dawnych biskupstw w Kołobrzegu, Kamieniu i Lubuszu. Zarówno z tekstu umowy jałtańskiej i poczdamskiej, jak też z interpretacji prawnej wynika, że linia Odra - Nysa Łużycka została w sposób ostateczny ustalona jako zachodnia granica Polski⁷. Wówczas ludność polska ze Wschodu poczęła się przesuwać w kierunku zachodnim. W związku z akcją repatriacyjną, przesiedleńczą i reemigracyjną ludności polskiej, w większości katolickiej, przed najwyższymi władzami kościelnymi stanęło doniosłe zadanie zorganizowania na tych terenach życia kościelno-religijnego⁸. Tego wielkiego dzieła dokonał Prymas Polski kardynał August Hlond. Nawiązał on do historycznej organizacji kościelnej, jaka istniała na ziemiach piastowskich. Działając na mocy specjalnych upoważnień Stolicy Apostolskiej, dekretem z dnia 15 sierpnia 1945 roku kardynał Hlond ustanowił Administrację Apostolską Kamienską, Lubuską i Prałaturę Pilską⁹. Gorzów Wlkp. wybrano jako siedzibę Administracji Apostolskiej, ponieważ położony był prawie w środku całego terytorium, obejmującego ponad 44 836 km². Była to największa jednostka administracyjna Kościoła w Polsce, sięgająca od Bałtyku do Lubuska, Zielonej Góry i Wschowy¹⁰. Przed administratorem apostolskim E. Nowickim jako

⁷ A. Klafkowski, Umowa poczdamska z dnia 2 VIII 1945 r., Warszawa 1960, s. 78-203.

⁸ J. Michalski, Z perspektywy XX-lat, Gorzowskie Wiadomości Kościelne 9 (1965) 14-15. Odtąd będzie używany skrót GWK.

⁹ J. Michalski, art. cyt. s. 15.

¹⁰ Protokół z III zjazdu kapłanów Administracji Apostolskiej w Gorzowie w dniach 3-5 lipca 1950 r., s. 2,teczka Zjazdu duszpasterskie 1945-1952, Archiwum Kurii Gorzowskiej. Odtąd będzie używany skrót ARG.

pierwsze zadanie postawiono organizację życia kościelnego w podległej mu jednostce. Praca i odbudowa Kościoła polskiego na Odzyskanych Ziemiach Piastowskich rozpoczęła się w niezwykle trudnych warunkach.

Liczba wiernych pochodzenia polskiego, powracających na prajcowskie ziemie, wzrastała z dnia na dzień. Tym samym rosło zapotrzebowanie na polskich kapłanów. Na terenach tych pozostało wówczas zaledwie osiemnastu kapłanów, którzy przeżyli wojnę. Większość z nich nie znała języka polskiego¹¹. Dlatego administrator apostolski zmuszony był natychmiast zabiegać o kapłanów. Najpierw szukał pośród tych, którzy opuścili własne diecezje: wileńską, lwowską, żucką, pińską i inne diecezje położone za Bugiem. Następnie zwrócił się z prośbą do przełożonych zakonów i gromadzeń zakonnych, aby wysłali księży do pracy duszpasterskiej na Ziemiach Odzyskanych. Z pomocą pospieszyli wówczas księża Kapucyni z Krakowa, Towarzystwo Chrystusowe z Poznania, Oblaci, Misjonarze św. Wincentego a Paulo, Jezuita, Franciszkanie, Salezjanie, Saletyni, Zmartwychwstańcy, Kanonicy Regularni Laterańscy i Bazylianie. E. Nowicki przesłał również swą prośbę do wszystkich ordynariuszy. Na skierowany apel odpowiedziało wielu kapłanów, którzy w poczuciu odpowiedzialności za cały Kościół zrezygnowali niekiedy z poważnych stanowisk w swoich diecezjach na rzecz trudnych, niepewnych i misyjnych warunków gorzowskich. Im dalej na północ diecezji, tym warunki pracy były cięższe. Nieraz jeden tylko kapłan obsługiwał cały powiat (27 kościołów w powiecie Krosno i Swinoujście). Zdarzały się też parafie, w których od jednej granicy do drugiej trzeba było przebyć do 50 km¹². W tych wyjątkowych warunkach administrator apostolski E. Nowicki (późniejszy biskup ordynariusz gdański), pracując z ogromną energią i zapałem, sprawnie organizował administrację kościelną i całe dzieło duszpasterskie. Zadanie było bardzo trudne, ponieważ wszystko trzeba było tworzyć od nowa. Brakowało budynków i ludzi do obsadzania stanowisk, a mimo to w krótkim czasie powstała w Gorzowie Wlkp. Kuria Administracji Apostolskiej. Dla utrzymania łączności z duchowieństwem i wiernymi już w 1945 roku wychodził urzędowy miesięcznik kurialny Zarządzenia Administracji Apostolskiej¹³. Pod koniec 1945 roku w diece-

¹¹ J. Michalski, Z perspektywy XX-lat, art. cyt., s. 69.

¹² J. Michalski, art. cyt., s. 18-20.

¹³ J. Michalski, Z perspektywy XX-lat, art. cyt., s. 132.

zji pracuje już 202 księży. Administrator apostolski w tymże samym roku tworzy więc nowe parafie i dekanaty oraz powołuje do życia szereg organizacji i instytucji kościelnych. Dla zapewnienia przyszłych kadr duszpasterskich organizuje seminaria duchowne. W 1946 roku powstaje Niższe Seminarium Duchowne w Gorzowie Wlkp. w 1947 roku - w Szupsku, a w 1948 - we Wschowie, natomiast w październiku 1947 roku E. Nowicki organizuje Wyższe Seminarium Duchowne w Gorzowie Wlkp. Zarząd i nauczanie powierza Zgromadzeniu Księża Misjonarzy św. Wincentego a Paulo z Krakowa ¹⁴.

Ogromny zapał, jaki cechował Administratora, duchowieństwo i świeckich, sprawił, że gorzowska Administracja Apostolska zaczęła żyć i spełniać zadania, dla których została ustanowiona. Jednak dużą przeszkodą w pełnieniu powierzonej misji był ciągle brak duchowieństwa, ponieważ w roku 1949 było jeszcze nie obsadzonych 225 placówek duszpasterskich z liczbą wiernych około 370 tysięcy ¹⁵. Dla normalnej obsługi duszpasterskiej potrzeba było jeszcze przynajmniej 600 kapłanów ¹⁶. Tymczasem w Kurii Biskupiej powstał Wydział Duszpasterski, który w początkowej fazie załatwiał wszystkie sprawy dotyczące duszpasterstwa i wychowania religijnego. Referentami tego Wydziału kolejno byli następujący księża: Stefan Ceptowski, Kazimierz Żarnowiecki, Kazimierz Łabiński, Józef Anczarski, Tadeusz Werno, Edward Welzandt ¹⁷. Po pewnym czasie z Wydziału Duszpasterskiego wyodrębniono Referat Szkolny, który w 1952 roku przekształcono w Wydział Nauki Katolickiej ¹⁸. Referentami tego Wydziału byli księża: Maciej Szałagan, Warpiński ¹⁹, Leon Misiuda, Kazimierz Łabiński, Józef Ferensowicz, Henryk Dworak, Ryszard Kierzkowski ²⁰.

¹⁴ E. Welzandt, Rys historyczny diecezji gorzowskiej, GWK 14 (1970) 209.

¹⁵ E. Nowicki, Szczególne cechy duszpasterstwa na Ziemiach Odzyskanych, referat wygłoszony na plenarnej konferencji Episkopatu Polski w Poznaniu dnia 3 I 1950 r., s. 6, segr. Listy Pasterskie Ordynariusza, AKG.

¹⁶ E. Nowicki, Szczególne cechy, ref. cyt., s. 9.

¹⁷ E. Welzandt, Rys historyczny, art. cyt., s. 211.

¹⁸ Z. Szelażek, Dekret ustanawiający Wydział Nauki Katolickiej, z dnia 3 IV 1952 r., teczka Regulamin i dekret powołania Wydziału Nauki Katolickiej, AKG, Odtąd będzie używany skrót WNK.

¹⁹ W istniejących dokumentach źródłowych brak imienia.

²⁰ E. Welzandt, Rys historyczny, art. cyt., s. 211.

Dla bardziej oczywistego podkreślenia trudu wszystkich tych, którzy pracowali na rozległych terenach Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp., może posłużyć zestawienie dokonane w tabeli nr 1. Dotyczy ono liczby kapłanów, ludności i kościołów, które należało obsłużyć. Na podstawie danych zawartych w poniższej tabeli możemy wnioskować o rozwoju życia religijnego oraz o potrzebach, jakie istniały w Administracji Apostolskiej w okresie pierwszych 25 lat.

Tabela 1

Liczba kapłanów, kościołów i ludności w poszczególnych latach

Lp.	Okresy czasu	Liczba kapłanów	Liczba katolików	Liczba kościołów i kaplic
1.	przed 1945 r. ²¹	220	197.222	242
2.	po 1945 r.	18 pozostało 184 przybyło	brak danych	
3.	stan z dnia 1 I 1949 r.	389	1.268.672	1230
4.	po 20 latach, w 1965 r.	949	2.205.500	1568
5.	po 25 latach ²² w 1970 r.	934	2.268.000	1587

Jednym z największych problemów Administracji Apostolskiej był wspomniany już brak kapłanów do obsługi religijnej wciąż napływającej ludności. Pierwszy administrator nazwał to największą bolączką w diecezji, wprost jej "krwawiącą raną"²³. Polepszenie tej trudnej sytuacji następowało dzięki przybywaniu nowych kapłanów diecezjalnych i zakonnych oraz święceniom kapłanów we własnym seminarium. Jak wyglądał ten dość znaczny wzrost liczby nowych księży w poszczególnych latach, a czasami i spadek, ilustruje załączona tabela nr 2.

²¹ J. Michalski, Z perspektywy XX-lat, art. cyt., s. 69.

²² Rubryka 5 zawiera dane ze sprawozdania do Anuario Pontificio za rok 1970, teczka Sprawozdania do Anuario Pontificio, AKG.

²³ E. Welsandt, Rys historyczny, art. cyt., s. 209.

Pierwszy kapłan dla diecezji wyświęcony zostaje w 1950 roku. W roku następnym przybywa dalszych sześciu, którzy kształcili się poza diecezją. Rok 1952 daje diecezji 31 kapłanów z własnego Seminarium Duchownego. Od tego roku liczba święconych kapłanów zwrasta sukcesywnie prawie do roku 1961. Natomiast od 1962 roku następuje jej dość gwałtowny spadek. Przez dwa kolejne lata święcono dla tak ogromnej diecezji tylko po pięciu kapłanów. Choć ilość kapłanów zakonnych, przybywających do diecezji, zaczęła się zmniejszać dopiero od 1968 roku, jednak nie byli oni w stanie zaspokoić istniejących potrzeb. Postępujące w szybkim tempie zaludnienie terenu stawiało wobec kapłanów niezmiernie trudne zadanie przejmowania świątyń protestanckich i dostosowywania ich do kultu katolickiego. W tej sytuacji pojawiły się nowe problemy: zdobywanie wyposażenia liturgicznego, a także obsługa duszpasterska tych coraz liczniejszych ośrodków życia religijnego²⁴. Kapłani Ziemi Lubuskiej²⁵ i Pomorza Zachodniego zmuszeni byli w każdą niedzielę i święto odprawiać po trzy Msze św. w odległych od siebie miejscowościach²⁶. Kapłani ci bardzo często obsługiwali cały powiat²⁷.

Przykładem ofiarnej gorliwości w pracy kapłańskiej była postać księdza Karola Tobysa ze Zgromadzenia Misjonarzy św. Rodziny. Sam jeden, mimo wąskiego zdrowia, obsługiwał cały powiat Sławno. Jak podaje J. Michalski, ksiądz Tobys, po powrocie z dalekiej filii, bardzo zmęczony, dostał nagłe silnego krwotoku płucnego. W tym czasie przybyli trzej gospodarze z odległej wioski, prosząc go, by z nimi pojechał. "Narzekali bardzo, że od przeszło dwóch lat nie widzieli u siebie kapłanów, nie mieli Mszy świętej, nie słyszeli słowa Bożego. Dzieci są nie ochrzczone, wiele dzieci bez Pierwszej Komunii św., wiele małżeństw żyje bez błogosławieństwa Kościoła, chorzy umierają bez sakramentów świętych. Ks. Tobys najpierw po-

²⁴ Schematyzm diecezji gorzowskiej, Gorzów Wlkp. 1976, s. 21.

²⁵ W granicach Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp., znalazła się Ziemia Lubuska. Historyczną nazwę tej ziemi najpierw rozciągnięto na czternaście powiatów (Gubin, Zielona Góra, Krosno Odrzańskie, Rzepin, Sulęcín, Sulchów, Gorzów Wlkp., Skwierzyna, Międzyrzecz, Wschowa, Świebodzin, Strzelce Krajeńskie, Nowa Sól, Piła), a w r. 1950 na całe województwo zielonogórskie. Zob. Z. Dulczewski, Tworzenie się społeczności regionalnych. w: Przemiany społeczne, na Ziemiach Zachodnich, praca zbiorowa pod red. W. Markiewicza i P. Rybickiego, Poznań 1967, s. 325.

²⁶ J. Michalski, Z perspektywy XX-lat, art. cyt., s. 93.

²⁷ Zob. nin. rozprawa, s. 15.

Liczba duchowieństwa w kolejnych latach od roku 1945 do 1971

Lp.	Rok	Księża święceni dla diecezji	Księża diecezjalni	Księża zakonni	Stan wszystkich księży
1.	1945 sierpień				18
2.	1945 koniec roku		134	68	202
3.	1946		198	102	300
4.	1947		214	124	338
5.	1948		244	140	384
6.	1949		259	129	388
7.	1950 ²⁸	1	264	138	403
8.	1951	6	265	128	399
9.	1952	31	249	181	461
10.	1953	16	274	182	472
11.	1954	34	282	182	498
12.	1955	38	341	167	546
13.	1956	47	363	169	579
14.	1957	37	407	190	634
15.	1958 ²⁹	17 z czerwca 41 z grudnia	409	257	724
16.	1959 ³⁰	35	486	318	839
17.	1960	3	474	329	806
18.	1961	32	502	316	850
19.	1962	10	527	332	869
20.	1963	12	527	346	885
21.	1964	14	533	372	919
22.	1965	12	562	427	1001
23.	1966	21	542	429	992
24.	1967	16	563	449	1028
25.	1968	5	567	430	1002
26.	1969	5	530	395	930
27.	1970	12	537	385	934
28.	1971	11	526	420	957

²⁸ Księża święceni dla diec., kartoteka Kurii, AKG.

²⁹ J. Anczarski, Praca w Kurii Biskupiej 1950-1963, s. 11, AKG.

³⁰ Sprawozdania roczne z lat 1959-1971 do A. Pontificio,teczka Sprawozdania do Annuario Pontificio, AKG.

kazał im krew w miednicy, na co gospodarze smutnie zwiesili głowy, gdy ujrzał na ich poważnych twarzach łzy, nie zważając zupełnie na swój stan zdrowia udał się z nimi" ³¹.

Te bardzo trudne warunki duszpasterskie oraz dziwne układy i bieg wydarzeń spowodowały, że w krótkiej swej historii diecezja miała aż sześciu rządców. Pierwszym administratorem dla Gorzowa Wlkp. został mianowy ks. dr Edmund Nowicki, wiceoficjał Sądu Arcybiskupiego i kanclerz Kurii Metropolitarnej w Poznaniu. Uroczysty ingres do kościoła mariackiego w Gorzowie, późniejszej katedry, odbył on 28 października 1945 roku ³². "To właśnie on - jak pisze ks. bp. W. Pluta - położył fundamenty, na których stoi diecezja do dziś" ³³.

E. Nowicki dość wcześnie dostrzegł, że księża, którzy przybyli do pracy na teren Administracji Apostolskiej, wymagają duszpasterskiej troski i osobistego kontaktu. Stąd, aby nadać jednolity charakter duszpasterstwu, co dwa lata w Gorzowie Wlkp. organizowano zjazdy kapłanów. Pierwszy zjazd, dwudniowy, odbył się w listopadzie 1945 roku: wzięło w nim udział ponad 100 księży. Drugi zjazd był już trzydniowy i odbył się w 1948 roku. Szczególny charakter miał zjazd zorganizowany w 1950 roku, gdy połączony był z obchodami 5-lecia diecezji ³⁴. W zjeździe tym brał również udział Prymas Polski, arcybiskup Stefan Wyszyński. W wystąpieniu swym powiedział: "Troską Ojca świętego, interesującego się żywo tymi terenami, jest pogłębienie życia religijnego wśród wiernych tychże terenów. Episkopat Polski, na polecenie Jego Świątobliwości, wyłonił Komisję z arcybiskupem Baziakiem na czele, której celem będzie omówienie pomocy przez przydział kapłanów, wytypowanych z każdej diecezji centralnej dla tutejszej Administracji. Należy więc nadal cierpliwie trwać na swoich placówkach" ³⁵.

Dalsze kolejne zjazdy duszpasterskie odbywały się w 1952 roku, 1954, 1956 i dwa razy w 1958 roku. Od 1959 roku ks. biskup Wilhelm Pluta zmie-

³¹ J. Michalski, Z perspektywy XII-lat, art. cyt., s. 22.

³² Tamże, s. 16.

³³ W. Pluta, List pasterski na 20-lecie diecezji gorzowskiej, GWK 9 (1965) 178.

³⁴ E. Welzandt, Rys historyczny, art. cyt., s. 211.

³⁵ III Zjazd kapłanów, protokół cyt., s. 9.

nił dotychczasowy zwyczaj i w miejsce zjazdów wprowadził kursy duszpasterskie, nadając im nieco inny profil ³⁶.

Drugim Ordynariuszem diecezji gorzowskiej został ks. prałat Tadeusz Załuczkowski, dziekan miasta Szczecina. Stało się to na skutek uchwały rządu z dnia 26 stycznia 1951 roku, według której w miejsce Administratorów Apostolskich na Ziemiach Odzyskanych wybrano wikariuszy kapitulnych. Ks. T. Załuczkowski kierował diecezją zaledwie jeden rok. Nagła choroba przyczyniła się do niespodziewanej śmierci w dniu 19 lutego 1952 roku. Trzecim rządcą diecezji został wybrany ks. mgr Zygmunt Szelażek, dyrektor Małego Seminarium Duchownego w Słupsku. Na mocy dekretu księdza Prymasa z dnia 13 maja 1952 roku otrzymał on pełne prawa ordynariusza miejscowego. Z. Szelażek kierował Kościołem diecezjalnym przez cztery lata. Zmiany, jakie dokonały się w 1956 roku, doprowadziły do powierzenia rządów Administracją gorzowską pierwszemu polskiemu biskupowi, dr Teodorowi Benschowi, który 15 grudnia 1956 roku uroczystym ingresem do katedry gorzowskiej rozpoczął swą działalność duszpasterską. Był to kolejny czwarty rządcą diecezji. Władzę tę sprawował zaledwie jeden rok; zmarł nagle w Szczecinie w dniu 7 stycznia 1958 roku ³⁷. Po śmierci ks. bpa T. Bensch Rada Konsultorów, w tajnym głosowaniu, wikariuszem kapitulnym wybrała ks. dra Józefa Michalskiego, oficjała Sądu Biskupiego w Gorzowie. Piąty rządcą diecezji urząd swój sprawował tylko przez sześć miesięcy ³⁸.

Szóstym rządcą diecezji, a jednocześnie drugim biskupem gorzowskim został ks. dr Wilhelm Pluta, mianowany przez papieża Hłusa XII Bullą z dnia 4 lipca 1958 roku. Konsekracji dokonał ks. prymas kardynał Stefan Wyszyński w dniu 7 września 1958 roku w katedrze gorzowskiej ³⁹.

Nie należy zapominać, że proces zasiedlania Ziemi Zachodnich nie dokończył się od razu, ale trwał przez kilka lat ⁴⁰. Ludność Ziemi Zachodnich

³⁶ E. Welzandt, Rys historyczny, art. cyt., s. 211-220.

³⁷ J. Michalski, Z perspektywy XX-lat, art. cyt., s. 187-188.

³⁸ E. Welzandt, Rys. historyczny, art. cyt., s. 213.

³⁹ Schematyzm 1976, dz. cyt., s. 22.

⁴⁰ M. Orzechowski i W. Wrzesiński, Przemiany terytorialne Polski w świadomości społecznej, w: Przemiany w świadomości społecznej mieszkańców województw zachodnich i północnych w latach 1945-1970, praca zbiorowa pod red. W. Wrzesińskiego, Wrocław 1974, s. 52.

pod względem pochodzenia była bardzo zróżnicowana. Największe wymieszanie występowało na Pomorzu. Ponad 20% ludności napływowej stanowili repatrianci, a około 80% przesiedleńcy; było też nieco ludności rodzimej, zwanej autochtoniczną⁴¹.

Na uwagę zasługuje również duża, ponad stutysięczna grupa reemigrantów, którzy powrócili do Ojczyzny z emigracji zarobkowej z Belgii, Węgier, Rumunii i Jugosławii⁴².

Ludność napływowa, określaną w publikacjach mianem osadników z Polski centralnej, stanowiła podstawową masę zaludnienia Ziemi Zachodnich⁴³.

Jednak gospodarzami zasiedlonych ziem najbardziej poczuł się repatrianci⁴⁴. Sukcesywnie zwiększająca się liczba ludności, a z nią narastające problemy duszpasterskie i administracyjne, wynikające też z ogromnej rozległości terenowej, nieustannie pogłębiały świadomość, że Administracja Apostolska w Gorzowie Wlkp., powstała z konieczności na gruzach wojennych, jako forma organizacji kościelnej na tych terenach już nie wystarcza. Jednak niesłychanie ważne procesy integracji i stabilizacji życia społecznego i kościelnego postępowały bardzo powoli. Kardynał August Hlond sądził, iż po dwóch lub trzech latach stosunki polityczne uregulują się tak dalece, że Stolica Apostolska ustanowi biskupów diecezjalnych⁴⁵. Tymczasem porządane decyzje uzyskano dopiero w wyniku długoletnich starań (27 lat). Sytuacja Kościoła stała się normalną, kiedy Ojciec św. Paweł VI Bullą papieską "Episcoporum Poloniae coetus" z dnia 28 czerwca 1972 roku stanowił nową organizację kościelną na polskich Ziemiach Zachodnich i Północnych⁴⁶. Data wspomnianego podziału administracyjnego stanowi górą granicę chronologiczną niniejszej pracy.

⁴¹ L. Kosiński, Przeobrażenia demograficzne, w: Przemiany społeczne na Ziemiach Zachodnich, praca zbiorowa pod r.d. W. Markiewicza i P. Rybickiego, Poznań 1967, s. 106-112.

⁴² S. Nowakowski, Procesy adaptacji i integracji w środowisku wiejskim i miejskim Ziemi Zachodnich, w: Przemiany społeczne, dz. cyt., s. 189.

⁴³ J. Buresta, Kategorie ludności i ich typ kulturowy, w: Przemiany społeczne, dz. cyt., s. 145-162.

⁴⁴ S. Nowakowski, Procesy adaptacji i integracji, dz. cyt., s. 187.

⁴⁵ B. Kominek, W służbie Ziemi Zachodnich, Wrocław 1977, s. 18.

⁴⁶ Schematyzm 1976, dz. cyt., s. 23.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że w ramach wielu wymienionych trudności mieściła się również katechizacja. Troska o nauczanie religii należała zawsze do podstawowych zadań rządców Administracji Apostolskiej w Gorzowie. Aby sprostać ciągle narastającym problemom, wkładali oni dużo wysiłku w dzieło katechizacji⁴⁷. Trzeba było katechizować nie tylko parę roczników dzieci, ale bardzo często panny i młodzieńców, w celu przygotowania ich do Pierwszej Spowiedzi i Komunii świętej. Aby ujednoczyć tę formę katechizacji, administrator Apostolski E. Nowicki w dniu 10 września 1945 roku wydał Instrukcję w sprawie nauki przygotowawczej do Sakramentów świętych. Zaznaczył w niej, że dzieci należy podzielić na trzy grupy: pierwsza grupa obejmowała dzieci od czternastego roku życia wzwyż. Nauka przygotowawcza musiała trwać przynajmniej pół roku, po dwie godziny tygodniowo. Do drugiej grupy należały dzieci od dwunastego do czternastego roku życia. Ta grupa pobierała naukę przez jeden rok, po dwie godziny tygodniowo. Trzecią grupę stanowiły dzieci poniżej dwunastego roku życia. Pobierały one naukę również po dwie godziny tygodniowo, ale przez dwa lata. W omawianej instrukcji dokładnie określono sposób nauczania i podano materiały, jaki należało przerobić⁴⁸.

Kwestia nauczania religii, a przede wszystkim przygotowania nowych kadr katechetycznych, wystąpiła na zjeździe księży w 1950 roku. Administrator E. Nowicki zwrócił wówczas uwagę na obowiązek systematycznego nauczania dzieci przez kapłanów lub - z ich upoważnienia i pod nadzorem - przez katechetów świeckich (matki i dziewczęta), szczególnie na wioskach odległych od rezydencji parafialnej⁴⁹. Na zakończenie swej wypowiedzi dodał: "Chcąc wam pomóc w realizowaniu tej największej waszej wobec Chrystusa misji, organizujemy kursy dla przygotowania wam świeckich pomocników katechetycznych, a ostatnio zaoferowaliśmy naszych kleryków na okres wakacyjny. Nadto ksiądz Prymas z własnej inicjatywy przysyła w tym celu dwudziestu kleryków seminarium gnieźnieńskiego i warszawskiego"⁵⁰.

⁴⁷ M. Chorzępa, Rozwój organizacji kościelnej na Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1965 w: *Nasza Przeszłość*, t. 22 (1965) 113-149.

⁴⁸ E. Nowicki, Instrukcja w sprawie nauki religii przygotowująca dzieci do sakramentów św. Zarządzenia Administracji Apostolskiej 1956, s. 12-14. Odtąd będzie używany skrót ZAA.

⁴⁹ E. Nowicki, Podsumowanie prac III zjazdu kapłanów Administracji Apostolskiej w Gorzowie, ZAA 6 (1950) 225.

⁵⁰ Protokół z III zjazdu kapłanów Administracji Apostolskiej w Gorzowie, s. 29,teczka Zjazdu Duszpasterski, AKG.

Wprowadzenie katechizacji wakacyjnej, przeprowadzanej przez kleryków Wyższego Seminarium Duchownego, było absolutnie konieczne, jeśli na terenie parafii, administrowanej z reguły przez jednego duszpasterza, znajdowało się kilka, a czasami kilkanaście szkół. W takich przypadkach nie mogło być mowy o normalnej i systematycznej katechizacji⁵¹. Dlatego nauczanie religii w czasie letnich wakacji, według projektu ks. M. Szałagana, kierownika Wydziału Nauki Katolickiej, miało za zadanie wypełnienie luki w katechizacji na terenie Administracji Apostolskiej w Gorzowie⁵². Projekt zaaprobowano i Administrator ogłosił go jako obowiązujący przez najbliższe lata.

Katechizacja wakacyjna prowadzona była od 1950 do 1954 roku włącznie. Problem ten został opracowany dość szczegółowo przez M. Wykrotę, który w swjej pracy na tle procesów historycznych ukazał racje powstania tego przedsięwzięcia oraz jego przebieg i owoce⁵³.

Wspomniano już, że szczególne warunki, w jakich znalazła się diecezja gorzowska, zmusiły administratorów do działania mającego na celu zapewnienie odpowiedniej kadry katechetycznej, bowiem w pasterskiej posłudze Kościoła, któremu Chrystus zlecił misję przekazywania orędzia zbawczego, katechizacja jest naczelnym zadaniem "Idźcie więc i nauczajcie" (Mt 28, 19), "aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy" (1 Tym 2, 4). W Dekrecie o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele zaznaczono, iż biskupi winni zatroszczyć się o stosowne przygotowanie katechetów do ich zadań, tak aby katecheci mieli dokładną znajomość nauki Kościoła (DB 14). W ogólnej Instrukcji Katechetycznej, zalecenie to skonkretyzowano w punkcie 115 "Jest rzeczą konieczną, ażeby władze kościelne uznały formację katechetów za zadanie niezmiernie ważne" (DCG 115). Dlatego wykształcenie katechetów powinno się tak zorganizować, aby mogli oni jak najlepiej wykonywać swoje zadania, gdyż ich urząd posiada szczególne znaczenie (DM 17).

⁵¹ E. Nowicki, Szczególne cechy, art. cyt., s. 6.

⁵² M. Szałagan, Wakacyjne nauczanie religii, ref. wygłoszony na V konf. księży dziekanów w Gorzowie, ZAA 6 (1950) 117-126.

⁵³ M. Wykrota, Wakacyjna katecheza prowadzona przez kleryków w gorzowskiej Administracji Apostolskiej w latach 1950-1954. Praca magisterska pisana pod kier. ks. prof. dra hab. Jana Charytańskiego na Wydziale Teologicznym ATK, Warszawa 1981, s. 16, maszynopis.

Z przytoczonych dokumentów wynika, że kształcenie katechetów jest obowiązkiem i zadaniem każdego lokalnego Kościoła. Na terenie Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp. organizacja przygotowania katechetów stała się sprawą konieczną i nie cierpiącą zwłoki. Tę wyjątkową rzeczywistość w pewnym stopniu ujmują sprawozdanie katechetyczne, z którego dowiadujemy się, że w pierwszych latach po wojnie, ze względu na małą liczbę księży, religią objęte były tylko szkoły w miastach i w największych filiach. Do Pierwszej Spowiedzi i Komunii św. bardzo często przygotowywali sami rodzice, nauczyciele oraz klerycy w czasie wakacji⁵⁴. Administracja Apostolska w Gorzowie podjęła więc kształcenie katechetów na różnych rodzajach kursów stacjonarnych i zaocznych.

Zasadniczym problemem niniejszej rozprawy jest zbadanie, jak odbywało się kształcenie katechetów - nie kapłanów na terenie diecezji gorzowskiej. Szczegółowe problemy dotyczyć będą struktury organizacyjnej, treści i sposobów kształcenia oraz poziomu przygotowania katechetów na kursach stacjonarnych i zaocznych, prowadzonych w różnych rejonach i ośrodkach diecezji.

Autor rozprawy pragnie także ocalić od zapomnienia wydarzenia historyczne, które po pewnym czasie będą już nie do odtworzenia, a są charakterystyczne dla życia Kościoła na Ziemiach Odzyskanych.

Zagadnienie powyższe nie jest jeszcze opracowane. Istnieją tylko ogólnejsze opracowania, które dotyczą historii diecezji i jej uwarunkowań religijnych, nie uwzględniają jednak problemu katechizacji. Należy do nich praca ks. E. Napierały "Historia Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp. za rządów ks. dra Edwarda Nowickiego 1945-1951"⁵⁵ i rozdział pierwszy pracy ks. E. Welzandta "Wychowanie religijne dzieci i młodzieży w rodzinie w diecezji gorzowskiej (na podstawie badań ankietowych przeprowadzonych na terenie Szczecina)"⁵⁶.

⁵⁴ Sprawozdanie katechetyczne z marca 1967 roku, segr. Katechizacja sprawy ogólne, AKG.

⁵⁵ E. Napierała, Historia Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp., za rządów ks. dra E. Nowickiego 1945-1951. Praca doktorska pisana pod kier. ks. doc. dra hab. Mariana Banaszaka na Wydziale Teologicznym ATK, Warszawa 1975, maszynopis.

⁵⁶ E. Welzandt, Wychowanie religijne dzieci i młodzieży w rodzinie w diecezji gorzowskiej (na podstawie badań ankietowych przeprowadzonych na terenie Szczecina). Praca magisterska pisana pod kier. ks. doc. dra hab. Piotra Poręby na Wydziale Teologicznym KUL, Lublin 1969, maszynopis.

Interesujący nas okres obejmuje lata 1949-1972. Wyznaczenie takich granic chronologicznych zostało podyktowane faktem, że w roku 1949 zapoczątkowano kursy przygotowujące katechetów, zaś rok 1972 to rok przełomowy, w którym Administracja Apostolska w Gorzowie Wlkp. zakończyła swoją działalność. Z ogromnego obszaru dawnej Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Piłskiej decyzją Stolicy Apostolskiej z dnia 28 czerwca 1972 roku utworzone zostały nowe diecezje: Szczecińsko - Kamieńska, Koszalińsko - Kołobrzewska i Gorzowska, a Prałatura w Pile przestała istnieć ⁵⁷.

Źródła, na których opierała się niniejsza praca, są dość zróżnicowane, a w niejednym przypadku fragmentaryczne. Na pierwszym miejscu trzeba wymienić akta urzędowe Wydziału Duszpasterskiego i Nauki Katolickiej Gorzowskiej Kurii Biskupiej, które zawierają zasadnicze dane dotyczące kursów katechetycznych, prowadzonych w ośrodkach i rejonach diecezji. Do ważnych źródeł należą również akta personalne katechetów, z których w dużej mierze dowiadujemy się, jak wyglądało kształcenie na kursach zaocznych. Drugi istotny dział źródeł wykorzystanych w niniejszej pracy - to oficjalne dokumenty Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp. Część tych dokumentów ukazała się drukiem w czasopiśmie diecezjalnym, które kolejno nosiło następujące tytuły: Zarządzenia Administracji Apostolskiej (1945-1950), Zarządzenia Kurii Gorzowskiej (1951-1956), Gorzowskie Wiadomości Kościelne (od 1957 roku do chwili obecnej). Dalsza część dokumentów wydawana była w maszynopisie w formie Okólnika Kurialnego i Wskazań Duszpasterskich oraz Okólnika dla Sióstr Zakonnych. W wyżej wymienionych źródłach zamieszczano komunikaty, apele, odezwy, zarządzenia i zalecenia, które w dużym stopniu dotyczyły rekrutacji na kursy katechetyczne oraz form przygotowania katechetycznego w diecezji gorzowskiej.

Odrębny rodzaj źródeł stanowią kroniki ośrodków kształcenia: Kronika Sióstr Salezjanek z domu lokalnego w Połczyniu Zdroju i Rokitnie Wlkp., a także Kronika Sióstr Niepokalanek ze Szczecinka. Kronika domu w Połczyniu Zdroju była redagowana w języku polskim i włoskim. Obejmuje ona okres od 28 czerwca 1946 roku do 7 sierpnia 1955 roku. Cała treść zawarta jest w dwóch zeszytach rękopisu: pierwszy liczy 192 strony, zaś drugi tylko 82.

⁵⁷ Bulla papieska "Episcoporum Poloniae coetus" GWK 17 (1973) 1-2.

Natomiast kronika domu w Rokitnie Wlkp. pisana była na maszynie. Każdy rok opisywano oddzielnie i tylko w języku polskim. Obejmuje ona rok 1957 (57 stron), 1958 (23 strony) i 1960 (48 stron). Kronika domu w Szczecinku znajduje się również w maszynopisie, z tym że poszczególne lata nie są wyraźnie od siebie oddzielone. Treść jej zawarta jest na 70 stronicach i obejmuje okres od 1957 do 1964 roku. Wymienione kroniki chronologiczne, ale skrótowo opisują pracę sióstr oraz działalność ośrodka katechetycznego w danym domu zakonnym.

Poza wymienionymi wyżej źródłami na uwagę zasługują różnego rodzaju sprawozdania, kierowane przez siostry do władz prowincjalnym. Sprawozdania pierwszego rodzaju obejmowały jeden rok pracy, a liczyły nie więcej niż dwie strony maszynopisu. Pozostałe sprawozdania objętościowo były znacznie większe (od 4 do 21 stron maszynopisu) i dotyczyły historii placówki lub dłuższego okresu działalności sióstr w danym ośrodku. Omawiane sprawozdania odnoszą się do sióstr salezjanek w Połczynie Zdroju i Rokitnie Wlkp. Siostry Niepokalanki do swych władz kierowały tylko sprawozdania okresowe, które mają swój ślad w sprawozdaniach kapitulnych w Szymanowie. Tak jedne sprawozdania, jak i drugie stanowią cenne uzupełnienie omawianych Kronik.

Wspomniane wyżej kroniki domów lokalnych sióstr salezjanek w Połczynie Zdroju i Rokitnie Wlkp. oraz sprawozdania z działalności tychże domów znajdują się w prowincjalnym Archiwum Sióstr Salezjanek w Pogrzebieniu. Kronika domu sióstr niepokalank ze Szczecinka i sprawozdania kapitulne oraz inne akta dotyczące kursów znajdują się w Archiwum Sióstr Niepokalank w Szymanowie. Akta urzędowe Kurii Biskupiej, akta personalne katechetów i programy kształcenia umieszczone są w Archiwum Kurii Gorzowskiej. Trzeba zaznaczyć, że z wymienionych archiwów tylko jedno jest zinwentaryzowane, mianowicie Archiwum Prowincjalne Sióstr Salezjanek w Pogrzebieniu. Dokumenty obu pozostałych archiwów są przechowywane w oddzielnie na ten cel przeznaczonych teczkach lub segregatorach, które zazwyczaj mają określone nazwy, wskazujące na ich zawartość. Pozbawione są jednak numeracji lub sygnatury.

Podstawą pracy historyka, jak pisze Jerzy Kłoczowski, są źródła pojmowane dość szeroko, jako "różnorodne pozostałości po ludziach, twory ich pracy"⁵⁸. W świetle tej wypowiedzi w zakres omawianych źródeł wchodzi

⁵⁸ J. Kłoczowski, *Elementy metody historycznej*, w: *Metody i źródła do badań z historii społecznej XIX i XX w.*, Lublin 1975, s. 37-38.

zeszyty - notatki absolwentów i wykładowców. W posiadaniu autora rozprawy znajdują się zeszyty - notatki dziesięciu absolwentów i jednego wykładowcy. Najstarsze źródła tego typu pochodzą z 1951 roku i odnoszą się do kursów w Połczynie Zdroju. W dziewięciu zeszytach S. Czechowskiej zostały zanotowane niemal w całości wykłady z wszystkich przedmiotów, wraz z pytaniami egzaminacyjnymi z katechetyki, psychologii i teologii moralnej. Zeszyty te mają szczególne znaczenie, gdyż w dużej mierze pozwoliły na odtworzenie programu kształcenia w ośrodku połczyńskim. Zeszyty - notatki dalszych sześciu osób i jednego wykładowcy odnoszą się do rocznych kursów stacjonarnych w Rokitnie Wlkp. Z kursów 4-letnich zachowały się notatki dwóch osób, a z rocznych kursów stacjonarnych w Gorzowie Wlkp. tylko jednej osoby. Istnienie tych źródeł w jakimś stopniu pozwala na pewną konfrontację programów z ich realizacją w czasie trwania kursów. Wyżej wymienione źródła, to znaczy akta urzędowe Kurii Gorzowskiej, kroniki, sprawozdania z rocznej pracy ośrodków i działalności sióstr, programy i sposoby kształcenia oraz zeszyty - notatki itp., są fragmentaryczne, tylko częściowo więc ukazują, jak wyglądało przygotowanie katechetów na różnych formach kursów w poszczególnych ośrodkach czy rejonach diecezji. Brak bowiem w całości skompletowanej dokumentacji. Wiele dokumentów zaginęło w toku likwidowania przez władze państwowe domów zakonnych w Połczynie Zdroju i Rokitnie Wlkp., a także w Szczecinku (choć próba likwidacji się nie powiodła)⁵⁹. Dlatego zachodzi potrzeba uzupełnienia źródeł drogą zbierania relacji.

Jak pisze Adam Stanowski, "relacje stanowią jeden z podstawowych typów źródeł dla historii najnowszej"⁶⁰. Cytowany autor stwierdza, że materiałem źródłowym jest "to, jak uczestnicy wydarzeń wiedzieli je, jak je rozumieli i przeżywali, to jest bowiem również faktem historycznym"⁶¹.

Stąd formą zbierania uzupełniających informacji na temat przygotowania katechetów w diecezji gorzowskiej (1949-1972) były uzyskane relacje, a także kwestionariusze wywiadu, które zostały skierowane do byłych kierowników kursów, wykładowców i uczestników (pełny tekst kwestionariuszy

⁵⁹ Fronika domu w Szczecinku 1964, s. 67-69.

⁶⁰ A. Stanowski, Zbieranie relacji, w: Metody i źródła, dz. cyt. s. 91.

⁶¹ Tamże, s. 91.

załączamy w aneksie). Pytania zawarte w kwestionariuszach wywiadu dotyczyły między innymi sposobów rekrutacji i warunków, jakie stawiano przyszłym katechetom w zakresie wykształcenia, życia religijno-moralnego, wieku i stanu cywilnego. Część pytań odnosiła się do programów i metod kształcenia katechetycznego na różnych formach kursów oraz warunków, w których poszczególne kursy się odbywały. Celem autora rozprawy było również zaznajomienie się ze sposobami formacji życia wewnętrznego przyszłych katechetów, uzyskanie wiadomości na temat sposobów zatrudniania w szkole i w parafii (na podstawie posiadanych dokumentów wykształcenia katechetycznego), a także zebranie opinii absolwentów o ich przygotowaniu do pracy katechetycznej.

Omawiane kwestionariusze dotyczyły tylko kursów stacjonarnych prowadzonych w Połczynie Zdroju, Szczecinku, Rokitnie Wlkp. Gorzowie Wlkp. i Gościkowie - Paradyżu. W ten sposób uzyskano 78 odpowiedzi, w tym 58 od absolwentów, a 20 od kierowników i wykładowców. Wszystkie te wypowiedzi zostały ponumerowane (od 1 do 78) i znajdują się w posiadaniu autora rozprawy. Po wykorzystaniu zostaną przekazane Archiwum Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp.

Rozpiętość czasu, dzieląca powstanie wypowiedzi od okresu, którego dotyczą, sięga od 10 do 30 lat. Dlatego też sposób widzenia minionych wydarzeń przez respondentów jest nacechowany silnym subiektywizmem, niewątpliwie obniżającym wartość tychże wypowiedzi jako źródła⁶². Dlatego autor rozprawy usiłował konfrontować je z danymi, jakie znajdują się w archiwum.

Ciekawą grupę materiałów stanowią podręczniki i skrypty, jakie stosowano do nauczania religii w szkole średniej w omawianym tu okresie oraz wybrane artykuły z "Katechety". Niektóre z nich posłużą do ukazania treści programów, szczególnie na kursach zaocznych.

Autor rozprawy w dużym stopniu wykorzystał też akta normatywne wydawane przez państwo, np. ustawy, zarządzenia, instrukcje, okólniki. Autor przyjął taki sposób cytowania aktów prawnych, jak zaleca M. Święcicki⁶³.

⁶² Por. A. Stanowski, Zbieranie relacji, art. cyt., s. 91.

⁶³ M. Święcicki, Jak studiować? Jak pisać pracę magisterską?, Warszawa 1969, s. 205.

Dla uzyskania możliwie adekwatnych wyników badań posługiwano się kilkoma metodami, wśród których należy wyliczyć: historyczno-porównawczą, analityczno-krytyczną, wywiadu i syntezy historycznej. W niniejszej rozprawie metoda badań historycznych znajduje swój wyraz w analizie i krytyce posiadanych źródeł, gdyż służy ona stwierdzeniu ich autentyczności⁶⁴.

W ramach tych czynności zostanie przeprowadzona konfrontacja różnych dokumentów, związanych z przygotowaniem katechetów w ośrodkach i rejonach diecezji. Ponieważ w źródłach jest wiele braków, porównywanie kilku źródeł pozwoli skorygować pewne spojrzenia, które dotyczą tych samych faktów czy zjawisk, i ustalić, jaka jest ich zależność⁶⁵.

W toku prowadzonych badań posłużono się również metodą wywiadu. W ten sposób na podstawie uzyskanych relacji wykazano pewne zależności, istniejące w różnych ośrodkach kształcenia, między tymi samymi działaniami dotyczącymi formacji wewnętrznej katechetów. W całości prowadzonych badań istotna jest metoda syntezy historycznej⁶⁶, jaką również zastosowano w niniejszej rozprawie. Jak twierdzi W. Moszczeńska, metoda ta polega na "łączeniu faktów odosobnionych w pewną całość, która by była obrazem rzeczywistości i dawała odpowiedzi na pytania leżące u podstaw badań"⁶⁷.

Ponieważ przygotowanie katechetów odbywało się na różnych rodzajach kursów, powstaje więc pytanie, czy na tych samych typach kursów realizowano te same programy i sposoby kształcenia. Innymi słowy, czy można mówić, że różne formy przygotowania katechetów były ukierunkowane i uzależnione od Wydziału Nauki Katolickiej Kurii Biskupiej w Gorzowie, a jeżeli tak, to w jakim zakresie. Odpowiedzi na powyższe pytania autor poszukuje na drodze syntezy historycznej, czyli łączenia poszczególnych faktów, które wiążą się z przygotowaniem katechetów w ośrodkach i rejonach diecezji w interesującym nas okresie.

Przystępując do opracowania tematu, autor zamajomil się z dostępną literaturą dotyczącą formacji katechetycznej, czyli kształcenia kateche-

⁶⁴ Por. J. Pieter, Zarys metodologii pracy naukowej, Warszawa 1975, s. 95.

⁶⁵ Por. J. Pieter, Zarys metodologii, dz. cyt., s. 97.

⁶⁶ Por. W. Moszczeńska, Metodologii historii zarys krytyczny, Warszawa 1968, s. 269.

⁶⁷ Tamże, s. 264.

tycznego w Polsce. Zapoznanie się z literaturą przedmiotu pozwala na stwierdzenie, że od strony teoretycznej problem formacji katechetów znajduje swe odzwierciedlenie w kilku dokumentach Stolicy Apostolskiej oraz w polskim piśmiennictwie z okresu ostatniego trzydziestolecia. Przeważnie są to artykuły mające charakter postulatyczny. Nie ma jednak opracowania poświęconego praktycznemu przygotowaniu katechetów na kursach katechetycznych. W przebadanych publikacjach omawiających kształcenie katechetyczne autor doszukał się jedynie wzmianek na wspomniane tematy. Interesujące nas zagadnienie zostało poruszone w pracy ks. S. Wójcika "Katechizacja w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1965", w której autor między innymi omawia przygotowanie katechetek w Instytucie Katolickim we Wrocławiu⁶⁸. Zaś w pracy L. Wikierowej, "Problem formacji katechetek w Polsce w świetle Directorium Catechisticum Generale", zawarta została propozycja modelu przygotowania katechetów w warunkach polskich⁶⁹. Te niewątpliwie wartościowe pozycje dotyczą tylko pewnego wycinka zagadnienia. Wprawdzie można by je uzupełnić drobniejszymi przyczynkami, drukowanymi zwłaszcza w "Katechecie", ale nie zmienia to faktu, że w polskiej literaturze brakuje pozycji poświęconej w całości przygotowaniu katechetów do pracy katechizacyjnej. Tak więc podjęcie badań zmierzających do możliwie pełnego opracowania problematyki związanej z kursami katechetycznymi, przynajmniej na terenie dawnej Administracji Apostolskiej w latach 1949-1972, jest uzasadnione.

Literatura pomocnicza którą posłużono się w tej rozprawie, obejmuje ponadto podręczniki katechetyki, takie jak J. Łapata, J. Dajczaka, W. Kosińskiego i P. Blachnickiego. Wykorzystano też opracowania monograficzne, dotyczące kształcenia nauczycieli i rozwoju oświaty na Ziemiach Odzyskanych. Wyżej wymienione prace w pewnym stopniu mają dopomóc w przeprowadzeniu konfrontacji między kształceniem katechetycznym a kształceniem kadr nauczycielskich, odbywającym się również sposobem kursowym.

⁶⁸ S. Wójcik, Katechizacja w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1965. Praca magisterska pisana pod kier. ks. doc. dra hab. S. Olejnika w Wydziale Teologicznym ATK, Warszawa 1968, maszynopis.

⁶⁹ L. Wikierowa, Problem formacji katechetek w Polsce w świetle DCG. Praca licencjacka pisana pod kier. ks. doc. dra hab. J. Majki, na Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, Wrocław 1977, maszynopis.

Wydaje się, że zgromadzony materiał jest wystarczający dla podjęcia pierwszej próby prezentacji przygotowania katechetów na kursach prowadzonych w diecezji gorzowskiej.

Wyniki badań zostaną przedstawione w czterech rozdziałach, z uwzględnieniem - w miarę potrzeby - chronologii wydarzeń związanych z czasem działalności poszczególnych ośrodków kształcenia katechetycznego.

Praca rozpoczyna się od ukazania tła historycznego diecezji oraz jej uwarunkowań religijnych. W ramach wielu trudności, jakie musiała pokonać nowa jednostka administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych, jawił się problem braku kadry katechetycznej. Dlatego rozdział pierwszy ukazuje strukturę organizacyjną i rodzaje kursów katechetycznych, jakie były prowadzone w rejonach i ośrodkach diecezji. Ponadto przedstawia formy rekrutacji i oficjalne dokumenty Kurii Biskupiej, które wpływały na nabór kandydatów na różne formy kształcenia. Chcąc stwierdzić i ukazać, jak wyglądało przygotowanie do zawodu nauczyciela religii, w rozdziale drugim autor omawia szczegółową treść kształcenia, a więc układ przedmiotów, programy i rozkłady zajęć na różnych formach przygotowania katechetycznego. Natomiast kolejny, trzeci rozdział wprowadza w sposoby tegoż przygotowania katechetów i ukazuje proporcję wykładów i ćwiczeń oraz formy sprawdzania zdobytych wiadomości i sposoby formacji wewnętrznej. Ostatni, czwarty rozdział podaje ocenę wyników kształcenia przyszłych katechetów na kursach stacjonarnych i zaocznych. Najpierw autor podaje opinie samych absolwentów o przygotowaniu do pracy katechetycznej, a następnie analizuje - zawartą w sprawozdaniach - próbę oceny pracy katechetów, dokonaną na podstawie przeprowadzonych wizytacji nauki religii.

Autor pragnie podziękować Promotorowi swojej rozprawy doktorskiej, ks. prof. drowi hab. Janowi Charytańskiemu SJ, za życzliwą pomoc i kierowanie pracą, a także wszystkim absolwentom i wykładowcom kursów katechetycznych, którzy nadesłali swoje odpowiedzi bądź udzielili wyczerpującego wywiadu. Szczególne podziękowanie składa piszący pracownikom Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp. oraz siostronom salezjankom i niepokalankom za wszystko, co uczynili, aby autor mógł podjąć badania, przeprowadzić je i przedstawić w niniejszej rozprawie.

1. STRUKTURA ORGANIZACYJNA I RODZAJE KURSÓW KATECHETYCZNYCH

Od początku istnienia Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp. formalna odpowiedzialność za stronę organizacyjną kształcenia katechetycznego należała do Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej. Kiedy ustanowiono Wydział Nauki Katolickiej - dekretem Z. Szelażka z 3 kwietnia 1952 roku - wszystkie sprawy związane z katechizacją przekazano temuż wydziałowi¹. Stąd problemy wchodzące w zakres działalności tego wydziału, a dotyczące struktury organizacyjnej różnych rodzajów kursów katechetycznych, zostaną omówione w niniejszym rozdziale.

Przede wszystkim zwrócimy uwagę na oficjalne dokumenty Kurii Biskupiej, mające związek z organizacją kształcenia i rekrutacją uczestników na różne rodzaje kursów w poszczególnych ośrodkach. Uwzględnimy też skład osobowy wykładowców i uczestników, a także warunki kształcenia. Porównamy ponadto kwalifikacje katechetów, zdobyte na kursach katechetycznych, z kwalifikacjami, jakie uzyskiwali nauczyciele w tym samym okresie czasu, również na kursach.

1.1. FORMY REKRUTACJI NA KURSY KATECHETYCZNE

Na podstawie istniejących dokumentów archiwalnych można wnioskować, że rekrutacja na kursy katechetyczne przebiegała wieloma drogami. Korzystano z wszystkich możliwych sposobów, aby zdobyć nowe siły katechetyczne. Duży wpływ na nabór kandydatów miała osobista troska duszpasterzy.

Jedną z form rekrutacji były zalecenia ustne władz kurialnych, stosowane w spotkaniach z klerem na zjazdach lub konferencjach, a także urzędowe wystąpienia rządców diecezji. Na przykład w kwietniu 1949 roku na

¹ Zob. nin. rozprawa, s. 16.

konferencji księży dziekanów administrator apostolski E. Nowicki zobowiązał ich, aby dokładnie zorientowali się, jak wygląda nauczanie religii w dekanacie. Gdyby dostrzegli trudności kadrowe w parafiach, powinni skłonić duszpasterzy, aby kształcili pomocników katechetycznych, by wszystkie dzieci mogły pobierać naukę religii². Inną dość często stosowaną formą rekrutacji uczestników były zalecenia kurialne³, kierowane do księży proboszczów, jako wynik wizytacji dziekanów⁴ lub wizytatorów nauki religii, albo wynikające z analizy siatek katechezy parafialnej⁵.

Przedmiotem obecnej analizy będzie ukazanie rozwoju form rekrutacji uczestników, na podstawie wskazanych źródeł i w odniesieniu do istniejących wówczas w diecezji potrzeb.

Poczynania w zakresie rekrutacji na kursy katechetyczne wpływały ze stałej troski rządów diecezji. Punktem wyjścia tych zabiegów były oficjalne dokumenty wydawane przez Kurie Biskupią w Gorzowie Wlkp. Dokumenty te redagowane były w formie odezwy, apelu, zarządzenia, komunikatu lub zalecenia. Ukazywały się one drukiem w urzędowym miesięczniku wydawanym przez Kurie Biskupią⁶, w którym już w 1947 roku zalecano wszystkim księżom, aby przygotowywali sobie odpowiednią ilość katechetów potrzebnych do szkół na terenie parafii⁷. Zalecenia te wydawane były również w maszynopisie i umieszczane je wówczas w Okólniku Kurialnym⁸ oraz we Wskazaniach Duszpasterskich⁹. Analizując oficjalne dokumenty Kurii Bi-

² E. Nowicki, IV konferencja księży dziekanów A. Apostolskiej w dniach 26-28 IV 1948 r., ZAA 5 (1949) 200.

³ Pismo do parafii w sprawie dwóch godzin katechez z dnia 2 VI 1961 r., segr. Katechizacja sprawy ogólne, AKG.

⁴ Pismo do dziekanów w sprawie kształcenia katechetów z dnia 23 XII 1957 r., segr. Kursy katechetyczne, AKG. Odtąd używany będzie skrót Kk.

⁵ Pismo do 44 parafii w sprawie zatrudnienia nowych sił katechetycznych, segr. Pisma do parafii, AKG.

⁶ Od 1945 do 1950 r. Zarządzenia Administracji Apostolskiej od 1951 do 1956 r. Zarządzenia Kurii Gorzowskiej, od 1957 r. do chwili obecnej Gorzowskie Wiadomości Kościelne.

⁷ Przygotowanie katechetów do szkół, ZAA 3 (1947) 282.

⁸ W okólniku kurialnym z zasady umieszczano Zarządzenia i Rozporządzenia w formie obowiązującej.

⁹ Wskazania Duszpasterskie miały charakter zaleceń i wskazań; wychodziły w latach 1951-1962. Odtąd na określenie Wskazań Duszpasterskich używany będzie skrót WD.

skupiej nie można pominąć Okólnika Kurii dla Sióstr Zakonnych¹⁰, w którym - oprócz uprzednio wskazanych dokumentów - umieszczano również specjalne apele, kierowane wyłącznie do sióstr zakonnych. Trzeba też wspomnieć Okólnik Wydziału Nauki Katolickiej¹¹ oraz komunikaty¹² przygotowywane na zjazdy i konferencje dla Księży i sióstr zakonnych.

Obecnym etapem pracy będzie szczegółowa analiza wymienionych dokumentów, która pozwoli nam zarysować zawarte w nich problemy, dotyczące rekrutacji na kursy katechetyczne. Dlatego w niniejszych rozważaniach kolejno scharakteryzujemy każdy ze wskazanych dokumentów. Zaznaczamy, iż komunikaty, apele, odezwy, zarządzenia i zalecenia były dokumentami wydawanymi nie tylko przez rządców diecezji, ale również przez pracowników poszczególnych wydziałów Kurii Biskupiej. Tak komunikaty, jak i apele adresowane były przede wszystkim do księży, sióstr zakonnych i katechetów świeckich. Niektóre z nich były też pośrednio skierowane do wiernych całej diecezji. Sygnalizowano w nich bieżące trudności lub potrzeby diecezji, mające związek z nauczaniem religii. Te komunikaty i apele, które będą przedmiotem rozważań, dotyczą kursów katechetycznych prowadzonych w diecezji. Odezwa, w odniesieniu do kursów katechetycznych, miała ten sam charakter, co komunikat lub apel. Jednak końcowe jej wskazania powodowały, iż stawała się ona dokumentem o szerokim zasięgu, który należało respektować. Zarządzenie zaś lub zalecenie było urzędową formą nakazu. Realizacja wskazanych dokumentów była obowiązkowa. Dokumenty te w takiej kolejności poddane zostaną analizie, w jakiej były one wydawane. Zaznaczamy, że w istniejących źródłach brak danych, jak wyglądała rekrutacja na kursy w Połczynie Zdroju w roku 1949 i 1950. Pierwszy dokument w formie komunikatu, znajdujący się w archiwaliach, a dotyczący ośrodka połczyńskiego, nosi datę 16 marca 1951 roku. Zapowiada on kolejny, szósty

¹⁰ Okólnik dla Sióstr był redagowany od 1955 do 1963 r. przez Wydział Duszpasterski.

¹¹ Okólnik WNK wychodził w 1959 r.; ukazały się tylko trzy numery.

¹² Komunikaty - bieżące informacje dla księży i sióstr, które przekazywał dyrektor WNK. Z zachowanych archiwaliów dowiadujemy się, że komunikaty były swoistą formą informacji i zaleceń w sprawach katechetycznych.

już kurs katechetyczny w Połczynie Zdroju. W komunikacie tym podkreślono, że "nauczanie religii w obecnej chwili jest jedną z najbardziej palących potrzeb, ponieważ w wielu miejscowościach diecezji nikt nie nosy dzieci religii" ¹³. Proboszcz takiej parafii powinien wyszukać odpowiednią osobę i wysłać ją na kurs, na koszt parafii. W zakończeniu tego dokumentu stwierdzono, iż do obecnej chwili nie ma właściwego zrozumienia dla tej sprawy. Chcąc podkreślić wagę problemu, ordynariusz diecezji ks. T. Załuczowski wydał 6 sierpnia tegoż samego roku nowy komunikat, skierowany do księży proboszczów. Oznajmiono w nim otwarcie kolejnego, siódmego kursu w Połczynie Zdroju. Do zamieszczonej informacji dodano ważną uwagę: "każda parafia powinna mieć chociaż jednego wykształconego katechetę" ¹⁴. Zapowiedź tego samego kursu powtórzono 31 sierpnia w Okólniku nr 8, z tym, że dodano wyjaśnienie, iż parafie uboższe będą mogły otrzymać zniżki opłat ¹⁵. Wydaje się, iż komunikaty Ordynariusza osiągnęły założony cel. Jak wynika z zestawienia, które odnosi się do ośrodka połczyńskiego, liczba uczestników siódmego kursu wynosiła 34 osoby ¹⁶: dwadzieścia trzy panie, dziewięciu mężczyzn i dwie siostry zakonne. Trzeci komunikat został wydany 2 stycznia 1952 roku i zasygnalizowano w nim, że po raz ósmy prowadzony będzie kurs katechetyczny w Połczynie Zdroju. Komunikat ten zawierał informacje na temat opłaty za uczestnictwo w kursie oraz zaświadczeń, jakie księża proboszczowie powinni wystawić swoim kandydatom na kurs ¹⁷. Dotychczas przeprowadzona analiza wykazała więc, że dokumentem wpływającym na stan liczby kursantów w ośrodku połczyńskim były komunikaty. Być może, iż wydawane były także inne dokumenty, lecz nie zachowały się one w źródłach. Z istniejących archiwaliów wynika, że apele, odeszy, zarządzenia i zalecenia wydawane były dopiero w okresie tak zwanej "odnowy", czyli po 1956 roku.

¹³ Kurs katechetyczny w Połczynie Zdroju, Okólnik nr 3, 1951, s. 1, WD, AKG. Odtąd używany będzie skrót OK.

¹⁴ T. Załuczowski, Komunikat Ordynariusza diecezji z dnia 6 VIII 1951 rok. Zarządzenia Kurii Gorzowskiej 7 (1951) 233. Odtąd używany będzie skrót ZKG.

¹⁵ Kurs katechetyczny w Połczynie Zdroju, OK nr 8, 1951, s. 1, WD, AKG.

¹⁶ Kursy katechetyczne w Połczynie Zdroju, Archiwum Inspektoratne Sióstr Salezjanek w Pogrzebieniu. Odtąd używany będzie skrót AIP.

¹⁷ Kurs katechetyczny w Połczynie Zdroju, WD nr 1, 1952, s. 5, AKG.

Zarządzenie Ministra Oświaty z 8 grudnia 1956 roku ponownie wprowadziło religię do szkół. Pierwszym dokumentem kurialnym z tego okresu był specjalny apel z 6 lutego 1957 roku, wzywający wszystkie siostry zakonne, aby włączyły się do pracy katechetycznej. Druga część apelu mówiła o planowanym kursie dla sióstr i o konieczności posiadania wymaganych kwalifikacji¹⁸. Drugim dokumentem z tego okresu była odezwa ks. bpa T. Benscha z 14 marca 1957 roku, dotycząca naboru kandydatów na kurs katechetyczny w Rokitnie. Wydanie jej również wiązało się ściśle z Zarządzeniem Ministra Oświaty z grudnia 1956 roku, dotyczącym możliwości nauczania religii w szkołach¹⁹. We wstępie nawiązano do faktu powrotu religii do szkół, ale zwrócono jednocześnie uwagę na brak sił katechetycznych w diecezji. "W tym celu - czytamy w odezwie - apelujemy do wszystkich wzorowych katolików, absolwentów szkół średnich, bez względu na wiek i stan, którzy chcieliby poświęcić się nauczaniu religii w szkołach"²⁰. Powyższą odezwę nakazano odczytać z ambon, wywiesić w kruchcie kościołów, omawiać w biurze, w zakrytli oraz na lekcjach religii w klasach maturalnych. Aby zrozumieć tak szeroko zakrojony werbunek na kursy katechetyczne, trzeba wziąć pod uwagę wskazania sekretarza Episkopatu, Z. Choromańskiego, dotyczące wprowadzenia nauki religii do szkół: "Należy dołożyć wszelkich starań, by we wszystkich szkołach zgodnie z zarządzeniem Ministra Oświaty była wykładana religia"²¹. Do wskazań dołączono zalecenia, zobowiązujące księży proboszczów do złożenia sprawozdań ze stanu nauczania religii we wszystkich szkołach na terenie swoich parafii. Zaznaczono też, iż powyższe dane zorientują Komisję Katechetyczną Episkopatu, na ile istnieje potrzeba organizowania kursów katechetycznych w poszczególnych diecezjach. W dniu 5 czerwca 1957 roku wydano drugi apel do sióstr zakonnych. Zapowiedziano w nim otwarcie rocznego kursu w Rokitnie Wlkp. W tej formie szkolenia mogły uczestniczyć także siostry zakonne, ale tylko

¹⁸ W sprawie nauczania religii w szkołach. Okólnik dla sióstr zakonnych nr 1, 1957, s. 8-9. AKG; Odtąd używany będzie skrót OKZ.

¹⁹ Zarządzenia Min. Oświaty z dnia 8 XII 1956 r. w sprawie nauczania religii w szkołach, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 16 poz. 156.

²⁰ T. Bensch, Odezwa w sprawie zgłoszeń na kurs katechetyczny w Rokitnie, GWK 1 (1957) 221-223.

²¹ W sprawie nauki religii w szkołach, OK nr 1, 1957, s. 1, AKG.

te, które posiadały maturę, bowiem osobom bez matury i kursu katechetycznego nie pozwolono nauczać religii w szkołach²². Sprawą wspomnianego kursu w Rokitnie, a przede wszystkim rekrutacją, zajął się w szczególności sposób ks. bp T. Bensch. W czerwcu 1957 roku wydał on apel, w którym określił dokładną datę otwarcia kursu, warunki i czas kształcenia. W tym samym apelu zapowiedział również otwarcie nowego ośrodka w Szczecinku, tym razem dla kandydatek bez matury. Z treści wydanego apelu wynika, że z naborem nowych sił były poważne trudności. Wielu księży proboszczów nie interesowało się problemem kształcenia katechetycznego. Ksiądz Biskup zalecił więc, aby poinformowano o tym kursie maturzystów i maturzystki. Dodał również, iż sprawę zyskania katechetów trzeba potraktować jako bardzo ważną, pilną i niecierpiącą zwłoki, ponieważ zyskanie odpowiedniej liczby kandydatów pomoże w rozwiązaniu palącego problemu, jakim jest nauczanie religii w diecezji²³. Na krótko przed otwarciem rocznego kursu w Rokitnie okazało się, że liczba zgłoszonych osób nie była zadowalająca. Wówczas T. Bensch, ordynariusz diecezji, wydał komunikat poświęcony problemowi zapotrzebowania na nowych katechetów. W końcowej części dodał wyjaśnienie, że kandydat na kurs niekoniecznie musi być parafianinem tej parafii, która go kieruje²⁴. Aby potrzebie tej zaradzić, z dniem 2 września 1957 roku nastąpiło otwarcie stałego Studium Katechetycznego w Rokitnie. Władze kurialne, chcąc sprostać rosnącym zapotrzebowaniom na nauczycieli religii, 21 września 1957 roku wydały specjalny komunikat skierowany do siostr zakonnych. Podstawą odezwania się było rozporządzenie Ministra Oświaty w sprawie pełnych kwalifikacji nauczycieli religii. W komunikacie wyjaśniono, że wszyscy nauczyciele religii muszą mieć wymagane kwalifikacje, to znaczy kurs i maturę. Ewentualne braki można uzupełnić na kursie w Gorzowie Wlkp. lub w Rokitnie²⁵. Kwestię dokształcania siostr katechetek ponowiono w apelu z 4 listopada 1957 roku, w którym zaznaczono, iż siostry przełożone winny umożliwić ukończenie kursu

²² Kursy katechetyczne w Rokitnie, OKZ nr 2, 1957, s. 22, AKG.

²³ T. Bensch, Kurs katechetyczny dla absolwentów w Rokitnie GWK 1 (1957) 337-338.

²⁴ T. Bensch, Komunikat o zapotrzebowaniu na nowych katechetów, GWK 1 (1957) 523.

²⁵ Siostry zakonne nauczycielki religii, OKZ nr 3, 1957, s. 26, AKG.

katechetycznego wszystkim siostronom zaangażowanym w katechizacji²⁶. Kolejny apel, z 25 lutego 1958 roku, skierowany ponownie do sióstr zakonnych, wspomina o możliwości zdobycia pełnych kwalifikacji w trzech ośrodkach katechetycznych: Rokitnie, Szczecinku i Słupsku. Diecezja, chcąc zyskać nowe siły katechetyczne gotowa była pokryć część opłat za kursy, o ile wykształcone siostry zobowiążą się przez pewien czas pracować na terenie diecezji²⁷. Sytuacja z naborem kadr niewiele się zmieniła, gdyż w apelu z kwietnia tego samego roku stwierdzono, że w diecezji istnieje ciągły brak kwalifikowanych nauczycieli religii. W dalszym ciągu w wielu szkołach nauki religii w ogóle nie prowadzono. W związku z tym Kuria Biskupia zaleciła, aby problem ten poruszać na ambonie, względnie prowadzić osobiste rozmowy z maturzystami, by w ten sposób zdobyć odpowiednią ilość potrzebnych katechetów²⁸. W oparciu o zarządzenie Ministra Oświaty i zalecenia Stolicy Apostolskiej wydano następny komunikat, skierowany wyłącznie do sióstr zakonnych. Wyrażono w nim życzenie, aby możliwie wszystkie siostry ukończyły w czasie wakacji 2-tygodniowy kurs katechetyczny²⁹. Mimo tak szeroko zakrojonego werbunku dotychczas ukazane i omówione formy rekrutacji nie zaspokajały rodzących się potrzeb. Skorzystano wówczas z projektu opracowanego przez ks. Józefa Anczarskiego. Zaproponował on dwie formy kształcenia: kursy korespondencyjne i stacjonarne. Kształceniem korespondencyjnym sugerował objęcie dużej liczby osób. Proponował, aby tym sposobem dokształcić wszystkich katechetów świeckich aktualnie zaangażowanych w katechizację, a nie posiadających wymaganych kwalifikacji katechetycznych. Następnie wskazał, iż należałoby objąć tą formą kształcenia również wszystkie siostry zakonne, tak te, które już katechizują, jak i inne, pracujące w różnych działach, zwłaszcza osoby młodsze. Do tego sposobu przygotowania zalecał też włączyć organistów i osoby świeckie. Z tych propozycji wynika, że zasięg kursu był dość szeroki i mógł objąć kilkaset osób. Autor twierdził, że takie ustawienie problemu może mieć wielkie znaczenie dla aktualnie pracujących katechetów

²⁶ Sprawa dokształcania sióstr katechetek, OKZ nr 4, 1957, s. 33, AKG.

²⁷ Siostry nauczycielki religii w szkołach, OKZ nr 1, 1958, s. 5, AKG.

²⁸ Zapisy na roczne kursy katechetyczne, GWK 2 (1958) 344.

²⁹ Komunikat w sprawie kursu katechetycznego w Rokitnie, OKZ, nr 2, 1958, s. 11, AKG.

oraz dla tworzenia rezerw katechetycznych na przyszłość. W części końcowej wyjaśnił, że kształcenie kursowe daje znacznie lepsze rezultaty, ale obejmuje małą ilość ludzi i jest kosztowne³⁰. Trzeba podkreślić, że wyżej omówiony projekt został urzeczywistniony. Częściowa realizacja znajduje odbicie w zorganizowaniu kursów wakacyjnych i zaocznych kursów katechetycznych w różnych punktach diecezji. Ten sposób przygotowania katechetów stał się najbardziej dogodną formą kształcenia dużej ilości uczestników³¹. Wydaje się, iż problem rekrutacji w sposób generalny został rozwiązany przez J. Michalskiego, zarządzeniem z 25 kwietnia 1958 roku. Swoim zasięgiem objęło ono wszystkich nauczycieli religii. Obowiązkiem kształcenia na 2-tygodniowych kursach wakacyjnych objęci zostali zarówno wszyscy katecheci aktualnie pracujący, jak również ci, którzy pracę tę chcieli podjąć.

Tak radykalne zarządzenie wydano w oparciu o wizytacje, w czasie których stwierdzono, iż "nauczanie religii w wielu wypadkach nie jest na poziomie. Księża proboszczowie często proszą o misje kanoniczne dla osób, które są w zbyt podeszłym wieku, bez talentu pedagogicznego lub bez kwalifikacji dziś wymaganej"³². Dodano również, że misje kanoniczne na nowy rok szkolny wystawiane będą na podstawie świadectwa ukończenia wakacyjnego kursu katechetycznego.

Obok dotychczas analizowanych dokumentów znaczny wpływ na rekrutację uczestników miały również różnego rodzaju zalecenia kurialne, które wysyłano do księży proboszczów, sióstr zakonnych i katechetów świeckich. Podstawę kierowanych zaleceń stanowiły wymagania Ministerstwa Oświaty³³ oraz relacje z różnych wizytacji prowadzonych przez Wydział Nauki Katolickiej, o czym już wcześniej mówiono³⁴. Pisma wysyłane z Kurii Biskupiej do księży proboszczów odnosiły się przede wszystkim do prawidłowego pla-

³⁰ J. Anczarski, Projekt rozwiązania zagadnienia katechetów, sgr. Kk, AKG.

³¹ Komunikat WNK w sprawie kwalifikacji nauczycieli religii, GWK 2 (1958) 550-551.

³² J. Michalski, Obowiązkowe wakacyjne kursy dokształcające dla nauczycieli i nauczycielek religii, GWK 2 (1958) 343-344.

³³ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 26 I 1957 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych nauczycieli religii w szkołach podstawowych i średnich. Dz. Urz. Min. Oświaty, 1957, nr 1, poz. 4.

³⁴ Zob. nin. rozprawa, s. 34.

nowania katechezy parafialnej, zgodnie z wymaganiami Komisji Katechetycznej Episkopatu³⁵. W wielu przypadkach zalecenia miały charakter wyprzedzający. W związku z planowaniem religii na nowy rok szkolny 1960/61 wysłano zalecenia aż do pięćdziesięciu pięciu parafii. Poinformowano w nich, że już teraz (tj. w maju) księża proboszczowie winni wyszukać katechetkę świecką lub zakonną, aby mogła wziąć udział w 10-dniowym kursie wakacyjnym, jeżeli ma otrzymać misję kanoniczną³⁶.

Dla katechetów, którzy nie posiadali kwalifikacji, również wysłano zalecenia przed wakacjami, gdyż pisma otrzymane z Wydziału Nauki Katolickiej stanowiły podstawę przyjęcia na kurs. Nie skorzystanie z wakacyjnego kursu pozbawiało katechetę misji kanonicznej³⁷. Zaznaczamy, że omawiane formy rekrutacji były stosowane do 1972 roku, to jest do powstania nowej Administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych.

Wydaje się celowe, aby omawiając formy organizacyjne kształcenia katechetów, dla porównania, choć w wielkim skrócie, przedstawić, jak mniej więcej w tym samym czasie rozwijały się formy kształcenia i dokształcania nauczycieli.

Otóż nawiązano do takiego systemu kształcenia nauczycieli, jaki stosowano przed 1939 rokiem³⁸. Nadal więc obowiązywał system oświaty wprowadzony ustawą z dnia 11 marca 1932 roku. Zgodnie z artykułem czterdziestym tej ustawy kształcenie nauczycieli szkół podstawowych odbywało się w 3-letnich liceach pedagogicznych oraz w 2-letnich pedagogiach³⁹. Resort oświaty, chcąc zapobiec katastrofie spowodowanej brakiem sił nauczycielskich w latach powojennych, zalecił w roku szkolnym 1944/45 przy pedagogiach i liceach pedagogicznych zorganizować roczny kurs nauczycielski dla kan-

³⁵ Z. Choromański, Zalecenia Episkopatu, aby objąć nauką religii w szkołach w pełnym wymiarze godzin, segr. Komisja Katechetyczna Episkopatu. Odtąd używany będzie skrót KKE.

³⁶ Pismo do księży proboszczów z dnia 4 V 1960 r., segr. Kursy wakacyjne, AKG. Odtąd używany będzie skrót Kw.

³⁷ Pisma do osób, które miały obowiązek uczestniczyć w kursie, segr. Kw, AKG.

³⁸ J. Kulpa, Problemy kształcenia nauczycieli w pracach ZNP (1918-1969), Kraków 1971, s. 22.

³⁹ B. Ratuś, Licea pedagogiczne w Polsce Ludowej 1944-1970, Warszawa 1974, s. 22.

dydatów ze świadectwem dojrzałości⁴⁰. W kilka miesięcy później zalecano również zorganizowanie 3-miesięcznych wstępnych kursów pedagogicznych dla absolwentów przedwojennych gimnazjów ośmioklasowych oraz liceów ogólnokształcących i zawodowych. Jednak potrzeby kadrowe były tak ogromne, że Minister Oświaty wydał nowe zarządzenie, na mocy którego powołano 6-tygodniowe wstępne kursy pedagogiczne dla absolwentów liceów oraz 3-miesięczne kursy dla absolwentów gimnazjów. Ponadto dla osób nie posiadających ukończonego gimnazjum urządzono kursy 6-miesięczne⁴¹. Kolejne zarządzenie Ministra Oświaty wprowadziło dalsze skrócone i uproszczone formy kształcenia nauczycieli, otwierając możliwość szybkiego podjęcia pracy w szkole praktycznie każdemu, kto ukończył siedem klas szkoły podstawowej. W lipcu 1945 roku Minister Oświaty zezwolił na dalsze skracanie czasu trwania istniejących kursów, nawet o połowę⁴². Mimo to, jak podaje F. Szafrąński, w grudniu 1945 roku, ze względu na brak kadry pedagogicznej, w szkołach na Dolnym Śląsku 20 tysięcy dzieci nie mogło być objętych obowiązkiem szkolnym⁴³. Podstawę systemu kształcenia nauczycieli na Ziemi Lubuskiej w latach 1946-1950 stanowiła instrukcja Ministerstwa Oświaty w sprawie organizacji roku szkolnego 1945/46. Przewidziano w niej następujące formy kształcenia nauczycieli szkół podstawowych: 2-letnie licea pedagogiczne, roczne kursy nauczycielskie, 2-letnie pedagogia. Przy każdym liceum pedagogicznym i pedagogium zalecano od 1 września 1945 roku organizować 3-miesięczne wstępne kursy pedagogiczne dla osób z wykształceniem gimnazjalnym. Z powodu braku nauczycieli Ministerstwo zezwoliło na skrócenie tych kursów nawet do połowy⁴⁴. Celem dopływu kadr pedagogicznych na teren powstałego w 1950 roku województwa zielonogórskiego,

⁴⁰ Zarządzenie kier. resortu oświaty z dnia 1 IX 1944 r., w sprawie organizacji studiów nauczycielskich w roku szkolnym 1944/45, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 1-4, poz. 10.

⁴¹ W. Wojtyński, Kształcenie i doskonalenie nauczycieli w Polsce Ludowej, w: Oświata i wychowanie w Polsce Ludowej, praca zbiorowa pod red. W. Okonia, Warszawa 1968, s. 128.

⁴² B. Ratus, Licea pedagogiczne, dz.cyt., s. 25-26.

⁴³ F. Szafrąński, Kształcenie nauczycieli w Polsce, Wrocław 1978, s. 97.

⁴⁴ B. Ratus, Kształcenie i rozwój kadr oświatowo-kulturalnych na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1965, Poznań 1971, s. 34.

na podstawie zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 1 lutego 1951 roku wprowadzono w niektórych szkołach ogólnokształcących stopnia licealnego (dla młodzieży i dla pracujących) specjalny kurs o programie obejmującym przedmioty pedagogiczne. Absolwenci tych liceów, po złożeniu egzaminu dojrzałości w zakresie liceum ogólnokształcącego i egzaminów uzupełniających z przedmiotów pedagogicznych, otrzymywali kwalifikacje do nauczania w szkołach podstawowych. W myśl tegoż zarządzenia wprowadzone zostały również nowe formy kształcenia nauczycieli, a mianowicie 4-tygodniowe wstępne kursy pedagogiczne dla kandydatów, którzy ukończyli dziewiątą klasę szkoły ogólnokształcącej oraz 5-miesięczne wstępne kursy pedagogiczne dla kandydatów pochodzenia robotniczego i chłopskiego, którzy ukończyli osiemnasty rok życia i posiadali wykształcenie obejmujące co najmniej siedem klas szkoły podstawowej⁴⁵. W organizowanie wyżej wskazanych kursów wkładano wiele wysiłku administracyjnego i propagandowego. Dyrektorów liceów ogólnokształcących oceniano między innymi według liczby uczniów zwerbowanych na tę formę kształcenia nauczycieli. Na terenie województwa zielonogórskiego kursy takie organizowano w liceach ogólnokształcących w Drezdenku, Gorzowie Wlkp., Sulęcinie, Świebodzinie, Rzepinie, Żarach, Nowej Soli, Wschowie i Zielonej Górze. Tą drogą już w 1951 roku uzyskano 172 nauczycieli⁴⁶.

Tak więc wielu nauczycieli już pracujących posiadało tylko wykształcenie w zakresie siedmiu klas szkoły podstawowej i ukończyło krótkotrwały kurs przygotowawczy do zawodu nauczyciela. Osobom tym należało umożliwić szybkie uzupełnienie pełnego średniego wykształcenia. W tym celu Minister Oświaty, zarządzeniem z 14 września 1945 roku, przy istniejących zakładach kształcenia oraz przy wydziałach oświaty powołał do życia rejonowe komisje, kształcące systemem zaocznym niekwalifikowanych nauczycieli. Przygotowanie tym sposobem do zawodu nauczyciela trwało cztery lata⁴⁷.

⁴⁵ B. Ratus, *Kształcenie i rozwój kadr*, dz. cyt., s. 49.

⁴⁶ K. Ratus, *Kształcenie i rozwój kadr*, dz. cyt., s. 50.

⁴⁷ Zarządzenie Ministra Oświaty z 1945 r. w sprawie kształcenia czynnych niekwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 5, poz. 207.

Po tym pobieżnym zarysowaniu problemu możemy stwierdzić, że brak nauczycieli spowodował wprowadzenie różnych form kształcenia kursowego i zaocznego w komisjach rejonowych. Kształceniem objęto absolwentów od klasy siódmej do jedenastej, a dla nauczycieli mających średnie wykształcenie pedagogiczne wprowadzono kursy wyższe⁴⁸. Ta przedziwna mozaika form kształcenia była równocześnie swoistą metodą naboru kandydatów na nauczycieli. Przeswyciężenie trudności kadrowych, które nastąpiło w latach 1956-1961, pozwoliło na rezygnację z kształcenia kursowego⁴⁹.

W ukazanych formach kształcenia nauczycieli i sposobach naboru kandydatów dostrzegamy dużą zbieżność z formami kształcenia katechetów i sposobami ich rekrutacji.

1.2. OŚRODKI KSZTAŁCENIA I RODZAJE KURSÓW KATECHETYCZNYCH

Na ogromnym terytorium Administracji Apostolskiej od 1949 roku sukcesywnie powstawały nowe ośrodki kształcenia katechetycznego⁵⁰. Otwieranie nowych punktów kształcenia podyktowane było wieloma względami i trudnościami, o których już mówiono⁵¹. W ośrodkach tych rodzaje kursów zależne były od czasu ich trwania. Często czas kształcenia w tym samym ośrodku na różnych rodzajach kursów był różny, a czasami był podobny do czasu kształcenia w innych ośrodkach diecezji. W celu uystematyzowania różnych form kształcenia, autor rozprawy będzie omawiał poszczególne ośrodki w kolejności ich powstawania.

W mniejszej analizie będzie mowa o każdym ośrodku z osobna: o istniejących warunkach kształcenia i finansowania oraz o rodzajach i liczbie kursów, jakie w tych ośrodkach zostały przeprowadzone.

⁴⁸ K. Wojciechowski, Dotychczasowy przebieg prac nad reformą systemu kształcenia nauczycieli, w: Ruch pedagogiczny 10 (1968) 188-189.

⁴⁹ S. Dobosiewicz, Perspektywy systemu kształcenia nauczycieli w PRL, w: Ruch pedagogiczny 7 (1965) 4.

⁵⁰ Rozpoczęcie kursu w Połczynie Zdroju 18 X 1949 r., Kronika domu w Połczynie Zdroju 1949, s. 126, AIP. Odtąd będzie używany skrót KDPZ.

⁵¹ Zob. nin. rozprawa, s. 3-41.

Dla ścisłości należy dodać, że na terenie diecezji przygotowanie katechetów odbywało się w punktach, rejonach oraz ośrodkach. Punkty były to wybrane miejscowości, jak: Połczyn Zdrój, Rokitno Wlkp., Gorzów Wlkp., Szczecinek, Słupsk, Gościnko - Paradyż. W punktach kształcono katechetów systemem stacjonarnym, natomiast w rejonach i w ośrodkach przygotowanie przebiegało systemem zaocznym. Rejony zazwyczaj obejmowały obszar województwa, ośrodki zaś - wybrane miasta, przeważnie powiatowe, aby kursanci mieli łatwy dojazd na wykłady. Powyższe nazewnictwo nie było jednak konsekwentnie w dokumentach stosowane. Zdarzało się zresztą, jak można wynioskować z materiałów archiwalnych, że w tym samym miejscu organizowano punkt, ośrodek i rejon kształcenia. Tych trzech nazw używano również jako synonimów. Autor rozprawy, nie będąc więc w stanie uściślić ówczesnej terminologii, zdecydował się zamiennie traktować miana: ośrodek, punkt i rejon. Tylko w nielicznych sytuacjach, w dalszej części pracy, autor może odejść od tej zasady, jeśli dysponuje jakimiś pewniejszymi informacjami.

1.2.1. Kursy w Połczynie Zdroju

Powstanie ośrodka katechetycznego w Połczynie Zdroju łączy się ściśle z utworzeniem nowej placówki zakonnej w tym mieście. O zorganizowanie domu zakonnego w Połczynie Zdroju zabiegał osobiście administrator apostołski E. Nowicki⁵². Jego pismo skierowane do władz salezjańskich dość szybko dało oczekiwane efekty. Już 28 czerwca 1946 roku w Połczynie Zdroju, w byłym domu emerytek, powstała placówka zakonna Sióstr Salezjanek. Dom przeznaczony dla sióstr znajdował się przy ulicy Roli-Żymierskiego 6. Był to piętrowy budynek z czerwonej cegły, posiadający 15 pokoi, jedną dużą salę, pięć metrów wysoką, 13 różnych pomieszczeń oraz kuchnię⁵³. Wraz z domem otrzymały siostry zabudowania gospodarcze i 0,9 hektara ziemi. Już 9 września 1946 roku, po przeprowadzeniu koniecznego remontu,

⁵² Pismo z dnia 15 VI 1946 skierowane do władz salezjańskich do Łodzi,teczka Siostry Salezjanki, AKG.

⁵³ Historia placówki Połczyn Zdrój, s. 3, AIP.

zorganizowano kurs kroju i szycia, który w następnym roku szkolnym został przekształcony w Szkołę Krawiecko-Bielizniarską. Z końcem roku szkolnego 1948/49 władze państwowe szkołę tę zlikwidowały, nie podając motywów⁵⁴. W wyniku takiego postępowania władz oświatowych zrodziły się nowe, nieprzewidziane problemy. Wówczas ks. Jan Krzyżkowski wystąpił do władz kurialnych z propozycją, aby w miejsce zlikwidowanej szkoły otworzyć ośrodek – kursów katechetycznych w Połczynie Zdroju. Celem tych kursów byłoby przygotowanie katechetów zakonnych i świeckich, tak potrzebnych do pracy w parafiach. Aby ułatwić zorganizowanie ośrodka, ks. Jan Krzyżkowski sam opracował projekt planowanych kursów i przedstawił go w Kurii Biskupiej dnia 4 września 1949 roku. Wysunięta koncepcja otrzymała akceptację w wyjątkowo szybkim czasie. Gotowy plan kursów 2-miesięcznych, wraz z terminem ich rozpoczęcia, zainteresowanym osobom w Połczynie Zdroju przekazał pracownik Kurii Biskupiej, ks. Kazimierz Żarnowiecki, już w dniu 6 października tego samego roku⁵⁵. Jak podaje tabela nr 3, pierwszy kurs rozpoczął się już 18 października 1949 roku. Nowo powstały ośrodek połczyński w czasie swego istnienia, to znaczy do 1954 roku, prowadził trzy rodzaje kursów katechetycznych, jeśli chodzi o czas ich trwania. Zasadnicze kształcenie katechetów prowadzono na kursach 2-miesięcznych. Na przestrzeni pięciu lat w ośrodku tym przeprowadzono osiem kursów 2-miesięcznych, jeden 2-tygodniowy, wyłącznie dla sióstr zakonnych oraz jeden 5-miesięczny, również tylko dla sióstr⁵⁶. Jak wyglądała częstotliwość kursów w poszczególnych latach oraz skład osobowy kursantów, ilustruje to poniższa tabela. Warunki kształcenia w ośrodku połczyńskim były bardzo dobre, ponieważ mieścił się on w pomieszczeniach zlikwidowanej szkoły, którą prowadziły siostry zakonne. Podobne stwierdzenie znajdujemy również w wypowiedziach absolwentów, którzy dodają, iż wszyscy uczestnicy mieszkali u Sióstr Salezjańek, pomieszczenia były wygodne, urządzenia sanitarne znajdowały się w domu⁵⁷. Z istniejących dokumentów źródłowych wynika, że koszt utrzymania

⁵⁴ Sprawozdanie z działalności domu zakonnego w Połczynie Zdroju w okresie IX-lecia diecezji (1949-1965) s. 1-2, AIP.

⁵⁵ Historia placówki Połczyn Zdrój, s. 3, AIP.

⁵⁶ Kronika domu w Połczynie Zdroju 1954, s. 39, AIP.

⁵⁷ Kwestionariusze wywiadu byłych uczestników z kolejnymi numerami relacji 1, 2, 8, 10. Odtąd na określenie kwestionariusza wywiadu będzie używany skrót KW.

nia kursantów pokrywały parafie, z tym że parafie uboższe mogły otrzymać ~~znieki~~⁵⁸. Nie możemy jednak stwierdzić, jak wyglądało całościowe finansowanie ośrodka.

Tabela 3

Kursy katechetyczne w Połczynie Zdroju

Lp.	Czas trwania	Rok	Ilość osób	Skład osobowy ⁵⁹		
				Siostry	Kobiety	Mężczyźni
	2-miesięczne					
1.	18 X - 16 XII ⁶⁰	1949	24	5	13	6
2.	4 II - 1 IV (7 II - 4 IV)	1950	16	2	12	2
3.	12 IX - 8 XI (11 IX - 11 XI)	1950	16	-	16	-
4.	7 I - 5 III	1951	17	1	14	2
5.	12 IV - 12 VI (15 IV - 15 VI)	1951	15	-	11	4
6.	15 IX - 12 XI	1951	34	2	23	9
7.	4 II - 1 IV (4 II - 4 IV)	1952	17	3	13	1
8.	20 IX - 18 XI (20 IX - 20 XI)	1952	20	4	16	-
	5-miesięczny					
9.	4 I - 24 V	1954	12	12	-	-
	2-tygodniowy					
10.	12 VIII - 26 VIII	1950	35	35	-	-
	Razem:		206	64	118	24

1.2.2. Kursy w Rokitnie i Gorzowie Wlkp.

Kolejnymi ośrodkami kształcenia katechetycznego, utworzonymi w diecezji, były Rokitno i Gorzów Wlkp. Kursy katechetyczne w tych ośrodkach zorgani-

⁵⁸ Zob. nin. rozprawa s. 36.

⁵⁹ Kronika domu w Połczynie Zdroju 1949 i 1954 rok, AIP.

⁶⁰ Kursy katechetyczne w Połczynie Zdroju, AIP.

zowano w oparciu o zarządzenie Ministra Oświaty z 26 stycznia 1957 roku ⁶¹, w którym określili on kwalifikacje, jakie powinien posiadać nauczyciel religii pracujący w szkole. Potrzebę tworzenia tego rodzaju ośrodków kształcenia w skali diecezjalnej uzasadnił ks. bp. T. Bensch w wydanej odezwie, o której już wcześniej mówiono ⁶². Tak więc konieczność skłoniła pracowników Kurii Biskupiej do poszukiwania odpowiedniego zaplecza lokalnego na ten cel. Zwrócono się w tej sprawie do Sióstr Boromeuszek w Trzebnicy. Władze prowincjalne pozytywnie ustosunkowały się do skierowanej prośby. Ówczesna Wikaria Generalna siostra Anuncjata Musiał, na zasadzie dzierżawy przekazała Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp. użytkowanie i administrację domu w Rokitnie Wlkp. wraz z ogrodem i polem ⁶³. W wyniku prowadzonych zabiegów powstał ośrodek rokitniański. Jego pracę szkoleniową i administrację domu przekazano w zarząd Siostrom Salezjankom na podstawie obustronnej umowy z dnia 1 czerwca 1957 roku ⁶⁴. Budynek klasztorny w Rokitnie zbudowany był z czerwonej cegły, posiadał dwa piętra i suterенę. Cały dom miał aż 42 pokoje, w tym sześć dużych sal, kuchnię, pralnię, magazyny i piękną kaplicę na pierwszym piętrze. Budynek ten swoimi rozmiarami i układem pomieszczeń stwarzał dogodne warunki dla różnych form pracy dydaktycznej, duszpasterskiej i apostolskiej ⁶⁵. Chcąc przekonać się, jak kursanci oceniali warunki kształcenia, absolwentom kursów rokitniańskich postawiono pytanie: "jakie były warunki?". Niemal wszyscy respondenci stwierdzili, iż warunki mieszkaniowe na kursie były bardzo dobre ⁶⁶ lub dobre ⁶⁷, a tylko trzy osoby określiły je jako względne ⁶⁸.

⁶¹ Zob. nin. rozprawa, s. 40.

⁶² Zob. nin. rozprawa, s. 37.

⁶³ Sprawozdanie z działalności domu w Rokitnie za czas od 8 VI 1957 do 27 VIII 1963, s. 1. AIP: por. Dom Diecezjalny w Rokitnie, GWK 1 (1957) 469.

⁶⁴ Pismo z dnia 1 VI 1957 r. skierowane do Sióstr Salezjanek,teczka Siostry Salezjanki, AKG.

⁶⁵ Kronika domu w Rokitnie 1957, s. 6, AIP. Odtąd używany będzie skrót KDR.

⁶⁶ KW 42, 47, 50, 51, 52, 54, 56, 57, 58.

⁶⁷ KW 41, 44, 53, 55, 60.

⁶⁸ KW 45, 48, 49, 67.

Otwarcie nowo powstałego domu zakonnego Sióstr Salezjanek w Rokitnie zostało dokonane dekretem bpa gorzowskiego T. Bensch'a w dniu 24 sierpnia 1957 roku. Dyrektorką domu została s. M. Lipińska. Jej zalecono opiekę i czuwanie nad pracami, jakie należało przeprowadzić. Z ramienia Kurii Biskupiej remontem i wyposażeniem domu zajmował się ks. Józef Wańkowski⁶⁹. W ośrodku rokitniańskim, zgodnie z ustalonym planem, wykłady na kursie katechetycznym rozpoczęły się 2 września 1957 roku, natomiast oficjalna działalność Instytutu Katechetycznego w Rokitnie rozpoczęła się w dniu inauguracji, to jest 5 września 1957 roku. Uroczystości tej dokonał ks. bp T. Bensch, z ks. K. Zabińskim, dyr. Wydziału Nauki Katolickiej Kurii Biskupiej⁷⁰. W pierwszych ustaleniach z siostrami salezjankami przewidywano, iż powstały Instytut Katechetyczny w Rokitnie będzie prowadził kursy dla osób po dużej maturze. Ten rodzaj przygotowania miał dawać uczestnikom pełne kwalifikacje zawodowe do nauczania w szkołach podstawowych⁷¹. Jednak już po roku sytuacja się poważnie skomplikowała, gdyż Zarządzenie Ministra Oświaty z 4 sierpnia 1958 roku uniemożliwiło nauczanie religii w szkołach państwowych osobom p zynależnym do zgromadzeń zakonnych⁷². Wówczas trzeba było księży zakonnych i siostry zastąpić siłami świeckimi, nawet nieprzygotowanymi. W tej sytuacji osoby zgłoszone na roczny kurs zostały od razu zaangażowane do pracy katechetycznej w szkole, pod warunkiem, że kwalifikacje pedagogiczne uzupełnią na kursach wakacyjnych. Stąd na kursie rocznym z grupy liczącej ponad 50 kandydatek zostało tylko piętnaście osób⁷³.

Rok szkolny 1959/60 przyniósł dalsze ograniczenia swobód Kościoła. Władze szkolne wprowadziły nowe utrudnienia, co spowodowało niemal całkowite usunięcie religii ze szkół. Zaszła więc potrzeba zorganizowania nau-

⁶⁹ KDR 1957, s. 110-114, AIP.

⁷⁰ KDR 1957, s. 36, AIP.

⁷¹ Relacja z rozmowy w sprawie kursów między ks. bp T. Benschem a s. M. Lipińską z dnia 15 IV 1957, segr. Kk.

⁷² Zarządzenie Ministra Oświaty z 4 VIII 1958 r. w sprawie religii, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 9, poz. 121.

⁷³ Sprawozdanie z działalności domu zakonnego w Rokitnie, s. 10-12. AIP.

czenia religii przy parafii. Ta niekorzystna sytuacja w dziedzinie katechizacji wpłynęła na zmianę profilu kształcenia w Instytucie Katechetycznym w Rokitnie. Po dwóch kursach rocznych wprowadzono kursy 3-miesięczne, aby możliwie szybko dostarczyć sił pomocniczych do katechizacji przy parafiach ⁷⁴.

Te różnorodne zależności spowodowały, że kształcenie katechetyczne przesunięto na kursy wakacyjne oraz na spotkania w rejonach diecezji, o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego rozdziału. W ośrodku rokitniańskim, który działalność dydaktyczną prowadził przez sześć lat, nowe kadry nauczycieli religii przygotowywano na trzech rodzajach kursów: rocznych, 3-miesięcznych i wakacyjnych. Ilość przeprowadzonych kursów w ośrodku rokitniańskim, czas trwania i ich skład osobowy ukazuje załączona tabela nr 4.

Tabela 4

Kursy katechetyczne w Rokitnie Wlkp.

Lp.	Czas trwania i rodzaje kursów	Rok	Ilość osób	Skład osobowy		
				siostry	kobiety	mężczyźni
1	2	3	4	5	6	7
1.	Roczne	1957/58	16	2	14	-
	2 IX - 23 VI ⁷⁵					
2.	21 IX rozpoczęcie kursu ⁷⁶	1958/59	15	-	15	-
1.	3-miesięczne ⁷⁷	1959	17	-	17	-
	16 IX - 16 XII					
2.	2 II - 25 V	1960	20	-	20	-

⁷⁴ Pismo z dnia 6 I 1961 do ks. proboszczów w sprawie rekrutacji na kursy 3-miesięczne w Rokitnie, Kk, AKG.

⁷⁵ Sprawozdanie z działalności domu zakonnego w Rokitnie, s. 17, AIP.

⁷⁶ Rozpoczęcie nowego kursu katechetycznego w Rokitnie, GWK 2 (1958) 570. Data zakończenia kursu nie jest znana.

⁷⁷ Sprawozdanie z działalności domu zakonnego w Rokitnie w okresie XX-lecia diecezji, s. 9, AIP.

Wakacyjne ⁷⁸						
1.	29 VI - 12 VIII	1958	58(62) ⁷⁹	18	58	-
2.	15 VII - 26 VII	1958	87(94)	87	-	-
3.	17 VIII - 24 VIII	1958	43(32)	-	-	43
4.	22 VI - 28 VI	1959	48	-	48	-
5.	6 VII - 12 VIII	1959	34	-	-	34
6.	13 VII - 19 VII	1959	38	-	38	-
7.	18 VII - 28 VII	1950	50	17	33	-
8.	1 VIII - 11 VIII	1960	20	-	-	20
9.	1 VII - 8 VII	1961	20	-	-	20
10.	9 VII - 20 VII	1961	46	18	28	-
11.	21 VII - 29 VII	1961	33	14	19	-
12.	2 VII - 8 VII	1962	19	-	-	19
13.	9 VII - 21 VIII	1962	56	38	18	-
14.	1 VII - 10 VII ⁸⁰	1963	61	37	20	4
15.	11 VII - 20 VII	1963	106	57	35	14
Razem na kursach wakacyjnych:			719			
Ogółem na wszystkich kursach:			787	270	363	154

W zestawieniu liczbowym dostrzegamy, że Instytut Katechetyczny w Rokitnie, na który tak bardzo liczone, przeprowadził tylko dwa kursy roczne i dwa 3-miesięczne, natomiast aż piętnaście kursów wakacyjnych. Przyczyny tego stanu rzeczy sygnalizowano już wcześniej ⁸¹. Na kursach rocznych wykształcono 31 osób, na 3-miesięcznych 37 osób, a na wakacyjnych 719 osób. Generalnie biorąc, skład osobowy na wszystkich rodzajach kursów przedstawiał się następująco: na 787 uczestników było 365 kobiet, 270 siostr za-

⁷⁸ Sprawozdanie roczne z kursów wakacyjnych od nr 17 do 25, AIP.

⁷⁹ Sprawozdanie z działalności domu zakonnego w Rokitnie za okres XX-lecia diecezji, s. 7-8, AIP.

⁸⁰ Lista uczestników kursów wakacyjnych z roku 1963, segr. Kw, AKG.

⁸¹ Zob. nin. rozprawa, s. 49.

konnych, 154 mężczyzn. Z załączonej tabeli nr 4 wynika, że istnieją pewne niewielkie rozbieżności, jeśli chodzi o liczbę katechetów wykształconych na kursach wakacyjnych. Przytaczając powyższe dane, autor skorzystał z czterech źródeł, które uwidocznił w przypisach. Możliwe do stwierdzenia różnice podano w nawiasach. Ustalenie faktycznego stanu jest niemożliwe, gdyż na listach osób zobowiązanych do wzięcia udziału w kursie zawsze odnotowano ich faktyczną obecność. Za podstawę obliczeń przyjęto dane liczbowe, które siostry salezjanki wysyłały co roku w sprawozdaniach do władz prowincjalnych⁸². Tak więc na podstawie dokumentów źródłowych możemy przypuszczać, że w ośrodku rokitniańskim pewna część uczestników, szczególnie na kursach wakacyjnych, pochodziła z innych diecezji. Powyższą hipotezę potwierdza sprawozdanie z 1958 roku, w którym wyraźnie zaznaczono, że "siostry przybyły z dziesięciu diecezji"⁸³. Dużą liczbę kursantek stanowiły siostry salezjanki. Jak podaje sprawozdanie z 1958 roku, tylko w jednym wakacyjnym kursie dla sióstr zakonnych uczestniczyły 33 siostry z różnych diecezji. Można również stwierdzić, że pewna liczba osób uczestniczyła w kursach dwa, a może trzy razy, o czym także wspominają sprawozdania⁸⁴. Częściowo fakt ten uwidoczniają listy obecności z poszczególnych lat⁸⁵. Należy jednak sądzić, że zasadnicza większość osób uczestniczyła tylko jeden raz. Można to wywnioskować z zaproszeń, jakie były kierowane do uczestników. Z treści tych zaproszeń wynika, że udział w kursie obowiązywał tylko te osoby, które otrzymały imienne powiadomienie, czyli "Legitymację przyjęcia na kurs"⁸⁶. Pewną część osób zwalniano z uczestnictwa w kursach, o czym sygnalizowały wysyłane pisma: "Z powodu wielkiej liczby uczestników zwalniamy z tegorocznego kursu wakacyjnego w Rokitnie"⁸⁷.

"Niezależnie od kursu katechetycznego w Rokitnie Wlkp. uruchomiono roczny kurs katechetyczny w Gorzowie Wlkp."⁸⁸. Takie stwierdzenie podano

⁸² Sprawozdanie roczne od nr 17 do 25, AIP.

⁸³ Sprawozdanie nr 17, s. 2, AIP.

⁸⁴ Sprawozdanie nr 22, s. 2, AIP.

⁸⁵ Listy obecności z kursów wakacyjnych, segr. Kw, AKG.

⁸⁶ Pisma powiadamiające o obowiązku uczestnictwa w kursie wakacyjnym, segr. Fw, AKG.

⁸⁷ Pismo z dnia 3 VII 1963, zwalnające 12 osób z uczestnictwa w wakacyjnym kursie, segr. Kw, AKG.

⁸⁸ Roczny kurs katechetyczny w Gorzowie, GWK, 1 (1957) 662.

w Gorzowskich Wiadomościach Kościelnych z listopada 1957 roku, w dziale kroniki z życia diecezji. Natomiast okólnik z 25 kwietnia 1958 roku wyjaśnia, że mężczyźni, którzy pragną być nauczycielami religii, mogą zgłoszenia składać do Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp.⁸⁹ Okazuje się, że przytoczoną informację możemy bardziej zrozumieć w kontekście wypowiedzi uczestnika kursu katechetycznego z Gorzowa Wlkp. Stwierdza on w swej wypowiedzi, że kurs katechetyczny był podzielony na dwie grupy. Grupa żeńska była w Rokitnie, a męska w Gorzowie⁹⁰. Tak więc ośrodek w Gorzowie był swego rodzaju filią Instytutu Katechetycznego w Rokitnie, ale z własnym kierownictwem⁹¹. Siedzibą kursów katechetycznych była parafia katedralna. Do dyspozycji kursantów oddano cztery pokoje, łazienkę i salki katechetyczne przy ulicy Obotryckiej 10. Na posiłki uczestnicy udawali się do stołówki seminaryjnej na ulicę Łokietka 17. Zasadnicza większość uczestników kursu gorzowskiego zamieszkiwała w mieście i w okolicach Gorzowa⁹². Jak wynika z podanej wypowiedzi, warunki lokalne były bardzo skromne. Dlatego w ośrodku tym od początku wprowadzono kursy zaoczne.

Na podstawie zachowanych odpisów świadectw dowiadujemy się, że w roku szkolnym 1957/58 kurs stacjonarny ukończyło szesnaście osób, natomiast zaoczny tylko osiem. W następnym roku były już tylko kursy zaoczne, z tym że podzielono je na dwa stopnie: pierwszy - dla kandydatów bez pełnej szkoły średniej, drugi zaś - dla kandydatów z dużą maturą. W roku 1958/59 pierwszy stopień kursu ukończyło siedem osób, a drugi stopień dwadzieścia osób⁹³. Mimo dość trudnych warunków kształcenia ośrodek gorzowski również spełnił swój cel, gdyż w ciągu dwóch lat w Gorzowie Wlkp. ukończyło wspomniane kursy 51 osób, w tym jedna siostra zakonna, 30 kobiet i dwudziestu mężczyzn. Jak w ośrodku rokitniańskim, tak i w tym koszta urządzenia pomieszczeń i wyposażenia pokrywała Kuria Biskupia. Z funduszu Kurii opłacano również wykładowców i personel pomocniczy. Natomiast część kosztów utrzymania na kursie opłacali uczestnicy, a część parafia⁹⁴.

⁸⁹ Zapisy na roczne kursy katechetyczne, GWK, 2 (1958) 344.

⁹⁰ KW 72.

⁹¹ Roczne kursy katechetyczne w Gorzowie, GWK 1 (1957) 662.

⁹² KW 72.

⁹³ Kopie świadectw z ośrodka gorzowskiego,teczka Świadectwa kursów, AKG.

⁹⁴ W. Zaleski, Projekt kursów z dnia 15 IV 1958, opracowany przez ks. W. Zaleskiego, segr. Kk, AKG.

1.2.3. Kursy w Szczecinku

Czwartym liczącym się ośrodkiem katechetycznym w diecezji był Szczecinek. Racje, dla których zorganizowano tego rodzaju placówkę, zostały wskazane przy prezentowaniu ośrodka rokietniańskiego. Należy jednak podkreślić, że założenia ośrodka szczecineckiego były nieco inne, ponieważ dawały wyjątkową szansę osobom młodym, po szkole podstawowej. W dokumentach sygnalizujących kursy w Szczecinku wyjaśniono, że "kandydatki w ciągu kursu będą miały warunki umożliwiające uzyskanie świadectwa maturalnego w szkole wieczorowej"⁹⁵. Pełna nazwa kursów w tym ośrodku była następująca; "Diecezjalne Kursy Katechetyczne w Szczecinku"⁹⁶. Kursy w Szczecinku prowadzone były przez Siostry Niepokalanki, oddelegowane w tym celu z Szymanowa. Położenie domu było bardzo ładne, gdyż ogród klasztoru prawie łączył się z pięknym jeziorem szczecineckim. Budynek klasztorny zbudowany był z czerwonej cegły, posiadał jedno piętro i suterrenę. Na tego rodzaju pracę dydaktyczno-wychowawczą był on stanowczo zbyt mały. Dlatego siostry, rozumiejąc wyjątkową potrzebę kształcenia katechetycznego zrezygnowały z własnych pomieszczeń i udostępniły je kursantom. Oprócz wspomnianego domu głównej siostry posiadały jeszcze jeden budynek, który również częściowo służył jako internat. Oba budynki znajdowały się przy ulicy kościuszki 29 i 30⁹⁷. Chociaż na zakwaterowanie kursantów przeznaczono dwa budynki, warunki były jednak bardzo skromne, ponieważ dwa większe pokoje służyły za sypialnie, a po złożeniu połowych łóżek za jadalnię i salę wykładową. Również bardzo często za salę wykładową służyła kaplica klasztorna, przedzielona parawanem na dwie części. Po wybudowaniu dużej sali na strychu, łazienki oraz innych pomieszczeń warunki lokalowe znacznie się polepszyły⁹⁸. Jednak w dalszym ciągu część kursantek zmuszona była zamieszkiwać w domach prywatnych w mieście⁹⁹.

⁹⁵ Kurs katechetyczny w Szczecinku, GWK, 1 (1957) 338.

⁹⁶ Pieczęć o powyższym brzmieniu figuruje na dokumentach tego ośrodka, kursów katechetycznych w Szczecinku. Odtąd używany będzie skrót KKS.

⁹⁷ Kronika domu Sióstr Niepokalanek w Szczecinku, 1957, s. 28. Archiwum Sióstr Niepokalanek w Szymanowie. Odtąd używany będzie skrót ANS.

⁹⁸ KW 40.

⁹⁹ Kronika domu w Szczecinku 1957, s. 28. Odtąd używany będzie skrót KDS.

Pierwszym kursem w ośrodku szczecińskim był kurs 3-miesięczny, rozpoczęty już 17 marca 1957 roku ¹⁰⁰. Kurs ten zorganizowały same Siostry Niepokalanki, z własnej inicjatywy. Natomiast dalsze kursy prowadzone były w uzgodnieniu z Kurią Biskupią w Gorzowie Wlkp. Następną chronologicznie formą kształcenia w tym ośrodku był kurs wakacyjny ¹⁰¹. Po tych dwóch kursach 15 września 1957 roku nastąpiło otwarcie kursu, który trwał cztery lata, z równoczesnym przygotowaniem do matury ¹⁰². Połączenie kursu katechetycznego z ogólnokształcącą szkołą wieczorową było próbą dość trudną i dla kursantów, i dla kierownictwa kursu. Mimo to uczestnicy kursu akceptowali zarówno tę formę kształcenia, jak i istniejące warunki. Na pytanie: "Jakie były warunki na kursie?", postawione w kwestionariuszu wywiadu skierowanym do byłych uczestników kursu, wszystkie odpowiedzi były pozytywne. Większość stwierdziła, że warunki były dobre ¹⁰³; podobnie twierdziły osoby dochodzące ¹⁰⁴. Tylko nieliczni napisali, że warunki były trudne lub skromne ¹⁰⁵. Aby ukazać, na czym polegały warunki skromne, jedna z uczestniczek daje dokładny opis tychże warunków: "Pokój na poddaszu, połowe łożko, miednica, izbar na wodę, iredniana umywalka" ¹⁰⁶.

Analizując warunki kształcenia na kursie 4-letnim w Szczecinku, trzeba też uwzględnić stosowane wówczas sposoby finansowania tego ośrodka. Zasadniczo wszystkie potrzeby związane z adaptacją domu (koszt 40 tysięcy złotych) i z wyposażeniem pomieszczeń pokrywała Kuria Biskupia ¹⁰⁷. Ponadto na potrzeby kursu co miesiąc przekazywano z Kurii Biskupiej jeden tysiąc złotych ¹⁰⁸. Utrzymanie zaś uczestniczek opłacali przeważnie księża proboszczowie lub rodzice, względnie same siostry ¹⁰⁹. Problemy dotyczące wynagradzania grona nauczycielskiego rozwiązywano we własnym zakre-

¹⁰⁰ Kursy katechetyczne w Szczecinku, GWK 1 (1957) 469.

¹⁰¹ KDS 1957, s. 30, AIP.

¹⁰² Kurs katechetyczny w Szczecinku, GWK 1 (1957) 662.

¹⁰³ KW 18, 21, 24, 26, 28, 30, 31.

¹⁰⁴ KW 14, 16, 19, 25, 27.

¹⁰⁵ KW 23, 15, 33.

¹⁰⁶ KW 33.

¹⁰⁷ Sprawozdania z XX-lecia pracy w Szczecinku, s. 5,teczka Sprawozdania, ANS.

¹⁰⁸ KW 34.

¹⁰⁹ Sprawozdania kapitulne, s. 4,teczka Sprawozdania, ANS.

się, gdyż prawie wszyscy miejscowi wykładowcy uczyli bezinteresownie. W ośrodku tym obowiązywała zasada: "Dać jak najwięcej, brać jak najmniej" ¹¹⁰. Natomiast wykładowcy dojeżdżający otrzymywali wypłatę w wysokości dwudziestu złotych za godzinę. Koszta związane z wykładami również pokrywała Kuria Biskupia ¹¹¹. Ważnym elementem kształcenia katechetycznego w Szczecinku były praktyki. Po ukończeniu pierwszego roku i ósmej klasy katechetki rozpoczynały płatną praktykę katechetyczną w szkołach. Wówczas ich plan pracy wyglądał następująco: dwa dni w tygodniu poświęcano na wykłady kursowe, dwa dni rok drugi i trzeci miał praktykę w szkołach, pozostałe dwa dni uczestniczki uczęszczały do szkoły wieczorowej ¹¹². Ze sprawozdań kapitulnych sióstr niepokalanek należy dodać ciekawy szczegół: okazuje się, że na kursy te dochodziły również panienki mieszkające w mieście na stałe ¹¹³. Jednak i te uczestniczki zobowiązane były do prowadzenia praktyk w szkołach w Szczecinku lub na wioskach. Zapotrzebowanie na praktyki w roku szkolnym 1958/59 było bardzo duże, gdyż dzieci częstokroć pozbawione były nauki religii, o czym wspomniano już wcześniej ¹¹⁴. Jak ważna była pomoc kursantek, świadczy chociażby fakt, że w jednym tylko roku 1958/59 praktykantki uczyły w 46 szkołach. Mimo przeciążenia zajęciami, te kursantki, które objęły zajęcia w szkole na początku roku, musiały w niej uczyć do końca roku szkolnego ¹¹⁵.

Na podstawie zachowanych dokumentów archiwalnych oraz w oparciu o relacje byłej kierowniczkii s. M. Dyakowskiej trudno ustalić dokładną liczbę i rodzaje kursów przeprowadzonych w ośrodku szczecineckim. Wiąże się z tym również niemożliwość dokładnego określenia liczby katechetów wykształconych w tym ośrodku. Niemniej na podstawie dostępnych danych autor rozprawy zestawil poszczególne rodzaje kursów, by w ten sposób ukazać wartość pracy ośrodka w Szczecinku. Opierając się na źródłach archiwalnych stwierdzamy, że w ośrodku tym przeprowadzono jeden kurs

¹¹⁰ KW 34.

¹¹¹ Honorarium za wykłady na kursie katechetycznym w Gorzowie i w Szczecinku z dnia 28 II 1958, segr. Kk, AKG.

¹¹² KW 34.

¹¹³ KW 16.

¹¹⁴ Zob. wstęp nin. rozprawa s. 12-14.

¹¹⁵ Sprawozdanie kapitulne, s. 6,teczka Sprawozdania, ANS.

3-miesięczny, dwa wakacyjne oraz trzy kursy 4-letnie ¹¹⁶. Od roku 1965 do 1970 w ośrodku szczecińskim prowadzono kursy w sposób nieoficjalny: kształceniem obejmowano wówczas małe grupy, od dwóch do trzech osób każdego roku ¹¹⁷. Na kursach 4-letnich wykształcono 94 osoby ¹¹⁸, na kursie 3-miesięcznym tylko siedemnaście osób, a na wakacyjnym 24 osoby ¹¹⁹. Tak więc do ogólnej liczby 135 katechetek należy dodać przynajmniej około dwudziestu osób (jeden kurs wakacyjny) oraz osoby wykształcone po likwidacji ośrodka. Z powyższych danych widzimy więc, że jak na bardzo skromne możliwości lokalowe, liczba wykształconych katechetów jest dość pokazna.

1.2.4. Kursy w rejonach i ośrodkach diecezji

Nową formą kształcenia katechetycznego były roczne kursy zaoczne, zorganizowane w rejonach diecezji. Powstanie tych punktów kształcenia było uzależnione od liczby uczestników oraz zaangażowania w tę pracę kapłanów duszpasterzy. W październiku 1958 roku Wydział Nauki Katolickiej wydał komunikat w sprawie podnoszenia zawodowych kwalifikacji nauczycieli religii ¹²⁰. W związku z tym podano, że w pierwszym kwartale 1959 roku będzie organizowane dokształcanie katechetyczne na różnych poziomach. W dalszej części komunikatu określono formę kształcenia oraz czas egzaminów. Zapowiedziany egzamin obowiązywał tych wszystkich katechetów, którzy nie mieli ukończonego rocznego kursu. Zakres materiału podawany był indywidualnie każdemu z nauczycieli religii, w zależności od jego wykształcenia ¹²¹. Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią w roku szkolnym

¹¹⁶ Spis uczennic kursantek z lat 1957-1960, segr. KKS, AKG.

¹¹⁷ Sprawozdanie kapitałne, s. 2,teczka Sprawozdania, por. KDS, s. 33, ANS.

¹¹⁸ Sprawozdanie z XX-lecia pracy w Szczecinku,teczka Sprawozdania, ANS.

¹¹⁹ Dane liczbowe o kursach w diecezji, segr. Kk, AKG.

¹²⁰ Komunikat WNK na zjazd rejonowy księży wrzesień 1959 r. segr. Kształcenie katechetów w ośrodkach, AKG. Odtąd używany będzie skrót KKO.

¹²¹ Komunikat WNK w sprawie kwalifikacji nauczycieli religii, GWK 2 (1958) 550-551.

1958/59 kształcenie na rocznych kursach zaocznych prowadzone było w czterech rejonach diecezji. Rejon Szczecin obejmował miasto i województwo, do rejonu Szczecina należało województwo koszalińskie, rejon Słupska obejmował część województwa gdańskiego i miasto Koszalin, a rejon Gorzowa - województwo zielonogórskie i część poznańskiego¹²². Do wyliczonych rejonów należy również zaliczyć Sławno, ponieważ w tym roku został tam przeprowadzony kurs 3-miesięczny, ale według programu rocznego¹²³.

Z aktualiów, jakie poruszyła wizytatorka diecezjalna A. Gościmska na odprawach szkoleniowych z katechetami¹²⁴, wynika, że wymogi kwalifikacyjne, jakie stawiano katechetom, dotyczyły dwóch stopni kształcenia według ustalonych programów, o czym będzie mowa w rozdziale drugim niniejszej rozprawy. W grudniowym numerze Gorzowskich Wiadomości Kościelnych z 1958 roku dwukrotnie umieszczono wzmiankę o rocznych kursach zaocznych w diecezji. Potrzebę kształcenia uzasadniono koniecznością stałego podnoszenia kwalifikacji, tak przez osoby już uczące, jak i świeżo zaangażowane. Dlatego kształceniem w diecezji objęto katechetów nie posiadających odpowiedniego przygotowania lub w ogóle nie mających wymaganych kwalifikacji¹²⁵. Dodano również, że szkolenie zostało zorganizowane w dziesięciu ośrodkach diecezji (Gorzów Wlkp., Kołobrzeg, Koszalin, Lębork, Piła, Stargard, Sławno, Słupsk, Szczecinek i Szczecin). Szkolenie to prowadzili miejscowi księża pod kierunkiem Wydziału Nauki Katolickiej¹²⁶. Na podstawie dokumentacji z ośrodków katechetycznych dowiadujemy się, iż w roku szkolnym 1960/61 kontynuowana była ta sama forma kształcenia w podanych ośrodkach. Jedyną nowością wprowadzoną w roku szkolnym 1960/61 był zmieniony program kształcenia¹²⁷. Pełne wykształcenie w ośrodkach diecezji uzyskiwali katecheci po ukończeniu 2-letniego cyklu. Szczegółowo problem ten zostanie omówiony w rozdziale drugim.

¹²² Rejony kształcenia katechetów, teczka Zaoczne Kursy Katechetyczne, AKG. Odtąd używany będzie skrót ZZK.

¹²³ Luźna kartka o kursie w Sławnie, segr. Kk, AKG.

¹²⁴ Aktualia na odprawy szkoleniowe 1958/59, teczka ZZK, AKG.

¹²⁵ Zob. nin. rozprawa, s. 39-41.

¹²⁶ Komunikaty WNK, GWK 3 (1959) 630, 654.

¹²⁷ Praca w ośrodkach katechetycznych 1960/61, segr. KKO, AKG.

Z protokołów egzaminacyjnych za rok 1958/59 dowiadujemy się, że na rocznych kursach w pięciu rejonach diecezji kształciło się 119 osób, natomiast egzamin końcowy zdało tylko 66 osób¹²⁸. Winę za ten stan rzeczy Wydział Nauki Katolickiej składa na proboszczów, którzy zbyt mało interesowali się kursem i nie ułatwiali katechetom zdobycia koniecznych podręczników¹²⁹. W następnym roku szkolnym 1959/60, efekty kształcenia były o wiele lepsze, ponieważ na 130 osób kształcących się w diecezji egzamin końcowy z wynikiem pozytywnym zdało osób 90¹³⁰. Zachowana ewidencja katechetów na rok 1960/61 podaje, iż w kursach organizowanych w ośrodkach szkolenia brało wówczas udział 115 katechetów. Trudno wywnioskować, ilu spośród nich zdało egzamin kończący drugi rok kształcenia, ponieważ nie istnieją żadne dane na temat kursów 2-letnich i końcowych egzaminów we wspomnianych ośrodkach¹³¹. Z dokumentów archiwalnych wynika jedynie, że zapowiedziane były egzaminy półroczne w Szczecinie, Pile i Gorzowie¹³². Powyższa analiza wykazała więc, że w rejonach i ośrodkach diecezji prawdopodobnie wykształcono ponad 150 nauczycieli religii.

1.2.5. Kursy w Gościkowie - Paradyżu

Kiedy w 1963 roku władze państwowe zabrały dom zakonny w Rokitnie Wlkp.¹³³, jedynym odpowiednim miejscem, w którym można było kontynuować rozpoczęte kształcenie katechetyczne, było Wyższe Seminarium Duchowne w Gościkowie - Paradyżu. Według relacji znajdującej się w archiwum rektor seminarium ani razu nie odniósł się życzliwie do propozycji urzędzenia kursów katechetycznych w gmachu seminaryjnym¹³⁴. Dla jasności problemu

¹²⁸ Protokoły z egzaminów w rejonach diecezji, segr. ZKK, AKG.

¹²⁹ Komunikat WNK na zjazd rejonowy księży wrzesień 1959 r., segr. Kk, AKG.

¹³⁰ Kronika WNK, GWK 4 (1960) 397-401, por. Listy katechetów z kształcenia w ośrodkach diecezji 1960/61, segr. KKO, AKG.

¹³¹ Listy katechetów z kształcenia w ośrodkach diecezji z 1960/61, segr. KKO, AKG.

¹³² Ośrodki kształcenia w diecezji 1960/61, segr. KKO, AKG.

¹³³ Sprawozdanie z działalności domu zakonnego w Rokitnie w okresie XX-lecia diecezji, s. 2, AIP.

¹³⁴ H. Dworak, relacja dotycząca kursów w Wyższym Seminarium Duchownym w Paradyżu, segr. Kk, AKG.

trzeba dodać, że obiekt ten był wówczas w remoncie. Gmach seminaryjny zo-
stał jednak udostępniony na cele katechetyczne. Pierwszy kurs wakacyjny
odbył się w 1964 roku ¹³⁵. Odtąd miejsce to stało się jedynym ośrodkiem
kształcenia w diecezji. Jak już wspomniano na początku rozdziału, przy-
jęto wówczas nową strukturę kształcenia. Kadre katechetyczną podzielono
na zaawansowanych (to jest posiadających podstawowe kwalifikacje) i po-
czątkujących (to jest tych, którzy rozpoczynają kształcenie katechetycz-
ne od podstaw). Katecheci zaawansowani od 1964 roku zobowiązani byli do
wakacyjnych tygodniowych kursów dokształcających, jako formy kształcenia
permanentnego. Ponadto korzystali z obowiązkowych odpraw szkoleniowych
cztery razy w ciągu roku ¹³⁶. Natomiast katecheci początkujący zdobywali
kwalifikacje systemem dwustopniowym. Pierwszy stopień polegał na tym, iż
przez rok, raz w miesiącu, uczestniczyli w spotkaniach, organizowanych
w rejonach diecezji. Szkolenie tego typu obejmowało wykłady z Pisma świę-
tego i metodyki nauczania religii oraz ćwiczenia z katechetyki. Ta forma
kształcenia miała na celu obudzenie wśród młodzieży i starszych zainte-
resowania problematyką katechetyczną oraz przygotowanie do udziału w kur-
sie wakacyjnym ¹³⁷. Wyżej wspomniane szkolenie w rejonach diecezji było
swoistą formą rekrutacji uczestników na kursy katechetyczne. Drugim stop-
niem kształcenia był udział w 3-tygodniowym kursie wakacyjnym, kolejno
przez dwa lata. Do roku 1967 kursy dla katechetów początkujących odbywały
się razem z kursami dla katechetów zaawansowanych, z tym, że tylko przez
tydzień. Wówczas korzystali oni z wykładów dla katechetów zaawansowanych,
a oprócz tego mieli wykłady z katechetyki na poziomie dostosowanym do
nich. Brali też udział w katechezach i w ich omawianiu. Od 1968 roku dla
katechetów początkujących prowadzone były kursy wakacyjne 3-tygodniowe
w cyklu 2-letnim, wraz z rocznym przygotowaniem w rejonach diecezji ¹³⁸.
W ośrodku paradyjskim na przestrzeni ośmiu lat wykształcono około 220 no-
wych katechetów ¹³⁹. Warunki kształcenia w tym ośrodku, ze względu na

¹³⁵ Kursy w Paradyżu, segr. Kk, AKG.

¹³⁶ Dokumentacja kursów katechetycznych, segr. Kk, AKG.

¹³⁷ Szkolenie katechetów w diecezji gorzowskiej, segr. Kk, AKG.

¹³⁸ KW 77.

¹³⁹ Listy uczestników z kursów w Paradyżu, segr. Kk, AKG.

wielość dużych sal wykładowych i wyjątkowe położenie obiektu, były bardzo dobre ¹⁴⁰. Koszta związane z kształceniem oraz wyżywieniem pokrywały parafie, które wysyłały uczestników ¹⁴¹, natomiast wykładowców i personel pomocniczy, podobnie jak w innych ośrodkach, częściowo opłacała Kuria Biskupia w Gorzowie Wlkp.

1.3. WYKŁADOWCY NA KURSACH KATECHETYCZNYCH

W kształceniu katechetycznym, tak w poszczególnych ośrodkach, jak również w rejonach diecezji ważnym zadaniem było zorganizowanie kadry pedagogicznej. Z wypowiedzi osób odpowiedzialnych za poziom kształcenia wynika, że w doborze wykładowców kierowano się ich wiedzą i doświadczeniem pedagogicznym ¹⁴². Zwracano też uwagę na posiadane kwalifikacje naukowe oraz na możliwość dojazdu ¹⁴³. Jak podaje W. Zaleski, ważnym elementem był również staż w pracy katechetycznej i "duch twórczej radości" ¹⁴⁴. Dlatego wśród wykładowców znaleźli się księża profesorowie Wyższego Seminarium Duchownego, pracownicy Kurii Biskupiej, księża pracujący w parafiach, siostry zakonne oraz osoby świeckie.

1.3.1. Wykładowcy na kursach stacjonarnych

Z uwagi na fragmentaryczność źródeł, podanie pełnego składu wykładowców byłoby nieosiągalne. Lukę tę częściowo rekompensują relacje kierowników lub uczestników kursów. Ustalone listy wykładowców będziemy prezentowali w podobny sposób, w jaki w dotychczasowych rozważaniach przedstawiono ośrodki kształcenia katechetycznego.

¹⁴⁰ KW 75, 76.

¹⁴¹ Pismo do parafii w sprawie kursu, segr. Pisma do parafii, AKG.

¹⁴² KW 66, 67.

¹⁴³ KW 77.

¹⁴⁴ KW 46.

Z zebranych relacji o kursach w Połczynie Zdroju dowiadujemy się, że kierowanie kursami i troska o wykładowców należały do ojców Oblatów. Obecnie przedstawiamy nazwiska wykładowców i przedmioty, jakie wykładali oni na kursie w Połczynie Zdroju.

Tabela 5

Wykładowcy na kursach w Połczynie Zdroju

Ip.	Nazwisko i imię	Wykładane przedmioty
1.	ks. dr Kazimierz Żarnowiecki 145	teologia moralna, pedagogika
2.	ks. Jan Krzyżkowski 146	teologia dogmatyczna, Pismo święte, Stary i Nowy Testament
3.	ks. Zdebel 147	brak danych
4.	ks. Bolesław Glados 148	historia Kościoła, teologia dogmatyczna
5.	ks. Henryk Paruzel	pedagogika i liturgika
6.	ks. Józef Sowiński	historia Kościoła, literatura katolicka
7.	ks. Kazimierz Łabiński 149	teologia dogmatyczna
8.	ks. Eugeniusz Laskowski	brak danych
9.	S. Agnieszka Gajowczyk 150	psychologia, Pismo święte, Stary i Nowy Testament
10.	S. Angelika Łubieńska 151	Katechetyka, pedagogika, psychologia, ćwiczenia z katechetyki
11.	S. Franciszka Duda	śpiew liturgiczny
12.	S. Mieczysława Kopczyńska	brak danych

-
- 145 Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej w Gorzowie.
 146 Organizator kursów w Połczynie Zdroju i pierwszy kierownik.
 147 Kierownik kursu po ks. Hanie Krzyżkowskim, brak imienia.
 148 Wykładowca Małego Seminarium u OO. Oblatów w Lublińcu.
 149 Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego po ks. K. Żarnowieckim.
 150 Dyrektorka domu i współzałożycielka kursów w Połczynie Zdroju.
 151 Niepokalanka z Szymanowa, posiadała dyplom uprawniający do uczenia w szkołach średnich, por. Akta personalne, ANS.

Nazwiska wykładowców, zamieszczone w tabeli nr 5, podano na podstawie wypowiedzi byłych uczestników kursów w Połczynie Zdroju i dyrektorki domu, A. Gajowczyk¹⁵². W podobny sposób zamieszczano przedmioty, jakie były wykładane przez poszczególnych wykładowców. Tylko w przypadku trzech wykładowców nikt z uczestników nie był w stanie podać wykładanych przez te osoby przedmiotów. Kronika domu połczyńskiego jest w tym względzie równie uboga, jak archiwalia. Umieszczane w niej wiadomości na temat kursów były bardzo ogólne¹⁵³. Skład osobowy wykładowców dość często ulegał zmianom, według decyzji przełożonych Ojców Oblatów. Brak wyższych studiów u wskazanych wykładowców świadczy również o braku kadry kwalifikowanej w owym czasie. Rzeczywistość tę w następujący sposób charakteryzuje jeden z wykładowców: "Zostałem wyrwany z pracy w Małym Seminarium i rzucony bez przygotowania. Na miejscu dowiedziałem się, że prowadzimy kursy, na których mam wykładać"¹⁵⁴.

Nieco inaczej przedstawia się skład personalny drugiego ośrodka kształcenia, znajdującego się w Rokitnie Wlkp. W zasadzie skład ten był stały, stąd ustalenie listy wykładowców nie stwarzało większych trudności. Mimo to trzeba było odwołać się do relacji byłych uczestników kursów, gdyż w dokumentach archiwalnych brak było przyporządkowania danych przedmiotów do poszczególnych wykładowców¹⁵⁵. Podany skład personalny kadry nauczycielskiej wskazuje na ich fachowe przygotowanie do pełnienia określonych zadań dydaktyczno-wychowawczych. Zasadniczo przedmioty wiodące wykładane były przez osoby posiadające wyższe wykształcenie.

¹⁵² KW 1, 3, 5, 7, 8, 10, 12.

¹⁵³ Kronika domu w Połczynie Zdroju 1949, s. 128, 118.

¹⁵⁴ KW 12.

¹⁵⁵ KW 43, 45, 47, 38, 49, 50, 51, 53, 52, 54, 55, 57.

Wykładowcy w Instytucie Katechetycznym w Rokitnie

Lp.	Nazwisko i imię	Wykładane przedmioty
1.	ks. mgr Wincenty Zaleski ¹⁵⁶	katechetyka, historia filozofii Pismo święte
2.	ks mgr Wacław Nowaczyk ¹⁵⁷	psychologia, dogmatyka, Pismo święte
3.	S. mgr Maria Lipińska ¹⁵⁸	historia Kościoła, psychologia, pedagogika, dydaktyka
4.	S. mgr Jadwiga Wróbel ¹⁵⁹	apologetyka, dogmatyka, estetyka pedagogika
5.	S. mgr Leokadia Duszyńska ¹⁶⁰	ćwiczenia z katechetyki, język polski
6.	S. mgr Alina Sienkiewicz ¹⁶¹	higiena szkolna
7.	S. Gertruda Krawczyk	liturgia
8.	S. Stanisława Kałużyńska	śpiew liturgiczny

Analogiczna sytuacja miała miejsce w trzecim ośrodku katechetycznym, w Gorzowie Wlkp. Wykładowcami na tym kursie byli przede wszystkim księża profesorowie Wyższego Seminarium Duchownego oraz pracownicy Kurii Biskupiej ¹⁶². Jeśli chodzi o ośrodek gorzowski, podobnie jak w przypadku ośrodka rokitniańskiego brak jest pełnej dokumentacji archiwalnej. Stąd spis wykładowców oraz wykładanych przez nich przedmiotów podajemy

¹⁵⁶ Kierownik Instytutu Katechetycznego w Rokitnie przez dwa lata, autor katechez "Nauka Boża".

¹⁵⁷ Kierownik Instytutu po ks. W. Zaleskim, wieloletni nauczyciel, wicerektor szkoły średniej.

¹⁵⁸ Siła fachowa z 16-letnią praktyką nauczycielską i kierowniczą w szkolnictwie podstawowym i średnim.

¹⁵⁹ Kwalifikowana nauczycielka z kilkuletnią praktyką katechetyczną.

¹⁶⁰ Kwalifikowana nauczycielka szkół średnich.

¹⁶¹ Lekarz Instytutu Katechetycznego w Rokitnie. Powyższe przypisy dokonane zostały na podstawie sprawozdania z działalności domu zakonnego w Rokitnie, s. 4, AIP.

¹⁶² Roczny kurs katechetyczny w Rokitnie i Gorzowie, GWK 1 (1957) 662.

na podstawie listy płac za przeprowadzone wykłady ¹⁶³. Prawdziwość podanego składu personalnego potwierdzają również byli uczestnicy studium katechetycznego w tym ośrodku ¹⁶⁴.

Tabela 7

Wykładowcy na kursie w Gorzowie Wlkp.

Lp.	Nazwisko i imię	Wykładane przedmioty
1.	ks. Kazimierz Łabiński	etyka
2.	ks. mgr Józef Anczarski	liturgia
3.	ks. dr Augustyn Godziek ¹⁶⁵	dogmatyka
4.	ks. dr Józef Wiejaczka	Pismo święte
5.	ks. dr Jan Kasztelan	katechetyka, pedagogika, dydaktyka, ćwiczenia z katechetyki
6.	ks. mgr Jan Wujda ¹⁶⁶	muzyka w nauce religii
7.	ks. Olgierd Ostrokołowicz	historia Kościoła
8.	mgr Alicja Gościmska ¹⁶⁷	psychologia

W kolejnym ośrodku katechetycznym, w Szczecinku, ustalenie listy wykładowców nie stwarzało, wyjątkowo, żadnych trudności, ponieważ kierowniczka tychże kursów, s. M. Dyakowska, w relacji swej oraz w kronice domu podała pełną listę nazwisk i wykładanych przedmiotów ¹⁶⁸. Ten sam personel nauczycielsko-wychowawczy wyliczyły w swych wypowiedziach niemal wszystkie były uczestniczki w Szczecinku ¹⁶⁹.

¹⁶³ Honorarium za wykłady na kursie katechetycznym w Gorzowie i Szczecinku, segr. Kk, AKG.

¹⁶⁴ KW 70, 72, 73.

¹⁶⁵ Wicerektor Wyższego Seminarium Duchownego w Gorzowie.

¹⁶⁶ Wizytator diecezjalny nauki religii.

¹⁶⁷ Wizytatorka diecezjalna nauki religii sióstr i katechetów świeckich.

¹⁶⁸ KDS 1957, s. 32, ANS, por. KW 34.

¹⁶⁹ KW 14, 15, 16, 20, 21, 23, 24, 25, 28, 32.

Wykładowcy na kursach w Szczecinku

Lp.	Nazwisko i imię	Wykładane przedmioty
1.	ks. mgr Jan Wujda	muzyka w nauce religii
2.	ks. Eugeniusz Jankowski	historia muzyki kościelnej
3.	ks. Piotr Zawoda	etyka ogólna
4.	ks. Antoni Handerek	historia Kościoła
5.	S. Marcela Dyakowska ¹⁷⁰	Pismo święte, Nowy Testament, dogmatyka, pedagogika, dydaktyka, katechetyka
6.	S. Stefania Szemioth	Pismo święte, Stary Testament, katechizm
7.	S. Emauela Szemioth	liturgika, śpiew liturgiczny
8.	S. Elżbieta Tarnowska	historia Kościoła, sztuka religijna
9.	S. Michalina Więckowska	dogmatyka
10.	S. Narcyza Małasiewicz	roboty kościelne
11.	mgr Alicja Gościmska	psychologia
12.	Janina Strafińska	etyka społeczna
13.	Zofia Kryńska ¹⁷¹	psychologia
14.	Jadwiga Górecka	metodyka
15.	Olga Zawadzka	literatura polska
16.	dr med. Kazimierz Łoziński	higiena szkolna

Spośród odtworzonych spisów kadry pedagogicznej ośrodków katechetycznych załączony wykaz wykładowców w ośrodku szczecineckim jest najobszerniejszy. Wśród szesnastu osób wykładających było czterech księży, sześć siostr zakonnych ze zgromadzenia Niepokalanek i sześciu wykładowców świeckich. Tak duża ilość świadki o częstych zmianach w personelu nauczycielskim. W pewnym stopniu zmiany te odbijały się niekorzystnie na kształceniu

¹⁷⁰ Organizatorka kursów w Szczecinku i kierownik od początku powstania ośrodka do 1970 r.

¹⁷¹ Dyrektorka Szkoły Medycznej w Szczecinku.

katechetycznym. Jednak stwierdzamy, iż każda z siostr pracujących w ośrodku posiadała dyplom uprawniający do nauczania w szkołach średnich ¹⁷², a także długoletnie doświadczenie pedagogiczne ¹⁷³. Zaś wspomniane osoby świeckie w większości posiadały wykształcenie wyższe, a wykładane przez nie przedmioty były zgodne z ich specjalizacją zawodową.

Mówiąc o wykładowcach na kursach stacjonarnych, nie możemy pominąć kształcenia wakacyjnego, gdyż dla bardzo wielu osób było ono kształcenie początkowym ¹⁷⁴. Do ośrodków kształcenia wakacyjnego należy zaliczyć: Rokitno Wlkp., Szłupsk i Gościkowo - Paradyż. Obecnie przedstawimy tych wykładowców, którzy prowadzili zajęcia w wymienionych ośrodkach na terenie diecezji.

Tabela 9

Wykładowcy na kursach wakacyjnych w Rokitnie

Lp.	Nazwisko i imię	Wykładane przedmioty
1.	ks. mgr Wincenty Zaleski	katechetyka
2.	ks. mgr Józef Ferensowicz ¹⁷⁵	dogmatyka, katechetyka, etyka
3.	ks. mgr Jan Wujda	dogmatyka
4.	ks. mgr M. Kaczmarek	katechetyka, etyka
5.	ks. mgr Henryk Dworak	Pismo święte
6.	ks. dr Edward Materski	katechetyka
7.	ks. dr Jan Kasztelan	katechetyka, pedagogika
8.	ks. mgr Wacław Nowaczyk	Pismo święte
9.	ks. dr Józef Wiejaczka	Pismo święte
10.	mgr Alicja Gościmska	metodyka, katechetyka
11.	S. mgr Jadwiga Wróbel	katechetyka, ćwiczenia z katechetyki
12.	S. mgr Maria Lipińska	historia Kościoła
13.	Jadwiga Górecka	ćwiczenia z katechetyki

¹⁷² Akta personalne siostr, ANS.

¹⁷³ KW 34.

¹⁷⁴ Zob. nin. rozprawa, s. 60.

¹⁷⁵ Dyrektor WNK od 1959 do 1969 r.

Drugim ośrodkiem kształcenia wakacyjnego był Szupsk, Kursy katechetyczne odbywały się w domu zakonnym Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego (tak zwanych Szarych Urszulanek).

Tabela 10

Wykładowcy na kursach wakacyjnych w Szupsku

Lp.	Nazwisko i imię	Wykładane przedmioty
1.	ks. mgr Józef Perensowicz	etyka
2.	ks. mgr Wiktor Panacki	Pismo święte
3.	ks. A. Osipowicz	dogmatyka
4.	mgr Alicja Gościmska	psychologia
5.	S. Maria Cierpicka	katechetyka, ćwiczenia z katechetyki

Jak już wcześniej wspomniano, od 1964 roku jedynym ośrodkiem kształcenia w diecezji był ośrodek w Gościkowie - Paradyżu, i to zarówno dla osób początkujących, jak i dla katechetów zaawansowanych¹⁷⁶. Dlatego w ośrodku tym od 1967 roku ci sami wykładowcy prowadzili zajęcia i dla jednych katechetów i drugich¹⁷⁷. W podanej liczbie wykładowców, w tabeli nr 11, nie uwzględniono trzech, którzy nie kontynuowali po 1967 roku wykładów, ponieważ wyjechali z diecezji¹⁷⁸. Dlatego autor rozprawy w zestawieniu podał tylko tych wykładowców, którzy od 1967 roku prowadzili wykłady w ośrodku paradyjskim dla katechetów początkujących. Oceniając ośrodek paradyjski możemy stwierdzić, że wykładowcami byli przede wszystkim pracownicy Kurii Biskupiej. W gronie tym znalazł się tylko jeden profesor z Seminarium Duchownego¹⁷⁹, dwóch księży proboszczów, jeden ojciec kapucyn oraz jedna siostra urszulanka z Pniew.

¹⁷⁶ Zob. nin. rozprawa, s. 60.

¹⁷⁷ KW 77.

¹⁷⁸ Ks. dr Stanisław Mendela, s. M. Cierpicka, mgr A. Gościmska.

¹⁷⁹ Ks. dr Paweł Socha, obecny bp pomocniczy diecezji gorzowskiej.

Wykładowcy na kursach w Paradyżu

Lp.	Nazwisko i imię	Wykładane przedmioty
1.	ks. mgr Ryszard Kieszkowski	dogmatyka, katechetyka
2.	ks. mgr Henryk Dworak	dogmatyka
3.	ks. mgr Edward Welzandt	dogmatyka
4.	ks. mgr M. Laskowski	liturgika
5.	ks. dr Paweł Socha	apologetyka, dogmatyka
6.	ks. mgr Józef Ferensowicz	dogmatyka
7.	ks. mgr Konrad Herman	teologia moralna
8.	ks. mgr Edward Napierała	historia Kościoła
9.	S. mgr Jadwiga Batogowska	katechetyka, liturgia, ćwiczenia z katechetyki
10.	S. mgr Goretti Korek	psychologia

1.3.2. Wykładowcy na kursach zaocznych

Wykładowcami na kursach zaocznych byli przeważnie miejscowi księża z tego ośrodka, w którym ta forma kształcenia była prowadzona¹⁸⁰. Z urzędu zajmował się tym zwykle ksiądz dziekan, powiatowy wizytator nauki religii, ale były też osoby z innych ośrodków, jeśli wyraziły chęć współpracy¹⁸¹. Poniższy wykaz wykładowców w poszczególnych ośrodkach kształcenia nie jest pełny, ponieważ część osób nie była uwzględniona w ewidencji ośrodka¹⁸².

¹⁸⁰ Kursy Szkoleniowe dla katechetów, GWK 3 (1959) 654.

¹⁸¹ Dokumentacja dotycząca kształcenia w ośrodkach diecezji segr. KKO, AKG.

¹⁸² Podnoszenie kwalifikacji katechetów świeckich GWK 4 (1960) 399-400.

Wykładowcy na kursach w ośrodkach diecezji

Lp.	Ośrodki kształcenia	Wykładowcy
1.	Gorzów Wlkp.	ks. mgr Henryk Dworak, ks. mgr W. Panecki, ks. Józef Czapran, mgr A. Gościńska, s. mgr Jadwiga Wórbel
2.	Koźobrzeg	ks. Piotr Mielczarek, ks. L. Chojnacki, ks. A. Żukowski, ks. M. Badeński, s. M. Cierpicka
3.	Koszalin	ks. Celzy Rdzanek, s. M. Cierpicka
4.	Lębork	ks. Marian Gryszel, s. Mariusza Bugaj
5.	Piła	ks. mgr W. Zaleski, ks. Popławski, s. salezjan-ka
6.	Stargard	ks. E. Malich, ks. Franciszek Włodarczyk, ks. Stanisław Stępień, ks. Józef Potyrała, Janina Górecka
7.	Sławno	ks. Leonard Szymanik, s. M. Cierpicka
8.	Srupsk	ks. Wincenty Lesiak, ks. Jan Rychlicki, s. M. Cierpicka
9.	Szczecinek	ks. Piotr Zawora, ks. Jan Lis, s. Marcela Dyakowska
10.	Szczecin	ks. W. Nowicki, ks. W. Stańczak, Janina Górecka, ks. mgr Z. Szelązek, ks. mgr E. Napierała, ks. mgr E. Koryl, ks. Z. Marcinkowski

Z podanego w tabeli nr 12 zestawienia wykładowców wynika, że częściowo były to osoby już wcześniej angażowane w różnych ośrodkach kształcenia. Zasadniczą większość stanowili duszpasterze, zazwyczaj praktycy z długoletnim doświadczeniem katechetycznym¹⁸³. Kwalifikacje tych wykładowców były również uzupełniane specjalnymi szkoleniami, jakie w Kurii

¹⁸³ Podnoszenie kwalifikacji katechetów świeckich, GWK 4 (1960) 399-400.

Biskupiej prowadzono dla księży wizytatorów i dziekanów ¹⁸⁴. Na podstawie posiadanej dokumentacji z ośrodków kształcenia w diecezji trudno wykazać, jakie przedmioty były wykładane przez poszczególne osoby.

Podsumowując analizowane zagadnienia dotyczące wykładowców na kursach stacjonarnych i zaocznych, można stwierdzić, że prawie wszystkie ośrodki przygotowujące katechetów posiadały kadre wystarczającą pod względem ilości osób. Natomiast nie wszystkie punkty kształcenia katechetycznego, szczególnie w ośrodkach diecezji, miały możliwość zdobycia wykładowców z odpowiednimi do tak ważnych zadań dydaktyczno-wychowawczych kwalifikacjami.

1.4. UCZESTNICY KURSÓW KATECHETYCZNYCH

Skład osobowy uczestników był bardzo zróżnicowany, w zależności od typu kursów. Nic więc dziwnego, że każdy z poszczególnych punktów szkoleniowych miał swój styl kształcenia. Tę specyfikę przede wszystkim tworzyli wykładowcy, ale w dużym stopniu decydowali o niej również sami uczestnicy kursów. Należy przypuszczać, że podobna zależność cechowała kształcenia w rejonach i ośrodkach diecezji. Toteż zajmiemy się obecnie sprawą składu osobowego i liczbą uczestników oraz ich wykształceniem.

1.4.1. Zestawienie liczbowe kursantów

Określenie liczby osób wykształconych na wszystkich kursach, jakie były prowadzone w diecezji, jest bardzo trudne, gdyż źródła podają różne dane. Dlatego autor rozprawy na podstawie istniejących list kursantów sporządził spis alfabetyczny, obejmujący 1223 nazwiska ¹⁸⁵, przy czym należy jeszcze dodać przynajmniej 156 osób, które wykształciły się w rejonach i ośrodkach diecezji, a których w tym zestawieniu alfabetycznym

¹⁸⁴ Zjazdy szkoleniowe wizytatorów i dziekanów, segr. Wizytatorzy, AFG.

¹⁸⁵ Alfabetyczny spis uczestników, w posiadaniu autora rozprawy.

nie uwzględniono. Wówczas otrzymujemy przybliżoną liczbę 1380 osób, faktycznie wykształconych na wszystkich rodzajach kursów. Natomiast po zestawieniu danych liczbowych z ośrodków kształcenia stacjonarnego i zaocznego można stwierdzić, że na przestrzeni 22 lat wykształcono w diecezji około 1570 osób¹⁸⁶. Jednak z podanej liczby, jak już wspomniano, pewna ilość osób uczestniczyła w kursach po kilka razy¹⁸⁷.

Podając liczbę osób wykształconych na kursach, możemy również zwrócić uwagę na skład osobowy przyszłych nauczycieli religii. Ze względu na duże braki źródłowe, zarysowany wyżej problem, możemy rozważyć jedynie w odniesieniu do kształcenia stacjonarnego. Stwierdzamy że w tym wypadku istniała ścisła zależność od możliwości lokalowych danego ośrodka kształcenia. I tak ośrodek połczyński równocześnie kształcił siostry zakonne, świeckie panie i mężczyzn¹⁸⁸, natomiast w Szczecinku przygotowywano przede wszystkim młode dziewczęta po szkole podstawowej i siostry zakonne. Ośrodek w Gorzowie Wlkp. zasadniczo przeznaczony był dla mężczyzn, z tym, że jako osoby dochodzące kształciły się również siostry zakonne i świeckie panie. Rokitno było z kolei ukierunkowane na siostry i dziewczęta oraz panie, ale w okresie wakacyjnym przyjmowano także mężczyzn¹⁸⁹.

Z dokonanych zestawień wynika, że liczba świeckich pań na kursach sięgała około 55%. Na drugim miejscu były siostry zakonne, które stanowiły około 25% wszystkich uczestników, zaś mężczyźni zaledwie 20%. Dla pełniejszego obrazu trzeba jeszcze dodać, że całościowo, w kształceniu katechetycznym (łącznie z zaocznym) liczba sióstr zakonnych (467) stanowiła około 32% ogólnej liczby uczestników kursów (około 1380), czyli była o połowę mniejsza od liczby świeckich kursantów.

1.4.2. Wymagane wykształcenie uczestników, w zależności od rodzaju kursów

Każdy rodzaj kursów zakładał określone wykształcenie, jako warunek przyjęcia. Jednak wielorakie sytuacje, a przede wszystkim ogromny brak

¹⁸⁶ Listy uczestników na wszystkich kursach w rejonach i ośrodkach diecezji, segr. Kk, AKG.

¹⁸⁷ Zob. nin. rozprawa, s. 52.

¹⁸⁸ Kuray katechetyczne w Połczynie Zdroju, AIP.

¹⁸⁹ Sprawozdania roczne od nr 17 do 25, AIP.

sił katechetycznych, wpływały na to, że nie zawsze respektowano założone wymagania.

Z oficjalnych dokumentów wynika, że początkowo nawet nie określano, jakie wykształcenie winni mieć uczestnicy kursów. Jeśli chodzi na przykład o kursy 2-miesięczne w Połczynie Zdroju, w urzędowym kurialnym apelu postawiono tylko jeden warunek przyjęcia; "by osoba była odpowiednia" ¹⁹⁰. Ówczesną sytuację w jakimś stopniu ilustruje wypowiedź jednego z wykładowców tychże kursów w ośrodku połczyńskim: "Nie wiem, czy ktoś wtedy interesował się bliżej, jakie wykształcenie posiadali uczestnicy. Nie było przecież żadnej selekcji, przyjmowało się wszystkich, których wysyłała Kuria Biskupia. To były początki diecezji i proboszczowie przyjeżdżali chyba każdego, kto tylko się znalazł" ¹⁹¹. Okazuje się, że przytoczona wypowiedź jest w dużej mierze subiektywna. Stan faktyczny częściowo ujawniają zachowane kopie świadectw z ośrodka połczyńskiego ¹⁹². Z zachowanych dokumentów wynika, że na 58 osób osiem posiadało wykształcenie średnie, czternaście - niepełne średnie, 26 - podstawowe, a dziesięć - niepełne podstawowe. Okazuje się więc, że poziom intelektualny uczestników był ogromnie zróżnicowany, przeważały jednak osoby z wykształceniem podstawowym lub niepełnym średnim.

Drugą fazę kształcenia katechetycznego rozpoczęto w 1957 roku; trwała ona w Rokitnie do 1963 roku, a w ośrodku szczecineckim do roku 1970. W okresie tym powstawały różne ośrodki kształcenia i różne typy kursów. Zaliczenie danej osoby do grona uczestników któregoś z kursów uzależnione było od posiadania przez tę osobę określonego wykształcenia. Na roczne kursy stacjonarne przyjmowano wyłącznie kandydatów z ukończoną szkołą średnią ¹⁹³. Takie same wymagania stawiano na rocznych kursach zaocznych. Jeżeli katecheta chciał zyskać pełne kwalifikacje, obowiązkowo musiał posiadać wykształcenie średnie, to jest maturę ¹⁹⁴. Nie udało się nato-

¹⁹⁰ Kursy katechetyczne w Połczynie Zdroju, Okólnik nr 3, 1951, s. 1, WD, AKG.

¹⁹¹ KW 12.

¹⁹² Kopie świadectw, teczka Świadectwa kursów, AKG.

¹⁹³ Kurs katechetyczny w Rokitnie i Gorzowie, GWK 1 (1957) 222, 337, 662.

¹⁹⁴ Aktualia na odprawę szkoleniowe, teczka ZKK, AKG.

miast ustalić, czy osoby, które ukończyły 2-letni kurs w ośrodkach diecezji, również uzyskiwały wymagane pełne kwalifikacje. Ten kurs obowiązywał wszystkich katechetów, którzy nie posiadali pełnych kwalifikacji katechetycznych. Blżej jednak nie określono, jakie wykształcenie ogólne winni posiadać uczestnicy, którzy na tę formę kształcenia byli przyjmowani.

Inne były wymagania w stosunku do kandydatów na kurs 4-letni w Szczecinku, gdyż został on zorganizowany przede wszystkim dla osób bez matury.

W ciągu trwania tego kursu uczestniczki miały możliwość uzyskania świadectwa maturalnego¹⁹⁵. Dlatego na tej formie kształcenia większość stanowiły osoby po szkole podstawowej. Tylko część z nich posiadała niepełne wykształcenie średnie, a nieliczni maturę¹⁹⁶.

Jak już wspomniano, potrzeba chwili stworzyła kursy 3-miesięczne¹⁹⁷. Poziom wykształcenia na tych kursach był różny, chociaż pomyslane były one przede wszystkim dla osób po szkole podstawowej. Potwierdza to ramowy program kursów 3-miesięcznych, na którym dodano uwagę, że jest on przeznaczony dla osób po szkole podstawowej¹⁹⁸. Ponadto fakt ten ujmuje również w swoim rocznym sprawozdaniu s. M. Lipińska: "Co do wykształcenia ogólnego kandydatek, zmniejszone zostały wymagania. Obok osób po maturze były też takie po dziesięciu klasach lub nawet po szkole podstawowej"¹⁹⁹. Wszystkie inne rodzaje kursów dające pełne kwalifikacje zakładały wykształcenie średnie (maturę) jako podstawę do ich uzyskania. Dlatego na świadectwie końcowym zaocznych kursów pierwszego stopnia umieszczono wyjaśnienie: "Po ukończeniu szkoły średniej wyżej wymieniony może wziąć udział w kursie katechetycznym drugiego stopnia"²⁰⁰. Stąd oczywisty wniosek, że pełne kwalifikacje uzyskiwano również na kursach zaocznych, ale tylko drugiego stopnia.

Przełomowym rokiem dla kształcenia katechetycznego w diecezji był rok 1964. Od tego czasu zaczął się najmniej korzystny, trzeci okres kształcenia katechetycznego, które zostało skupione tylko w ośrodku paradyjskim.

¹⁹⁵ Kurs katechetyczny w Szczecinku, GWK 1 (1957) 338.

¹⁹⁶ Akta personalne katechetów, segr. Akta katechetów, AKG.

¹⁹⁷ Zob. nin. rozprawa, s. 50.

¹⁹⁸ Program kursów 3-miesięcznych w roku szkolnym 1959/60, segr. KKR, AKG.

¹⁹⁹ Sprawozdanie nr 21, AIP.

²⁰⁰ Świadectwo pierwszego stopnia z kursów zaocznych, teczka Świadectwa kursów, AKG.

Z relacji s. J. Batogowskiej wynika, że również i w tym ośrodku wymagano, aby uczestnikami kursów 3-tygodniowych byli absolwenci szkół średnich lub przynajmniej uczniowie ostatnich klas szkoły średniej. Mimo określonych wymagań organizatorzy kursów często od nich odstępowali, ze względu na interwencję duszpasterzy oraz na duże braki kadrowe, jakie odczuwano w terenie. W tej sytuacji osoby po szkole podstawowej stanowiły od 5-15% wszystkich uczestników ²⁰¹.

Generalnie oceniając przygotowanie przyszłych nauczycieli religii można stwierdzić, iż ponad połowa z nich posiadała wykształcenie średnie, a pewna część - niepełne średnie. Tylko nieliczni, szczególnie starsi, pozostali przy wykształceniu podstawowym, chociaż Wydział Nauki Katolickiej dążył do tego, aby możliwie wszyscy katecheci posiadali wykształcenie średnie. Biorąc pod uwagę zalecenia Komisji Szkolnej Episkopatu z marca 1960 roku, a także uzupełnienie z lipca tegoż samego roku, określające podstawę kwalifikacji nauczycieli religii, możemy stwierdzić, że ponad 50% katechetów z wyżej omawianych kursów uzyskało pełne kwalifikacje ²⁰².

W dalszej części naszych rozważań porównamy kwalifikacje katechetów z kwalifikacjami nauczycieli, oczywiście z tego samego okresu, i wyciągniemy odpowiednie wnioski, które pozwolą na uogólnienie, jaki poziom przygotowania reprezentowali nauczyciele, a jaki katecheci.

W pierwszym dziesięcioleciu po wojnie, jak stwierdza W. Wojtyński, jawi się problem nauczyciela niekwalifikowanego, nie posiadającego bardzo często właściwego wykształcenia ogólnego, z reguły nie mającego nawet elementarnego przygotowania pedagogicznego ²⁰³. Według stanu z dnia 30 września 1950 roku ogółem pracowało w szkolnictwie 118.690 nauczycieli, z tego 30% niekwalifikowanych ²⁰⁴, to jest 36.402. W poszczególnych latach procent niekwalifikowanych nauczycieli kształtował się następująco: w 1946 roku - 24,5%, w 1948 - 26%, w 1949 - 42,5%, w 1956 - 8% i w 1960 roku 3,7%. Na Ziemiach Odzyskanych odsetek ten sięgał aż 80% ²⁰⁵, pod-

²⁰¹ KW 77.

²⁰² Kształcenie dydaktyczne katechetów i kwalifikacje, sgr. KKE, AKG.

²⁰³ W. Wojtyński, Rola pedagogiki w kształceniu i doskazywaniu nauczycieli, w: Rozwój pedagogiki w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, praca zbiorowa pod red. B. Suchodolskiego, Wrocław 1956, s. 120.

²⁰⁴ F. Szafranski, Kształcenie nauczycieli, dz. cyt., s. 101.

²⁰⁵ S. Krawcewicz, Kształcenie i doskazywanie nauczycieli, Warszawa 1974, s. 46.

czas gdy rezultaty zaocznego kształcenia nauczycieli niekwalifikowanych były minimalne w stosunku do istniejących potrzeb i wysiłków. Łącznie w okresie powojennym, do 1956 roku, na terenie województwa zielonogórskiego kwalifikacje w zakresie średniego wykształcenia pedagogicznego zdobyło 747 nauczycieli ²⁰⁶. W całym kraju, na uproszczonych kursach przeznaczonych dla nauczycieli niekwalifikowanych, w latach 1944-1955 wykształcono 38.660 osób, zaś liczba absolwentów liceów pedagogicznych w tychże latach wyniosła 50 tysięcy osób ²⁰⁷.

W oparciu o powyższe dane stwierdzamy, że procent niekwalifikowanej kadry nauczycielskiej był w omawianym okresie zbliżony do procentu niekwalifikowanych nauczycieli religii. Jednak stan kwalifikacji kadr nauczycielskich uległ systematycznej poprawie. Progresję w dziedzinie podnoszenia kwalifikacji nauczycieli szkół podstawowych ilustruje załączona tabela nr 13. Z liczb podanych w tabeli wynika, że na przestrzeni dziesięciu lat o 38,6% zmniejszyła się liczba nauczycieli ze średnim wykształceniem pedagogicznym, a o 2,1% - bez średniego wykształcenia pedagogicznego. Natomiast ilość nauczycieli z wykształceniem wyższym wzrosła o 1,2%, a z niepełnym wyższym aż o 49,5%.

Tabela 13

Wykształcenie nauczycieli szkół podstawowych ²⁰⁸

Rok	Wyższe		SN		Średnie pedagogiczne		Bez średniego pedagogicznego	
	w liczbach	%	w liczbach	%	w liczbach	%	w liczbach	%
1962	7.748	4,7	33.492	21,0	114.690	62,1	3.497	2,2
1963	8.346	5,1	38.546	23,6	112.669	69,2	3.472	2,1
1964	7.067	4,7	54.500	32,1	104.605	61,9	2.844	1,7
1971	13.030	5,9	156.499	70,5	52.276	23,5	275	0,1

Należy podkreślić, że podnoszenie kwalifikacji nauczycieli wykazuje tendencję zwyżkową, która w konsekwencji ma odprowadzić do tego, aby każdy pedagog w szkole podstawowej posiadał wykształcenie wyższe.

²⁰⁶ B. Ratuś, Kształcenie i rozwój kadr, dz. cyt., s. 65.

²⁰⁷ B. Ratuś, Licea pedagogiczne, dz. cyt., s. 32.

²⁰⁸ W. Iwanowski, Rozwój i kwalifikacje nauczycieli w okresie XXX-lecia, w: Ruch pedagogiczny 17 (1975) 280.

Skoro zadania katechetów w ramach wychowania i przekazywania treści nauczania niemal się identyfikują z zadaniami nauczyciela, więc poziomem swoich kwalifikacji katecheta winien dorównywać nauczycielowi. L. Wikierowa w swoich rozważaniach nad problemem formacji katechetek w Polsce zaznacza, że poziom wykształcenia wszystkich ludzi w skali ogólnej stale wzrasta. Z tej racji, aby podnieść kwalifikacje katechetów, postuluje ona, by kształcenie organizowano jako dzienne, co najmniej 2-letnie studium pomaturalne, bądź też, jeżeli nie jest to możliwe, jako studium zaoczne, również zapewniające odpowiednie przygotowanie. Warunkiem przyjęcia do studium katechetycznego winno być świadectwo dojrzałości. Wbrew temu, jak stwierdza L. Wikierowa w oparciu o przykłady z diecezji gorzowskiej, opolskiej i płockiej, uczestnikami prowadzonych kursów bywają osoby bez wykształcenia średniego²⁰⁹. Do podobnego wniosku doszedł autor niniejszej rozprawy, wykazując nieco wyżej, że w diecezji gorzowskiej w latach siedemdziesiątych osoby z wykształceniem podstawowym stanowił od 5 do 15% wszystkich uczestników kursów katechetycznych. Tym samym odstąpiono od podstawowych wymagań lat sześćdziesiątych, kiedy to na kursy przyjmowano przede wszystkim kandydatów z ukończoną szkołą średnią, aby mogli oni uzyskać pełne kwalifikacje. Tak więc poziom wykształcenia katechetów uległ obniżeniu w stosunku do poziomu wykształcenia kadry nauczycielskiej.

1.5. KURSY KATECHETYCZNE A WŁADZE PAŃSTWOWE

Do 1956 roku wymagane kwalifikacje nauczycieli religii określone były różnymi przedwojennymi przepisami Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Z dniem 15 grudnia tegoż roku, jak podaje zarządzenie Ministerstwa Oświaty, utraciły moc prawną wszystkie dotychczasowe przepisy dotyczące kwalifikacji zawodowych do nauczania religii w szkołach podstawowych i średnich²¹⁰.

²⁰⁹ L. Wikierowa, Problem formacji katechetek w Polsce w świetle Directorium Catechisticum Generale. Praca licencjacka pisana pod kier. ks. doc. dr hab. Józefa Majki na Fakultecie Teologicznym we Wrocławiu, Wrocław 1977, s. 90-93, 155, 196; (maszynopis).

²¹⁰ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 26 I 1957 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych nauczycieli religii w szkołach podstawowych i średnich. Dz. Urz. Min. Oświaty nr 1, poz. 4.

Jak problem ten przedstawiał się w świetle nowych przepisów i jaki był stosunek władz państwowych do organizowanych kursów katechetycznych, postaramy się ukazać w niniejszych rozważaniach.

1.5.1. Podstawy prawne kształcenia katechetów

W oparciu o dwa dokumenty państwowe zdecydowano o możliwości i konieczności kształcenia nowych kadr nauczycieli religii. Zarządzenie Ministra Oświaty z 8 grudnia 1956 roku było pierwszym dokumentem w tej sprawie. W zarządzeniu tym czytamy, iż zapewnia się pełną swobodę i gwarantuje dobrowolność pobierania nauki religii w szkołach podstawowych i średnich. W dalszej części wyjaśniono, że obowiązki nauczyciela religii mogą pełnić osoby duchowne, ewentualnie osoby świeckie mające upoważnienie do nauczania religii, wydane przez władze kościelne. Nauczyciele religii mieli być powoływani przez władze szkolne, w porozumieniu z władzami kościelnymi, na podstawie określonych kwalifikacji²¹¹. Zgodnie z zapowiedzią wcześniejszego dokumentu kwalifikacje zawodowe wymagane od nauczycieli religii w państwowych szkołach podstawowych i średnich określono nowym Zarządzeniem Ministra Oświaty z dnia 26 stycznia 1957 roku. W myśl tego zarządzenia kwalifikacje zawodowe posiadały osoby mające świadectwo ukończenia szkoły średniej oraz świadectwo ukończenia kursów katechetycznych, prowadzonych przez władze kościelne²¹².

Mozna wnioskować, że przytoczone dokumenty stanowiły jednocześnie podstawy prawne do organizowania i prowadzenia kursów katechetycznych. W szczególności wynika to z drugiego i piątego paragrafu Zarządzenia Ministra Oświaty w sprawie kwalifikacji nauczycieli. Paragraf drugi wyraźnie zaznacza istnienie kursów katechetycznych, które byłyby prowadzone przez władze kościelne. Co więcej, uznaje tę formę kształcenia, a uzyska-

²¹¹ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 8 XII 1956 r. w sprawie nauczania religii w szkole, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 16, poz. 156.

²¹² Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 26 I 1957 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych nauczycieli religii w szkołach podstawowych i średnich, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 1, poz. 4.

ne świadectwo, łącznie ze świadectwem szkoły średniej, miało stanowić podstawę do zatrudnienia w szkole. Natomiast paragraf piąty znosi wszystkie dotychczasowe przepisy z lat 1925-1937 dotyczące kwalifikacji do nauczania religii w szkołach. W ten sposób władze państwowe sankcjonowały istniejące i powstające kurasy katechetyczne, jako pełnoprawną formę kształcenia katechetycznego organizowanego przez władze kościelne.

1.5.2. Stosunek władz państwowych do kursów katechetycznych

Relacje Kościoła a Państwo uregulowane były Konkordatem z dnia 10 lutego 1925 roku, zawartym między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską²¹³. Po roku 1945 doszło do zerwania Konkordatu. W tej trudnej dla Kościoła sytuacji 4 kwietnia 1950 roku zawarto Porozumienie między przedstawicielami Rządu i Episkopatu. W punkcie dziesiątym tegoż porozumienia dotyczącym nauki religii w szkołach, podkreślono, że nauczyciele religii, świeccy i duchowni, traktowani będą na równi z nauczycielami innych przedmiotów²¹⁴. W oparciu o ten dokument wydawane były zarządzenia Ministra Oświaty, o których wspomniano nieco wcześniej. Wydaje się, że przez pewien okres czasu władze państwowe i oświatowe respektowały powyższe przepisy, dotyczące nauki religii w szkołach oraz możliwości zdobywania wymaganych kwalifikacji zawodowych przez nauczycieli religii. Świadczy o tym fakt, że Wydział Oświaty w Skwierzynie wyraził zgodę na przeprowadzanie w szkole podstawowej w Rokitanie Wlkp. lekcji pokazowych i praktycznych dla uczestników kursów²¹⁵. Ponadto na pozytywną ocenę zasługiwał istniejący zwyczaj płatnych praktyk, prowadzonych w szkołach Szczecinka i okolic przez słuchaczkę diecezjalnych kursów katechetycznych w Szczecinku²¹⁶.

Chcąc odtworzyć rzeczywisty stosunek władz państwowych do kursów katechetycznych, byłym uczestnikom oraz kierownikom kursów postawiono

²¹³ S. Żukowski, Konkordat, Łomża 1934.

²¹⁴ Odpis Porozumienia z 4 IV 1950, segr. KKE, AKG.

²¹⁵ Kronika domu w Rokitanie 1957, s. 28, 35, AIP.

²¹⁶ Sprawozdanie kapitulne Szczecinek, s. 6,teczka Sprawozdania, AES.

w kwestionariuszu wywiadu następujące pytanie: "Czy były trudności ze strony władz państwowych, i jakie". Odpowiedzi dotyczące wszystkich ośrodków, poza Szczecinkiem, były jednoznaczne: "Nie". Wyjątek stanowił ośrodek szczecinecki. Jak podaje kronika domu, "władze robiły, co mogły, by uniemożliwić kształcenie katechetów"²¹⁷. Przytoczony opis jest zgodny z relacjami byłych uczestników, znajdującymi się w archiwum Sióstr Niepokalanek²¹⁸, oraz wypowiedziami, które są w posiadaniu autora rozprawy²¹⁹. Spośród dwunastu wzywanych na milicję dziewcząt aż pięć sporządziło pisemne sprawozdania z odbytej tam z nimi rozmowy. Po przeanalizowaniu wszystkich pytań, jakie uczestnikom kursu stawiano na Milicji Obywatelskiej, autor rozprawy sklasyfikował je w następujące grupy: życie rodziny i rodzeństwa, sprawy osobiste uczestniczek (co skłoniło je do przyjazdu na kurs, jakie są ich plany na przyszłość); życie sióstr w klasztorze, organizacja kursów (opłaty, wyżywienie i regłamin dnia). Na zakończenie każdej rozmowy przedstawiciel milicji zawsze dodawał jednoznaczne stwierdzenie: "Religia będzie usunięta ze szkół, a przy kościele nie będzie opłat za nauczanie religii, dlatego kształcenie to nie ma sensu".

Konkludując trzeba podkreślić, że organa Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa dopuściły się poważnych nadużyć, w sposób bezprawny ingerując w sprawy szkoły, do której uczęszczały kursantki oraz w sprawy kształcenia katechetycznego w ośrodku szczecineckim.

Należy przy tym nadmienić, że zajęcie budynku klasztornego w Rokitnie Tłkp., które miało miejsce 27 sierpnia 1963 roku i połączone było z eksmisją sióstr zakonnych, a dokonane zostało przez władze państwowe "tylko pośrednio - jak podaje w swej wypowiedzi J. Ferensowicz, dyrektor Wydziału Nauki Katolickiej - wiązało się z kursami"²²⁰. Spowodowane było raczej ogólnym zaostrzeniem polityki Państwa wobec Kościoła.

Zadaniem niniejszego rozdziału było ukazanie struktury organizacyjnej kształcenia katechetów - nie kapłanów na różnych rodzajach kursów stacjonarnych i zaocznych, w świetle potrzeb kadrowych diecezji i w konformacji z kursowym systemem kształcenia nauczycieli.

²¹⁷ Kronika domu w Szczecinku, s. 31, ANS.

²¹⁸ Sprawozdania z rozmowy w Komendzie Milicji Obywatelskiej w Szczecinku, teczka, Sprawozdania, ANS.

²¹⁹ KW 14, 15, 17, 18, 19, 21, 23, 26, 28, 33, 34.

²²⁰ KW 69.

Przeprowadzone w związku z tym badania pozwalają stwierdzić, że dzięki pełnemu zaangażowaniu się w tę sprawę rządców diecezji: E. Nowickiego, T. Załuczkowskiego, T. Benscha, J. Michalakiego, a także pracowników Kurii Biskupiej, takich jak K. Żarnowiecki, J. Anczarski, J. Ferensowicz i A. Gościmska, struktury organizacyjne kursów objęły swym zasięgiem teren niemal całej ówczesnej Administracji Apostolskiej. Wszystkie osoby pracujące na placówkach duszpasterskich, a więc zarówno księża, jak i siostry zakonne, zdawały sobie sprawę, że pełne wyjście z trudności kadrowych mogą dać tylko kursy zorganizowane na terenie diecezji. Pierwszym inicjatorem i w dużej mierze organizatorem omawianych kursów katechetycznych w Połczynie Zdroju, a potem pierwszym kierownikiem kursów (1949), był ks. Jan Krzyżkowski, proboszcz z Połczyna Zdroju. Organizatorką kursów w Szczecinku (1957) była s. M. Dyakowska, również późniejsza kierowniczka w tym ośrodku. Jednak szczególny wpływ, tak na organizację ośrodków, jak i rekrutację uczestników miały oficjalne dokumenty kurialne, takie jak komunikaty, apele, odezwy, zarządzenia i zalecenia.

W interesującym nas okresie (1949-1972) na terenie diecezji zorganizowano pięć stałych miejsc kształcenia stacjonarnego: Połczyn Zdrój, Rokitno, Gorzów, Szczecinek, Gościkowo - Paradyż oraz cztery rejony i dziesięć ośrodków kształcenia zaocznego. Zmiana, jaka dokonana została w przepisach Ministerstwa Oświaty, uniemożliwiła nauczanie religii osobom zakonnym. Wówczas nastąpił wzrost zapotrzebowania na świeckich nauczycieli religii, zarówno w szkołach, jak i na terenie parafii. Tak więc zaistniałe wówczas różnorakie warunki miały zasadniczy wpływ na rodzaje kursów, jakie organizowano, aby zaspokoić potrzeby kadrowe. W ośrodkach kształcenia stacjonarnego przygotowywano katechetów na kursach 4-letnich, rocznych, 3-miesięcznych, 2-miesięcznych, 3-tygodniowych i 2-tygodniowych. W rejonach i ośrodkach diecezji prowadzone były zaoczne kursy 2-letnie oraz roczne pierwszego i drugiego stopnia. Na wszystkich wymienionych formach kształcenia do zawodu nauczyciela religii przygotowano 1380 osób.

Wykładowcami na kursach stacjonarnych byli przede wszystkim profesorem Wyższego Seminarium Duchownego i pracownicy Kurii Biskupiej. Natomiast na kursach zaocznych wykładowcami byli księża dziekani, wizytatorzy powiatowi, siostry zakonne i częściowo osoby świeckie. Z dokonanych zestawień wynika, że około 75% kursantów stanowiły osoby świeckie, a pozostałe 25% siostry zakonne. Około 50% uczestników posiadało wykształce-

nie średnie, pewna część niepełne średnie, a tylko nieliczni poprzestali na wykształceniu podstawowym. Stąd według określonych wymagań Ministerstwa Oświaty i Komisji Szkolnej Episkopatu, pełne kwalifikacje katechetyczne uzyskało ponad 50% uczestników kursów diecezjalnych.

Przygotowywanie kadry nauczycielskiej przebiegało w sposób zbliżony, ponieważ kształcenie nauczycieli również odbywało się na kursach stacjonarnych i zaocznych. Do stacjonarnych form kształcenia nauczycieli należały kursy roczne, 6-miesięczne, 5-miesięczne, 3-miesięczne i 4-tygodniowe. Na kursach zaocznych przygotowanie do zawodu nauczyciela trwało cztery lata. Ze względu na duże braki kadry nauczycielskiej Minister Oświaty pozwolił, aby czas trwania wyżej określonych form kształcenia skracano o połowę. Zaznaczamy, że przygotowywaniem obejmowano wszystkich tych, którzy wyrazili chęć zdobywania określonych kwalifikacji, a posiadali świadectwo ukończenia szkoły podstawowej. W tym samym okresie czasu, w jakim prowadzono przygotowanie katechetów, procent niekwalifikowanych nauczycieli, szczególnie na Ziemiach Zachodnich, był nieco niższy niż procent niekwalifikowanych katechetów, mimo że Ministerstwo Oświaty zapewniało znacznie dogodniejsze lokalowe i finansowe warunki kształcenia kadry nauczycielskiej niż mogła to uczynić diecezja, zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych.

2. TREŚCI KSZTAŁCENIA NA KURSACH KATECHETYCZNYCH

Dyrektorium katechetyczne zwraca uwagę na znaczenie rzetelnego studium teologicznego, antropologicznego i metodologicznego, dzięki któremu katecheta mógłby "nie tylko przekazać poprawnie orędzie ewangeliczne, lecz ponadto przygotować dzieci na przyjęcie tego orędzia w sposób czynny oraz umiał ustalić, co na drodze duchowej osób katechizowanych zgodne jest z wiarą" (DCG 112). Ponieważ istnieje wiele różnych dyscyplin obejmujących wiedzę o człowieku, Instrukcja postuluje, aby z nauk humanistycznych wybierać to wszystko, co może stanowić dla katechetów bezpośrednią pomoc w nabywaniu umiejętności przekazywania wiary (DCG 112).

Zadaniem niniejszego rozdziału jest ukazanie treści kształcenia, jaką według ustalonych programów przekazywano na różnych typach kursów katechetycznych. Braki występujące w informacjach dotyczących programów kształcenia na poszczególnych rodzajach kursów będziemy się starali uzupełnić, przynajmniej częściowo, w oparciu o podręczniki, skrypty i zeszyty wykładowców, stosowane na kursach oraz na podstawie zeszytów uczestników tychże kursów. Jak się wydaje, prezentacji treści zawartych w programach i materiałach możemy dokonać jedynie na drodze analizy tychże programów kształcenia. W analizie tej pominiemy podział na ośrodki i rejony kształcenia, a uwzględnimy zróżnicowanie kursów w zależności od czasu ich trwania. Zastosowanie tej metody umożliwi dość jasne przedstawienie programów tych przedmiotów, które występowały na różnych rodzajach kursów i stanowiły podstawowy trzon kształcenia katechetycznego w diecezji.

2.1. UKŁAD PRZEDMIOTÓW

Na początku tego rozdziału dokonamy zestawienia przedmiotów obowiązujących na różnych typach kursów stacjonarnych i zaocznych. Za podstawę zestawień przyjmijmy czas kształcenia na poszczególnych kursach, nato-

miast układ przedmiotów podany będzie według zachowanych programów kształcenia, świadectw oraz na podstawie wypowiedzi byłych uczestników.

Najdłuższą formą kształcenia katechetycznego w diecezji były kurasy 4-letnie. Działo się tak ze względu na równoczesne przygotowanie do matury, o czym już wspominaliśmy w rozdziale pierwszym¹. Na każdym roku kształcenia wykładane były określone przedmioty. Niektóre z nich występowały dwa- lub trzykrotnie w całym cyklu kształcenia. Aby uniknąć powtórzeń, zostaną one ujęte tylko raz. Natomiast przy omawianiu treści poszczególnych programów zostanie uwidocznione, na którym roku i przez ile lat dany przedmiot występował. Z ramowego programu 4-letnich kursów w Szczecinku wynika, że całość wykładanych przedmiotów można ująć w czterech działach².

Do działu przedmiotów teologicznych można zaliczyć: dogmatykę, Stary i Nowy Testament, liturgikę, mariologię, etykę ogólną i społeczną, historię Kościoła oraz katechizm. Natomiast w dziale przedmiotów katechetycznych mieści się katechetyka, metodyka, psychologia, pedagogika, dydaktyka i higiena szkolna. Osobny dział stanowiły różne praktyki, które obejmowały roboty kościelne (np. prace porządkowe w kościele), praktykę parafialną, praktykę katechetyczną w określonej szkole, to znaczy nauczanie religii w ciągu całego roku oraz śpiew liturgiczny. Ostatni dział - to wybrane zagadnienia z zakresu sztuki religijnej, z historii Polski, języka polskiego, literatury polskiej oraz z historii muzyki i muzyki w nauce religii. Przytoczony program prawie w całości znajduje potwierdzenie w trzech wypowiedziach byłych uczestników kursu³, natomiast w dziewięciu wypowiedziach występuje z częściowymi brakami⁴.

Drugą formą kształcenia były roczne kursy stacjonarne w Rokitnie Wlkp. i w Gorzowie Wlkp. zasadniczo, ramowy program kształcenia w obydwu ośrodkach był ten sam. Jednak ze względu na inne kierownictwo kursu oraz inną kadrę wykładowców dostrzegamy w programach pewne różnice. Na podstawie dyplomu, jaki wystawiono uczestnikom na zakończenie rocznych kursów w Ro-

¹ Zob. nin. rozprawa, s. 54.

² Ramowy program kursu katechetycznego w Szczecinku, sgr. KKS, AKG.

³ KW 15, 18, 23.

⁴ KW 16, 17, 20, 21, 24, 25, 28, 31, 32.

kitnie ⁵, wnioskujemy, że cały program kształcenia obejmował dwanaście przedmiotów. Spośród przedmiotów, jakie wymienione były na dyplomach, do działu teologicznego zaliczyć trzeba: dogmatykę, apologetykę, Pismo święte, historię Kościoła, etykę, liturgię. Do działu przedmiotów katechetycznych należały natomiast: katechetyka, psychologia, pedagogika, dydaktyka ogólna, higiena szkolna i ćwiczenia z katechetyki. Poza wyżej wyliczonymi przedmiotami, na podstawie wypowiedzi uczestników kursów należy jeszcze dodać historię filozofii i śpiew liturgiczny ⁶. Z całościowego zestawienia wynika więc, że pełny program kształcenia na rocznych kursach stacjonarnych w Rokitnie obejmował czternaście przedmiotów. Porównując omawiany program z zakresem kształcenia na rocznych kursach stacjonarnych w Gorzowie Wlkp., dostrzegamy, że w programie kursów gorzowskich nie uwzględniono historii filozofii, apologetyki i higieny szkolnej ⁷, dodano natomiast inny przedmiot: muzykę w nauce religii ⁸. Program kształcenia na rocznych kursach stacjonarnych w Gorzowie Wlkp. obejmował więc dwanaście przedmiotów. Jak wynika z zachowanych świadectw, w ośrodku gorzowskim, oprócz rocznych kursów stacjonarnych, prowadzono także swoistą odmianę kształcenia katechetycznego w postaci rocznych kursów zaocznych. Roczne kursy zaoczne dzieliły się na pierwszy i drugi stopień. Pierwszy stopień rocznych kursów zaocznych przeznaczony był dla osób bez matury, zaś drugi stopień dla osób z maturą. Pierwsze kursy zaoczne prowadzone były w ośrodku gorzowskim już w roku szkolnym 1957/58, przy czym przewidziano je wyłącznie dla osób z maturą. W roku następnym dokonano podziału na pierwszy i drugi stopień ⁹. Wówczas zaoczną formę kształcenia wprowadzono w czterech rejonach diecezji. W roku szkolnym 1959/60 w miejsce poprzednich form kształcenia zaocznego wprowadzono kursy 2-letnie, organizowane w dziesięciu ośrodkach diecezji ¹⁰. Kursy zaoczne drugiego stopnia (dla osób po maturze) miały podobny zestaw przedmiotów jak rocz-

⁵ Dyplom Diecezjalnego Instytutu Katechetycznego w Rokitnie Wlkp. z 1958 r.,teczka Świadectwa Kursów, AKG.

⁶ KW 47, 45, 48, 51, 52, 53, 54, 55, 57, 58, 60.

⁷ Świadectwo rocznego kursu katechetycznego z 1958 r.,teczka Świadectwa kursów, AKG.

⁸ KW 70, 72.

⁹ Zob. nin. rozprawa, s. 53.

¹⁰ Zob. nin. rozprawa, s. 58.

ne kursy stacjonarne w Gorzowie Wlkp., z tym że na kursach zaocznych pominięto dydaktykę i śpiew liturgiczny¹¹. W porównaniu z rocznymi kursami w Rokitnie - brakowało też apologetyki, historii filozofii i higieny.

Najniższą formę kształcenia na kursach rocznych prezentują kursy zaoczne pierwszego stopnia (dla osób po szkole podstawowej). Program tych kursów obejmował tylko Pismo święte, liturgikę, katechetykę, pedagogikę, psychologię i ćwiczenia z katechetyki¹². Tak wąski zakres przedmiotów trudno porównywać z dotychczasowymi formami kształcenia. Możemy go jedynie odnieść do 2-letnich kursów w ośrodkach diecezjalnych, ponieważ ilość przedmiotów była niemal taka sama. Jeżeli natomiast weźmiemy pod uwagę rodzaj przedmiotów, wówczas różnica staje się dość wyraźna. Na kursach pierwszego stopnia brakowało dogmatyki, etyki i metodyki - przedmiotów o istotnym znaczeniu. W kształceniu 2-letnim dogmatykę i ćwiczenia praktyczne z katechetyki kontynuowano przez dwa lata. Pozostałe przedmioty, jak Pismo święte, liturgika, etyka, katechetyka i metodyka, wykładane były tylko przez jeden rok¹³. Cały cykl tej formy kształcenia obejmował siedem wskazanych przedmiotów. Od 1959 roku kształcenie w ośrodkach określano jako "systematyczne podnoszenie kwalifikacji katechetycznych"¹⁴. W rzeczywistości kursy te przeznaczone były dla wszystkich osób, które nie posiadały wymaganych kwalifikacji katechetycznych¹⁵. Na podstawie wyżej przytoczonych zestawień przedmiotów trudno jednoznacznie wnioskować, jakie przygotowanie do zawodu nauczyciela religii dawały poszczególne formy kształcenia. Właściwa ocena ujawni się przy szczegółowej analizie programów, czyli przy omawianiu treści kształcenia. Niemniej możemy stwierdzić, że różny zakres przedmiotów obowiązujących na kursach rocznych dawał na pewno różny poziom przygotowania do pracy katechetycznej.

Trzecią formą kształcenia były kursy 3-miesięczne. Układ przedmiotów zbliżony był do rocznych kursów stacjonarnych, jakie prowadzono w Rokitnie. Na kursach 3-miesięcznych pominięto jednak etykę, higienę szkolną,

¹¹ Świadectwa ukończenia zaocznego kursu katechetycznego z 1959 r., teczka Świadectwa kursów, AKG.

¹² Świadectwo zaocznego kursu katechetycznego pierwszego stopnia z 1959 r., teczka Świadectwa kursów, AKG.

¹³ Praca w ośrodkach katechetycznych, segr. KKO, AKG.

¹⁴ Komunikat WNK, GWK 3 (1959) 630.

¹⁵ Zob. nin. rozprawa, s. 58.

historię filozofii i apologetykę, dodano zaś język polski i śpiew liturgiczny¹⁶. Układ ten dotyczył tylko ośrodka rokitniańskiego. Zakres przedmiotów na kursach 3-miesięcznych w ośrodku szczecińskim wyglądał nieco inaczej, gdyż pominięto psychologię i historię Kościoła, a dodano historię Polski i prace parafialne¹⁷. Dostrzegamy więc, że te same formy kształcenia z racji innego kierownictwa posiadały też inny zakres przedmiotów. Wydaje się, że zakres przedmiotów na kursach rokiczańskich był korzystniejszy niż w Szczecinku, gdyż pominięcie psychologii i historii Kościoła powodowało znaczną lukę w wykształceniu katechetów z ośrodka szczecińskiego.

Na podstawie zachowanych świadectw i notatek stwierdzamy, że układ przedmiotów w czwartej formie kształcenia, to jest na kursach 2-miesięcznych, był taki sam, jak na 3-miesięcznych w Rokicznie, z tym że pominięto dydaktykę, a dodano teologię moralną i literaturę polską¹⁸.

Ostatnią, najkrótszą formą kształcenia były kursy wakacyjne. Dzieliły się one na 3-tygodniowe i 2-tygodniowe okresy kształcenia. Zakres przedmiotów na kursach 3-tygodniowych zbliżony był do zakresu przedmiotów na innych formach kształcenia i obejmował wykłady z dogmatyki, Pisma świętego, liturgiki, teologii moralnej, historii Kościoła, psychologii i katechetyki oraz ćwiczenia z katechetyki¹⁹.

Z całościowej analizy wynika, że na wymienionych dotychczas formach kursów stacjonarnych i zaocznych obowiązywał stały układ przedmiotów w określonym cyklu kształcenia, natomiast wyjątek stanowią kursy 2-tygodniowe, na których, jak się okazało, układ przedmiotów był zmienny. Ze względu na znaczne braki w materiale archiwalnym dość trudno dokonać pełnego zestawienia wykładanych przedmiotów. Dlatego autor rozprawy, chcąc uzyskać choć przybliżony obraz rzeczywistości, na podstawie posiadanych programów sporządził tabelę wszystkich przedmiotów, jakie wykładano

¹⁶ Plan lekcji i programy z 1959/60, segr. KKR, AKG.

¹⁷ Przedmioty i materiały nauczania, segr. KKS, AKG.

¹⁸ Świadectwa kursów z Połczyna Zdroju, teczka Świadectwa kursów, AKG.

¹⁹ Program szczegółowy kursów 3-tygodniowych i 2-tygodniowych, segr. Kk, AKG.

w poszczególnych latach istnienia kursów 2-tygodniowych ²⁰. Do przedmiotów, które występowały niemal przez wszystkie lata kursów 2-tygodniowych, trzeba zaliczyć: Pismo święte, dogmatykę, katechetykę i ćwiczenia z katechetyki. Na przemian, prawie co drugi rok, wykładano etykę i psychologię. Tych sześć przedmiotów stanowiło istotny trzon kształcenia na kursach 2-tygodniowych. Pozostałych pięć przedmiotów pojawiało się sporadycznie. Wydaje się, że marginalne potraktowanie istotnych wykładów z metodyki, pedagogiki i liturgiki stanowiło duże niedopatrzenie kierownictwa kursów oraz Wydziału Nauki Katolickiej gorzowskiej Kurii Biskupiej.

Tabela 14

Przedmioty wykładane na kursach 2-tygodniowych

Lp.	Nazwa przedmiotu	Kursy wakacyjne według lat					
		1958	1959	1960	1961	1962	1963
1.	Pismo święte ²¹	+	-	+	+	+	+
2.	Etyka	+	-	+	+	-	-
3.	Historia Kościoła	+	+	-	-	-	-
4.	Liturgika	+	-	-	-	-	-
5.	Psychologia	+	+	+	+	-	-
6.	Dogmatyka	-	+	+	+	+	+
7.	Literatura polska	-	+	-	+	-	-
8.	Katechetyka	+	+	+	+	+	+
9.	Metodyka	-	-	-	-	+	+
10.	Pedagogika	-	-	-	-	+	+
11.	Ćwiczenia z katechetyki	+	+	+	+	+	+

Aby podsumować omawiany problem układu przedmiotów na wszystkich rodzajach kursów, jakie prowadzono w diecezji w latach 1949-1972, autor

²⁰ Ramowe programy kształcenia na kursach wakacyjnych 1958-1963, segr. Kw, AKG.

²¹ Wyjaśniamy że znak (+) w tabeli oznacza obecność przedmiotu w danym roku kształcenia.

rozprawy sporządził odpowiednią tabelę. Uwidoczniono w niej wszystkie rodzaje kursów stacjonarnych, zaocznych i wakacyjnych oraz przedmioty, które występowały w danej formie kształcenia.

Biorąc pod uwagę układ przedmiotów uwidoczniiony w poniższej tabeli, możemy stwierdzić, że do najkorzystniejszych form kształcenia należały 4-letnie kursy w Szczecinku, ponieważ cały cykl kształcenia obejmował aż dwadzieścia cztery przedmioty.

W drugiej kolejności możemy wyróżnić roczne kursy stacjonarne w Rokicie, na których obowiązywało czternaście przedmiotów i w Gorzowie Wlkp., dwanaście przedmiotów oraz 3-miesięczne stacjonarne w Rokicie i Szczecinku, z taką samą liczbą jedenastu przedmiotów. Do tej grupy trzeba też zaliczyć 2-miesięczne kursy stacjonarne w Połczynie Zdroju, również z liczbą jedenastu przedmiotów. Wydaje się, że pozostałe kursy: 2-letnie zaoczne w ośrodkach, roczne zaoczne pierwszego i drugiego stopnia oraz wakacyjne trzy i 2-tygodniowe mieszczą się w tej samej kategorii, gdyż liczba wykładanych przedmiotów, od dziewięciu do sześciu, stawia je na tym samym poziomie. Jak problem ten przedstawiał się w rzeczywistości, ukaże szczegółowa analiza programów kształcenia. Dokładne spojrzenie na treść kształcenia, w zależności od czasu trwania danego kursu, pozwoli wydać ocenę bardziej obiektywną, niż można by to uczynić na podstawie doboru samych przedmiotów.

Oprócz układu przedmiotów z tabeli wynika jeszcze drugi interesujący problem, a mianowicie stałe występowanie tych samych przedmiotów na różnych formach kształcenia, względnie pojawianie się ich okresowo czy sporadycznie. Zestawienie w powyższej tabeli wszystkich przedmiotów, jakie wykładano na jedenastu kursach, umożliwia sporządzenie wykazu obrazującego sposób występowania danego przedmiotu na różnych formach kształcenia katechetycznego. Na podstawie przeprowadzonej analizy stwierdzamy, że do przedmiotów stałych należały: Pismo święte, liturgia, katechetyka, pedagogika, dogmatyka, psychologia, etyka, historia Kościoła i ćwiczenia z katechetyki. Okresowo występował tylko dwa przedmioty, a mianowicie dydaktyka i śpiew liturgiczny. Do sporadycznie, od dwóch do trzech razy występujących przedmiotów trzeba zaliczyć katechizm, higienę szkolną, metodykę, język polski i literaturę polską. Ostatnią grupę stanowią przedmioty, które pojawiły się tylko jeden raz. Do nich należą: mariologia, etyka społeczna, sztuka religijna, historia muzyki, apologetyka.

Tabela 15

Układ przedmiotów na wszystkich rodzajach kursów prowadzonych
w diecezji

Rodzaj kursu Nazwa przedmiotu	4-letnie	roczne stacjonarne		roczne zaoczne II stopnia	roczne zaoczne I stopnia	2-letnie zaoczne	3-miesięczne stacjonarne		2-miesięczne stacjonarne	wakacyjne stacjonarne	
		Rokitno	Gorzów				Rokitno	Szczecinek		3-tygodniowe	2-tygodniowe
dogmatyka	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+
Pismo święte	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
katechizm	+	-	-	-	-	-	+	-	+	-	-
liturgia	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
mariologia	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
katechetyka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
etyka i teol. moralna	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	+
etyka społeczna	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
historia Kościoła	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+
metodyka	+	-	-	-	-	+	-	-	-	-	+
psychologia	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+
pedagogika	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+
dydaktyka	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	-
higiena szkolna	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-
sztuka religijna	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
historia Polski	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Język polski	+	-	-	-	-	-	+	+	-	-	-
literatura polska	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	+
historia muzyki	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
muzyka w nauce religii	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-
apologetyka	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-
historia filozofii	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Śpiew litur.	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	-
ćwiczenia z katechetyki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
roboty kośc.	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
praktyka parafialna	+	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
Ogólna liczba przedmiotów	24	14	12	9	6	7	11	11	11	8	11

historia filozofii i roboty kościelne. Tak więc z 26 przedmiotów, występujących na wszystkich rodzajach kursów prowadzonych w diecezji, dziewięć przedmiotów występowało stale, dwa okresowo, osiem sporadycznie, a siedem tylko jeden raz. Wydaje się, że sporządzony w ten sposób wykaz przedmiotów wskazuje kierunek, w jakim powinny iść dalsze rozważania.

2.2. PROGRAMY I MATERIAŁY STOSOWANE NA KURSACH PROWADZONYCH W CIĄGU ROKU

Dotychczas przeprowadzona analiza przedmiotów, wykładanych na różnych formach kształcenia, ukazała nazwę, liczbę i częstotliwość ich występowania. W ten sposób została zwrócona uwaga na te przedmioty, które stanowiły zasadniczy trzon kształcenia katechetycznego w diecezji. Natomiast zadaniem niniejszego paragrafu będzie szczegółowa analiza programów kształcenia, obowiązujących na poszczególnych kursach katechetycznych.

Najpierw skoncentrujemy się na tej formie kształcenia, z której posiadamy niemal w całości szczegółowe programy przedmiotów wiodących, w dalszej kolejności będziemy omawiali pozostałe formy kształcenia katechetycznego, uwzględniając zakres szczegółowego programu danego kursu. Przede wszystkim będziemy zwracali uwagę na występujące różnice i podobieństwa, szczególnie w stosunku do rocznych kursów stacjonarnych w Rokitnie Wlkp. W oparciu o istniejące pytania egzaminacyjne postaramy się dokonać konfrontacji treści zawartych w programach z rzeczywistą realizacją tych programów na odpowiedniej formie kursu. Obok programów istotną rolę pełniły materiały. W związku z tym powstaje pytanie, jaki był ich stosunek do programów obowiązujących na poszczególnych rodzajach kursów. Wydaje się, iż odpowiedzi na postawione pytanie dostarczy analiza tychże materiałów, jaka nastąpi przy szczegółowym omawianiu programu z danego rodzaju kursu.

2.2.1. Roczne kursy stacjonarne

Roczne kursy stacjonarne w Rokitnie prowadzone były przez dwa lata, od 1957 do 1959 roku, a w Gorzowie Wlkp. tylko przez jeden rok szkolny, 1957/58. Szczegółowa analiza programów, uwzględniająca poszczególne

przedmioty, ukaże nam obecnie rzeczywisty zakres kształcenia katechetycznego na rocznych kursach stacjonarnych. Wydaje się celowe, aby na początku analizy programów wskazać materiały, jakie stosowane były na rocznych kursach stacjonarnych w Rokitnie i w Gorzowie Wlkp. Dokumenty źródłowe w kwestionariuszach wywiadu, pozwalają stwierdzić, że do materiałów stosowanych na różnych formach kształcenia katechetycznego należały podręczniki, skrypty i zeszyty wykładowców. Jak podaje s. J. Wróbel, wykładowcy korzystali z takich podręczników i skryptów, jakie wówczas były dostępne²². Z relacji s. J. Wróbel dowiadujemy się, że na rocznych kursach w Rokitnie korzystano z następujących podręczników: J. Umiński, Historia Kościoła, M. Sienatycki, Etyka katolicka, J. Wierusz - Kowalski, Liturgia, K. Sośnicki, Pedagogika, W. Tatarkiewicz, Historia filozofii oraz Katechetyka, J. Łopota, J. Dajczaka, Z. Bisławskiego. Nieliczni absolwenci w wypowiedziach swych również wymieniają powyższe podręczniki²³. Natomiast kilku byłych uczestników stwierdza tylko, iż korzystali z podręczników, bliżej jednak nie precyzują z jakich²⁴. Porównując treść podręcznika M. Sienatyckiego²⁵ ze szczegółowym programem etyki na rocznych kursach w Rokitnie, widzimy dużo zbieżności. Minimalną różnicę w układzie treści dostrzegamy jedynie w etyce szczegółowej: program kursów wyprowadza wszystkie kwestie z rozbioru dekalogu, natomiast podręcznik wychodzi od człowieka i jego obowiązków względem Boga, siebie i bliźnich.

Jak już zaznaczyliśmy, drugim rodzajem materiałów stosowanych na kursach były skrypty, które Wydział Nauki Katolickiej Kurii Biskupiej w Gorzowie rozprawdzał do poszczególnych ośrodków kształcenia katechetycznego w diecezji. Z wypowiedzi wykładowców i absolwentów, zawartych w kwestionariuszach wywiadu, wynika, że na rocznych kursach stacjonarnych w Rokitnie²⁶ i w Gorzowie²⁷ oraz na 4-letnich kursach w Szczecinku²⁸

²² S.J. Wróbel, rel. z dnia 18 XII 1980 roku; w posiadaniu autora rozprawy.

²³ KW 51, 58, 60, 63, 65.

²⁴ KW 52, 53, 55, 59.

²⁵ M. Sienatycki, Etyka katolicka, Kraków 1931.

²⁶ KW 42, 45, 49, 50, 51, 56, 65.

²⁷ KW 70, 73.

²⁸ KW 14, 18, 20, 23, 24, 32.

stosowane były następujące skrypty; historia Kościoła²⁹, Pismo święte³⁰, etyka katolicka³¹ i metodyka³². Wyżej wymienione skrypty pochodziły z trzech różnych ośrodków, a na każdym ze skryptów jest zaznaczone: "Na prawach rękopisu". Z ośrodka poznańskiego pochodziły skrypty do historii Kościoła i etyki katolickiej, z Instytutu Katolickiego we Wrocławiu - "Pismo święte", zaś "Metodyka" z Łodzi. Wszystkie skrypty opracowane zostały w 1957 roku. Z treści pisma Wydziału Nauki Katolickiej do kierowniczk kursów w Szczecinku, s. M. Dyakowskiej, jednoznacznie wynika, iż przeprowadzenie tychże skryptów w ośrodkach kształcenia miało ułatwić kursantom zdobywanie podstawowych wiadomości z poszczególnych przedmiotów³³.

Słowo wstępne znajdujące się w skrypcie do etyki katolickiej wyjaśnia, że wobec braku podręczników opracowanie skryptu stało się koniecznością, aby do rąk nauczycieli i uczniów przekazać jakies materiały³⁴. Natomiast w uwagach wstępnych do skryptu traktującego o Piśmie świętym (teczka nr 17) wskazano na wartości dydaktyczne i wychowawcze podane w uwagach metodycznych. W uwagach tych podkreślono, że przed każdym rozdziałem należy podać problem, ogólne zadanie do wykonania oraz zadanie szczegółowe, które będzie pewnym etapem w rozwiązywaniu zadania ogólnego. W następnych lekcjach stawia się dalsze zadanie szczegółowe, nawiązując zawsze do ogólnego. Wykonanie zadania szczegółowego pokrywa się z jednostką lekcyjną. Katecheta wyjaśnia najpierw tło historyczno-geograficzno-obyczajowe dane go rozdziału Ewangelii. Młodzież powinna posiadać tekst Ewangelii i przytaczać odpowiednie urywki dla uzasadnienia swoich wypowiedzi. Przy końcu lekcji katecheta zbiera wyniki analizy i pomaga młodzieży w sformułowaniu odpowiedzi na pytanie szczegółowe. Taka metoda pracy powinna pobudzić młodzież do samodzielnego wysiłku myślowego, pomóc w zapamiętywaniu poszczególnych okresów życia Pana Jezusa, a jednocześnie powiązać wskazówki do pracy nad charakterem z treścią Ewangelii i pogłębić rozumienie samej Ewangelii³⁵. Powyższe uwagi pozwalają stwierdzić, że skrypty do etyki

²⁹ Skrypt do historii Kościoła, teczka nr 15, AKG.

³⁰ Skrypt do Pisma świętego, teczka nr 17, AKG.

³¹ Skrypt do etyki katolickiej, teczka nr 18, AKG.

³² Skrypt do metodyki, teczka bez numeru, AKG.

³³ Pismo WNK Kurii Biskupiej do S. M. Dyakowskiej z 16 III 1957 r., segr. KKS, AKG.

³⁴ Skrypt do etyki katolickiej, AKG.

³⁵ Skrypt do Pisma świętego, teczka nr 17, s. 1-4, AKG.

i do Pisma świętego miały charakter podręczników metodycznych i stanowią pomoc dla osób pracujących z młodzieżą licealną; skrypt do historii Kościoła prawdopodobnie też, chociaż brak jakichkolwiek uwag na omawiany temat. Treść wskazanych skryptów zostanie omówiona przy analizie programów obowiązujących na kursie 4-letnim oraz na zaocznych kursach rocznych pierwszego i drugiego stopnia. Podobieństwo lub ewentualne różnice w stosunku do programu ukážemy przy szczegółowym omawianiu danego przedmiotu.

Przypominamy, że cykl kształcenia na rocznych kursach stacjonarnych w Rokicie obejmował zewnętrznie przedmiotów ³⁶.

Cały szczegółowy program dogmatyki podany został w siedmiu rozdziałach. Poszczególne rozdziały podzielono na kwestie, obejmujące różną ilość jednostek wykładowych. Wydaje się, że na realizację tego materiału przeznaczono 80 godzin lekcyjnych. Pierwsza kwestia, obejmująca religię naturalną, została ujęta w czterech jednostkach lekcyjnych, których tematami uczyniono podstawowe pojęcia religii, terminy, definicje oraz podział na religię naturalną i objawioną. Drugą kwestię, dotyczącą religii objawionej, ujęto w trzynastu jednostkach lekcyjnych. W zakres tych jednostek weszły takie zagadnienia, jak konieczność objawienia, pojęcie objawienia, fakt objawienia i źródła. Rozdział drugi został zatytułowany "O Panu Bogu"; wskazano w nim na istnienie Boga oraz na drogi, jakimi człowiek może Go poznać. W zakończeniu wyakcentowano naturę Bożą i tajemnicę Trójcy świętej. Kolejny rozdział nosi tytuł "Dzieła Boże". W ośmiu jednostkach lekcyjnych tegoż rozdziału wyjaśniono pojęcie i fakt stworzenia, a także ukazano Boga Stworzyciela w poszczególnych dziełach, takich jak Aniołowie, świat widzialny i człowiek. Rozdział czwarty ukazuje Jezusa Chrystusa jako Syna Bożego, Zbawiciela świata. Osiem jednostek lekcyjnych poświęcono na omawianie problemu historyczności i bóstwa Jezusa Chrystusa oraz Jego Wcielenia i Narodzenia. Rozdział ten zamykają zagadnienia dotyczące Matki Jezusa Chrystusa. Szczególną uwagę zwrócono na Jej główne przywileje, wynikające z boskiego macierzyństwa, i na stopnie należnej Jej czci. W rozdziale piątym poruszono kwestie eklezjologii i dość szczegółowo podano podstawowe pojęcia o Kościele. Część końcową poświęcono tajemnicy Świętych Obcowania. W rozdziale szóstym ukazano działanie Ducha Świętego w Kościele. Całość problemu zawarto w jednej jednostce wykładowej. Natomiast ob-

³⁶ Zob. nin. rozprawa, s. 85.

szerny rozdział siódmy przeznaczono na omówienie dzieł Ducha Świętego, łaski oraz sakramentów świętych jako źródeł łaski. Problemy dotyczące wszystkich sakramentów rozpracowano aż w 25 jednostkach lekcyjnych³⁷. Trzeba podkreślić, że wyżej omawiany program dogmatyki, obowiązujący na rocznych kursach w ośrodku rokitańskim, był rzeczywiście realizowany w praktyce, czego potwierdzeniem są opracowane wykłady w zeszytcie s. J. Wróbel, z którego korzystała w czasie prowadzenia wykładów na kursie³⁸.

Kolejnym stałym przedmiotem wykładanym na rocznych kursach była etyka katolicka. Program jej ujęto w 100 jednostkach lekcyjnych. Cały program został podzielony na dwa główne działy: na etykę fundamentalną i szczegółową. W etyce fundamentalnej uwzględniono następujące zagadnienia: pojęcia ogólne, historia etyki, etyka katolicka, czyn ludzki, wolność woli, cel czynów ludzkich, moralność oraz normy moralne, jakie wynikają z prawa naturalnego i Bożego. W jednym wykładzie zasygnalizowano tematykę prawa ludzkiego, a w ostatnich czterech jednostkach lekcyjnych omówiono sumienie i rodzaje sumień. Całość wykładów z etyki fundamentalnej zamykają zagadnienia dotyczące problemu nagrody i kary. Program etyki szczegółowej rozpoczyna się od rozbioru dekalogu i przewiduje dość dokładne, w 30 jednostkach wykładowych, omówienie wszystkich przykazań. W drugiej części etyki szczegółowej w sześciu jednostkach wykładowych zostały omówione przykazania kościelne. Część trzecia, zawarta w piętnastu jednostkach wykładowych, obejmuje rodzaje grzechów, poczynając od pojęcia grzechu, przez grzech śmiertelny, powszechny, grzechy główne, grzechy przeciw Duchowi Świętemu, grzechy cudze oraz wady i pokusy. Dalszych dziesięć jednostek programu poświęcono dobremu uczynkom, podkreślając, iż najważniejsze są: modlitwa, post i jałmużna. Przedmiotem kolejnych dwudziestu jednostek uczyniono cnoty teologiczne i obyczajowe. Trzy ostatnie jednostki przewidziano na omówienie osobowości chrześcijańskiej, w oparciu o błogosławieństwa i rady ewangeliczne³⁹.

³⁷ Program dogmatyki, segr. KKR, AKG.

³⁸ S. J. Wróbel, zeszyty z opracowanymi wykładami z dogmatyki; w posiadaniu autora rozprawy.

³⁹ Program etyki katolickiej, segr. KKR, AKG.

Treść znajdująca się w skrypcie do etyki katolickiej jest - w porównaniu ze szczegółowym programem etyki na rocznym kursie w Gorzowie - bardzo uboga. Wystarczy stwierdzić, że program kursów przewidywał 120 jednostek wykładowych, a skrypt tylko 33. Spośród zagadnień wchodzących w skład etyki szczegółowej w skrypcie pominięto tematykę związaną z przykazaniami kościelnymi oraz z cnotami obyczajowym.⁴⁰

Trzecim stałym przedmiotem występującym na wszystkich formach kształcenia katechetycznego była psychologia, podzielona na psychologię ogólną i szczegółową. W programie psychologii ogólnej uwzględniono podstawowe pojęcia, nazwy, określenia oraz historię psychologii w świecie i w Polsce. Psychologia szczegółowa została rozpracowana w 28 jednostkach wykładowych, a w jej zakres weszły następujące problemy; pojęcia ogólne o czynach ludzkich, źródła zewnętrzne czynów ludzkich, uczucia a czyny ludzkie, wola i umysł a czyny ludzkie. W pięciu ostatnich jednostkach ukazano etapy psychicznego rozwoju człowieka, szczególnie wczesne dzieciństwo, okres szkolny i wiek dojrzewania⁴¹.

Czwartym stałym przedmiotem na kursach katechetycznych była pedagogika. Program jej został ujęty w trzy działy: pedagogikę ogólną, szczegółową i katolicką. Cały program obejmował 33 jednostki wykładowe. Na pedagogikę ogólną przeznaczono siedemnaście jednostek lekcyjnych, których tematyka koncentrowała się wokół pojęć podstawowych, zadań pedagogiki i nauk pomocniczych, rodzajów pedagogiki, metod i kierunków wychowawczych oraz środków wychowawczych: naturalnych i nadprzyrodzonych. Pedagogika szczegółowa ukierunkowana była na wychowanka, wychowawcę i stosowanie nagród i kar. Program pedagogiki katolickiej przewidywał ukazanie postaci wielkich wychowawców, żyjących w starożytności i w średniowieczu. Poświęcał też trochę uwagi różnym szkołom katolickim (od XVI wieku), prowadzonym przez Jezuitów, Filipinów, Pijarów, Braci Szkolnych, Teatynów, Barnabistów i Siostry Urszulanki⁴².

Z treścią programi kursowego trudno porównywać treść stosowanego wówczas podręcznika K. Sośnickiego⁴³. Niemniej dostrzegamy, iż w podręczniku

⁴⁰ Skrypt do etyki katolickiej, teczka nr 18, AKG.

⁴¹ Program psychologii, segr. KKR, AKG.

⁴² Program pedagogiki, segr. KKR, AKG.

⁴³ K. Sośnicki, Pedagogika ogólna, Toruń 1949.

ku brak pedagogiki katolickiej. Inne kwestie ogólne, jak teoria celów, formalna strona wychowania, środki wychowania i osobowość wychowawcy, zostały ujęte w sposób teoretyczny. W programie kursu rocznego zagadnienia te naświetlono od strony praktycznej.

Zajmijmy się z kolei katechetyką. Program jej podzielono na katechetykę ogólną i szczegółową. Całość wykładów teoretycznych została zamknięta w 96 jednostkach wykładowych. Program katechetyki ogólnej został ujęty w trzech podstawowych działach. Pierwszy dział obejmował wiadomości ogólne, takie jak nazwa, pojęcie, cel oraz rozróżnienie między katechetyką a pedagogiką. Do działu drugiego zaliczono historię katechetyki, czyli katechezę Chrystusową, apostołską i katechezę pierwotnego Kościoła, a także rozkwit katechez katechizmowej i wyodrębnienie się jej jako osobnej nauki. W trzeciej grupie zagadnień wyakcentowano takie kwestie, jak: nauczający, nauczany, metoda. Zagadnienia te rozpracowano w dziewiętnastu jednostkach wykładowych. W ramach katechetyki szczegółowej uwzględniono poszczególne elementy w nauczaniu katechetycznym, tzn. słowo, pismo, pogląd. Kwestie dotyczące nauczania poszczególnych dyscyplin kościelnych (dogmatyka, etyka, nauka o Biblii, historia Kościoła, liturgia, katechizm) nazwano metodyką szczegółową katechetyki. Sześć jednostek lekcyjnych przewidziano na ukazanie istniejących ówczesnie szkół katechetycznych: katechizmu pamięciowego wykładanego, przykładowego, poglądu i syntezy. Ponadto w 22 jednostkach lekcyjnych ujęto zagadnienia dotyczące jednostki metodycznej i programów obowiązujących w poszczególnych klasach szkoły podstawowej i licealnej. Dodano również zagadnienia wybrane z katechetyki, traktujące o konieczności duszpasterstwa katechetycznego 44.

Wyżej omówiony program wykładów z katechetyki znajduje swe odbicie w zachowanych zestawach pytań egzaminacyjnych, jakie były stosowane na rocznych kursach w Rokitnie. Możemy więc wnioskować, że program ten był w pełni realizowany 45.

Wydaje się, iż z podręczników katechetyki (J. Łapota 46, J. Dajczaka 47, Z. Bielawskiego 48), używanych na rocznych kursach, najbliższą

44 Program katechetyki, segr. KKR, AKG.

45 Pytania egzaminacyjne z katechetyki, segr. Ek, AKG.

46 J. Łapot, Katechetyka, Kielce 1947.

47 J. Dajczak, Katechetyka, Warszawa 1956.

48 Z. Bielawski, Pedagogika religijno moralna, Lwów 1934.

treści programu była "Katechetyka" J. Dajczaka. Pomijamy omawianie tych podręczników, gdyż są one powszechnie znane.

Następnym stałym przedmiotem była historia Kościoła. Program szczegółowy został ujęty w 59 jednostkach wykładowych. W dwóch jednostkach zawarto wiadomości wstępne, czyli pojęcie historii oraz potrzebę i znaczenie znajomości historii, pierwiastek boski i ludzki w Kościele, źródła, historyków i ogólny podział na okresy. Trzeba zaznaczyć, że autor programu historii Kościoła, ks. W. Zaleski, na użytek kursów katechetycznych dokonał własnego podziału dziejów Kościoła na okresy, które nazwał epokami. W naszej analizie zachowamy ten sam podział, jaki ustalił autor. Do pierwszej epoki, początków Kościoła, ks. W. Zaleski zaliczył wydarzenia związane z założeniem Kościoła, powołaniem Apostołów i zesłaniem Ducha świętego, jako zapoczątkowaniem publicznej działalności Kościoła. Druga epoka, misyjna, obejmuje prześladowania, wychodzenie Kościoła poza granice Palestyny i ustosunkowanie się Apostołów, szczególnie św. Piotra i św. Pawła, do nawróconych z pogaństwa. Kolejny dział historii został nazwany epoką krwi, ta część programu ukazuje bowiem prześladowania rzymskie i ich genezę, okres ofiary i znaczenie tego okresu w dziejach Kościoła oraz Edykt Mediolański z 313 roku. Epokę, która nastąpiła po uzyskaniu swobód religijnych, wynikających z tegoż edyktu, ks. W. Zaleski nazywa epoką wielkich zmagani wewnątrznych, obejmując tym mianem okres walk przeciwko wielkim herezjom (manicheizm, gnoza, arianizm, nestorianizm, monofizytyzm, pelagianizm), w trosce o wewnętrzną czystość doktryny. W tym miejscu program poświęca też nieco uwagi doktorom Kościoła wschodniego i zachodniego. Piąta epoka zyskała nazwę mistycznego średniowiecza. Do tego okresu w historii Kościoła zaliczono między innymi inkwizycję, procesy czarownic i śmierć Joanny d'Arc. Epoka szósta - to epoka nowych prądów, czyli reformacji. Ostatnią fazę dziejów Kościoła nazwano epoką masowego odstęstwa i ponownego powrotu do Boga. W końcowej części programu przewidziano wykłady na tematy następujących zagadnień: jansenizmu, galikanizmu, józefinizmu, deizmu, ateizmu, roli masonerii, ruchów rewolucyjnych we Francji oraz prądów socjalnych, socjalizmu i komunizmu. Obok wymienionych zagadnień w programie znalazły się też problemy Kościoła polskiego pod zaborem rosyjskim, pruskim i austriackim oraz polskie zrywy powstańcze. Całość problematyki poruszanej na wykładach z historii Kościoła zamyka

się rajazdem hitlerowskim na Polskę⁴⁹. Szczegółowy program historii Kościoła obowiązujący na rocznych kursach w Rokitnie odpowiadał treści podręcznika J. Umińskiego, Historia Kościoła⁵⁰.

Kolejnym wiódącym przedmiotem była liturgika. Zasadniczo program jej pokrywa się z treścią podręcznika J. Wierusza - Kowalskiego⁵¹. W programie zachowano podręcznikowy podział na liturgikę ogólną i szczegółową (sakramentalną), pominięto natomiast podział na rozdziały, choć uwzględniono następstwo zagadnień. Na zajęcia z liturgiki przeznaczone zostały 63 jednostki lekcyjne. Liturgikę ogólną podzielono na trzy grupy zagadnień. Pierwszą grupę stanowiły podstawowe wiadomości o liturgii i liturgice. Problematyka tej części ujęta została w piętnastu jednostkach wykładowych, a w jej skład weszły następujące problemy: cześć oddawana Bogu (pojęcie, podział i formy), liturgia jako publiczny kult Boga, liturgia sakramentalna, liturgia jako oficjalny kult ze strony Kościoła, stopnie kultu liturgicznego w Kościele, władza ustawodawcza w Kościele (papież, kongregacje, specjalne encykliki i biskupi). Przewidziano też wykłady na temat źródeł liturgii i jej historii od I do XX wieku, kładąc akcent na liturgię wschodnią, zachodnią, rzymską i liturgię w Polsce. W programie rozdziału drugiego dość obszernej liturgiki ogólnej umieszczono symbolikę liturgiczną, przeznaczając na tę problematykę dwadzieścia jednostek wykładowych. W końcowej części zwrócono uwagę na najnowsze przepisy Stolicy Apostolskiej, dotyczące sztuki liturgicznej i jej poszczególnych dziedzin (malarstwo, rzeźba, śpiew, muzyka). Ponadto dwie jednostki lekcyjne poświęcono paramentom kościelnym i naczyniom liturgicznym. Do działu trzeciego zaliczono też zagadnienia związane z rokiem liturgicznym. Program liturgiki szczegółowej obejmował sześćdziesiąt jednostek wykładowych; uwzględniono w nim historię i znaczenie każdego sakramentu. Oprócz tego w dziele tym omówiono sakramentalia i ich znaczenie⁵².

Analizę programów przedmiotów wiódących, czyli występujących we wszystkich formach kształcenia katechetycznego, zamykają obecne rozważania na

⁴⁹ Program historii Kościoła, segr. KKR, AKG.

⁵⁰ J. Umiński, Historia Kościoła, Opole 1949.

⁵¹ J. Wierusz - Kowalski, Liturgika, Warszawa 1956.

⁵² Program liturgiki, segr. KKR, AKG.

temat programu wykładów z Pisma świętego Starego i Nowego Testamentu. Szczegółowa treść tego programu została odtworzona na podstawie notatek byłych uczestniczek. Stwierdzono, że został on rozplanowany na 120 jednostek wykładowych. Z posiadanych notatek wynika, że na wykładach wstępnych omówiono nazwy, podział i liczbę ksiąg Pisma świętego, język, kanon, tradycję, natchnienie, objawienie i nieomylność Pisma świętego. W dalszej części wskazano na katolickie wydania Pisma świętego oraz rozwój egzegezy katolickiej i jej ocenę. Ponadto omówiono apokryfy, akta Piłata i najsłynniejsze odkrycia archeologiczne na terenie Palestyny i Bliskiego Wschodu. Dalszy duży dział programu stanowią ogólne wiadomości o poszczególnych księgach Starego Testamentu, to znaczy czas powstania danej księgi, budowa i myśl przewodnia. Przy omawianiu Ksiąg Prorockich podany został podział na proroków większych i mniejszych, uwzględniono też ważniejsze proroctwa mesjańskie. W zakres wykładów z Nowego Testamentu weszły cztery Ewangelie, ich język, autentyczność, cel i przeznaczenie oraz układ treści i rodzaje literackie. Ukazano też chronologię życia Jezusa Chrystusa, a także kwestię ostatniej Wieczery, Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pana Jezusa. Szczegółową uwagę zwrócono również na zewnętrzny wygląd Pana Jezusa oraz problem Całunu Turyńskiego. Tę część programu kończy omówienie cudów i przypowieści Pana Jezusa. Druga część wykładów z Nowego Testamentu obejmuje Dzieje Apostolskie, Listy pasterskie św. Pawła, tak zwane listy katolickie i Apokalipsę. Przy omawianiu wyliczonych ksiąg ograniczono się jedynie do autorstwa, myśli przewodniej i daty powstania danej księgi⁵³. Powyższy program kształcenia w zakresie Pisma świętego trudno porównywać z treścią pytań egzaminacyjnych⁵⁴, gdyż pytania te obejmują tylko Stary Testament i część Nowego Testamentu, a poza tym są sformułowane dość ogólnikowo.

Do przedmiotów występujących okresowo należał śpiew liturgiczny i dydaktyka. W szczegółowym programie dydaktyki do zagadnień wstępnych zaliczono początki teorii dydaktycznej i jej rozwój, metody i cele nauczania

⁵³ Zeszyty uczestniczek J. Matulewicz i D. Ciemięga; w posiadaniu autora rozprawy.

⁵⁴ Pytania egzaminacyjne z Pisma św., segr. Kk, AKG.,

oraz statyzm i dynamizm dydaktyczny. W części zasadniczej programu uwzględniono następujące kwestie; rodzaje wykształcenia ogólnego i zawodowego, środki nauczania (jednostkowe, zbiorowe i masowe), treść nauczania, organizację nauczania, organizację lekcji i rzeczowe przygotowanie nauczyciela. Podawano również szczegółowy plan nauczania oraz zasady uczenia się i kształtowania charakteru, a na końcu akcentowano potrzebę oceny ucznia. Należy dodać, że powyższy program został odtworzony na podstawie zeszytu byrej absolwentki rocznego kursu stacjonarnego w Rokitnie ⁵⁵.

Higiena szkolna należała do przedmiotów występujących sporadycznie w kształceniu katechetycznym. W jej programie ujęto podstawowe pojęcia związane z higieną, zwrócono też uwagę na wiek szkolny oraz dodatni i ujemny wpływ szkoły na dziecko. Dość szczegółowo omówiono higienę nauczania i konieczność zwalczania przeciążenia uczniów. Ponadto uwzględniono takie kwestie, jak plan godzin, odpoczynek (niedziele, święta, wakacje, ferie świąteczne), szkodliwe wpływy szkoły (osłabienie wzroku), ćwiczenia cieleśne (gry ruchowe, tańce, sport, praca ręczna). Końcowe zagadnienia przewidziane w programie dotyczą higieny budynku szkolnego, to znaczy sal szkolnych, ławek, krzeseł, tablic, boiska i sali gimnastycznej. Program higieny szkolnej obowiązujący na kursach stacjonarnych w Rokitnie został odtworzony dzięki zeszycowi Marii Dżubis ⁵⁶.

Do przedmiotów, które wystąpiły tylko raz, należy zaliczyć apologetykę. Na podstawie zachowanego maszynopisu można wnioskować, że program apologetyki został opracowany w oparciu o pierwszą część pierwszego tomu podręcznika W. Kwiatkowskiego "Apologetyka totalna" ⁵⁷. Materiał przewidziany na roczne kursy stacjonarne w Rokitnie obejmował wstęp i rozdział mówiący o przedmiocie materialnym apologetyki. W szczegółowym programie uwzględniono też tezę chrystologiczną i eklezjologiczną ⁵⁸.

⁵⁵ J. Matulewicz, zeszyty z dydaktyki 1957/58 r.; w posiadaniu autora rozprawy.

⁵⁶ M. Dżubis, zeszyt do higieny szkolnej z 1957/58 r.; w posiadaniu autora rozprawy.

⁵⁷ W. Kwiatkowski, Apologetyka totalna, t. 1, część I, Warszawa 1955, s. 25-130.

⁵⁸ Program apologetyki, sgr. KKR, AKG.

Tak więc spośród programów obowiązujących na rocznych kursach katechetycznych w Rokitnie Wlkp. w całości zachowały się szczegółowe programy następujących przedmiotów: dogmatyki, apologetyki, etyki, historii Kościoła, liturgiki, katechetyki, psychologii i pedagogiki⁵⁹. Jak już zaznaczyliśmy w przypisie, maszynopisy wyżej wymienionych programów znajdują się w archiwum gorzowskiej Kurii Biskupiej. Natomiast programy pozostałych czterech przedmiotów, to znaczy Starego i Nowego Testamentu, dydaktyki i higieny szkolnej, zostały odtworzone na podstawie zeszytów byłych uczestników⁶⁰. Programów kształcenia w zakresie trzech przedmiotów: historii filozofii, ćwiczeń katechetycznych oraz śpiewu liturgicznego nie udało się odtworzyć.

2.2.2. Kursy 4-letnie

Z dokumentów ośrodka szczecińskiego wynika, że oficjalne istnienie kursów 4-letnich datowane było na lata 1957-1964. Natomiast od 1965 do 1970 w sposób nieoficjalny prowadzone były tylko małe grupy uczestników. Przypominamy, że zakres kształcenia na kursach 4-letnich, ze względu na równoczesne przygotowanie w liceum wieczorowym do matury, obejmował aż 24 przedmioty⁶¹.

Obecnie, na ile to będzie możliwe, przedstawiamy szczegółowy program kształcenia w zakresie każdego z tych przedmiotów oraz materiały stosowane jako pomoce. Szczególną uwagę zwrócimy na przedmioty wiodące. Uypuklimy te zagadnienia z programu danego przedmiotu, które zostały wskazane przy omawianiu programów obowiązujących na kursach rocznych. W ten sposób ukážemy odmienności i podobieństwa między różnymi formami kształcenia. Przyjęty klucz analizy programów ułatwi orientację w różnorodności form kształcenia, jakie istniały w diecezji gorzowskiej. Zaznaczamy, że roczne kursy stacjonarne w Rokitnie stanowią główny punkt odniesienia, ponieważ ta forma kształcenia dawała wymagane kwalifikacje katechetyczne. Ponadto, jak wykazaliśmy nieco wcześniej, z kursów tych niemal w cało-

⁵⁹ Wszystkie programy kształcenia na rocznych kursach stacjonarnych; w maszynopisie, sgr. KKR, AKG.

⁶⁰ Zeszyty uczestniczek M. Szubis, J. Matulewicz, D. Ciemięga; w posiadaniu autora rozprawy.

⁶¹ Zob. nin. rozprawa, s. 90 - 91.

ści zachowały się szczegółowe programy kształcenia. Na ośrodek rokitniański, a szczególnie na roczne kursy stacjonarne, zwracano większą uwagę ze strony Kurii Biskupiej. Wydaje się więc, że ta forma kształcenia katechetycznego stanowiła swoisty wzorzec.

Przeprowadzając analizę programów stosowanych na kursach 4-letnich w Szczecinku, zachowano uprzednio podane zasady.

Szczegółowy program nauki Pisma świętego różnił się dość zasadniczo od programu rocznych kursów w Rokitnie. Na kursach 4-letnich pominięty został cały dział wiadomości wstępnych, dotyczących nazwy, podziału i liczby ksiąg Pisma świętego oraz natchnienia, objawienia, interpretacji i nieomylności Pisma świętego. Ponadto, według zaleceń programu, nie omawiało się poszczególnych ksiąg Pisma świętego, jak to czyniono na rocznych kursach, a wybierało się z tychże ksiąg główne myśli i wydarzenia zbawcze. W wykładach ze Starego Testamentu uwzględniono dzieło stworzenia świata i człowieka, grzech pierworodny, utratę łaski, potop, ofiarę Noego i historię Wieży Babel. Druga część materiału obejmuje czasy patriarchów. W kolejnej części programu ujęto powołanie Mojżesza, udział Mojżesza w zbawczym planie Boga wobec Izraela i dalsze dzieje Narodu Wybranego aż do śmierci Jozuego. Następnie program przewidywał omówienie okresu Sędziów i Królów, a potem, dość szczegółowo, dziejów Królestwa Izraelskiego i Judzkiego oraz roli proroków. Wiele miejsca w programie poświęcono też psalmom, uwzględniając takie zagadnienia, jak autorstwo psalmów, treść, a także podział na psalmy mesjańskie, pokutne, ofiarne, dziękczynne, uwielbienia, mszalne i nieszporne. Szczegółowy program nauczania w zakresie Nowego Testamentu był identyczny jak na kursach rocznych, z tym że pominięto problem Całunu Turynskiego.

Według relacji s. M. Dyakowskiej na kursach 4-letnich w Szczecinku Pismo święte przerabiano w ciągu czterech lat⁶². Na pierwszym roku nauczania omawiano Stary Testament, jego najważniejsze wydarzenia zbawcze. Na drugim roku zajmowano się Nowym Testamentem; na podstawie czterech Ewangelii i Dziejów Apostolskich ukazywano życie i działalność Chrystusa. W programie roku trzeciego uwzględniono listy apostołskie i Apokalipsę św. Jan.. W czwartym roku nauczania ponownie powracano do Starego Testa-

⁶² S. M. Dyakowska, rel. wyjaśniająca zakres programowy z dnia 6 VI 1979 r.; w posiadaniu autora rozprawy.

mentu, by dość szczegółowo zająć się psalmami ⁶³. Wydaje się, że szczegółowe programy kształcenia uzależnione były od stosowanych materiałów, czyli od podręczników możliwych do zdobycia przez dany ośrodek kształcenia katechetycznego. W przypadku kursów 4-letnich w Szczecinku, Siostry Niepokalanki przynajmniej częściowo korzystały z własnych podręczników, jakimi posługiwano się w szkołach średnich prowadzonych przez to zgromadzenie. Podręczniki, które służyły kursantom i wykładowcom, drukowane były na prawach rękopisu (bez autora), ale za pozwoleniem odpowiedniej władzy duchownej. Wszystkie wydane zostały w Jazłowcu. Obecnie znajdują się one w archiwum Sióstr Niepokalank w Szymanowie, stąd w relacjach kierowniczki kursów ⁶⁴ spotyka się określenie: podręczniki "jazłowieckie" ⁶⁵.

Treść wymienionych podręczników z zakresu Pisma świętego prawie w całości weszła do programu szczegółowego, stosowanego na kursach 4-letnich w Szczecinku.

Obecnie zajmujemy się programem wykładów z liturgiki. Porównanie dokonane przez autora rozprawy wykazało jego niemal całkowitą zbieżność z programem obowiązującym na kursach rocznych. Jedyne różnice polegają na tym, że w programie kursów 4-letnich zupełnie pominięto historię liturgiki na przestrzeni wieków (od I - XX w), znaczenie symbolu w liturgii oraz najnowsze przepisy Stolicy Apostolskiej, dotyczące sztuki liturgicznej. Szczegółowa analiza programu liturgiki nasuwa wniosek, iż w jego opracowywaniu oparto się zasadniczo na podręczniku M. Dybowskiego ⁶⁶. W podręczniku tym wyróżniono trzy działy: część Boża i jej miejsce, sakramenty i sakramentalia oraz rok kościelny.

Kolejnym przedmiotem występującym na kursach 4-letnich była dogmatyka. Jej szczegółowy program będzie przedmiotem obecnej analizy. Autorka tegoż

⁶³ Szczegółowy program Pisma świętego,teczka Organizacja kursów, ANS.

⁶⁴ S. M. Dyakowska, rel. cyt. z dnia 6 VI 1979.

⁶⁵ Spośród podręczników "jazłowieckich" na kursach 4-letnich w Szczecinku stosowano: Historię świętą obszerniejszą wedle tekstu Pisma świętego kurs wyższy, Stary Testament, Jazłowiec 1912 r.; Historię świętą obszerniejszą wedle tekstu Ewangelii, kurs wyższy, Nowy Testament, Jazłowiec 1908 r.; Katechizm wyższy dogmatyczno-etyczny, część pierwsza, Dogmatyka, Jazłowiec 1906 r.; Pedagogika, Jazłowiec 1911 r.

⁶⁶ M. Dybowski, Liturgia, Poznań 1954.

programu, s. M. Dyakowska, wyjaśnia, że podstawę w jego opracowaniu i w przeprowadzeniu wykładów stanowił podręcznik dogmatyki, w wydaniu jaźłowieckim. Cały materiał podzielony został na część ogólną i szczegółową. W zakres dogmatyki ogólnej weszły zagadnienia dotyczące religii w ogólności: wskazano też na dowody objawienia. W dogmatyce szczegółowej uwzględniono następujące kwestie: O Boskiej Istocie i Jej własnościach, o Trójcy Świętej, o Bogu Stwórcy, zachowawcy i Rządcy świata. W rozdziałach tych ujęto zagadnienia dotyczące stworzenia, przeznaczenia i Opatrzności, a także problematykę związaną z Aniołami, człowiekiem i jego naturą. Część wykładów poświęcono postaci Najświętszej Maryi Panny i Jej Niepokalanemu Poczęciu, a część pozostałą przeznaczono na ukazanie Boga Odkupiciela, Ducha Świętego, łaski oraz wszystkich sakramentów i rzeczy ostatecznych⁶⁷. W tak opracowanym programie trudno jednoznacznie wskazać na różnice w stosunku do programu kursów rocznych w Rokitnie. Można jedynie wnioskować, że nie uwzględniono w nim podstawowych pojęć religii ani wyjaśnienia religii naturalnej. Ponadto zbyt pobieżnie ujęto problem Matki Jezusowej i Jej przywilejów. Zupełnie pominięto też kwestię historyczności i bóstwa Jezusa Chrystusa. Jedynie ujęcie zagadnień dotyczących eklezjologii, sakramentów oraz rzeczy ostatecznych okazało się prawie takie samo. Stąd nasuwa się generalne stwierdzenie, iż omawiany program dość mocno odbiega od wzorca, jakim jest dla nas program obowiązujący na rocznych kursach w Rokitnie.

Na kolejnym etapie prowadzonych analiz zajmujemy się katechetyką. W programie ramowym, oprócz katechetyki, uwzględniono metodykę, dydaktykę i ćwiczenia z katechetyki. Natomiast szczegółowy program, znajdujący się w archiwum Sióstr Niepokalanek w Szymanowie (częściowo w maszynpisie, a częściowo w rękopisie), nie daje pełnej możliwości odtworzenia sposobu, w jaki przyporządkowano określony materiał do wymienionych działów. Również w programie kursów rocznych nie wyodrębniono szczegółowego programu metodyki, a szczegółowy program katechetyki nie był podzielony na jednostki wykładowe. Tak więc, wracając do kursów 4-letnich, częściowo zachowany program katechetyki, uzupełniony relacją kierowniczką tychże kursów oraz wypowiedziami absolwentów⁶⁸, daje pewien obraz oraz możliwość oceny

⁶⁷ Dogmatyka, Jaźłowiec 1906.

⁶⁸ KW 14, 18, 17, 26, 34.

i porównania. Wskazani respondenci określają też dość szczegółowo podręczniki, które na kursach 4-letnich były stosowane. Najczęściej wymieniają oni Katechetykę J. Dajczaka oraz cytowany już skrypt kurialny do metodyki. Pozostałe partie programu, dotyczące pomocy metodycznych (obraz, film, rysunek, tablica) oraz ćwiczeń praktycznych (hospitacje), opracowano prawdopodobnie w oparciu o skrypt kurialny do metodyki. Treść całego skryptu została ujęta w osiemnastu wykładach. Dwa z nich poświęcono wyżej już wspomnianym zagadnieniom, a kolejne przeznaczono na następującą problematykę: cel i potrzeba nauki religii, sposób nauczania Jezusa Chrystusa, nauczanie apostoelskie oraz nauka religii w okresie starochrześcijańskim a nauczanie w obecnym środowisku. W dalszych wykładach wskazano na katechezę augustyńską jako wzór katechezy dzisiejszej, a także na charakterystyczne cechy nauczania w okresie średniowiecza, reformacji i w czasach Soboru Trydenckiego. Przedmiotem pozostałych wykładów były metody nauczania oraz teorie procesu nauczania, łącznie z pojęciem jednostki metodycznej. Na podstawie powyższych danych możemy stwierdzić, że program katechetyki obowiązujący na kursach 4-letnich w pewnych partiach materiału różnił się dość znacznie od programu stosowanego na rocznych kursach w Rokietnie. Na kursach 4-letnich pominięto wiadomości wstępne z katechetyki ogólnej oraz historię katechetyki i współczesne szkoły katechetyczne. Pewna część programu kursów 4-letnich, obejmująca teorię procesu nauczania wraz z formami nauczania, jednostką metodyczną, sposobem sprawdzania i oceny uczniów oraz osobowością katechety, jest zgodna z treścią podręcznika J. Dajczaka⁶⁹.

Do przedmiotów wiodących w kształceniu 4-letnim, obok już omawianych, trzeba zaliczyć etykę katolicką. Brak jest jednak szczegółowego programu kształcenia w zakresie tego przedmiotu. Pomocą w tym względzie służą jedynie wypowiedzi byłych absolwentów. Wskazują one jednoznacznie, iż podstawę wykładów stanowił kurialny skrypt do etyki katolickiej⁷⁰, o którym mówiliśmy w poprzednim paragrafie. Można więc przypuszczać, że program etyki, jaki był realizowany na kursach 4-letnich, został opraco-

⁶⁹ J. Dajczak, Katechetyka, dz. cyt., s. 41-59, 92-122, 315-368.

⁷⁰ KW 14, 16, 18, 21.

wany w oparciu o ten właśnie skrypt. Treść wskazanego skryptu do etyki katolickiej dzieli się na 33 jednostki wykładowe, wyraźnie określone. W części pierwszej w dwunastu jednostkach podano zarys etyki ogólnej, włączając do niej takie zagadnienia, jak udział wolnej woli w czynie ludzkim oraz prawo Boże jako obiektywna norma moralności, sumienie jako norma subiektywna. Część tę zamknęły dwie jednostki wykładowe traktujące o cnocie, dobrych uczynkach i grzechach. W pozostałych 21 jednostkach wykładowych na tle dziesięciu przykazań Bożych omówione zostały obowiązki chrześcijanina względem Boga, bliźniego i siebie ⁷¹. Jeżeli szczegółowy program etyki katolickiej ograniczono jedynie do zawartości treściowej omawianej teczki nr 18, trudno znaleźć jakąkolwiek płaszczyznę porównania w stosunku do kursów rocznych w Rokietnie. Wystarczy stwierdzić, że program rocznych kursów obejmował aż 120 jednostek wykładowych. Zagadnienia zawarte w tym programie zostały rozpracowane szczegółowo i jak się wydaje, dość wyczerpująco. Natomiast na kursach 4-letnich potraktowano etykę w sposób fragmentaryczny i pobieżny.

Do przedmiotów nie posiadających szczegółowego programu na kursach 4-letnich trzeba zaliczyć historię Kościoła.

Zachowane dokumenty źródłowe bardzo ogólnie podają podział materiału na poszczególne lata kształcenia katechetycznego. Z posiadanych archiwaliów dowiadujemy się, że historia Kościoła wykładana była na roku drugim (od początków do wieku XVII), trzecim (od wieku XVIII do pierwszej wojny światowej) i czwartym (od pierwszej wojny światowej do czasów najnowszych) ⁷². Nieco szczegółowsze wyjaśnienie omawianego problemu znalezione w wypowiedziach uczestników. Twierdzą oni, że wykłady prowadzone były w oparciu o podręcznik J. Umińskiego oraz kurialny skrypt do historii Kościoła ⁷³. Zaznaczamy, że treść wspomnianego skryptu zostanie omówiona przy analizie programów zaocznych kursów rocznych. O tym, jak w rzeczywistości wyglądał szczegółowy program historii Kościoła na kursach 4-letnich, w dużej mierze świadczą zachowane notatki jednej z uczestniczek tegoż kursu, Zofii Majer ⁷⁴. Po przeprowadzeniu analizy wspomnianych no-

⁷¹ Skrypt do etyki katolickiej, teczka nr 18, AKG.

⁷² Programy kursów 4-letnich, teczka Organizacja kursów, ANS.

⁷³ KW 14, 18, 20, 21.

⁷⁴ Z. Majer, zeszyt do historii Kościoła z 1959/60; w posiadaniu autora rozprawy.

tatek przekonujemy się, że realizowany program opierano bardzo ściśle na podręczniku J. Umińskiego, co potwierdzili również absolwenci tychże kursów⁷⁵. Należy jednak zaznaczyć, że pewne partie materiału pomijano. W pierwszym roku nauczania historii, to jest na drugim roku kursów 4-letnich, pominięto cały rozdział czwarty, dotyczący herezji, odszczeplenia i sporów kościelnych oraz rozdziały: dziewiąty, dziesiąty, czternasty i piętnasty, mówące o służbie Bożej, o sakramentach i o życiu wiernych. Pominięto też tematykę wypraw krzyżowych, a także te problemy, które powtarzały się w różnych okresach. Program ten był więc zasadniczo taki sam, jak na kursach rocznych w Rokitnie.

Jak podaje s. M. Dyakowska, szczegółowy program wykładów z pedagogiki uwzględniał treść zawartą w podręczniku pedagogiki wydanym w Jazłowcu⁷⁶. Program ten różnił się zasadniczo od programu obowiązującego na kursach rocznych w Rokitnie, obejmował bowiem następujące problemy: "przymioty wychowania o przymiotach wychowawców, zadania rodziców i nauczycieli, nawyki pedagogiczne i wpływy postronne w wychowaniu"⁷⁷. Częstość wykładanych zagadnień zamyka rozdział omawiający różne charaktery dzieci.

Psychologia należy do tych przedmiotów występujących sporadycznie na kursach 4-letnich, których szczegółowego programu nie posiadamy. Program uzyskany od wykładowcy tegoż przedmiotu, A. Gościmskiej⁷⁸, w porównaniu z programem kursów rocznych w Rokitnie okazuje się bardzo ubogi, ponieważ ogranicza się zaledwie do omówienia wieku niemowlęcego, przedszkolnego i szkolnego oraz wybranych zagadnień z psychologii ogólnej i rozwojowej. Zupełnie pominięto historię psychologii na świecie i w Polsce, a także ogromny dział dotyczący problemu: determinizm a udział uczuć, woli i umysłu w czynach ludzkich.

Obok przedmiotów stanowiących trzon kształcenia katechetycznego niektóre przedmioty wystąpiły na kursach sporadycznie. Na kursach 4-letnich były to: katechizm, historia Polski i język polski. Ponieważ wymienione

⁷⁵ KW 20, 21, 32.

⁷⁶ Zob. nin. rozprawa, s. 105.

⁷⁷ S. M. Dyakowska, rel. z dnia 6 VI 1979 r.; w posiadaniu autora rozprawy.

⁷⁸ A. Gościmska, rel. z dnia 7 XI 1980 r., wyjaśniająca program psychologii; w posiadaniu autora rozprawy.

przedmioty nie były wykładane na kursach rocznych, nie możemy dokonać porównania według przyjętego przez nas klucza. Niemniej, dla ogólnej orientacji, podajemy zakres materiału objętego wykładami. W szczegółowym programie katechizmu można wyróżnić zasadniczych działów. Są to: ostateczny cel człowieka, religia objawiona, Skład Apostolski, dziesięć przykazań Bożych, dwa przykazania miłości, Łaska Boża, sakramenty, sakramentalia i modlitwa. W oparciu o artykuły Składu Apostolskiego opracowano też zagadnienia dotyczące Trzech Osób Trójcy Przenajświętszej, a także zarys chrystologii, eklezjologii, częściowo mariologii i eschatologii ⁷⁹.

Program języka polskiego obowiązujący na kursach 4-letnich był ściśle związany z programem szkolnym, gdyż jak wiemy już z wcześniejszych rozważań, uczestniczki tego kursu kończyły równocześnie szkołę średnią. Stąd w programie pierwszego roku przewidziano uzupełnienie ewentualnych braków z zakresu gramatyki, ortografii i stylistyki. Natomiast na roku drugim, trzecim i czwartym sukcesywnie realizowano program szkolny, aby pomóc przyszłym katechetom w przygotowaniu się do matury. Na podstawie dokumentów źródłowych trudno ustalić, jaki był szczegółowy program wykładów z historii Polski. Pewne światło na ten problem rzuca stwierdzenie s. M. Dyakowskiej, umieszczone w programie historii ogólnej. Wyjaśnia ona, że dzieje Kościoła w Polsce uwzględniono na tle historii ogólnej ⁸⁰.

Przedmiotem, który w całym kształceniu katechetycznym w diecezji wystąpił tylko raz, była mariologia. Stąd wydaje się celowe ukazanie tych kwestii, które zostały poruszone w wykładach. Na podstawie zeszytu jednej z uczestniczek w programie mariologii można wyróżnić następujące działy: Maryja a dzieło zbawienia, Maryja córka Narodu Wybranego, Maryja a Wcielenie i Jej udział w Odkupieniu. Ponadto omówiono pełnię macierzyństwa NMP i Jej pośrednictwo w otrzymywaniu łask ⁸¹.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzamy, że spośród programów realizowanych na kursach 4-letnich w Szczecinku prawie w całości zachowały się lub zostały odtworzone programy dwunastu przedmiotów: liturgiki, Starego i Nowego Testamentu, katechizmu, etyki katolickiej, katechetyki, dogmatyki, psychologii, pedagogiki, języka polskiego, historii Kościoła i mariologii. Pomimo braków w materiale źródłowym dokonana analiza pozwa-

⁷⁹ Szczegółowy program katechizmu, tezcza Organizacja i kursów, ANS.

⁸⁰ Szczegółowy program kształcenia na kursach 4-letnich, segr. PKS, A⁷G.

⁸¹ J. Chodkowska, zeszyt uczestniczki; w posiadaniu autora rozprawy.

la stwierdzić, że szczegółowe programy, zachowane w archiwum Kurii Biskupiej i Sióstr Niepokalanek, stanowiły trzon kształcenia katechetycznego na kursach 4-letnich. Porównanie dokonane między treścią programów obowiązujących na kursach 4-letnich a treścią programów stosowanych na kursach rocznych w Rokitnie wykazało, że minimalnie różniły się jedynie programy kształcenia w zakresie Pisma świętego i programy historii Kościoła. W przypadku pozostałych przedmiotów wiodących różnice są duże (liturgika, dogmatyka, katechetyka) lub bardzo duże (psychologia, pedagogika, etyka). Generalnie wnioskujemy, że poziom kursów rocznych był znacznie wyższy niż poziom kursów 4-letnich. Wydaje się, że tak istotne różnice mają swoją podstawę w specyfice każdego ośrodka kształcenia. Poza tym całościowy program kształcenia katechetycznego zależał w dużym stopniu od kierownictwa kursów i od wykładowców⁸². W tym czasie istotną rolę spełniały też podręczniki, które w danym ośrodku były stosowane. Ich treść wpływała często na opracowanie programu poszczególnych przedmiotów. Dodajmy, że na kursach 4-letnich, obok pomocy już cytowanych, wykorzystywano Liturgikę A. Dybowskiego⁸³ i Propedeutykę teologii katolickiej. A. Witkowiaka⁸⁴, jak to zaznaczali absolwenci kursów w swoich wypowiedziach⁸⁵.

2.2.3. Kursy 3-miesięczne

Kursy 3-miesięczne były prowadzone w ośrodku szczecińskim i rokitniańskim. W Szczecinku przeprowadzono tylko jeden kurs 3-miesięczny, w 1957 roku. W Rokitnie natomiast odbyły się dwa takie kursy: pierwszy w 1959 roku, a drugi w 1960 roku.

Analiza układu przedmiotów, dokonana na początku niniejszego rozdziału, ujawniła między ośrodkiem rokitniańskim a szczecińskim pewne różnice w treści kształcenia. Obecne rozważania nad szczegółowymi programami kursów 3-miesięcznych mają ukazać, jaki zakres materiału z każdego przedmiotu został objęty wykładami oraz wskazać na różnice istniejące w tym

⁸² Zob. nin. rozprawa, s. 62-64.

⁸³ A. Dybowski, Liturgika, Poznań 1954.

⁸⁴ A. Witkowiak, Propedeutyka teologii katolickiej, Poznań 1959.

⁸⁵ KW 14, 15, 20.

względnie między dwoma wspomnianymi ośrodkami kształcenia. Jednak przede wszystkim celem obecnych analiz będzie ukazanie różnic i podobieństw między szczegółowymi programami kształcenia na kursach 3-miesięcznych a programami rocznych kursów stacjonarnych w Rokitnie. Z układu przedmiotów na 3-miesięcznych kursach w Rokitnie wynika, że ta forma kształcenia była dość zbliżona do kursów rocznych. Stwierdzenie to nie odnosi się do kursów 3-miesięcznych w Szczecinku. Dlatego przedmiotem obecnych rozważań będą szczegółowe programy kursów 3-miesięcznych w Rokitnie. W zakres kształcenia 3-miesięcznego weszły, poza etyką katolicką, wszystkie przedmioty wiążące, to znaczy występujące systematycznie. Pierwszym przedmiotem tego cyklu kształcenia było Pismo święte. Całość szczegółowego programu została podzielona na introdukcję ogólną oraz na dzieje Objawienia Bożego w Starym i Nowym Testamencie. Tak podzielony program, zachowany w maszynopisie, obejmuje 40 jednostek wykładowych. Tymczasem materiał programowy realizowany na kursach rocznych rozplanowany był aż na 120 jednostek wykładowych. Stąd zakres materiału, a szczególnie wiadomości dotyczących Starego Testamentu, bardzo wyraźnie odbiega od programu realizowanego na kursach rocznych. Zgodność między tymi dwoma programami zachodzi w części dotyczącej dziejów Jezusa Chrystusa, Apostołów i początków Kościoła. Wymienione kwestie kończą szczegółowy program kształcenia w zakresie Pisma świętego, obejmujący na kursach 3-miesięcznych w Rokitnie. Pozostała część Nowego Testamentu, to znaczy Listy Apostołów i Apokalipsa, została zupełnie pominięta⁸⁶.

Program liturgiki obowiązujący na kursach 3-miesięcznych pokrywa się z programem stosowanym na kursach 4-letnich, a ten program był już analizowany w poprzednim paragrafie. Stąd powtarzanie różnic, zauważalnych w stosunku do programów kursów rocznych, wydaje się zbyteczne. Program dydaktyki i historii Kościoła jest identyczny, nawet pod względem ilości jednostek wykładowych, jak program realizowany na kursach rocznych. Szczegółowy program kursów 3-miesięcznych znajduje się w maszynopisie, natomiast program dydaktyki na kursach rocznych został odtworzony na podstawie zeszytu jednej z uczestniczek⁸⁷. Program psychologii i pedagogiki różni się minimalnie od programu kursów rocznych. Pominięto jedynie kwestie

⁸⁶ Szczegółowy program Pisma świętego, segr. KKR, AKG.

⁸⁷ Zob. nin. rozprawa, s. 101-102.

dotyczące historycznego rozwoju psychologii i pedagogiki. Porównując omawiany program psychologii z pytaniami egzaminacyjnymi, dostrzegamy, że pytania obejmują bogatszą treść⁸⁸. Również w programie katechetyki stwierdza się niewielkie różnice w stosunku do programu realizowanego na kursach rocznych. W programie kursów 3-miesięcznych nie uwzględniono bowiem zagadnień związanych z historią katechetyki i współczesnymi szkołami katechetycznymi⁸⁹. Jak wynika z pytań egzaminacyjnych, powyższy materiał był w pełni realizowany. Jedynie pominięto, z metodyki szczegółowej, nauczanie dyscyplin kościelnych⁹⁰.

Do przedmiotów występujących sporadycznie w kształceniu 3-miesięcznym należy język polski i katechizm. Wymienione przedmioty nie były wykładane na kursach rocznych. Nie mogąc dokonać więc porównania, ograniczymy się do analizy ich programów, obowiązujących na kursach 3-miesięcznych. Szczegółowy program języka polskiego został rozpracowany na 24 jednostki wykładowe. Uwzględniono w nim następujące kwestie: ortografię, składnię, pisanie listów, podań i życiorysów, sporządzanie streszczeń i planów pogadanek. Ponadto wskazano, jak należy prowadzić notatki w czasie lekcji i jak posługiwać się pomocami naukowymi⁹¹. W planie kursów 3-miesięcznych nie uwzględniono dwóch przedmiotów wiodących: dogmatyki i teologii moralnej. Stąd niektóre zagadnienia z zakresu dogmatyki lub teologii moralnej znalazły się w programie przedmiotu nazwanego: "katechizm". Szczegółowy program wykładów z katechizmu został podzielony na cztery części. Pierwszą część opracowano w oparciu o Skład Apostolski. Dwie jednostki wykładowe poświęcono wyjaśnieniom dotyczącym religii naturalnej i objawionej. Pozostałe jednostki przeznaczone zostały na omówienie problematyki związanej z poszczególnymi osobami Trójcy Przenajświętszej. W omawianej części programu istnieje wyraźny podział na chrystologię, eklezjologię, mariologię i eschatologię. Część drugą zatytułowano: "Przykazania". W czterech jednostkach wykładowych wyjaśniono pojęcie prawa Bożego i ludzkiego, natomiast tematykę dalszych dziewięciu jednostek stanowią przykazania Boże. Trzecia część programu kształcenia w zakresie katechizmu obejmuje

⁸⁸ Pytania egzaminacyjne z psychologii, segr. Kk, AKG.

⁸⁹ Szczegółowy program katechetyki, segr. KKR, AKG.

⁹⁰ Pytania egzaminacyjne z katechetyki, segr. Kk, AKG.

⁹¹ Program języka polskiego, segr. KKR, AKG.

problemy dotyczące przykazań kościelnych. W części czwartej - trzy jednostki wykładowe traktują o łasce i jej rodzajach, a dziewięć przeznaczoną na szczegółowe omówienie każdego sakramentu, z podkreśleniem, iż jest on źródłem łaski koniecznej do zbawienia ⁹².

Kolejnym przedmiotem analiz powinny być szczegółowe programy obowiązujące na kursach 3-miesięcznych w Szczecinku. Tymczasem ogólnikowe sformułowania znajdujące się w zachowanych materiałach archiwalnych odnoszą się raczej do programu ramowego niż szczegółowego. Stąd nasza wiedza jest dość uboga. Wiemy, że jeśli chodzi o liturgikę, na kursach 3-miesięcznych w Szczecinku ograniczono się jedynie do omówienia Mszy świętej. W wykładach z Pisma świętego uwzględniono skrót Starego Testamentu, ale tylko do wojen machabejskich oraz życie Jezusa Chrystusa według Ewangelii św. Łukasza. Program katechetyki przewidywał podanie elementarnych wiadomości z tej dziedziny: program dydaktyki i pedagogiki - podobnie. Wykłady z historii Polski miały służyć uzupełnianiu luk w programie szkolnym i prostowaniu poglądów uczestników. W tym celu ukazywano między innymi żywoty polskich świętych. Na temat programu wykładów z katechizmu wiemy tylko, że został on przerobiony w całości. W dokumentach bliżej jednak nie określono, o jaki katechizm chodzi ⁹³.

Na podstawie tych bardzo ubogich informacji dotyczących programu 3-miesięcznych kursów w Szczecinku trudno wyciągnąć jakies wnioski, a tym samym dokonywać porównań. Jednakże wydaje się, że między ośrodkiem rokitniańskim a szczecineckim istniała duża różnica pod względem zakresu materiału przerabianego na kursach 3-miesięcznych. Jeszcze większą różnicę dostrzegamy między programem 3-miesięcznych kursów w Szczecinku a programem kursów rocznych w Rokitnie. Te dwa programy wydają się wprost nieporównywalne. Zupełnie inne wyniki daje porównanie programów obowiązujących na 3-miesięcznych kursach w Rokitnie z programami kursów rocznych, prowadzonych również w Rokitnie. W dokumentach źródłowych związanych z 3-miesięcznymi kursami w Rokitnie zachowały się w maszynopisie, szczegółowe programy kształcenia w zakresie dziesięciu następujących przedmiotów: katechizmu, Pisma świętego, historii Kościoła, katechetyki, pedagogiki,

⁹² Szczegółowy program katechizmu, segr. KKR, AKG.

⁹³ Program, przedmioty i materiały nauczania na kursach 3-miesięcznych,teczka Organizacja kursów, ANS.

psychologii, dydaktyki i języka polskiego. Programy powyższych przedmiotów, z wyjątkiem programu katechizmu i języka polskiego, zestawiono z analogicznymi programami kursów rocznych w Rokitnie. Z analizy porównawczej wynika, że programy historii Kościoła i dydaktyki były identyczne. Pozostałe programy tylko minimalnie się różniły, a nawet, w przypadku katechetyki, psychologii i pedagogiki, programy kursów 3-miesięcznych okazały się bardziej przejrzyste. Mimo znacznej różnicy w czasie kształcenia istniały więc duże zbliżności między programami. Wobec powyższego nasuwa się pytanie, w czym tkwi tajemnica tych analogii. Otóż z posiadanych dokumentów źródłowych dowiadujemy się, że szczegółowe programy kursów rocznych i kursów 3-miesięcznych miały tego samego autora, którym był ks. W. Zaleski⁹⁴. Stąd program kursów 3-miesięcznych, chronologicznie późniejszy, okazał się bardziej dopracowany i praktyczny mimo mniejszego wymiaru godzin.

2.2.4. Kursy 2-miesięczne

Najstarszą formę kształcenia katechetycznego stanowią kursy 2-miesięczne. W ciągu pięciu lat, od 1949 do 1954 roku, w ośrodku połczyńskim przeprowadzono osiem kursów 2-miesięcznych. Niestety, dokumenty źródłowe są tu o wiele uboższe niż w przypadku innych rodzajów kursów katechetycznych. A tylko na podstawie wypowiedzi wykładowców i uczestników trudno odtworzyć właściwy obraz rzeczywistości. W tej wyjątkowej sytuacji jedynym źródłem stały się zachowane notatki S. Czechowskiej, absolwentki tychże kursów, które pozwalają ukazać, jaki zakres materiału został objętych wykładami z poszczególnych przedmiotów⁹⁵. Pewną pomoc stanowią też będą pytania egzaminacyjne z katechetyki, psychologii i teologii moralnej, zachowane w zeszycie S. Czechowskiej.

Celem niniejszych rozważań będzie dokonanie porównania między treścią kształcenia na kursach 2-miesięcznych w Połczynie a analizowanym już programem kursów rocznych w Rokitnie. Z tabeli nr 15, przedstawiającej układ

⁹⁴ Kronika domu w Rokitnie 1957, s. 37, AIP.

⁹⁵ S. Czechowska, notatki - zeszyty z wykładów na kursie 2-miesięcznym z 1951 r.; w posiadaniu autora rozprawy.

przedmiotów na wszystkich rodzajach kursów prowadzonych w diecezji, wynika, że na kursach 2-miesięcznych było tyle samo przedmiotów co na 3-miesięcznych, a tylko o trzy przedmioty mniej niż na kursach rocznych ⁹⁶. Ze wskazanej tabeli dowiadujemy się też, że w kształceniu 2-miesięcznym poza dogmatyką uwzględniono wszystkie przedmioty wiodące.

Obecnie spróbujemy zanalizować szczegółowy program historii Kościoła realizowany na kursach 2-miesięcznych. Z posiadanych przez nas notatek wynika, że zakres materiału objętego wykładami ograniczony był do wybranych zagadnień z poszczególnych okresów historycznych, do Soboru Trydenckiego włącznie. Na podstawie układu wspomnianych zagadnień można wnioskować, że w opracowywaniu programu oparto się na podręczniku J. Umińskiego. Porównując treść podręcznika z treścią notatek dostrzegamy, że z podręcznikowego wprowadzenia został przerobiony jeden temat: podział historii na okresy. Z pierwszego okresu historii wybrano następujące zagadnienia: z rozdziału pierwszego - założenie Kościoła i przyczyny ekspansji chrześcijaństwa, z rozdziału trzeciego - stopnie hierarchiczne (biskupi, kapłani, diakoni), z rozdziału piątego - Msza święta i udzielanie sakramentów świętych. Następnie w całości omówiono rozdział drugi, traktujący o prześladowaniu chrześcijan i o pierwszych męczennikach (Ignacy, Justyn, Cecylia, Adnieszka, Tarsycjusz, Wawrzyniec, Sebastian). Pominięto zaś rozdział czwarty, mówiący o herezjach i odszczepieństwach. Z drugiego okresu historii Kościoła wybrano zagadnienia dotyczące Edyktu Mediolańskiego, rządów Konstantyna Wielkiego oraz nawrócenie Franków, Anglosasów, Niemców i innych narodów. Na podstawie rozdziału ósmego omówiono niektóre herezje (arianizm, nestorianizm, pelagianizm) i Sobór Nicejski. Następnie ukazano postacie doktorów Kościoła, początki życia zakonnego oraz liturgię Mszy świętej pierwszych wieków. Z trzeciego okresu dziejów chrześcijaństwa wybrano zagadnienia dotyczące powstania państwa kościelnego i czasów Karola Wielkiego. Z rozdziału dwunastego uwzględniono kwestię nawrócenia Słowian (Czechy, Węgry, Polska), a z trzynastego - problematykę związaną z obrazem burstrem, schizmą wschodnią, cesaropapizmem i sądami Bożymi. Spośród wydarzeń zaliczanych do okresu czwartego na kursach 2-miesięcznych omawiano reformę gregoriańską w Kościele i męczeństwo św. Stanisława, biskupa krakowskiego. Pominięto zaś cały rozdział siedemnasty i osiemnasty: Kościół

⁹⁶ Zob. min. rozprawa, s. 90 - 91.

a państwo w wieku XII i XIII. W całości włączony został do programu rozdział dziewiętnasty, którego tematyka obejmuje wyprawy krzyżowe i zakony rycerskie. Na podstawie rozdziału dwudziestego omówiono rozwój życia zakonnego i powstanie zakonów żebraczych. Z piątego okresu dziejów Kościoła wybrano takie zagadnienia, jak: niewola awiniońska, schizma, herezje (Wiklif i Hus), inkwizycja i jej działalność, Unia Florencka (1439), dzieje Kościoła w XIV i XV wieku, Kościół w Polsce i chrzest Litwy, czasy humanizmu oraz Kościół jako opiekun nauki i sztuki. Ukazano też postacie niektórych polskich świętych (Kadłubek, Czesław, Jadwiga Śląska). Omawiając szósty okres historii chrześcijaństwa, najwięcej miejsca poświęcono osobie i nauce Marcina Lutra oraz rozwojowi protestantyzmu i jego odłamom (działalność Zwinglego i Kalwina). Pokróćce omówiono również anglikanizm. Program kształcenia w zakresie historii Kościoła zamknięto problematyką związaną z Soborem Trydenckim i jego reformami. Natomiast zupełnie pominięty został okres siódmy i ósmy (od rewolucji francuskiej do czasów współczesnych), nie uwzględniono też kwestii Kościoła polskiego pod zaborem pruskim, rosyjskim i austriackim.

Program wykładów z pedagogiki był bardzo ubogi. Obejmował tylko podstawowe pojęcia z zakresu pedagogiki oraz kwestie odnoszące się do wychowania człowieka i jego sił fizycznych i psychicznych. Poruszono w nim też problem środków badawczych w pedagogice, takich jak eksperyment, wywiad, rozmowy. Końcowa część programu dotyczyła osobowości wychowawcy i metod wychowania. Podany tu program wykładów z pedagogiki na kursach 2-miesięcznych jest częściowo zgodny z programem pedagogiki ogólnej, realizowanym na kursach rocznych w Rokitnie. Całkowicie pominięto natomiast materiał z zakresu pedagogiki szczegółowej i katolickiej.

Program katechetyki w dużym stopniu odbiega od programu kursów rocznych, gdyż uwzględniono w nim jedynie najważniejsze zagadnienia dotyczące budowy katechezy, przebiegu jednostki metodycznej oraz metod nauczania i pomocy, jakie należy stosować. Tak ujęty program, w porównaniu z programem kursów rocznych, pomija wiadomości ogólne z katechetyki, historię katechetyki, kwestię szkół katechetycznych oraz duszpasterstwa katechetycznego i sakramentalnego. Zaznaczamy, że powyższy program w pełni znalazł swoje odbicie w pytaniach egzaminacyjnych z katechetyki.

Z zestawienia programu psychologii obowiązującego na kursach 2-miesięcznych z programem psychologii realizowanym na kursach rocznych w Rokitnie

wynika, że w wykładach z psychologii na kursach 2-miesięcznych uwzględniono zupełnie inny zakres materiału. Wybrano takie zagadnienia, jak: pojęcia podstawowe, procesy psychiczne, a więc świat wewnętrzny człowieka i otaczający go świat zewnętrzny, a także dyspozycje człowieka, czyli jego skłonności (nerwy, mózg, pamięć). Część wykładów poświęcono też problematyce związanej z fizjopsychologią dzieci i młodzieży oraz psychicznym rozwojem człowieka, jego temperamentem, charakterem i wolną wolą.

Bardzo ubogo przedstawia się program teologii moralnej. W jego zakres weszły następujące zagadnienia: człowiek jako podmiot moralności, norma moralności czynów ludzkich oraz sumienie i jego rodzaje. Porównując powyższy program z programem teologii moralnej obowiązującym na kursach rocznych w Rokietnie, zauważamy, że programy te bardzo się różnią, to znaczy obejmują zupełnie inny zakres materiału. Pytania egzaminacyjne z psychologii i teologii moralnej, odnoszące się do kursów 2-miesięcznych, wykazują pod względem treści całkowitą zgodność z wyżej analizowanymi programami kształcenia.

Szczegółowy program kształcenia w zakresie Pisma świętego tylko w pewnych fragmentach okazuje się zbliżony z programem kursów rocznych. Jak się wydaje, podobieństwo to dotyczy jedynie wiadomości wstępnych o Piśmie świętym i ważniejszych prorocत्व mesjańskich. Natomiast dalsza część wykładów ze Starego Testamentu przeznaczona została na omówienie czasów patriarchów, sędziów, królów i proroków. Taki układ materiału jest zgodny z programem kursów 4-letnich, dlatego autor pomija kwestie wcześniej już poruszone ⁹⁷.

Treść szczegółowych programów realizowanych na kursach 2-miesięcznych została zrekonstruowana na podstawie notatek z wykładów. Stąd w przedstawionym wyżej materiale dostrzegamy dość znaczne braki, chociaż odtworzony przez nas program da się w jakimś stopniu potwierdzić, a nawet poszerzyć, dzięki zestawieniu z treścią zachowanych pytań egzaminacyjnych z niektórych przedmiotów. Mimo tych trudności wydaje się, że program kursów 2-miesięcznych był zbyt ubogi, aby dać wymagane wiadomości tym, którzy mieli zostać głosicielami Słowa Bożego.

⁹⁷ Szczegółową analizę programu przeprowadzono na podstawie zeszytów S. Czechowskiej z 1951 r. z katechetyki, psychologii, teologii moralnej, historii Kościoła, pedagogiki i Pisma świętego; w posiadaniu autora rozprawy.

2.2.5. Roczne kursy zaoczne pierwszego i drugiego stopnia

Zaznaczamy, że pierwsze kursy zaoczne, tylko dla osób z maturą, w ośrodku gorzowskim zostały wprowadzone już w roku szkolnym 1957/58. W roku następnym dokonano podziału na pierwszy i drugi stopień. Jak wynika z dokumentów, roczne kursy zaoczne istniały tylko przez jeden rok szkolny 1958/59. Były one prowadzone w pięciu rejonach na terenie diecezji: w Gorzowie Wlkp., Sławnie, Słupsku, Szczecinku i Szczecinie ⁹⁸.

Jak już wspomniano, zaoczne kursy drugiego stopnia przeznaczone były dla osób z ukończoną szkołą średnią, natomiast kursy pierwszego stopnia - dla osób po szkole podstawowej ⁹⁹. W protokole egzaminacyjnym z ośrodka szczecińskiego znajduje się informacja, że większość uczestników kursu stanowili nauczyciele przedmiotów świeckich ¹⁰⁰. Zestaw przedmiotów na tych kursach był podobny do zestawu przedmiotów na rocznych kursach stacjonarnych w Gorzowie, obowiązywały bowiem wykłady z Pisma świętego, dogmatyki, etyki, historii Kościoła, katechetyki, pedagogiki, liturgiki i psychologii oraz ćwiczenia z katechetyki. Jak wyglądał szczegółowy program kształcenia na rocznych kursach zaocznych - trudno stwierdzić. Zachowane programy ramowe wskazują jedynie na podręczniki lub skrypty, z których należało korzystać podczas przygotowywania się do egzaminów. Jedynie z zakresu katechetyki i pedagogiki określone zostały programy szczegółowe ¹⁰¹. Z wcześniejszych rozważań wiemy, iż szczegółowy zakres materiału podawany był uczestnikom kursu indywidualnie, w zależności od posiadanego przez nich wykształcenia ¹⁰².

Orientacyjny program wykładów z Pisma świętego obejmował wprowadzenie i komentarz do Starego i Nowego Testamentu oraz treść podręcznika M. Dybowskiego "Jezus Chrystus na tle dziejów Starego i Nowego Przymierza" ¹⁰³.

⁹⁸ Zob. nin. rozprawa, s. 57-58.

⁹⁹ Świadectwa kursów zaocznych, teczka Świadectwa kursów, AKG.

¹⁰⁰ Protokół egzaminacyjny A. Gościńskiej z 13 i 14 I 1959, segr. ZKK, AKG.

¹⁰¹ Obowiązujące przedmioty i materiały do egzaminu katechetycznego dla osób z maturą, teczka, ZKK, AKG.

¹⁰² Zob. nin. rozprawa, s. 57.

¹⁰³ M. Dybowski, Jezus Chrystus na tle dziejów Starego i Nowego Przymierza, Poznań 1955.

Program dogmatyki został opracowany na podstawie podręcznika W. Kalinowskiego i J. Rychlickiego¹⁰⁴. Wskazane podręczniki już przed wojną używane były w gimnazjach i liceach, dokładne omawianie ich treści jest więc zbyteczne, gdyż są one dość powszechnie znane. Generalnie możemy stwierdzić, że szczegółowa analiza porównawcza wykazała, iż treść wskazanych podręczników jest znacznie uboższa niż treść zawarta w programach na rocznych kursach w Rokietnie.

Program wykładów z etyki katolickiej został opracowany na podstawie skryptu kurialnego do etyki (teczka nr 18). Skrypt ten został omówiony już wcześniej, gdyż korzystano z niego także na kursach 4-letnich w Szczecinku¹⁰⁵.

W opracowywaniu programu wykładów z historii Kościoła również opierano się na skrypcie rozprowadzonym przez Kurię Biskupią (teczka nr 15)¹⁰⁶. Materiał zawarty w skrypcie podzielono na dwie części. Część pierwsza składa się ze wstępu i ośmiu rozdziałów, a kolejnych osiem rozdziałów znajduje się w części drugiej. W części pierwszej uwzględniono następujące zagadnienia: wzrost znaczenia Kościoła w pogańskim państwie rzymskim i przyczyny tego zjawiska (czynniki nadprzyrodzone i przyrodzone), działalność misyjna świętego Piotra i Pawła w Rzymie (świadczenia pisane, tradycja i wykopaliska) oraz Rzym jako centrum chrześcijaństwa. W następnych czterech rozdziałach zostały ujęte takie problemy jak: prześladowanie chrześcijan w państwie rzymskim, życie wewnętrzne Kościoła, obrońcy wiary i kształtowanie się organizacji kościelnych, zwycięstwo chrześcijaństwa, czasy Konstantyna Wielkiego i Edykt Mediolański oraz rozwój i ugruntowanie się prawd wiary w ogniu wielkich sporów religijnych (błędy Ariusza, Nestoriusza, Eutychesa, spory religijne dotyczące łaski i wolnej woli). Trzy dalsze rozdziały ukazują początki życia zakonnego, rolę benedyktynów w Kościele i dzieje wielkich papieży: Leona i Grzegorza. Nieco uwagi poświęcono też załamaniu się wczesnośredniowiecznej kultury oraz świetności i poniżeniu papieżstwa w okresie średniowiecza. Drugą część skryptu rozpoczyna rozdział dziewiąty, w którym omówiono problemy chrześcijaństwa

¹⁰⁴ W. Kalinowski, J. Rychlicki, Dogmatyka katolicka, Poznań 1956.

¹⁰⁵ Zob. nin. rozprawa, s. 108.

¹⁰⁶ Skrypt do Historii Kościoła, teczka nr 16, AKG.

wschodniego - sprawę Focjusza i schizmę wschodnią. Następne rozdziały ukazują reformy w Kościele za czasów papieża Grzegorza i ich skutki, a także reformy życia zakonnego przeprowadzone pod wpływem świętego Bernarda. Omówiono też wyprawy krzyżowe i ich istotę oraz wzrost władzy papieskiej za pontyfikatu Innocentego II. W rozdziale czternastym ukazana została sylwetka świętego Franciszka z Asyżu oraz pozytywny wpływ jego osobowości na pobożność ludzi. Ostatnie dwa rozdziały traktują o herezjach w XII i XIII wieku, o problemach związanych ze śmiercią Joanny d'Arc, Giordana Bruna i Galileusza, o średniowiecznej myśli katolickiej, początkach uniwersytetów i rozkwicie scholastyki i sztuki ¹⁰⁷.

W stosunku do programu obowiązującego na rocznych kursach stacjonarnych w Rokitnie, ukazany wyżej program wykładów z historii Kościoła na rocznych kursach zaocznych drugiego stopnia jest dość fragmentaryczny, pomija bowiem cały szereg zagadnień z historii zarówno Kościoła Powszechnego, jak i polskiego ¹⁰⁸.

Kolejnym przedmiotem wchodzącym w zakres kształcenia na rocznych kursach zaocznych drugiego stopnia była liturgika. Szczegółowy program wykładów z liturgiki opracowano na podstawie podręcznika M. Dybowskiego ¹⁰⁹. Treść tego podręcznika została już omówiona przy prezentowaniu programów kształcenia obowiązujących na kursach 4-letnich ¹¹⁰.

Z ramowego programu rocznych kursów zaocznych drugiego stopnia dowiadujemy się, że program katechetyki opracowano dość szczegółowo na podstawie trzech źródeł ¹¹¹. Źródłem pierwszym był podręcznik J. Dajczaka ¹¹². Ten zakres materiału już omawiano w niniejszej pracy ¹¹³. Drugą część programu stanowiły zagadnienia wybrane z dwumiesięcznika "Katecheta". Były to kwestie następujące: prehistoria biblijna w katechezie ¹¹⁴, język

¹⁰⁷ Skrypt do historii Kościoła, teczka nr 15, AKG.

¹⁰⁸ Zob. nin. rozprawa, s. 99-100.

¹⁰⁹ M. Dybowski, Liturgika, dz. cyt.

¹¹⁰ Zob. nin. rozprawa, s. 105

¹¹¹ Obowiązujące przedmioty i materiały do egzaminu katechetycznego dla osób z maturą, teczka ZKK, AKG.

¹¹² J. Dajczak, Katechetyka, dz. cyt., s. 91-130.

¹¹³ Zob. nin. rozprawa, s. 106-107.

¹¹⁴ M. Pieter, Prehistoria biblijna w katechezie, Katecheta 2 (1957) 7.

katechetyczny ¹¹⁵, metodyka lekcji powtórkowych ¹¹⁶, rysunek w pracy katechetycznej ¹¹⁷ i zeszyt ucznia na lekcjach religii ¹¹⁸ oraz pytania w katechezie ¹¹⁹, frekwencja na lekcjach religii ¹²⁰ i sposób utrzymania spokoju na lekcji ¹²¹. Z trzeciego źródła, "Gorzowskich Wiadomości Kościelnych" ¹²², do programu katechetyki włączono zagadnienia związane z osobowością nauczyciela religii i nadprzyrodzonym charakterem nauczania religii.

W wyniku porównania treści wykładów z katechetyki na rocznych kursach drugiego stopnia z programem realizowanym na rocznych kursach w Rokietnie okazuje się, że na kursach zaocznych pominięto całe partie materiału dotyczące wiadomości ogólnych, historii katechetyki, szkół katechetycznych, nauczania poszczególnych dyscyplin i duszpasterstwa katechetyczno-sakramentalnego.

Ostatnim z omawianych przedmiotów była pedagogika. Jej program ograniczono do omówienia dwóch problemów: katecheta wobec dojrzewającej młodzieży ¹²³ oraz znajomość duszy współczesnych dziewcząt w naszej katechizacji ¹²⁴.

Nie udało się niestety odtworzyć programu wykładów z psychologii. Skrypt, na podstawie którego program został opracowany, okazał się bowiem niemożliwy do zdobycia.

¹¹⁵ B. Jabłońska, O języku katechetycznym, *Katecheta* 2 (1957) 34-53.

¹¹⁶ A. Witkowiak, *Metodyka lekcji powtórkowych w nauczaniu religii*, *Katecheta* 1 (1957) 44-48.

¹¹⁷ F. Deresiński, *Zadania teologiczne w rysunku katechetycznym*, *Katecheta* 2 (1957) 131-135.

¹¹⁸ Z. Wardęska, *Zeszyt ucznia na lekcji religii*, *Katecheta* 1 (1957) 53-58.

¹¹⁹ A. Witkowiak, *Pytania w katechezie*, *Katecheta* 2 (1957) 125-130.

¹²⁰ J. Sierakowski, *Frekwencja na nauce religii*, *Katecheta* 2 (1957) 142-148.

¹²¹ A. Gościński, *Jak osiągnąć spokój na lekcji*, 2 (1958) 149-152.

¹²² A. Gościński, *ABC nauczającego religii*, *GWK* 2 (1958) 492-500.

¹²³ L. Kaczmarek, *Katecheta wobec dojrzewającej młodzieży*, *Katecheta* 1 (1957) 28-33.

¹²⁴ J. Kruppik, *Znajomość duszy współczesnych dziewcząt w naszej katechizacji*, *Katecheta* 2 (1957) 101-108.

Obecnie należałoby ukazać, jak wyglądał obowiązkowy zakres materiału na kursach przeznaczonych dla osób z wykształceniem podstawowym, czyli na kursach pierwszego stopnia. Analiza wykazała, że na kursach zaocznych pierwszego stopnia stosowano takie same pomoce, to znaczy podręczniki i skrypty, jak na kursach zaocznych stopnia drugiego. Jedyna, ale znacząca różnica między kursami pierwszego i drugiego stopnia polegała na tym, że na kursach stopnia pierwszego pominięto trzy przedmioty: dogmatykę, etykę i historię Kościoła ¹²⁵.

Zaznaczamy, że szczegółowa analiza porównawcza jest niemożliwa, ponieważ zakres powyższych programów nie został dokładnie skonkretyzowany ani dla pierwszego, ani dla drugiego stopnia rocznych kursów zaocznych. Z całościowej analizy wynika, że większość wskazanych podręczników lub skryptów była używana we wszystkich ośrodkach kształcenia.

2.2.6. Zaoczne kursy 2-letnie

Początkowo zaoczne kursy roczne prowadzone były, jak już wspominaliśmy, w pięciu rejonach na terenie diecezji. Z komunikatu Wydziału Nauki Katolickiej z grudnia 1959 roku jednoznacznie wynika, iż wkrótce potem liczba tych ośrodków zwiększyła się do dziesięciu ¹²⁶. W roku następnym zaoczne kursy roczne zostały przekształcone w kursy 2-letnie ¹²⁷.

Na pierwszym roku prowadzone były wykłady z dogmatyki, liturgiki, Pisma świętego i katechetyki oraz ćwiczenia katechetyczne. Natomiast na roku drugim ograniczono się do etyki, dogmatyki, metodyki i ćwiczeń z katechetyki. Celem niniejszych analiz będzie ukazanie szczegółowego programu kształcenia w zakresie wymienionych przedmiotów. Zaznaczamy, że maszynopis tego programu znajduje się w archiwum Gorzowskiej Kurii Biskupiej ¹²⁸.

Zacznijmy od dogmatyki. Jej szczegółowy program uwzględniał tylko siedem jednostek wykładowych, które zostały przeznaczone na omówienie nastę-

¹²⁵ Obowiązujące przedmioty i materiały do egzaminu katechetycznego dla osób po szkole podstawowej, teczka ZKK, AKG.

¹²⁶ Zob. nin. rozprawa, s. 58.

¹²⁷ Tamże, s. 58.

¹²⁸ Program zaocznych kursów 2-letnich, segr. KKO, AKG.

rujących problemów: istnienie Boga w świetle rozumu i Objawienia, Objawienie - jego źródła i kryteria, natura Boga i Jego przedmioty, Objawienie a kwestia stworzenia świata i pochodzenia człowieka oraz grzech pierworodny i jego skutki. Część wykładów poświęcono zagadnieniu Bóstwa Chrystusa, odkupienia człowieka i roli Najświętszej Maryi Panny w dziele Odkupienia, a także nieomylności Kościoła. W części końcowej omówiono wszystkie sakramenty, najpierw ogólnie, a potem szczegółowo oraz ostateczne rzeczy człowieka i świata ¹²⁹.

Jeśli chodzi o program liturgiki, całość zagadnień, ujętych w ośmiu jednostkach wykładowych, koncentruje się wokół Mszy świętej. Tak więc podano pojęcie ofiary i jej rolę w życiu religijnym oraz układ liturgii Mszy świętej, wraz ze szczegółowym wprowadzeniem do poszczególnych części Najświętszej Ofiary. Końcowa część programu dotyczy sposobów uczestnictwa we Mszy świętej ¹³⁰.

Szczegółowy program wykładów z Pisma świętego obejmował zarówno Stary, jak i Nowy Testament. Całość zagadnień ujęto w szesnastu jednostkach wykładowych. W programie tym uwzględniono takie problemy, jak podział ksiąg Starego i Nowego Testamentu oraz autentyczność, nieskazitelność i wiarygodność ksiąg Pisma świętego. Ukazano też zarys dziejów Izraela, kładąc akcent na misji mesjańskiej Izraela i najważniejszych wydarzeniach zbawczych zawartych w Starym Testamencie. Druga część programu dotyczy Nowego Testamentu. Obejmuje ona tematykę związaną z chronologią życia Chrystusa, z Jego Bóstwem i misją nauczycielską (Kazanie na górze, przypowieści ¹³¹, cuda).

Szczegółowy program katechetyki był taki sam, jak program obowiązujący na rocznych kursach zaocznych drugiego stopnia. Trzeba podkreślić, że treść omówionych programów katechetyki, liturgiki i dogmatyki ma swoje pełne odzwierciedlenie w pytaniach egzaminacyjnych z tychże przedmiotów ¹³².

¹²⁹ Szczegółowy program dogmatyki, segr. KKO, AKG.

¹³⁰ Szczegółowy program liturgiki, segr. KKO, AKG.

¹³¹ Szczegółowy program Pisma świętego, segr. KKO, AKG.

¹³² Pytania egzaminacyjne z kursów 2-letnich, segr. KKO, AKG.

W roku 1960/61 wprowadzono pewną modyfikację w systemie kształcenia, o czym już wspominaliśmy nieco wcześniej. Został wówczas w dużym stopniu zmieniony nie tylko szczegółowy zakres materiału objętego wykładami z poszczególnych przedmiotów, ale i układ przedmiotów. Wprowadzono wykłady z etyki, określono też dokładnie tematykę ćwiczeń z metodyki; pominięto katechetykę, liturgię i Pismo święte, natomiast wykłady z dogmatyki i ćwiczenia powyższych zmian szczegółowych program wykładów z dogmatyki, obowiązujący na drugim roku kursów zaocznych, obejmował kwestie dotyczące sakramentów oraz natury łaski uświęcającej. Zaś w programie etyki uwzględniono takie zagadnienia, jak podmiot i przedmiot moralności, normy moralności (prawo Boskie i sumienie), a także dobro i zło moralne. Jeśli chodzi o zakres materiału przerabianego na ćwiczeniach z katechetyki, określono, że ćwiczenia praktyczne winny składać się z trzech zasadniczych członów: wspólnego opracowywania konspektów, lekcji prowadzonych kolejno przez katechetów z dziećmi z klas szóstych i siódmych w obecności pozostałych uczestników kursu oraz wspólnego omawiania lekcji pod kierunkiem osoby prowadzącej szkolenie katechetyczne¹³³. Ukazany tu program jest tak ubogi, że 2-letnich kursów zaocznych nie można pod tym względem porównywać z żadną inną, dotychczas omawianą formą kształcenia. Trudno więc określić przyczynę tak drastycznego zredukowania programu, skoro kursy te przeznaczone być miały dla wszystkich osób nie posiadających wymaganych kwalifikacji katechetycznych.

2.3. KURSY WAKACYJNE

Prawie równolegle z dotychczas analizowanymi formami kształcenia katechetycznego istniały znacznie krótsze kursy katechetyczne, zwane wakacyjnymi. Obowiązkowe kształcenie katechetyczne na kursach wakacyjnych zostało wprowadzone w 1958 roku¹³⁴. Jak zaznaczono w rozdziale pierwszym, dla

¹³³ Szczegółowy plan kształcenia w ośrodkach rozpracowany według obowiązującego programu na rok 1960/61, segr. KKO, AKG.

¹³⁴ Zob. nin. rozprawa, s. 50.

osób, które zdecydowały się zostać katechetami, kursy wakacyjne miały charakter kształcenia początkowego¹³⁵. Dla pozostałych katechetów było to obowiązkowo stałe dokształcanie. Ta forma kształcenia była prowadzona w diecezji w czterech kolejnych ośrodkach: w Rokitnie Wlkp., w Szczecinku, Słupsku, a od 1964 roku również w Gościkowie - Paradyżu¹³⁶. Każdy ośrodek posiadał własny program kształcenia, z tym że w ośrodku paradyjskim i szczecińskim ustalone programy miały charakter stały, natomiast w ośrodku rokitniańskim i słupskim na każdy rok kształcenia wakacyjnego przygotowywano różne programy: zmiany dotyczyły zarówno układu przedmiotów, jak i zakresu obowiązującego materiału. Spróbujemy więc obecnie, dla ukazania całościowego obrazu kursów prowadzonych w diecezji, dokonać szczegółowej analizy programów realizowanych na kursach wakacyjnych.

2.3.1. Kursy 3-tygodniowe

Od roku 1964 programy kształcenia obowiązujące na kursach wakacyjnych w ośrodku paradyjskim układane były pod kątem potrzeb katechetów już pracujących. Katecheci początkujący z konieczności musieli korzystać z tych wykładów, ale mieli też wykłady, których poziom dostosowany był do ich wiedzy, o czym wspominaliśmy już w rozdziale pierwszym¹³⁷. W zakres wykładanych dyscyplin wchodziły: dogmatyka, Pismo święte, katechetyka, liturgia, psychologia, teologia moralna i historia Kościoła; prowadzone były również ćwiczenia z katechetyki.

Szczegółowy program teologii dogmatycznej został ujęty w 40 jednostkach wykładowych. Pierwszych dziesięć tematów dotyczy zagadnień ogólnych, takich jak istota i pochodzenie religii, Kościoły chrześcijańskie, wielkie religie niechrześcijańskie, trudności w wierze oraz ślady Boga w świecie i w duszy ludzkiej. Problematyka dalszych wykładów związana jest z Objawieniem Bożym, Tradycją i Pismem świętym. Uwzględniono też temat: ateizm wczoraj i dziś. W pozostałych jednostkach wykładowych omówiono kwestie dotyczące Boga w Trójcy Jedynej, przymiotów Bożych, Boga Stworzyciela,

¹³⁵ Zob. nin. rozprawa, s. 60.

¹³⁶ Zob. nin. rozprawa, s. 67-69.

¹³⁷ Zob. nin. rozprawa, s. 60.

Opatrzności Bożej, Aniołów, pierwszych ludzi i grzechu pierworodnego. Kolejnych dziewięć wykładów poświęcono następującym problemom chrystologicznym: oczekiwany Mesjasz i Prorok, historyczne istnienie Chrystusa, Jezus - Człowiek i Jezus - Bóg oraz herezje związane z tymi prawdami, tajemnica paschalna Chrystusa i uwielbienie Maryi w tym dziele (przywileje NMP). Wokół zagadnień eklezjologicznych koncentrowała się tematyka dalszych siedmiu jednostek, a więc: Jezus Chrystus zakłada Kościół, Kościół Ciałem Chrystusa - Ludem Bożym, przymioty Kościoła, nieomyślność, prymat i kolegialność w Kościele, a także Maryja Matką Kościoła. Końcowych siedem jednostek wykładowych przeznaczono na podanie wstępnych wiadomości z zakresu eschatologii ¹³⁸.

Program kształcenia w zakresie Starego i Nowego Testamentu realizowany był w ciągu 30 jednostek wykładowych. W pięciu jednostkach początkowych uwzględnione zostały zagadnienia wstępne, np. natchnienie Pisma świętego, kanon, język, przekłady, interpretacje, rodzaje literackie w Biblii oraz apokryfy. Spośród tematyki dotyczącej Starego Testamentu wykładami objęto następujące kwestie: pierwsze rozdziały Księgi Rodzaju a nauki przyrodnicze, przymierze według Biblii, niewola egipska i wędrówka do Ziemi Obiecanej, Królestwo Izraelskie, królowie i prorocy w Biblii, a także podział królestwa, upadek, niewola babilońska i wygnanie. Omówiono też wartości i sens Starego Testamentu. W drugiej części programu, dotyczącej Nowego Testamentu, uwzględniono problematykę związaną z powstaniem Ewangelii, jej autentycznością, nieskażonością i wiarygodnością. Następne wykłady poświęcono omawianiu Zwiastowania NMP, narodzenia i życia ukrytego Jezusa Chrystusa, Jego przygotowania do publicznej działalności oraz głównych idei nauczania Chrystusa. Do programu włączono też tematykę dotyczącą cudów, prorocत्व, misterium paschalnego oraz sposobu, w jaki na katechezie należy ukazać Mękę i Śmierć Jezusa Chrystusa. Ostatnie wykłady przeznaczono na omówienie pozostałych ksiąg Nowego Testamentu: Dziejów Apostolskich, Listów Apostolskich i Apokalipsy ¹³⁹.

Trzecim przedmiotem obowiązującym na kursach 3-tygodniowych była katechetyka. Jej szczegółowy program został ujęty w 25 jednostkach wykładowych.

¹³⁸ Szczegółowy program teologii dogmatycznej, segr. Kk, AKG.

¹³⁹ Szczegółowy program Pisma świętego, segr. Kk, AKG.

Podzielono go na trzy zasadnicze rozdziały. Pierwszy rozdział przeznaczono na omówienie katechezy od strony historycznej. Tematyka drugiego rozdziału koncentruje się wokół spraw związanych z jednostką metodyczną, budową katechezy, celem, formą, koncentracją katechezy, pytaniami i odpowiedziami, stosowanymi pomocami, organizacją katechezy i realizacją programu poszczególnych klas, a także osobowością katechetów. W rozdziale trzecim zgrupowano wykłady dotyczące chrystocentryzmu w katechezie oraz umiejętności wiązania katechezy z Pismem świętym, liturgią, modlitwą, moralnością i życiem Kościoła. Ponadto zwrócono uwagę na rolę wzorów osobowych w katechezie (katecheza o świętych) i omówiono katechezę poświęconą sakramentom jako osobowemu spotkaniu z Chrystusem ¹⁴⁰.

Na realizację szczegółowego programu z liturgiki przewidziano piętnaście jednostek wykładowych. Początkowe wykłady przeznaczono na wyjaśnienie takich pojęć, jak liturgika, liturgia i kult. W zakres obowiązującego materiału weszła też problematyka dotycząca sakramentów: najpierw podawano wiadomości ogólne, akcentując chrystocentryczny, personalistyczny i społeczny charakter sakramentów, a następnie szczegółowo omawiano każdy sakrament, wyjaśniając jego teologię i obrzęd. Omówiono też liturgię Mszy świętej i rok liturgiczny ¹⁴¹. Treść analizowanego programu wykładów z Pisma świętego i liturgiki została w pełni uwzględniona w pytaniach egzaminacyjnych, stosowanych na 3-tygodniowych kursach wakacyjnych ¹⁴².

Szczegółowy program psychologii ograniczał się tylko do kilku zasadniczych działów, w których uwzględniono następujące zagadnienia: rozwój fizyczno-psychiczny dziecka, charakterystyka okresu wczesnego dzieciństwa, wieku przedszkolnego i młodszego wieku szkolnego, potrzeby psychiczne dziecka, kształtowanie uczuć dzieci i trudności wychowawcze. Omówiono również takie problemy, jak psychoterapia, osobowość wychowawcy oraz psychologiczne podstawy religijnego wychowania dziecka ¹⁴³.

Całość zagadnień z teologii moralnej została ujęta w dziesięciu jednostkach wykładowych. Obowiązkowy zakres materiału z tego przedmiotu obejmował następujące problemy: wolność woli źródłem czymu moralnego, sumienie - moralne uzdolnienia człowieka, norma moralności, moralność czymu ludzkiego, grzech jako negatywna odpowiedź człowieka na wezwanie Boga

¹⁴⁰ Szczegółowy program katechetyki, segr. Kk, AKG.

¹⁴¹ Szczegółowy program liturgiki, segr. Kk, AKG.

¹⁴² Pytania egzaminacyjne z kursów 3-tygodniowych, segr. Kk, AKG.

¹⁴³ Szczegółowy program psychologii, segr. Kk, AKG.

i rola cnót w życiu chrześcijańskim. Tematyka końcowych wykładów dotyczyła obowiązków chrześcijanina wobec Boga, bliźniego i samego siebie ¹⁴⁴.

Ostatnim z omawianych przedmiotów teoretycznych była historia Kościoła, na którą przewidziano tylko dziewięć jednostek wykładowych. W zakres obowiązkowego materiału weszły następujące zagadnienia: Kościół czasów apostoelskich, prześladowanie Kościoła w ciągu wieków, rozwój życia zakonnego, rozszerzanie się Kościoła na Wschodzie i czasy Reformacji. Omówiono też zasługi Kościoła dla kultury i cywilizacji oraz ciemne karty w dziejach Kościoła. Ostatni wykład poświęcony był problemom Kościoła w Polsce (śmierć świętego Stanisława Szczepanowskiego, papież a powstania, Pius III wobec sprawy polskiej ¹⁴⁵). Spośród dotychczas analizowanych form kształcenia tylko kursy 3-tygodniowe posiadały dokładnie określony szczegółowy program ćwiczeń z katechetyki. Na ćwiczenia te przeznaczono 60 jednostek wykładowych. W pierwszej części programu uwzględniono takie elementy praktyczne, jak budowa katechezy (na przykładach) czy pisanie wzorcowego konspektu (w zespołach i indywidualnie). Drugi dział zajęć obejmował katechezy "pokazowe", hospitacje, sposób i cel omawiania katechezy hospitowanej oraz jej pisemną ocenę. Trzecia część programu dotyczyła uczniów. W jej skład weszły następujące tematy: pytania i odpowiedzi ucznia (na przykładach), zeszyt i praca domowa ucznia, sposoby urozmaicenia katechezy i aktywizacji uczniów. Końcowe ćwiczenia z katechetyki przeznaczono na wskazanie roli przykładu w katechezie i omówienie potrzeby modlitwy ¹⁴⁶.

Powyższej analizie 3-tygodniowych kursów wakacyjnych dokonano na podstawie programów, których maszynopisy znajdują się w archiwum Gorzowskiej Kurii Biskupiej ¹⁴⁷.

Główny trzon kształcenia katechetycznego na tych kursach stanowiło osiem przedmiotów; ich szczegółowe programy zostały tu zaprezentowane. Choć ze względu na zbyt ubogi zakres materiału trudno jest porównywać 3-tygodniowe kursy wakacyjne z innymi formami kształcenia, wydaje się jed-

¹⁴⁴ Szczegółowy program teologii moralnej, segr. Kk, AKG.

¹⁴⁵ Szczegółowy program z historii Kościoła, segr. Kk, AKG.

¹⁴⁶ Szczegółowy program ćwiczeń z katechetyki, segr. Kk, AKG.

¹⁴⁷ Szczegółowe programy kształcenia na kursach 3-tygodniowych, segr. Kk, AKG.

nak, że w ogólnym zarysie były one podobne do 3-miesięcznych kursów w Rokkitnie. W programach kursów 3-tygodniowych zasadniczo dostrzega się układ charakterystyczny dla teologii neoscholastycznej. Zauważa się jednak również akcenty teologii posoborowej, które dotyczą Tajemnicy Paschalnej Chrystusa, Kościoła jako pielgrzymującego Ludu Bożego, kapłaństwa wiernych, kolegalności w Kościele oraz ekumenizmu (Kościoły chrześcijańskie i wielkie religie niechrześcijańskie) i ateizmu. Natomiast w programie Pisma świętego zauważalne jest już pewne przejście w kierunku historyczno-zbawczym. W programie katechetyki akcenty soborowe są jeszcze bardziej wyraźne i obejmują ruch kerygmacyjny, chrystocentryzm, wymiar eklezjalny i personalny w katechezie. W liturgice dostrzega się również charakter chrystocentryczny i personalistyczny, a także społeczny.

2.3.2. Kursy 2-tygodniowe

Na początku trzeba wyjaśnić, że wakacyjne kursy katechetyczne w Rokkitnie określono nazwą 2-tygodniowych, mimo że nie zawsze trwały one dwa tygodnie ¹⁴⁸. Z zamieszczonej w rozdziale pierwszym tabeli z dokładnymi danymi poszczególnych kursów wynika, że czas trwania kursów wynosił przeważnie od jednego do dwóch tygodni. Ponieważ każdego roku szczegółowy program kształcenia na kursach 2-tygodniowych w Rokkitnie i w Słupsku był inny, autor rozprawy będzie kolejno przeprowadzał analizę programów obowiązujących w poszczególnych latach. W analizie tej uwzględnione będą również programy 2-tygodniowych kursów wakacyjnych prowadzonych w ośrodku szczecińskim.

Kursy wakacyjne w Rokkitnie i Słupsku organizowane były od roku 1959 ¹⁴⁹. W pierwszym roku ich trwania obowiązywały zajęcia z siedmiu przedmiotów: wykłady z katechetyki, Pisma świętego, psychologii, liturgiki, historii Kościoła i etyki oraz ćwiczenia z katechetyki. Program tego kursu, choć bardzo ogólnikowy, w całości zachował się w dokumentach źródłowych ¹⁵⁰.

¹⁴⁸ Komunikat w sprawie kursu katechetycznego w Rokkitnie, OKZ, nr 2, 1958, s. 11.

¹⁴⁹ Zob. nin. rozprawa, s. 51-53.

¹⁵⁰ Program kursu wakacyjnego z 1958 r., segr. Kw, AKG.

W wykładach z katechetyki poruszono takie problemy, jak osobowość i typ katechety oraz czynniki intelektualne, wychowawcze i funkcjonalne. Szczególną uwagę zwrócono na sposób przygotowania do Pierwszej Spowiedzi i Komunii świętej. Ponadto omówione zostały ustawy państwowe dotyczące nauczania religii w Polsce, a także zasady przyjęte w diecezji gorzowskiej.

W programie Pisma świętego uwzględniono zagadnienia związane z ideami mesjańskimi w Starym Testamencie i z psychologiczną interpretacją postaci biblijnych. Omówiono też warunki geograficzne Palestyny, a na tym tle - życie i działalność Jezusa Chrystusa. Nieco uwagi poświęcono również przypowieściom biblijnym.

W programie psychologii ujęto charakterystykę poszczególnych okresów w rozwoju dziecka, a także następujące zagadnienie: problem psychiki dzisiejszego dziecka a posłuszeństwo.

W wykładach z liturgiki zwrócono uwagę na wychowawczą rolę liturgii w katechezie (rok liturgiczny).

W programie historii Kościoła podano tylko temat ogólny: powstanie Kościoła. Również w programie etyki katolickiej ograniczono się do sformułowania "problemy religijno-moralne", nie precyzując bliżej jakie. Na ćwiczeniach z katechetyki przeprowadzono trzy lekcje praktyczne, które następnie zostały omówione. Wydaje się, że wyżej ukazany program 2-tygodniowych kursów wakacyjnych w Rokitnie i Słupsku, obowiązujący w roku 1958, jest ujęty zbyt ogólnie, aby dać pełny obraz kształcenia wakacyjnego w tych ośrodkach.

W roku 1959 obowiązywały zajęcia z sześciu przedmiotów, dodano bowiem dogmatykę i literaturę katolicką, a pominięto Pismo święte, etykę i liturgikę. Stąd program szczegółowy tego kursu przedstawia się zupełnie inaczej. W programie katechetyki uwzględniono następujące problemy: rola nauki religii w kształtowaniu młodego pokolenia, sposoby korzystania z tekstów Pisma świętego i innych pomocy, a także zasady opracowywania konspektu, przy czym szczególną uwagę zwrócono na pogłębienie i zastosowanie. Tematyka wykładów z psychologii koncentruje się wokół wpływu różnych czynników na skupienie dziecka na lekcji religii, a także stosunku nauczyciela religii do uczniów, rodziców i całego grona nauczycielskiego. W wykładach z dogmatyki uwzględniono kwestie dotyczące tajemnicy Trójcy Świętej, stworzenia świata, pochodzenia człowieka oraz planu Bożego względem czło-

wieka. Ponadto wskazano na historyczność Chrystusa i Jego Bóstwo. Na ćwiczeniach z katechetyki przeprowadzono pięć lekcji praktycznych i omówiono je. W wykładach z historii Kościoła omówiono pojęcie Kościoła, natomiast w wykładach z literatury polskiej zasygnalizowano problematykę współczesnej literatury polskiej i sposoby wykorzystania tej literatury w katechezie.

Jak wynika z przeprowadzonych rozważań, program kształcenia w zakresie historii Kościoła i literatury polskiej został w dokumentach źródłowych potraktowany bardzo ogólnie.

W 1960 roku w szczegółowym programie kursu uwzględniono cztery te same przedmioty, co w roku ubiegłym, to jest katechetykę, psychologię, dogmatykę i ćwiczenia z katechetyki oraz dwa nowe, a mianowicie Pismo święte i etykę. Programy obowiązujące w roku 1960 były bardziej szczegółowe i dokładniej precyzowały zakres materiału omawianego na wykładach. W programie katechetyki zostały ujęte następujące problemy: wprowadzenie dzieci w życie liturgiczne Kościoła, zeszyty dzieci i zadania domowe. Zarysowano też plan wychowawczy na rok 1960/61. Tematyka wykładów z psychologii koncentruje się wokół zagadnień związanych z rozwojem dziecka w wieku dwunastu do piętnastu lat oraz z zainteresowaniami uczniów klas siódmych i ósmych. W wykładach z dogmatyki poruszono kwestie dotyczące pojęcia łaski i jej podziału, przy czym szczegółowo potraktowano łaskę uczynkową i uświęcającą. Uwzględniono też tematykę związaną z sakramentami, przede wszystkim z Najświętszym Sakramentem i z sakramentem pokuty. Na ćwiczeniach z katechetyki przeprowadzono siedem lekcji pokazowych, które następnie omówiono. W zakres materiału z etyki katolickiej weszły takie zagadnienia, jak wolna wola, normy moralności, sumienie i jego rodzaje, czyn dobry i zasługujący oraz grzech i świadomość grzechu. W wykładach z Pisma świętego omówiono następujące problemy: nawrócenie św. Pawła, zapowiedź ustanowienia Najświętszego Sakramentu, uzdrowienie paralytyka, ustanowienie sakramentu pokuty oraz osobowość świętego Piotra.

W 1961 roku do liczby przedmiotów, obowiązujących na 2-tygodniowych kursach w roku poprzednim, dodano jeszcze literaturę polską. Według programu dogmatyki, w wykładach należało omówić sakrament pokuty (między innymi warunki sakramentu pokuty), sakrament Eucharystii i Mszę świętą. W wykładach z psychologii położono nacisk na modlitwę dziecka i towarzyszącą temu atmosferę skupienia oraz na szacunek dla osobowości dziecka.

Program etyki katolickiej obejmował takie zagadnienia, jak miłość względem Boga, bliźniego i samego siebie, a także kształtowanie charakteru. Omówiono również dziesięć przykazań Bożych. W wykładach z katechetyki podano uczestnikom kursu praktyczne wskazania dotyczące budowy konspektu. Zanalizowano też metody i formy katechizacji w klasie pierwszej i drugiej oraz sposoby uaktywnienia uczniów. Na ćwiczeniach z katechetyki przeprowadzono siedem lekcji pokazowych i omówiono je, a następnie wskazano pieśni, których należy nauczyć dzieci podczas przygotowywania ich do Pierwszej Komunii świętej. W programie wykładów z Pisma świętego uwzględniono następujące zagadnienia: Zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny, narodzenie Pana Jezusa (Bóg - Człowiek) i chrzest w rzece Jordan (Trójca Święta), ustanowienie świętego Piotra zastępcą Pana Jezusa oraz zesłanie Ducha Świętego i Jego działanie w Kościele. Wykłady z literatury polskiej poświęcono omówieniu najnowszych pozycji wydawniczych.

W roku 1962 program 2-tygodniowego kursu obejmował następujące przedmioty: Pismo święte, dogmatykę, katechetykę, metodykę, pedagogikę i ćwiczenia z katechetyki. W stosunku do roku poprzedniego zestaw przedmiotów uległ więc częściowo zmianie, pominięto bowiem etykę katolicką, psychologię i literaturę polską. W programie dogmatyki uwzględniono takie zagadnienia, jak: doskonałości Boże, Opatrzność Boża, sens cierpienia, łaska - darem Ducha Świętego, a ponadto rozważano słowa: "Wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Boga Ojca" i "Wierzę w Ducha Świętego". Szczegółowy program Pisma świętego obejmuje te same zagadnienia i tak samo ujęte, jak program dogmatyki. W wykładach z katechetyki omówiono pracę katechety w czwartym roku Wielkiej Nowenny. Wykłady z metodyki przeznaczone na omówienie roli obrazów, jako pomocy metodycznych i sposobu opracowywania konspektu. Na ćwiczeniach z katechetyki przeprowadzono sześć lekcji pokazowych, które następnie omówiono. Szczegółowego programu pedagogiki i metodyki nie udało się odtworzyć, ponieważ w dokumentach źródłowych ograniczono się jedynie do ogólnego zapisu "pedagogika", "metodyka".

W programie obowiązującym na kursach 2-tygodniowych w roku 1963 podano tylko, i to bardzo ogólnie, główne problemy, które należy poruszyć w wykładach. Z programu tego dowiadujemy się, że wykłady z dogmatyki i Pisma świętego poświęcono omówieniu rzeczy ostatecznych. W zakres wykładów z katechetyki weszły kwestie związane z programem do klasy szóstej i siódmej, natomiast na ćwiczeniach przeprowadzono sześć lekcji praktycznych

i omówiono je. Maszynopisy wyżej analizowanych szczegółowych programów znajdują się w archiwum gorzowskiej Kurii Biskupiej ¹⁵¹.

Po przeprowadzeniu analizy programów, które obowiązywały na 2-tygodniowych kursach wakacyjnych prowadzonych na przestrzeni sześciu lat w ośrodku rokietniańskim i częściowo słupeckim, możemy stwierdzić, że tematyka poszczególnych przedmiotów niemal w każdym roku wyglądała inaczej. Stąd można wnioskować, że kursy te nie zawsze spełniały swój cel, jakim było szkolenie katechetów początkujących. Być może w dokumentach źródłowych nie został ujawniony cały szereg szczegółów, które mogły być przedmiotem podstawowych wykładów.

Zupełnie inaczej wyglądał program kursów 2-tygodniowych w ośrodku szczecińskim. Był on stały i obejmował tylko pięć dyscyplin: katechizm, liturgikę, metodykę, ćwiczenia z katechetyki oraz śpiew liturgiczny. Trudno jednak stwierdzić, jak się przedstawiał program szczegółowy wyżej wspomnianych przedmiotów, ponieważ w dokumentach źródłowych znajdujemy na ten temat jedynie bardzo ogólnikowe informacje: katechizm - przykazania, liturgia - Msza święta, metodyka - jednostka metodyczna, pisanie konspektu, zadawanie pytań; śpiew liturgiczny - pieśni mające związek ze świętem Matki Bożej Częstochowskiej ¹⁵². Jest to więc raczej program ramowy, a nie szczegółowy. Na jego podstawie nie możemy wyciągnąć żadnych wniosków, dotyczących zakresu materiału obowiązującego na kursach 2-tygodniowych w Szczecinku.

Pomimo braków w dokumentach źródłowych, z zarządzenia wydanego przez J. Michalskiego w 1956 roku dowiadujemy się, że kursy wakacyjne (2-tygodniowe) miały wyraźnie określony podwójny cel; przygotowanie nowych katechetów oraz stałe dokształcanie katechetów już pracujących.

2.4. CZAS KSZTAŁCENIA NA RÓŻNYCH RODZAJACH KURSÓW

W dotychczasowych rozważaniach ukazaliśmy liczbę i zakres przedmiotów obowiązujących na poszczególnych formach kształcenia. Omówiliśmy rów-

¹⁵¹ Szczegółowe programy kursów 2-tygodniowych, segr. Kw, AKG.

¹⁵² Ramowy program kursów 2-tygodniowych w Szczecinku, segr. KKS, AKG.

niez szczegółowe programy, opracowane na wszystkie rodzaje kształcenia stacjonarnego i zaocznego. Celem obecnej analizy będzie przedstawienie tygodniowego wymiaru godzin, określonego dla poszczególnych rodzajów kursów. Oprócz tego dokonamy zestawienia liczby godzin przeznaczonych na przedmioty teologiczne z liczbą godzin przeznaczonych na przedmioty katechetyczne. Spróbujemy też porównać pod tym względem kształcenie w Wyższym Seminarium Duchownym diecezji gorzowskiej z kształceniem na kursach katechetycznych, a szczególnie na 4-letnich kursach w Szczecinku.

2.4.1. Tygodniowa siatka godzin na poszczególnych rodzajach kursów

Omawiając tygodniowy wymiar godzin, jaki był przewidziany na każdy typ kształcenia, trzeba wyjaśnić, iż stałe tygodniowe siatki godzin wykładowych obowiązywały na następujących formach kształcenia: na kursach 4-letnich, rocznych kursach stacjonarnych, a także kursach 3-miesięcznych i 2-miesięcznych. Natomiast na innych formach kształcenia, to znaczy na kursach 2-letnich, rocznych kursach zaocznych pierwszego i drugiego stopnia oraz wakacyjnych kursach 3 i 2-tygodniowych, stosowano plany zmienne, co uniemożliwiło autorowi przeprowadzenie właściwej analizy. Obecnie podamy te dane, które zachowały się w dokumentach źródłowych. Zaznaczamy, że na kursach 4-letnich na każdym roku kształcenia był inny układ przedmiotów, a to wpływało na zmianę siatki tygodniowej. W omawianej formie kształcenia katechetycznego, na 24 przedmioty w cyklu 4-letnim, tygodniowe siatki godzin wyglądały następująco: na roku pierwszym łączny wymiar godzin wykładowych na wszystkie przedmioty wynosił 24 godziny¹⁵³, na drugim i trzecim po 26 godzin, zaś na czwartym roku tylko 16 godzin¹⁵⁴. Na kursach 3-miesięcznych w Rokitnie na 11 wykładanych przedmiotów, łącznie z ćwiczeniami praktycznymi, przeznaczono aż 43 go-

¹⁵³ Siatka pierwszego roku nauczania z dnia 5 I 1958, segr. KKS, AKG.

¹⁵⁴ Siatki z roku II, III i IV zostały odtworzone z pamięci przez Kierowniczkę kursów s. M. Dyakowską, relacja z dnia 23 IX 1980 r.; w posiadaniu autora rozprawy.

dziny tygodniowo ¹⁵⁵. Nieco inaczej wyglądała siatka godzin na kursach 2-miesięcznych w Połczynie Zdroju. Również na 11 przedmiotów, lecz bez ćwiczeń katechetycznych, przeznaczono w tygodniu 22 godziny, z tym że liczba ta została, być może, odtworzona niezbyt dokładnie, co zastrzega w swojej relacji s. A. Gajowczyk ¹⁵⁶. Ze względu na braki w dokumentach źródłowych na obecnym etapie badań nie możemy ustalić, jak wyglądały stałe siatki kształcenia na rocznych kursach stacjonarnych w Rokitnie i w Gozdzowie Wlkp. oraz na 3-miesięcznych kursach w Szczecinku. Niemniej, biorąc pod uwagę powyższe dane, możemy wnioskować, że im krótszy był okres kształcenia, tym większy był wymiar godzin w tygodniu np. kursy 3-miesięczne w Rokitnie. Jedynym wyjątkiem wydają się być kursy 2-miesięczne w Połczynie Zdroju, ale gdyby dodać nieznaną nam liczbę godzin przeznaczonych na ćwiczenia katechetyczne, tygodniowy wymiar godzin wyraźnie by się zwiększył, gdyż na kursach 3-miesięcznych na ćwiczenia przeznaczono aż 17 godzin zaś na kursach 4-letnich po 8 godzin w tygodniu przez trzy lata. Sformułowaną przez nas hipotezę: im krótszy okres kształcenia tym większa liczba godzin w siatce tygodniowej, potwierdzają wyniki badań przeprowadzonych w szkolnictwie wyższym w latach 1944-1951. J. Chodkowska pisze; "Próby wtłoczenia 4,5-letniego programu do 3-letniego studium zawodowego spowodowały ogromne przeciążenie studentów zajęciami obowiązkowymi. Na niektórych kierunkach siatka zajęć przekroczyła 44 godziny tygodniowo. W porównaniu z dotychczasowym stanem obciążeń dydaktycznych był to prawie trzykrotny wzrost" ¹⁵⁷. Po przeprowadzeniu reformy szkolnictwa wyższego, w nowych planach studiów, jak podaje L. Kozuchowski, tygodniowe obciążenie studenta zostało w 1956 roku określone na 23 godziny, w roku 1962, na 28 godzin, a w 1973 - na 25 godzin ¹⁵⁸. Tygodniowy wymiar godzin na studiach pedagogicznych pokrywał się więc z tygodniową siatką godzin na 4-letnich kursach katechetycznych w Szczecinku, prowadzonych w tym samym czasie.

¹⁵⁵ Siatka godzin z kursu 3-miesięcznego w Rokitnie, z dnia 16 IX 1959, segr. KKR, AKG.

¹⁵⁶ Siatka godzin na kursach 2-miesięcznych z Połczyna Zdroju, według relacji A. Gajowczyk z dnia 21 IX 1979 r.; w posiadaniu autora rozprawy.

¹⁵⁷ J. Chodkowska, Rozwój szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej w latach 1944-1951, Wrocław 1981, s. 152.

¹⁵⁸ L. Kozuchowski, Koncepcja kształcenia pedagogów, Warszawa 1981, s. 220.

2.4.2. Zestawienie liczby godzin przeznaczonych na przedmioty teologiczne i katechetyczne na różnych rodzajach kursów

Za podstawę obliczeń autor rozprawy przyjął tygodniowe siatki godzin. Liczbę godzin przewidzianych w tygodniu na dany przedmiot pomnożyliśmy przez liczbę tygodni kształcenia na określonym rodzaju kursu. Z dokumentów źródłowych wynika, że czas, w którym odbywały się wykłady i ćwiczenia na 4-letnim kursie w Szczecinku, obejmował po 30 tygodni w ciągu roku. Natomiast w ostatnim, czwartym roku kształcenia obejmował 25 tygodni, ponieważ zakończenie kursu odbywało się przed Wielkanocą, ze względu na maturę uczestniczek kursu ¹⁵⁹. W ten sam sposób autor rozprawy obliczył ilość godzin wykładowych przewidzianych na poszczególne przedmioty i ćwiczenia na kursach 3-miesięcznych w Rokietnie Wlkp. (okres kształcenia obejmował 13 tygodni) i 2-miesięcznych w Połczyniu Zdroju (okres kształcenia obejmował 8 tygodni). W nieco inny sposób zebraliśmy dane dotyczące rocznych kursów stacjonarnych w Rokietnie i 3-tygodniowych kursów w Gościkowie - Paradyżu. Ponieważ liczba godzin wykładowych przewidzianych na dany przedmiot była zaznaczona na szczegółowych programach kształcenia, przyjęliśmy te dane, bez dokonywania powtórnych obliczeń. Tylko w wypadku dwóch przedmiotów obliczenia zostały dokonane na podstawie zeszytów byłych uczestników kursu. Po obliczeniu liczby godzin, przypadających na każdy przedmiot na danym rodzaju kursu, obecnie podajemy w procentach stosunek ilościowy godzin przeznaczonych na przedmioty teologiczne i katechetyczne, wchodzące w skład całościowego procesu kształcenia na tychże kursach. W zakres przedmiotów teologicznych na każdej formie kształcenia weszły: dogmatyka, Pismo święte, liturgia, historia Kościoła i etyka katolicka. Zaś do przedmiotów katechetycznych trzeba zaliczyć katechetykę, pedagogikę, psychologię, dydaktykę i ćwiczenia praktyczne z katechetyki.

¹⁵⁹ Załącznik do ramowego programu z 1959 r., segr. KKS, AKG.

Zestawienie procentowe przedmiotów teologicznych
i katechetycznych według typu kursów

Lp.	Rodzaj kursu	Ogólna liczba godzin wykładowych (= 100%)	Ilość godzin przeznaczonych na przedmioty			
			teologiczne		katechetyczne	
			w liczbach	w %	w liczbach	w %
1.	4-letnie	2310	920	39,8	1390	60,2
2.	roczne	651	452	69,4	199	30,6
3.	3-miesięczne	455	195	42,8	260	57,2
4.	2-miesięczne	152	104	68,4	48	31,6
5.	3-tygodniowe	200	105	52,5	95	47,5

Zaznaczamy, że w prezentowanej tabeli brak danych godzinowych z liturgiki i ćwiczeń katechetycznych na kursach 2-miesięcznych, natomiast na rocznych brak danych z ćwiczeń katechetycznych. Ukazane w powyższej tabeli zestawienie liczby godzin wykładowych wskazuje, iż na kursach 4-letnich przeważa procentowa liczby godzin przeznaczonych na przedmioty katechetyczne była dość znaczna i wynosiła 20,4%. Spora przewaga (14,4%) istniała również na kursach 3-miesięcznych. Niewielką zmianę na korzyść przedmiotów teologicznych dostrzegamy na kursie 3-tygodniowym. Bardzo jaskrawa i zdecydowana różnica profilu kształcenia przyszłych katechetów - kapłanów ujawniła się natomiast w programie Seminarium Duchownego, w stosunku do kursów katechetycznych. Na podstawie Ratio studiorum z 1978 roku na przedmioty katechetyczne: katechetykę, pedagogikę i psychologię, lecz bez ćwiczeń, przeznaczona się około 200 godzin wykładowych, to jest około 14,4% w stosunku do kursów 4-letnich. Tyle samo godzin na przedmioty katechetyczne, również bez ćwiczeń, przewidziano na rocznym kursie w Rokicinie, zaś na 4-letnim kursie w Szczecinku na przedmioty katechetyczne, ale z ćwiczeniami, przewidziano aż 1390 godzin.

W tym miejscu wydaje się celowe odwołanie do wskazania Komisji Szkolnej Episkopatu z marca 1960 roku. Według podanych wytycznych kształcenie dydaktyczne katechetów, rozumiane jako zasadnicze przygotowanie kandydatów,

wirno obejmować minimum 400 godzin, łącznie z lekcjami praktycznymi ¹⁶⁰. Tak więc zakres godzinowy kształcenia na kursach 4-letnich, rocznych i 3-miesięcznych spełniał określone wymogi. Trudno natomiast stwierdzić, jak problem ten wyglądał w pozostałych formach kształcenia w diecezji.

Podsumowując dokonaną analizę treści kształcenia, zawartych w poszczególnych programach na kursach stacjonarnych i zaocznych, możemy stwierdzić, że programy te obejmowały aż 26 różnych przedmiotów. Z tego dziewięć przedmiotów, takich jak: Pismo święte, liturgia, katechetyka, pedagogika, dogmatyka, psychologia, etyka, historia Kościoła, ćwiczenia z katechetyki, stanowiło wiodący trzon kształcenia katechetycznego, występując systematycznie niemal na każdym rodzaju kursów. Jednoznacznie trudno to ocenić, ale wydaje się, że najwyższy poziom pod względem treści programu prezentowały roczne kursy stacjonarne w Rokitnie. Natomiast na kursach 4-letnich w Szczecinku na cały cykl kształcenia przeznaczono największą liczbę godzin, mimo iż treść programu była znacznie uboższa niż na kursach rocznych. Z zestawienia dokonanego w tabeli nr 16 wynika, że na przedmioty zawodowe, takie jak katechetyka, dydaktyka, pedagogika, psychologia i ćwiczenia z katechetyki, przeznaczano większą ilość godzin niż na teologiczne. W treści analizowanych programów dostrzega się dodatkowe elementy dokształcania w zakresie szkoły średniej, przez wprowadzenie języka polskiego na kursach 4-letnich i 3-miesięcznych w Rokitnie i Szczecinku oraz literatury polskiej na kursach 4-letnich, 2-miesięcznych i 2-tygodniowych. Układ programów poszczególnych przedmiotów teologicznych i katechetycznych charakterystyczny był dla teologii neoscholastycznej, zauważa się bowiem trwanie przy formach sprzed wojny. Świadczą też o tym stosowne podręczniki oraz materiały. Daje się jednak dostrzec przenikanie nowych nurtów, których przedstawicielami byli: K. Sośnicki, J. Kopot, J. Dajczak, Z. Dybowski i inni. Pojawiają się również akcenty teologii poseborowej, zwłaszcza w programach kursów 3-tygodniowych.

Oceniając generalnie obowiązujące programy kształcenia oraz stosowane materiały, możemy stwierdzić że i jedne i drugie spełniały swą podstawową funkcję zarówno w odniesieniu do kursów stacjonarnych, jak i zaocznych, a także wakacyjnych.

¹⁶⁰ Zob. nin. rozprawa, s. 75.

3. SPOSOBY PRZYGOTOWANIA KATECHETÓW

"Wszelka działalność duszpasterska skazana jest z konieczności na niepowodzenie, jeżeli do jej wykonywania nie będzie osób naprawdę przygotowanych" (DCG 108). Z tej racji dobra formacja katechetów musi objąć nie tylko treść doktrynalną, ale również formację wewnętrzną (DCG 114) i metodologiczną (DCG 112).

Na każdej formie kształcenia katechetycznego obowiązywały ściśle określone programy, których analizą zajęliśmy się w rozdziale drugim. W niniejszym rozdziale omówimy sposoby stosowania podczas przygotowywania katechetów na kursach stacjonarnych i zaocznych, czyli ukážemy formy pracy, jakimi posługiwano się w kształceniu katechetycznym na różnych rodzajach kursów. Wskážemy też na proporcje występujące między wykładami a ćwiczeniami. Bliższej analizie poddamy tylko ćwiczenia, ponieważ wykłady zostały już omówione w rozdziale drugim. W końcowych badaniach wskážemy na treść i sposoby formacji wewnętrznej przyszłych katechetów.

3.1. FORMY PRACY

Jeśli chodzi o formę organizacyjną, kursy stacjonarne różniły się od zaocznych przede wszystkim tym, że prawie wszyscy uczestnicy kursów stacjonarnych byli zgrupowani w internatach. Tylko nieliczni z ośrodka szczecińskiego i gorzowskiego zamieszkiwali na stancjach lub we własnych domach w mieście¹. Byli też i tacy, którzy z dalszych okolic dojeżdżali² na czas wykładów. Natomiast wszyscy uczestnicy kursów zaocznych dojeżdża-

¹ Kronika domu w Szczecinku 1957, s. 28, ANS.

² Zob. nin. rozprawa, s. 54-59.

ki lub dochodzi do punktu konsultacyjnego na określony czas zajęć³. Tak na kursach stacjonarnych, jak i na zaocznych do stałych elementów kształcenia należały wykłady, ćwiczenia, studium własne, kontrola wiadomości i formacja wewnętrzna. Czas przewidziany na kursach stacjonarnych na wyżej wskazane elementy ma dokładne odbicie w tygodniowych siatkach godzin⁴ oraz w szczegółowych planach dnia. W dokumentach archiwalnych zachowały się takie plany dnia z kursów rocznych i 3-miesięcznych w Rokitnie oraz z rocznych kursów w Gorzowie i 4-letnich w Szczecinku⁵. Plan dnia z kursu w Połczynie Zdroju został natomiast odtworzony na podstawie relacji uczestników⁶. W niemal wszystkich formach kształcenia stacjonarnego stosowano ten sam plan dnia, to znaczy te same czynności następowały po sobie, chociaż na różnych kursach przeznaczano na nie różną ilość czasu. Stałymi punktami planu dnia były: modlitwa poranna, Msza święta, wykłady i ćwiczenia, studium własne, czas na rekreację i wypoczynek, nabożeństwa wieczorne i modlitwy wieczorne. Dzień na kursach katechetycznych, jak twierdzą absolwenci i jak to również wynika z analizy planu dnia, przeważnie rozpoczynał się o godzinie szóstej, a kończył około godziny dwudziestej drugiej⁷. Minimalna różnica wystąpiła na kursach 4-letnich, wstawanie było bowiem wcześniejsze o piętnaście minut, i na kursach w Połczynie Zdroju, ponieważ dzień zaczynał się o szóstej trzydziści⁸. Z cytowanych archiwaliów wynika, iż plan dnia na kursach stacjonarnych w danym cyklu kształcenia był stały. W systemie kształcenia zaocznego Wydziałowi Nauki Katolickiej przypadła rola organizatora pracy samokształceniowej katechetów. W praktyce funkcję tę spełniali księża dziekani, powiatowi wizytatorzy nauki religii oraz księża wyznaczeni przez Kurię Biskupią. Do pracy tej angażowano również siostry zakonne i osoby świeckie⁹. Nauczanie bezpośrednie, w tej formie przygotowania katechetów, odbywało się w trakcie spotkań szkoleniowych i odpraw kwartalnych, zwanych także zjaz-

³ Kształcenie katechetów w ośrodkach, segr. KKO, AKG.

⁴ Zob. nin. rozprawa, s. 135-136.

⁵ Planu dnia z Rokitna, Gorzowa i Szczecina, segr. Kk, AKG.

⁶ KW 1, 2, 3, 8.

⁷ Plan dnia na kursach katechetycznych w Rokitnie i Gorzowie, segr. Kk, AKG.

⁸ Plan dnia na kursach katechetycznych w Szczecinku, segr. Kk, AKG.

⁹ Zob. nin. rozprawa, s. 69-70.

dami rejonowymi lub konferencjami katechetycznymi ¹⁰. Na podstawie posiadanych dokumentów trudno wnioskować, jak wyglądała pełna organizacja kształcenia na zaocznych kursach rocznych pierwszego i drugiego stopnia. Wiadomo jedynie, że uczestnicy mieli obowiązek brać udział w kwartalnych odprawach szkoleniowych oraz wspólnie przygotowywać się do egzaminów pod kierunkiem powiatowego wizytatora nauki religii. Konsultacje egzaminacyjne przeprowadzane były zespołowo lub indywidualnie, według programu ustalonego dla stopnia pierwszego i drugiego ¹¹. Powyższy fakt częściowo został potwierdzony przez ks. W. Nowickiego, byłego wizytatora powiatowego, który w piśmie skierowanym do Kurii Biskupiej określił liczbę osób przygotowujących się do egzaminów w rejonie szczecińskim. Zaznaczył on ponadto, że uczestnicy ci wysłuchiwali dziennie po trzy godziny wspólnych wykładów ¹². Ks. Nowicki bliżej jednak nie precyzuje długości czasu, przeznaczonego na przygotowanie do egzaminów. Z następnego pisma wynika, że termin egzaminów został określony przez Wydział Nauki Katolickiej na trzynasty i czternasty stycznia ¹³. W toku dalszych analiz kwestia czasu kształcenia staje się jeszcze bardziej jasna. Z zaświadczenia, które zostało wystawione wizytatorce diecezjalnej A. Gościmskiej przez Kurie Biskupią w Gorzowie Wlkp., dowiadujemy się, że organizację kształcenia zaocznego na terenie województwa szczecińskiego zapoczątkowano wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego 1958/59 ¹⁴. Natomiast w rejonie szczecińskim, który obejmował teren województwa koszalińskiego, informacja dotycząca rozpoczęcia kształcenia zaocznego pochodzi z dnia 25 IX 1958 roku ¹⁵. Wymienione pisma opatrzone są podpisem byłego dyrektora Wydziału

¹⁰ Komunikat WNK na Zjazd rejonowy księży wrzesień 1959 r., segr. KKO, AKG.

¹¹ Aktualia na odprawy szkoleniowe na pierwszy kwartał 1958/59,teczka ZKK, AKG.

¹² Pisma wizytatora powiatowego informujące o przygotowaniu się katechetów do egzaminu z rejonu szczecińskiego z dnia 16 XII 1958 r.,teczka ZKK, AKG.

¹³ Pismo wizytatora powiatowego ks. W. Nowickiego do WNK, akceptujące wyznaczone terminy egzaminów z dnia 19 XII 1958 r.,teczka ZKK, AKG.

¹⁴ Zaświadczenie uprawniające do stwierdzenia kwalifikacji nauczycieli religii z dnia 14 IX 1958 r.,teczka ZKK, AKG.

¹⁵ Pismo do nauczycieli religii z dnia 25 IX 1958 r.,teczka ZKK, AKG.

Nauki Katolickiej, ks. K. Łabińskiego. Kształceniem zaocznym objęto wszystkich katechetów, którzy nie ukończyli rocznego kursu w Rokietnie Wlkp.¹⁶. Na kursach zaocznych pierwszego i drugiego stopnia przeprowadzono dwie konsultacje egzaminacyjne: jedną w styczniu lub lutym, a drugą po świętach Wielkanocnych¹⁷. W styczniu egzaminowano również katechetów z ośrodka gorzowskiego, zaś w ośrodku słupskim i szczecińskim egzaminy przeprowadzono w lutym¹⁸. Skoro w ośrodku szczecińskim druga konsultacja odbywała się w kwietniu¹⁹, można przypuszczać, że łączny czas przygotowania na kursach zaocznych obejmował około siedmiu miesięcy. Nie znamy jednak częstotliwości organizowanych spotkań.

W roku szkolnym 1959/60 została wprowadzona nowa forma kształcenia zaocznego, czyli cykl 2-letni²⁰. System organizacyjny tych kursów został dość dokładnie określony zarówno dla pierwszego, jak i dla drugiego roku kształcenia. Z uwag odnoszących się do pierwszego roku jasno wynika, że zalecono organizowanie spotkań szkoleniowych w niedzielę po południu. Wykłady przewidziane podczas każdego spotkania powinny zmieścić się w trzech lub czterech jednostkach lekcyjnych. Tak więc w każdym kwartale przeprowadzono by przynajmniej piętnaście lekcji, a w ciągu całego roku - około pięćdziesięciu. Szczegółowo opracowany program kształcenia przekazano ośrodkom, których kierownicy, według własnego uznania, dzielili zakres materiału na kwartały i poszczególne jednostki wykładowe. Oprócz tego każdy kierownik ośrodka miał obowiązek prowadzić zeszyt, zaznaczając w nim obecność kursantów, oceny oraz przerobiony materiał²¹. W drugim roku kształcenia zaocznego prowadzonego według nowego systemu nastąpiły pewne zmiany organizacyjne. Obowiązujący szczegółowy program został przekazany ośrodkom już w rozbiciu na kwartały i jednostki wykładowe. Dokładnie spre-cyzowano też plan ćwiczeń z metodyki, to znaczy napisanie konspektu, prze-

¹⁶ Zob. nin. rozprawa, s. 57-58.

¹⁷ Protokół z egzaminów z rejonu szczecińskiego z dnia 13 i 14 I 1959 rok, opatrzony podpisem A. Gościmskiej, teczka ZKK, AKG.

¹⁸ Terminy odpraw szkoleniowych i konsultacji egzaminacyjnych w czterech punktach diec. z dnia 4 II 1959 r., teczka ZKK, AKG.

¹⁹ Protokół z egzaminów z dnia 20 IV 1959, teczka ZKK, AKG.

²⁰ Zob. nin. rozprawa, s. 57-58.

²¹ Komunikat WNK na zjazd rejonowy księży wrzesień 1959, segr. KKO, AKG.

prowadzenie katechezy i omówienie jej ²². Minimalny czas kształcenia został określony na dwadzieścia pełnych godzin wspólnej pracy w kwartale. Zalecono, aby po przerobieniu połowy materiału odbyła się pierwsza konsultacja egzaminacyjna. Kierownicy ośrodków w dalszym ciągu mieli obowiązek prowadzenia dokumentacji, ale dawne zeszyty zastąpiono urzędowymi dziennikami. Wykłady i ćwiczenia wpisywane do dziennika musiały być potwierdzone podpisem prowadzącego zajęcia. Natomiast każdy katecheta zobowiązany był prowadzić tak zwany "zeszyt katechety", w którym robił - z dokładnymi datami - notatki z wykładów oraz z odpraw kwartalnych. Nieobecność na szkoleniu czy odprawach musiała być usprawiedliwiona pisemnie. Zgromadzone usprawiedliwienia co pewien czas przedstawiano do względu odpowiednim osobom z Wydziału Nauki Katolickiej Kurii Biskupiej w Gorzowie ²³.

Omawiany sposób organizacji kształcenia katechetów na kursach zaocznych w pewnym stopniu odpowiada systemowi zaocznego kształcenia nauczycieli w komisjach rejonowych ²⁴. Struktura organizacyjna kształcenia nauczycieli obejmowała cykl 4-letni. Każdego roku słuchacz uczestniczył w dwóch sesjach: zimowej (10 dni) oraz letniej (4 tygodnie), a raz w miesiącu odbywały się zjazdy konsultacyjne. Po zakończeniu roku każdy słuchacz miał obowiązek zdania egzaminu z przedmiotów objętych programem kursu. Po czterech latach słuchacze przystępowali do egzaminu dojrzałości. Pomyślne zdanie egzaminu było uważane za równoważne z ukończeniem liceum pedagogicznego. W ten sposób, jak pisze F. Szafranski ²⁵, w okresie 10-letniej działalności komisji rejonowych pełne kwalifikacje uzyskało 22 tysiące uczestników. Autor ten nie określił jednak, ile czasu przeznaczono na wykłady, a ile na ćwiczenia. W podobnej sytuacji znajduje się autor niniejszej rozprawy, który - w odniesieniu do zaocznych kursów katechetycznych - również nie jest w stanie tego uczynić. Niemniej, z przeprowadzonych badań jednoznacznie wynika, że struktury organizacyjne kursów

²² Praca w ośrodkach katechetycznych - szczegółowy program, segr. KKO, AKG.

²³ Praca w ośrodkach katechetycznych w 1960/61, segr. KKO, AKG.

²⁴ Zob. nin. rozprawa, s. 43.

²⁵ F. Szafranski, Kształcenie nauczycieli, dz. cyt., s. 100.

stacjonarnych, mimo różnic w czasie ich trwania, są prawie identyczne, co zostało już uwidocznione przy omawianiu planów dnia i siatki godzin. Natomiast kursy zaoczne, ze względu na różnorodny warunki i czas, w których się odbywały, nie stwarzają odpowiedniej możliwości porównania form organizacyjnych. Pomimo różnic istniejących między kursami stacjonarnymi a zaocznymi dostrzegamy też pewne elementy wspólne, takie jak wykłady, ćwiczenia, kontrola wiadomości i formacja wewnętrzna. Wymienione wspólne elementy będą przedmiotem rozważań w dalszych paragrafach niniejszego rozdziału.

3.2. PROPORCJE I RODZAJE ĆWICZEŃ

W *Dydaktyce studiów dla pracujących* Cz. Maziarz zaznacza, że wykład stanowi na studiach dziennych główną formę zajęć dydaktycznych, natomiast na studiach zaocznych pełni jedynie rolę pomocniczą. Aby jednak osiągnąć określone cele kształcenia, wykłady są dopełniane różnego rodzaju ćwiczeniami²⁶. Według J. Pietera "wykład jest pewną formą zajęć dydaktycznych w szkolnictwie wyższym, znaną sobie przez podawaniem treści nauczania przeznaczonej za pomocą przemówienia ciągłego"²⁷. Zaś J. Starościak zaznacza, że obok wykładu również ćwiczenia należą do podstawowych metod nauczania w szkole wyższej i wiążą się w sposób integralny z wykładami. W wielu przypadkach ćwiczenie stanowi dalszy ciąg procesu dydaktycznego zapoczątkowanego na wykładzie²⁸. Jak istotną rolę pełnią ćwiczenia, przekonujemy się również na podstawie zaleceń Ogólnej Instrukcji Katechetycznej, która wyjaśnia, że przygotowanie katechetów nie może się odbywać wyłącznie w sposób teoretyczny (DCG 113).

Dotychczasowa analiza form organizacyjnych kształcenia katechetycznego ukazała pewną różnorodność i złożoność warunków i sposobów, w jakich

²⁶ Cz. Maziarz, *Dydaktyka studiów dla pracujących*, Warszawa 1976, s. 63-65.

²⁷ J. Pieter, *Wykład w szkole wyższej*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, t. 1, Katowice 1956, s. 215.

²⁸ J. Starościak, *Problemy kształcenia zaocznego*, Warszawa 1972, s. 138-139.

diecezja przygotowywała nowe siły katechetyczne. Celem obecnych rozważań będzie ukazanie stosunku między liczbą godzin przeznaczonych na wykłady a liczbą godzin przeznaczonych na ćwiczenia, a także omówienie form prowadzonych ćwiczeń.

Cykl 4-letni, jako najdłuższa forma kształcenia katechetycznego, obejmował 2310 godzin lekcyjnych; z tego 45,3%, czyli 720 godzin, przeznaczono na ćwiczenia - lekcje pokazowe, praktyki, hospitacje i konwersatoria. Zajęcia na kursach 3-miesięcznych obejmowały 455 godzin lekcyjnych; z tej liczby 121 godzin, czyli 36,2%, zostało przeznaczonych na ćwiczenia. W najkrótszej formie kształcenia katechetycznego na ćwiczenia i wykłady przeznaczono tylko 200 godzin lekcyjnych, z tego na ćwiczenia - 60 godzin, to jest 42,9%. Przeciętny czas przewidziany na ćwiczenia, obliczony na postawie zestawienia trzech różnych form kształcenia, wynosił około 40%. W oparciu o te dane można przypuszczać, że na pozostałych kursach stacjonarnych (rocznych i 2-miesięcznych) zachowano podobne proporcje między godzinami wykładów i ćwiczeń. Powyższe obliczenia wskazują, że prawie jednakowe proporcje zostały zachowane na kursach 4-letnich i 3-tygodniowych. Natomiast na kursach 3-miesięcznych dostrzegamy dość znaczny spadek liczby godzin przeznaczonych na ćwiczenia. Stąd wydaje się celowe przedstawienie, jak problem ten wyglądał w kształceniu kadr nauczycielskich. Z analizy przeprowadzonej przez L. Koźuchowskiego dowiadujemy się, że w 1956 roku odsetek godzin poświęconych na ćwiczenia, seminaria i konwersatoria wynosił 46,3%, w 1962 roku - 51,9%, zaś w roku 1973 aż 65,5%. Natomiast tylko na same ćwiczenia w 1956 roku przeznaczono 40,7%, w 1962 - 40,6%, a w 1973 - 34,9%²⁹. W nieco wcześniejszych rozważaniach wykazaliśmy, że trudno jest określić pełny czas przeznaczony na wykłady i ćwiczenia w kształceniu zaocznym, tak w odniesieniu do nauczycieli, jak i katechetów. Na podstawie systemu organizacji kształcenia na katechetycznych kursach 2-letnich dowiadujemy się, że na zajęcia wspólne, to znaczy wykłady i ćwiczenia, w ciągu roku przewidziano około 50 godzin, plus dwadzieścia godzin na trzech odprawach kwartalnych³⁰.

²⁹ L. Koźuchowski, Koncepcja kształcenia pedagogów, dz. cyt., s. 229.

³⁰ Program odprawy szkoleniowej z dnia 23 XI 1958, - każdy program obejmował od 4-5 godzin, teczka ZKK, AKG.

Cwiczenia były prowadzone przez cały cykl trwania danego kursu, o czym świadczą tygodniowe siatki godzin³¹. Stąd celem obecnych rozważań będzie ukazanie układu ćwiczeń, jakie obowiązywały na kursach stacjonarnych i zaocznych w różnych ośrodkach kształcenia. W pierwszym rzędzie zwrócimy uwagę na kursy 2-miesięczne w ośrodku połczyńskim, w którym zapoczątkowano kształcenie katechetyczne w diecezji. Jak już zaznaczyliśmy w rozdziale drugim, dokumenty dotyczące tej formy kształcenia są najuboższe³². Aby naświetlić analizowany problem, odwołujemy się więc do wypowiedzi absolwentów tychże kursów. Stwierdzają oni, że zakres ćwiczeń obejmował wspólne opracowywanie konspektów, katechezy pokazowe prowadzone przez wykładowców i katechezy praktyczne prowadzone kilkakrotnie w czasie trwania kursu przez poszczególnych kursantów. Po każdej przeprowadzonej katechezie odbywało się wspólne omawianie wszystkich elementów danej jednostki katechetycznej³³. Oprócz tego na podstawie zeszytu - notatek absolwentki S. Czechowskiej dowiadujemy się, że ośrodek połczyński w opracowywaniu katechez posługiwał się wzorem czterech stopni formalnych: wstęp, pogląd, pogłębienie, zastosowanie³⁴. Taki układ jednostki katechetycznej odpowiada modelowi, jaki znajdujemy w podręczniku J. Łopata³⁵. Wypowiedzi byłych uczestników i zachowane notatki dają zaledwie ogólny zarys ćwiczeń prowadzonych na kursach 2-miesięcznych. Na postawione w kwestionariuszach wywiadu pytanie, dotyczące ćwiczeń praktycznych na kursach rocznych w ośrodku rokitniańskim, autor otrzymał 29 odpowiedzi, z tego dziewięć od wykładowców, a dwadzieścia od absolwentów. Z uzyskanych tą drogą wiadomości wynika, że zakres ćwiczeń praktycznych obejmował zespołowe i indywidualne opracowywanie katechez, lekcje praktyczne, prowadzone w szkole przez wykładowców względnie kursantów w obecności całej grupy uczestników oraz hospitacje i dyskusje związane z omawianiem prowadzonych lekcji - praktycznych i pokazowych. Sposoby prowadzenia ćwiczeń były zależne od czasu trwania danego rodzaju kursu. Absolwenci rocznych kursów

³¹ Zob. nin. rozprawa, s. 137-138.

³² Zob. nin. rozprawa, s. 138.

³³ KW 1, 2, 3, 5, 6, 8.

³⁴ S. Czechowska, zeszyt - notatki, z 1951 r.; w posiadaniu autora rozprawy.

³⁵ J. Łopot, Katechetyka, dz. cyt., s. 59.

stwierdzają, że każdy uczestnik musiał opracować wszystkie katechezy na każdą klasę szkoły podstawowej. Do ważnych zadań na ćwiczeniach praktycznych należało także wykonywanie różnych pomocy naukowych, które służyły w zajęciach katechetycznych. O tym sposobie ćwiczeń wspomniało tylko kilku respondentów i trzech wykładowców³⁶. Ponadto, jak zaznacza s. J. Wróbel³⁷, instruktorka ćwiczeń na rocznych kursach w Rokitnie, kursanci byli zobowiązani od prowadzenia własnych zeszytów do lekcji religii, w których zapisywali systematycznie każdą jednostkę, łącznie z odpowiednim rysunkiem na daną katechezę. Sądzone, że ta forma pomoże kursantom przynajmniej przez pierwsze lata pracy katechetycznej, gdyż wówczas brak było pomocy drukowanych³⁸. Jedna z respondentek tak ujęła omawiany problem: "Po roku wyszliśmy z konspektami i rysunkami gotowymi na całą szkołę podstawową. Same też opracowywałyśmy konspekty i rysunki do katechez, które były przez nas prowadzone"³⁹.

Kolejnym ważnym elementem ćwiczeń były lekcje praktyczne, które odbywały się w Państwowej Szkole w Rokitnie Wlkp.⁴⁰. Celem tych ćwiczeń było pokazanie na przykładach konkretnych katechez, jak zdobytą teorię stosuje się w praktyce: Niemal wszyscy respondenci stwierdzają, że każdy z uczestników rocznych kursów przeprowadził kilka katechez w ciągu roku, ale nie precyzują - ile. Z relacji s. J. Wróbel⁴¹ dowiadujemy się, iż kursanci przeprowadzali po jednej katechezie w każdej klasie, od przedszkola do siódmej klasy włącznie. Do równie ważnych elementów ćwiczeń praktycznych należały hospitacje i omawianie przeprowadzonych katechez. Z innej relacji s. J. Wróbel⁴² można wnioskować, że istotną sprawą w całym procesie kształcenia katechetycznego było wdrażanie kursantów do świadomej i samodzielnej oceny przeprowadzonych katechez. Uczestnicy kursu

³⁶ KW 62, 64, 65.

³⁷ S. J. Wróbel, rel. z dnia 18 III 1980 r.; w posiadaniu autora rozprawy.

³⁸ S. J. Wróbel, rel. z dnia 18 XII 1980 r.; w posiadaniu autora rozprawy.

³⁹ KW 48.

⁴⁰ KDR 1957, s. 35, AIP.

⁴¹ S. J. Wróbel, rel. z dnia 18 XII 1980 r.; w posiadaniu autora rozprawy.

⁴² S. J. Wróbel, rel. z dnia 18 III 1980 r.; w posiadaniu autora rozprawy.

hospitowali wszystkie lekcje religii, od przedszkola do klasy siódmej. W ten sposób uczono praktycznie nie tylko metody, ale również i treści według obowiązującego w Polsce programu. Tylko nieliczni respondenci opisują sposób omawiania katechez praktycznych. Wydaje się, że dość często kursanci otrzymywali z góry wyznaczone jakieś zadanie. Jeden zwracał szczególną uwagę na postawę prowadzącego, inny obserwował aktywność dzieci, czy wprost któreś z dzieci, jeszcze inny miał wziąć pod uwagę prawdziwość posłużenia się pomocami, czy też prawdziwość toku katechezy⁴³. Po przeprowadzonej katechezie następowało omówienie. Najpierw głos zabierał prowadzący, a potem uczestnicy kursu. Lekcje omawiano przede wszystkim z punktu widzenia poprawności teologicznej i metodycznej. W podsumowaniu wyciągano wnioski praktyczne, które były notowane przez wszystkich uczestników⁴⁴. W oparciu o powyższe dane dotyczące ćwiczeń w kształceniu katechetów w latach 1957/60 (do tego okresu odnoszą się wypowiedzi absolwentów) nasuwa się poważna wątpliwość, na ile te wypowiedzi odzwierciedlają ówczesną rzeczywistość, a na ile respondenci zasugerowali się doświadczeniem zdobytym po latach pracy katechetycznej. Jedna z respondentek w sposób następujący określiła wartość ćwiczeń prowadzonych na kursach rocznych: "Moim zdaniem te zajęcia praktyczne pozwoliły nam zapoznać się z treścią materiału przerabianego w poszczególnych klasach oraz dały możliwość zapoznania się już w sposób praktyczny z wykorzystaniem różnych metod i sposobów, ze szczególnym uwzględnieniem pogłębienia" ⁴⁵.

W przeprowadzonych rozważaniach, dotyczących ćwiczeń w ośrodku rokitniańskim, uwagę naszą skoncentrowaliśmy na kursach rocznych, gdyż na temat tej formy kształcenia uzyskaliśmy dość wyczerpujące informacje, tak od wykładowców jak i od absolwentów. Natomiast wypowiedzi odnoszące się do kursów 3-miesięcznych są zbyt zdawkowe, bowiem ich autorzy potwierdzają jedynie, że ćwiczenia odbywały się, bliżej jednak nie precyzują, w jaki sposób. Pomimo braku dokładnych źródeł możemy przypuszczać, iż przebiegały one podobnie jak na kursach rocznych, ponieważ prowadziła je ta sama kadra nauczająca⁴⁶. Na podstawie 27 wypowiedzi uzyskanych z ośrodka

⁴³ KW 51.

⁴⁴ KW 52, 62, 67, 69.

⁴⁵ KW 57.

⁴⁶ Zob. nin. rozprawa, s. 65.

szczecineckiego przekonujemy się, że zakres ćwiczeń prowadzonych na kursach 4-letnich i 3-miesięcznych w Szczecinku był taki sam, jak na rocznych kursach w Rokietnie Wlkp., z tym że sam sposób prowadzenia był nieco inny. Jak wynika z wypowiedzi respondentów, lekcje pokazowe prowadzone były nie tylko w szkołach w Szczecinku ⁴⁷, ale również w ośrodku kształcenia, do którego przyprowadzono grupę dzieci ⁴⁸. Lekcje te prowadzili wykładowcy (s. M. Dyakowska i J. Górecka), względnie kursantki, które już uczyły w szkole. Natomiast katechezy praktyczne, próbne, prowadzone były przez kursantów i odbywały się tylko w ośrodku ⁴⁹. Problem hospitalacji i omawiania katechezy przedstawia się tu o wiele gorzej niż na kursach rocznych. O tym, że ta forma ćwiczeń była stosowana, wspomina zaledwie kilka kursantek ⁵⁰ i dwóch wykładowców ⁵¹. Nikt jednak nie opisał dokładniej, jak na kursach 4-letnich ćwiczenia te przeprowadzono. Wydaje się, że częściowo wyjaśniają to dokumenty źródłowe ośrodka szczecineckiego, w których określono metodę oceniania lekcji religii ⁵². Zwracano więc uwagę przede wszystkim na to, jak przedstawiała się lekcja pod względem metodycznym, które jej punkty były słabsze, które lepsze, czy lekcja była prawdziwa od strony teologicznej, jakie było jej oddziaływanie wychowawczo-ascetyczne i czy lekcja była przyjemna dla dzieci. Wyraźnie wskazywano też katechecie najslabsze punkty przeprowadzonej katechezy, przedstawiono, jak powinien wyglądać prawidłowy tok danej lekcji, i podkreślano, że lekcja powinna być dostosowana do poziomu danej klasy. Ponieważ o takiej metodzie oceny lekcji religii nie wspominają dokumenty źródłowe innych ośrodków, być może, iż metodę tę znano i stosowano tylko w ośrodku szczecineckim. Nie wiemy jednakże, jak często prowadzono tę formę ćwiczeń. Można przypuszczać, że informacje na jej temat pominięto w dokumentach świadomie, ponieważ kursantki przez trzy lub dwa lata odbywały roczne praktyki w szkołach ⁵³. W zakres ćwiczeń obowiązujących na rocznych prak-

⁴⁷ KW 16, 20, 31.

⁴⁸ KW 24, 28, 32, 39.

⁴⁹ KW 18, 19, 21, 23, 30, 33.

⁵⁰ KW 21, 29, 30.

⁵¹ KW 35, 36.

⁵² Metoda oceniania lekcji religii, luźna kartka w aktach ośrodka szczecineckiego z dnia 17 II 1958, segr. KKS, AKG.

⁵³ Zob. nin. rozprawa, s. 56.

tykach wchodziło między innymi prowadzenie dziennika lekcyjnego, pisanie konspektu i przeprowadzanie katechez⁵⁴. Jak zaznacza w swej wypowiedzi s. M. Więckowska, praktyki te były hospitowane przez kierowniczkę kursów s. M. Dyakowską oraz wizytowane przez przedstawicieli Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp.⁵⁵ Z wypowiedzi wykładowców ani absolwentów nie wynika, jak wyglądał wzór konspektu, według którego opracowywano katechezy w ośrodku rokitańskim i szczecineckim. Wzór taki znajduje się w dokumentach archiwalnych dotyczących Rokitna, Szczecinka i Gorzowa. Zachowany wzór w następujący sposób określa tok lekcji: odpytanie z lekcji poprzedniej, nawiązanie, zapowiedź tematu, wykład, pogląd, pogłębienie, zastosowanie, zapisanie do zeszytu i zadanie domowe⁵⁶. Na podstawie elementów, z których został ułożony schemat konspektu, wnioskujemy, iż złożono w nim dwie metody, monachijską i wiedeńską. Szczegółowy opis powyższych metod oraz z wyjaśnieniem poszczególnych stopni, znajdujemy w podręczniku J. Dajczaka⁵⁷. Omawiany wzór konspektu lekcyjnego znajduje się również w Archiwum Sióstr Niepokalanek w Szymanowie, pomiędzy innymi dokumentami ośrodka szczecineckiego, co nasuwa tym większą pewność, że wzór ten mógł być stosowany na kursach w Szczecinku⁵⁸. Z akt personalnych katechetów wynika jednoznacznie, że władze kurialne zalecały powyższy wzór konspektu wszystkim katechetom podejmującym pracę, a także zobowiązywały ich do opracowywania katechez według podanego wzoru⁵⁹. Zalecany wzór konspektu, wraz z dokładną analizą i opisem każdego punktu, znajdujemy też w zeszytach - notatkach byłych uczestników kursów katechetycznych⁶⁰.

W końcowym etapie prowadzonych badań uwagę naszą zwracamy na ćwiczenia praktyczne prowadzone w ośrodku paradyjakim. Na podstawie zachowanych szczegółowych programów możemy stwierdzić, że był to jedyny ośrodek, w którym bardzo dokładnie rozpracowywano zakres prowadzonych ćwiczeń.

⁵⁴ Świadectwo z rocznej praktyki, teczka Organizacja kursów, ANS.

⁵⁵ KW 35.

⁵⁶ Konspekt lekcji religii, segr. Akta personalne katechetów, AKG.

⁵⁷ J. Dajczak, Katechetyka, dz.cyt., s. 114-116.

⁵⁸ Konspekt lekcji religii, teczka Organizacja kursów, ANS.

⁵⁹ Oświadczenie z dnia 13 XII 1979 r., jakie podpisywał każdy katecheta podejmujący pracę, segr. Akta personalne katechetów, AKG.

⁶⁰ Zeszyty - notatki S. Czechowska, od 1958 do 1964, J. Trocka od 1960 do 1967, A. Symonowski od 1959 do 1961 r.; w posiadaniu autora rozprawy.

Ujęte w programie ćwiczenia są identyczne jak na kursach rocznych w Rokicynie, oczywiście z tą różnicą, iż czas ich trwania był znacznie krótszy. Dość dużą uwagę w trakcie ćwiczeń zwracano na opracowywanie konspektów. Prowadzący ćwiczenia zdawali więc sobie sprawę z tego, że sam proces układania konspektu stanowi jedno z ważnych ogniw przygotowania do zawodu nauczycielskiego, ponieważ pisemne opracowanie lekcji zmusza do lepszego opracowania jej treści i przebiegu⁶¹. Zamykając kwestię ćwiczeń praktycznych zaznaczamy, że nie udało się stwierdzić, jaki zakres ćwiczeń obowiązywał na kursach zaocznych. Możemy natomiast wykazać, że zajęcia takie były w ogóle prowadzone, gdyż świadczą o tym wystawiane zaświadczenia (z ośrodków kształcenia w diecezji), na których jest zaznaczona liczba przeprowadzonych ćwiczeń oraz temat prowadzonej lekcji religii⁶². W aktach personalnych katechetów znajdujemy ponadto wiele konspektów na różne tematy, z zakresu wszystkich klas szkoły podstawowej. Konspekty te są opracowane według wzoru lansowanego przez Kurie Biskupią w Gorzowie Wlkp.⁶³

Kończąc omawianie problemu ćwiczeń praktycznych stosowanych na kursach stacjonarnych i zaocznych, stwierdzamy, że na obecnym etapie ze względu na duże braki źródłowe pozostało jeszcze wiele znaków zapytania, które w szczególności odnoszą się do ćwiczeń w ośrodku gorzowskim, na kursach 3-miesięcznych w Szczecinku, a także na kursach zaocznych w rejonach i ośrodkach diecezji. Zebrany materiał źródłowy świadczy jednak, iż zakres prowadzonych ćwiczeń, przynajmniej po części, odpowiadał wymogom ówczesnej dydaktyki. Było to niezwykle istotne, ponieważ - jak pisze S. Polański - każda praktyka uczy metod nauczania i wychowania oraz daje niezbędne wiadomości i nawyki, stanowi też organiczną część całego procesu nauczania⁶⁴.

⁶¹ S. Polański, *Praktyka pedagogiczna studentów w szkole*, Warszawa 1953, s. 133.

⁶² Zaświadczenia wystawiane w różnych ośrodkach kształcenia w diecezji, segr. KKO, AKG.

⁶³ Konspekty lekcyjne, segr. Akta personalne katechetów, AKG.

⁶⁴ S. Polański, *Praktyka pedagogiczna*, dz. cyt. s. 13-15.

3.3. FORMY SPRAWDZANIA ZDOBYTYCH WIADOMOŚCI

Współczesna dydaktyka poświęca wiele miejsca zagadnieniu kontroli i oceny wyników nauczania. Szczególną uwagę zwraca się na system studiów zaocznych, ponieważ w tej formie kształcenia kontrola postępów jest składnikiem procesu samokształceniowego⁶⁵. Funkcja kontrolna z zasady obejmuje okresowe i końcowe sprawdzania przyswojonej wiedzy, wraz z oceną poziomu przygotowania. Wszystkie formy sprawdzania zdobytych wiadomości mają zapewnić wysoką jakość kształcenia, a także pobudzić do systematyczności w studiach⁶⁶. H. Smarzyński podkreśla, że systematyczna kontrola i prawidłowe kryteria oceny pełnią bardzo ważną funkcję wychowawczą, ponieważ pobudzają do współzawodnictwa, rozwijają poczucie własnej wartości i zachęcają do pracy nad sobą. Wpływają też na podnoszenie wyników nauczania, pobudzają do samokształcenia i rozwijają sprawności praktyczne⁶⁷.

Jak problem ten wyglądał w kształceniu katechetycznym na kursach stacjonarnych i zaocznych, spróbujemy ukazać w obecnej analizie. Uwagę naszą skoncentrujemy na stosowanych sposobach kontroli wiadomości, na uzyskiwanych ocenach oraz na wystawianych dokumentach, stwierdzających ukończenie danego rodzaju kursu. Ze względu na brak dokładniejszych informacji w materiałach archiwalnych autor rozprawy skierował do absolwentów kursów i do wykładowców pytanie, dotyczące formy sprawdzania wiadomości. Na 78 uzyskanych wypowiedzi, w tym dwadzieścia - od wykładowców, prawie wszyscy respondenci stwierdzili, iż stosowane sposoby kontroli wiadomości można sprowadzić do następujących: sprawdziany ustne i pisemne, kontrolne prace domowe, ćwiczenia praktyczne, w których oceniano konspekty, prowadzone katechezy i hospitacje, a także egzaminy okresowe i końcowe. W oparciu o posiadany materiał badawczy spróbujemy ukazać, w jakiej mierze wyliczone sposoby sprawdzania wiadomości i umiejętności stosowano w praktyce na różnych rodzajach kształcenia katechetycznego. Do najczęściej stosowanych

⁶⁵ Cz. Maziarz, *Dydaktyka*, dz. cyt., s. 76.

⁶⁶ Cz. Maziarz, M. Rogulski, *Rozwój i przemiany studiów dla pracujących w PRL*, Warszawa 1981, s. 35.

⁶⁷ H. Smarzyński, *Podstawowe zagadnienia dydaktyki szkoły wyższej*. Kraków 1975, s. 33.

form kontroli należały sprawdziany ustne - odpytanie na bieżąco z przerobionego materiału. Z wypowiedzi respondentów wynika, że ten sposób praktykowano na wszystkich rodzajach kursów stacjonarnych. W znacznie mniejszym stopniu wskazywano na sprawdziany pisemne. O stosowaniu sprawdzianów pisemnych na kursach rocznych i 3-miesięcznych w ośrodku rokitańskim wspomina jedna czwarta respondentów (na 29 wypowiedzi), a na kursach 4-letnich i 3-miesięcznych w Szczecinku - jedna trzecia respondentów (na 27 wypowiedzi). W pozostałych ośrodkach, to znaczy w Gorzowie Wlkp., Połczynie Zdroju i Gościrowie - Paradyżu, ten sposób kontroli ⁶⁸ prawdopodobnie występował sporadycznie, ponieważ został wskazany tylko przez pojedyncze osoby. Do najrzadziej stosowanych sposobów sprawdzania wiadomości należały prace kontrolne. Ten sposób kontroli w ośrodku szczecinieckim, rokitańskim i połczyńskim zaznaczają tylko nieliczni respondenci. Brak jednak jasnego określenia danej formy kontroli w wypowiedziach absolwentów czy wykładowców nie świadczy o tym, że nie stosowano jej w praktyce danego ośrodka. Świadczą o tym prace kontrolne, które zachowały się w archiwum kurialnym; sześć z nich odnosi się do ośrodka szczecineckiego, a dwie do gorzowskiego ⁶⁹. Prawdziwość tych wniosków potwierdzają zeszyty absolwentów kursów 2-miesięcznych w Połczynie Zdroju i kursów 4-letnich w Szczecinku, w których to zeszytach znajdują się również prace kontrolne z odpowiednią oceną ⁷⁰. Sposób sprawdzania wiadomości przy pomocy prac kontrolnych znajdował zastosowanie przede wszystkim w kształceniu zaocznym. Jak pisze Cz. Maziarz, prace kontrolne są typową formą dydaktyczną na studiach zaocznych, ponieważ wdrażają do systematycznej pracy w procesie kształcenia, uczą korzystania z literatury i doskonałą umiejętność wyrażania na piśmie wyników własnych przemyśleń i analiz ⁷¹. Z dokumentów archiwalnych Wydziału Nauki Katolickiej dość jednoznacznie wynika, że uczestnicy kursów zaocznych otrzymywali wyznaczone tematy z poszczególnych przedmiotów. Wskazywano im też na podstawie jakich podręczników dany temat winien być opracowany, oraz podawano termin, w którym napisane

⁶⁸ KW 73 - Gorzów Wlkp., KW 2 - Połczyn Zdrój, KW 75 - Gościrowo - Paradyż.

⁶⁹ Prace kontrolne, sgr. Kk, AKG.

⁷⁰ Zeszyt - notatki S. Czechowskiej, Połczyn Zdrój i Z. Majer. Szczecinek: zeszyty w posiadaniu autora rozprawy.

⁷¹ Cz. Maziarz, Dydaktyka, dz. cyt., s. 80-81.

prace kontrolne należało złożyć w Kurii Biskupiej. Z tych racji różne tematy prac kontrolnych znajdują się w aktach personalnych tych osób, które ukończyły zaoczne kursy katechetyczne w diecezji ⁷². W tychże aktach personalnych znajdujemy również bardzo wiele konspektów, opracowanych według zalecanego wzoru. Część tych konspektów jest sprawdzona i oceniona, część jest bez ocen, a pewna część w ogóle nie była sprawdzana. Niemniej jednak uczestnicy, którzy nie wywiązali się ze swych obowiązków w tym względzie, otrzymywali z Wydziału Nauki Katolickiej pisemny monit, w celu przypomnienia, iż są zobowiązani do samodzielnego opracowania konspektów i nadesłania ich w podanym terminie do Wydziału Nauki Katolickiej ⁷³. W podobny sposób egzekwowano prace kontrolne, o których była mowa nieco wcześniej. W niniejszej analizie pomijamy omawianie sposobów sprawdzania umiejętności zdobytych na ćwiczeniach praktycznych, gdyż było to przedmiotem poprzedniego paragrafu.

3.3.1. Egzaminy okresowe i końcowe

Dotychczasowe rozważania ukazały, w jaki sposób prowadzono kontrolę bieżącą i etapową zdobytych wiadomości. W niniejszych rozważaniach zwrócimy uwagę na kontrolę kompleksową, która zazwyczaj odbywała się w formie egzaminów okresowych lub końcowych. Z dokumentów archiwalnych wynika, że sprawa sesji egzaminacyjnych na kursach katechetycznych przedstawiała się różnie. Na rocznych kursach stacjonarnych w ośrodku rokitniańskim oraz na rocznych kursach zaocznych w rejonach diecezji stosowano dwie sesje egzaminacyjne, półroczną - okresową i końcową. W ten sam sposób egzaminowano na 2-letnich kursach zaocznych w ośrodkach diecezji. Co roku na tych kursach były dwie sesje. Na pozostałych kursach, takich jak 4-letnie w Szczecinku, roczne stacjonarne w Gorzowie, 3-miesięczne w Szczecinku i Rokitnie oraz wakacyjne, była tylko jedna sesja, czyli egzaminy końcowe. Stosowanie tej formy kontroli kompleksowej na różnych kursach znalazło potwierdzenie w wypowiedziach respondentów, chociaż wypowiedzi

⁷² Prace kontrolne, segr. Akta personalne katechetów, AKG.

⁷³ Pismo monitujące, by katecheta nadesłał zalecane opracowania, wysłano do ks. proboszcza i katechety, pismo z dnia 18 VIII 1960, segr. Akta personalne katechetów, AKG.

te dotyczą tylko kursów stacjonarnych. W dalszych badaniach spróbujemy ukazać przebieg egzaminów na różnych formach kształcenia, a także wskazać na ewentualne różnice czy podobieństwa. Pierwszym elementem wspólnym dla wszystkich kursów katechetycznych, tak stacjonarnych, jak i zaocznych, była obecność przedstawicieli Kurii Biskupiej na wszystkich egzaminach okresowych i końcowych ⁷⁴. Zasadnicza większość absolwentów stwierdza w swych wypowiedziach, iż drugą wspólną cechą było to, że wszystkie egzaminy prowadzono komisyjnie, przy czym każdy wykładowca egzaminował ze swego przedmiotu. Sposób przeprowadzania egzaminów był wcześniej określony, ponieważ we wszystkich ośrodkach kształcenia katechetycznego przeprowadzano je tak samo. Szczegółowy przebieg egzaminu półrocznego na rocznym kursie w Rokitnie opisuje kronika domu rokitniańskiego: "Kursistki wchodziły na salę po trzy i wyciągały tematy drogą losowania, następnie zajmowały miejsca w ławkach, aby przez kilka chwil skupić się i zebrać myśli do odpowiedzi na dany temat" ⁷⁵. Z kroniki tej dowiadujemy się również, że obecni na egzaminach przedstawiciele Kurii Biskupiej, Wikariusz Kapitulny ks. J. Michalski i wizytator diecezjalny nauki religii ks. K. Łabiński, wyrazili swe zadowolenie z wysokiego poziomu naukowego i z miłej atmosfery panującej wśród egzaminowanych. Większość odpowiedzi oceniono jako dobre lub bardzo dobre. Egzamin na kursach rocznych rozłożony był na trzy dni. W pierwszych dwóch dniach zdawano przedmioty teologiczne, a po tygodniu - przedmioty katechetyczne ⁷⁶. W cytowanej kronice znajdujemy też dokładny opis egzaminu końcowego z przedmiotów teologicznych i katechetycznych oraz z ćwiczeń praktycznych z katechetyki. Godnym uwagi jest fakt, że każda uczestniczka kursu miała zupełnie samodzielnie przygotować lekcję religii i przeprowadzić ją w klasie. Na egzaminie tym w skład komisji wchodził również przedstawiciel Kurii Biskupiej, którzy poziom zdających ocenili dodatnio, podkreślając ich rzetelną wiedzę i rzeczowe przygotowanie do zajęć praktycznych. Na szesnaście osób zdających, dziewięć zdało egzamin z wynikiem bardzo dobrym, sześć z dobrym, a tylko jedna z dostatecznym ⁷⁷. Kronika domu rokitniańskiego

⁷⁴ Egzaminy w Rokitnie i w ośrodkach diecezji, GWK 4 (1960), 398-401.

⁷⁵ Egzaminy półroczne na kursie w Rokitnie, KDR 1958, s. 5, AIP.

⁷⁶ Egzaminy, KDR 1958, s. 6, AIP.

⁷⁷ Egzamin końcowy, KDR 1958, s. 18, 21-22.

jest jedynym źródłem, z którego dowiadujemy się, w jaki sposób przeprowadzono egzaminy z ćwiczeń praktycznych. Jest prawdopodobne, że przybliżona forma egzaminów praktycznych była stosowana we wszystkich ośrodkach kształcenia. Potwierdza to informacja, jaką zamieszczono w Gorzowskich Wiadomościach Kościelnych z 1960 roku. Czytamy w niej, że na kursach w Szczecinku w obecności delegata Kurii Biskupiej, A. Gościmskiej, wizytatorki diecezjalnej, przeprowadzono egzaminy z ćwiczeń praktycznych⁷⁸. Kroniki domów w Połczyniu Zdroju i Szczecinku notują fakt, iż przeprowadzano egzaminy końcowe na istniejących kursach, ale nie precyzują ich przebiegu. Dlatego poza cechami wspólnymi, ujętymi na początku naszych rozważań, trudno wskazać na dalsze różnice czy podobieństwa.

Podobnie przedstawia się problem egzaminów na kursach zaocznych. Zachowane protokoły z rejonów i ośrodków diecezji świadczą o przeprowadzaniu egzaminów okresowych i końcowych, lecz nie podają sposobu ich przeprowadzania. Zazwyczaj uwidoczniiony jest tylko skład komisji egzaminacyjnej, przedmioty i ogólny wynik uzyskany z egzaminów⁷⁹. Omawiany problem częściowo wyjaśniają gotowe zestawy pytań egzaminacyjnych, które odnoszą się do kursów zaocznych w ośrodkach diecezji. Stąd możemy wnioskować, że sposób egzaminowania był taki sam, jak na rocznych kursach w Rokietnie Wlkp.⁸⁰ W protokołach z ośrodków diecezji z roku szkolnego 1959/60 dostrzegamy pewną zmianę w podejściu do osób egzaminowanych, ponieważ zwracano uwagę nie tylko na wiedzę, ale również na osobowość. Jeżeli egzaminowany otrzymał noty niezadowolające, obok wystawionej oceny dodawano przeważnie wyjaśnienie, np.: ma wielkie trudności z językiem polskim, ogólnie mało rozgarnięty, nie jest na odpowiednim poziomie, mało inteligentny, nie nadaje się do zawodu katechety, nie należy udzielać misji kanonicznej⁸¹. Takie i podobne określenia były dodatkowym kryterium, mającym wpływ na otrzymanie pracy w zawodzie katechety. Sposób ten stosowany był również w kształceniu nauczycieli przedmiotów świeckich. J. Starościak zaleca np., aby w toku egzaminu, szczególnie na studiach zaocznych, brać

⁷⁸ Końcowe ćwiczenia na kursach katechetycznych, GWK 4 (1960) 400.

⁷⁹ Protokoły egzaminacyjne z rejonów diecezji za rok 1958/59, teczka ZKK, AKG.

⁸⁰ Zestawy pytań z kursów 2-letnich w ośrodkach diecezji z 1959/60, segr. KKO, AKG.

⁸¹ Protokoły z ośrodków diecezji za rok 1959/60, segr. KKO, AKG.

pod uwagę nie tylko zakres wymaganej wiedzy, według obowiązującego programu, ale również rozwój osobowości ocenianej jednostki ⁸².

3.3.2. Oceny i świadectwa

Nieodłącznym elementem w procesie kształcenia jest ocena. Należy przy tym podkreślić, że studenci bardzo żywo reagują na wystawiane oceny i ubiegają się o to, by za wszelką cenę uzyskać jak najlepszy stopień ⁸³. Na wszystkich rodzajach kursów katechetycznych stosowano powszechnie obowiązującą skalę ocen. Przekonują nas o tym zachowane prace kontrolne i konspekty, zeszyty absolwentów i kroniki domów, a także protokoły egzaminacyjne. Najistotniejszymi dokumentami przy omawianiu tej kwestii są zachowane kopie świadectw i zaświadczeń. Stąd uwagę naszą skierujemy przede wszystkim na oceny znajdujące się na świadectwach, a następnie zajmiemy się stopniami umieszczonymi w protokołach egzaminacyjnych. Pomiędzy oceny różnych prac kontrolnych, ponieważ interesuje nas ogólny poziom wymagań, jaki stawiano kursantom na różnych rodzajach kształcenia. Z analizy kopii zachowanych świadectw, znajdujących się w archiwum Wydziału Nauki Katolickiej Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp., wynika, że poziom kształcenia w różnych ośrodkach był dość różnorodny. Aby umożliwić wizualne porównanie, autor rozprawy dokonał zestawienia wyników ogólnych, jakie wystawiano na świadectwach. Jeżeli na świadectwach nie było wyniku ogólnego, uzyskiwanego przez uczestników na zakończeniu kursu, autor sam dokonywał koniecznego obliczenia ⁸⁴.

W oparciu o uzyskane oceny końcowe generalnie trudno stwierdzić, jak wyglądał poziom kształcenia katechetycznego w diecezji, ponieważ na całościową ocenę na pewno wpływał rodzaj kursów, szczegółowy program kształcenia, zakres wymagań - częściowo określony w zestawach pytań egzaminacyjnych, poziom intelektualny uczestników oraz sposób prowadzenia egzaminów.

⁸² J. Starościak, Problemy kształcenia, dz. cyt. s. 128.

⁸³ Cz. Maziarz, Dydaktyka, dz. cyt., s. 86.

⁸⁴ Kopie świadectw z kursów katechetycznych, teczka Świadectwa kursów, AKG.

Tabela 17

Zestawienie ogólnych ocen na podstawie kopii świadectw

Lp.	Ośrodki kształcenia	Liczba świadectw	O c e n y		
			bardzo dobry	dobry	dostateczny
1.	Połczyn Zdrój	67	27	29	11
2.	Szczecinek	64	8	40	16
3.	Paradyż	60	34	21	5
4.	Gorzów Wlkp.	35	17	16	2
5.	Rokitno Wlkp.	30	17	11	2
Razem:		256	110	117	36

Z nieco wcześniejszych rozważań wiemy, iż wszystkie egzaminy prowadzone były komisyjnie, z udziałem przedstawiciela Kurii Biskupiej. Biorąc pod uwagę powyższe elementy, w dużym stopniu wpływające na uzyskiwane oceny, możemy stwierdzić, że wyniki kształcenia w ośrodkach były oceniane jako zadawalające. Powyższy wniosek częściowo znajduje potwierdzenie w kronikach domów, w których odbywały się egzaminy. W kronice ośrodka szczecińskiego fakt egzaminów opisano tylko w kilku słowach: "Odbywa się końcowy egzamin, Kuria Biskupia jest ciekawa wyników - egzamin zdają wszystkie dziewczęta i zdają dobrze"⁸⁵. Natomiast w kronice domu rokitniańskiego kwestią egzaminu końcowego ujęto dość emocjonalnie, pisząc, że uzyskane wyniki sprawiły prawdziwą satysfakcję personelowi nauczającemu, gdyż wskazała, iż wysiłki całoroczne nie poszły na marne. "Na początku roku sytuacja przedstawiała się beznadziejnie. Wobec ogromu materiału, jaki należało przerobić, niektóre nawet zdolne panienki traciły ducha i chciały nawrócić z obranej drogi"⁸⁶. Trzeba podkreślić, że w zestawieniu ujętym w tabeli nr 17 brak ocen niedostatecznych, ponieważ dane pochodzą wyłącznie ze świadectw, a na świadectwach takich ocen nie stawiano. Sta-

⁸⁵ KDS 1957, s. 29, ANS.

⁸⁶ KDR 1959, s. 22, AIP.

wiano je natomiast w protokołach egzaminacyjnych; możemy to stwierdzić na przykładzie protokołów ze Szczecina i Lęborka ⁸⁷. W wymienionych ośrodkach po dwie osoby zostały powiadomione, że muszą uzupełnić braki i ponownie zdawać egzaminy z całości materiału. Z posiadanych przez nas dokumentów nie dowiadujemy się, ile osób nie zdało wymaganych egzaminów na kursach stacjonarnych. Wiemy zaś, że na kursach zaocznych w roku szkolnym 1958/59 obowiązujących egzaminów nie zdała połowa uczestników. Co prawda w roku następnym liczba ta zmniejszyła się do jednej trzeciej ⁸⁸, mimo to stwierdzamy, że ilość osób, które nie zdały określonych egzaminów, była dość duża. Swój problem związany z kursami zaocznymi stanowią oceny wystawione w specjalnych arkuszach, poza protokołem egzaminacyjnym. Na obecnym etapie badań, dokumentów tych nie udało się zdobyć. Tylko z dwóch ośrodków, Sławna i Szczecina, zachowały się listy osób, które ukończyły roczny kurs z zaliczonym egzaminem. Na liście pochodzącej ze Sławna figuruje jedna ocena ogólna z wszystkich przedmiotów, zaś na liście z ośrodka szczecińskiego umieszczono z poszczególnych przedmiotów osobne oceny. Na kursie w Sławnie spośród dziesięciu osób egzamin końcowy z wynikiem bardzo dobrym zdały dwie osoby, z dobrym - pięć, a z dostatecznym - trzy osoby ⁸⁹. Aby ukazać, jak wyglądały uzyskiwane oceny na egzaminach w ośrodku szczecińskim, podajemy poniższą tabelę. Z załączonej tabeli nr 18 wynika jednoznacznie, że większość katechetów uzyskała oceny bardzo dobre. Wyników tego egzaminu nie możemy porównywać z wynikami w innych ośrodkach, ponieważ większość uczestników kursu w Szczecinie stanowili nauczyciele przedmiotów świeckich ⁹⁰.

Tabela 18

Zestawienie ocen wystawionych na zaocznym kursie
w Szczecinie w roku szkolnym 1958/59 ⁹¹

Lp.	Przedmioty	Liczba osób	O c e n y		
			bardzo dobry	dobry	dostateczny
1.	Liturgia	22	15	7	-
2.	Pismo święte	22	6	13	3

⁸⁷ Protokoły egzaminacyjne z 1959/60, teczka ZKK, AKG.

⁸⁸ Zob. nin. rozprawa, s. 59.

⁸⁹ Lista ocen z kursu przeprowadzonego w Sławnie, teczka ZKK, AKG.

⁹⁰ Zob. nin. rozprawa, s. 119.

⁹¹ Listy ocen z egzaminu końcowego na zaocznych kursach w Szczecinie z 1958/59, teczka ZKK, AKG.

3.	Dogmatyka	22	18	3	1
4.	Etyka	22	19	2	1
5.	Historia Kościoła	18	16	2	-
6.	Katechetyka	21	21		
Razem:			95	27	5

Obecnie przystępujemy do omawiania dokumentów, które wystawiano absolwentom kursów po pomyślnym zdaniu egzaminów końcowych. Na samym początku naszych rozważań trzeba zaznaczyć, że nie było świadectw drukowanych. Stąd każdy ośrodek wydawał inne świadectwa, a nawet ten sam co roku je zmieniał⁹². Określony format świadectwa z odpowiednim nadrukiem pojawia się w 1969 roku, kiedy to pierwsi uczestnicy kończą dwustopniowy wakacyjny kurs paradyski⁹³. Celem obecnych badań jest omówienie tychże świadectw oraz wskazanie różnic między wydawanymi świadectwami i zaświadczeniami. W pierwszym ośrodku kursów katechetycznych, w Połczynie Zdroju, korzystano ze świadectw, które wystawiane były przez Wydział Duszpasterski Kurii Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp. Na świadectwie tym umieszczano dokładne dane dotyczące absolwenta, między innymi jego wykształcenie ogólne oraz wymieniano obowiązujące przedmioty, takie jak katechetyka, historia Kościoła literatura polska i śpiew. Na końcu podawano ogólną ocenę ze wszystkich przedmiotów. Świadectwa podpisywane były przez dyrektora Wydziału Nauki Katolickiej i przez wykładowców, a pieczętowane pieczęcią Kurii Biskupiej⁹⁴. Na wyżej omawianych świadectwach brak stwierdzenia, jakie uprawnienia w zakresie katechizacji uzyskiwał absolwent kursów. Nie umieszczano też dwóch przedmiotów, a mianowicie etyki i ćwiczeń praktycznych z katechetyki. Ośrodek szczeciński we własnym zakresie decydował o wydawanych świadectwach. Z zachowanych kopii świadectw dowiadujemy się, że były świadectwa wydawane na zakończenie każdego roku

⁹² Świadectwa kursów ze Szczecinka, zeszyt Świadectwa, ANS.

⁹³ Świadectwa ukończenia kursu w Paradyżu, sgr. Kk, AKG.

⁹⁴ Kopie świadectw z Połczyna Zdroju,teczka Świadectwa kursów, AKG.

kształcenia oraz na zakończenie rocznej praktyki. Po danych dotyczących kursanta na świadectwach tych wymieniano poszczególne przedmioty wraz z rocznymi ocenami, z tym że dostrzegamy pewne zmiany w układzie przedmiotów. Na drugim roku kształcenia, w roku szkolnym 1958/59, obowiązywały zajęcia z dogmatyki, Starego Testamentu, Nowego Testamentu, historii Kościoła, psychologii i katechetyki, a także lekcje próbne, śpiew i zajęcia praktyczne. Zaś w roku szkolnym 1959/60, również na drugim roku kształcenia, pominięto dogmatykę, Stary Testament, psychologię i pomoce naukowe, a w miejsce wymienionych przedmiotów dodano etykę, metodykę, etykę społeczną i roboty kościelne. Zaznaczamy, że cykl kształcenia w zakresie wymienionych przedmiotów został omówiony w rozdziale drugim. Po wyliczeniu przedmiotów, które obowiązywały w danym roku, na świadectwie dołączono informację, który rok kursu został ukończony. Świadectwa podpisane są przez kierownika kursu, wykładowców i dziekana dekanatu Szczecinek, jako przedstawiciela Kurii Biskupiej. Każde świadectwo opieczętowywano dwoma pieczęciami, dziekańską i diecezjalnego kursu katechetycznego w Szczecinku. Na podstawie posiadanych dokumentów trudno stwierdzić, czy na końcowych świadectwach (czwartego roku) określono uzyskane uprawnienia⁹⁵. Świadectwa drugiego rodzaju, potwierdzające odbycie rocznej praktyki przy diecezjalnym kursie katechetycznym w Szczecinku, są o wiele prostsze. Znajduje się w nich nazwisko praktykantki i wypisane są roczne oceny, dotyczące poszczególnych elementów wchodzących w zakres praktyki, to znaczy prowadzenia dziennika lekcyjnego, konspektów, prowadzenia lekcji, podejścia pedagogicznego, porządku, obowiązkowości, metodyki oraz katechizmu. Świadectwo jest podpisane przez dziekana i kierownika kursu oraz opieczętowane pieczęcią ośrodka⁹⁶. Ośrodek rokitniański, jako jedyny w diecezji, absolwentom rocznych kursów wydawał dyplomy. Na dyplomie znajdowało się wyjaśnienie, iż na kurs ten przyjmowano na podstawie świadectwa dojrzałości. Wymienione też były przedmioty, z których absolwent musiał zdać egzaminy, to znaczy dogmatyka z apologetyką, etyka, Pismo święte, historia Kościoła, liturgika, katechetyka, psychologia, pedagogika, dydaktyka ogólna, higiena i praktyka katechetyczna. Po ocenach z poszcze-

⁹⁵ Kopię świadectw z kursu w Szczecinku, zeszyt Świadectwa 1957-1962, ANS.

⁹⁶ Świadectwa z rocznej praktyki,teczka Organizacja kursów, ANS.

gólnych przedmiotów następowała ocena ogólna. Dyplomy podpisywane były przez komisję egzaminacyjną i przedstawiciela Kurii Biskupiej, a pieczętowane okrągłą pieczęcią Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp.⁹⁷ W Gorzowie Wlkp. wystawiano trzy rodzaje świadectw. Pierwszy wzór stosowany był na rocznych kursach stacjonarnych. Po danych dotyczących absolwenta podawano jego wykształcenie ogólne (matura) oraz przedmioty objęte egzaminami: Pismo święte, dogmatykę, etykę, historię Kościoła, liturgikę, katechetykę, pedagogikę, dydaktykę, psychologię i śpiew. Świadectwa podpisywane były przez dyrektora Wydziału Nauki Katolickiej i członków komisji egzaminacyjnej oraz opieczętowane pieczęcią Kurii Biskupiej. Drugi rodzaj świadectwa przeznaczony był dla absolwenta rocznych kursów zaocznych drugiego stopnia, również po maturze. Umieszczano na nim te same dane, co na świadectwie ukończenia rocznych kursów stacjonarnych; dodawano ponadto wyjaśnienie, że świadectwo to nie zwalnia z obowiązku dalszego dokształcania się. Trzeci rodzaj świadectwa wydawano absolwentom rocznych kursów zaocznych pierwszego stopnia (bez matury). Było ono podobne do wzoru drugiego, z tym, że mniejszy był zakres przedmiotów, gdyż brakowało dogmatyki, etyki i historii Kościoła. Dodano natomiast informację, iż absolwent kursu, po ukończeniu szkoły średniej, może wziąć udział w kursie katechetycznym drugiego stopnia⁹⁸. Jak już zaznaczyliśmy nieco wcześniej, ośrodek paradycki dysponował świadectwami drukowanymi, na których podana była informacja, że dany absolwent brał udział w diecezjalnym szkoleniu katechetycznym w określonych latach i zdał przepisane egzaminy, otrzymując oceny z teologii dogmatycznej, teologii moralnej, Pisma świętego, liturgiki, historii Kościoła, psychologii wychowawczej i katechetyki. Świadectwa są podpisane przez kierownika kursu i przedstawiciela Kurii oraz opieczętowane pieczęcią Kurii Biskupiej. Dodano ponadto wyjaśnienie, że świadectwo takie stanowi podstawę w uzyskaniu misji kanonicznej, uprawniającej do nauczania religii⁹⁹. Z przeprowadzonej analizy po-

⁹⁷ Kopie dyplomów z Rokitna, teczka Świadectwa kursów, AKG.

⁹⁸ Kopie świadectw z ośrodka gorzowskiego, teczka Świadectwa kursów, AKG.

⁹⁹ Świadectwo ukończenia kursu katechetycznego w Paradyżu, segr. Kk, AKG.

siadanych świadectw nie wynika jednoznacznie, jakie uprawnienia otrzymywali absolwenci, którzy uzyskali określony rodzaj świadectwa po ukończonym kursie. Wiemy tylko, jak wspomniano już w rozdziale pierwszym niniejszej pracy, że pełne kwalifikacje uzyskiwali ci katecheci, którzy posiadali maturę i ukończone roczne kursy stacjonarne w Rokitnie lub Gorzowie, ewentualnie kursy 4-letnie w Szczecinku albo roczne kursy zaoczne drugiego stopnia ¹⁰⁰.

Oprócz wyżej omówionych świadectw do dokumentów potwierdzających ukończenie danej formy kształcenia należały również zaświadczenia. Na podstawie zachowanych dokumentów źródłowych możemy wyróżnić trzy rodzaje zaświadczeń. Na jednym umieszczano tylko ogólny wynik uzyskany na egzaminie i określano rodzaj ukończonego kursu. Takie zaświadczenia wydawano na kursach zaocznych w rejonach diecezji, na 3-miesięcznych w Rokitnie i Szczecinku oraz na 3-tygodniowych w Paradyżu, po zaliczeniu pierwszego cyklu kształcenia. Zaświadczenia ukończenia wyżej wskazanych kursów wystawiane były przez Kurię Biskupią i stemplowane pieczęcią Wydziału Nauki Katolickiej, a podpisywane przez komisję egzaminacyjną. Na zaświadczeniach drugiego rodzaju wyliczane były obowiązujące na kursie przedmioty, to znaczy dogmatyka, Pismo święte, liturgia, katechetyka i ćwiczenia praktyczne. Wypisywano też dokładną ilość godzin wykładowych, przeznaczonych na poszczególne przedmioty, nie zamieszczano natomiast ocen. Tego rodzaju zaświadczenia wystawiane były w ośrodkach diecezji, z pieczęcią parafialną ośrodka oraz z podpisami wykładowców i księdza odpowiedzialnego za dany ośrodek kształcenia, a otrzymywali je ci uczestnicy kursów 2-letnich, którzy ukończyli tylko pierwszy rok kształcenia. Zaświadczenia trzeciego rodzaju potwierdzają ukończenie danego kursu, podając przy tym czas jego trwania, ale również nie zawierają oceny. Zredagowane w ten sposób zaświadczenia wystawiane były przez Wydział Nauki Katolickiej i stemplowane pieczęciami tegoż wydziału. To, jak się wydaje, niewiele znaczące zaświadczenie było podpisywane przez przedstawiciela Wydziału Nauki Katolickiej oraz przez wszystkich wykładowców, a otrzymywali je wszyscy ci, którzy kończyli kursy wakacyjne w Rokitnie, Słupsku czy Szczecinku ¹⁰¹. Trzeba

¹⁰⁰ Zob. nin. rozprawa, s. 75.

¹⁰¹ Zaświadczenia z różnych form kształcenia, segr. Akta personalne katechetów, AKG.

podkreślić, że wyżej omówione rodzaje zaświadczeń stanowiły dokument uprawniający do uzyskania misji kanonicznej, a tym samym dawały podstawę do zatrudnienia w szkole, chociaż z treści zaświadczeń to nie wynikało. Staje się więc jasne, dlaczego zaświadczenia wystawiane były przez Kurię Biskupią i podpisywane przez tak wiele osób. Wobec powyższego może powstać pytanie, na czym polegała różnica między świadectwem a zaświadczeniem. Na pytanie to jest bardzo trudno odpowiedzieć, ponieważ na świadectwach nie określano uzyskanych przez absolwenta uprawnień. Niemniej jednak możemy stwierdzić, że świadectwa wystawiano absolwentom dłuższych form kształcenia, które z zasady dawały pełne kwalifikacje. Wyjątek stanowią 2-miesięczne i zaoczne kursy pierwszego stopnia. Na wszystkich świadectwach uwzględniono ponadto wykładane przedmioty oraz oceny końcowe z każdej dyscypliny wiedzy, natomiast na zaświadczeniach podawano tylko jedną ocenę, wynik ogólny lub oceny nie podawano w ogóle.

3.4. FORMACJA WEWNĘTRZNA

Osobowość nauczyciela i wychowawcy jest najważniejszym czynnikiem, który warunkuje skuteczność pracy wychowawczej¹⁰². Z tej racji niesłychanie ważnym problemem i zadaniem jest właściwa formacja tych, którzy będą odpowiedzialni za zachowanie religijne innych. Dlatego Instrukcja Katechetyczna zaleca, aby przyswajali oni sobie zdrowe dziedzictwo doktrynalne, które ma objąć adekwatne poznanie nauki katolickiej w oparciu o Pismo święte (DCG 112). Niejako tę samą myśl dostrzegamy także w adhortacji apostołskiej Pawła VI, dotyczącej ewangelizacji w świecie współczesnym, Papież domaga się bowiem od biskupów, aby należycie dbali o wykształcenie wszystkich "ministrów Słowa" (EN 73), a od głosiciela Ewangelii żąda "prostoty życia, cnoty, modlitwy, miłości do wszystkich, posłuszeństwa, pokory i wyrzeczenia" (EN 75), czyli głębokiego życia wewnętrznego. W jaki sposób można formować osobowość o wskazanych przez Papieża przymiotach, dowiadujemy się z artykułu S. Kunowskiego. Autor ten podkreśla, że przygotowanie katechety, zdolnego do zaszczepienia wiary, wymaga spe-

¹⁰² J. Dajczak, Osobowość biologiczno-psychologiczna nauczyciela - katechety, *Collectanea Theologica* 23 (1952) 197.

cialnego kształtowania jego osobowości na drodze wychowania przez życie wiary, przez modlitwę, liturgię oraz doskonalenie czynów pod względem moralnym. Doskonalenie osobowości katechetycznej odbywa się, według S. Kunowskiego, przez poczwórną formację: intelektualną, duchową, moralną i duszpasterską¹⁰³. Dotychczasowe rozważania ukazały sposób przygotowania katechety od strony formacji intelektualnej, czyli uwzględnienie koniecznego zakresu wiedzy fachowej. Trzeba jednak pamiętać, że poza wykształceniem umysłowym i pedagogicznym o sukcesie katechety decyduje przede wszystkim jego wielkość duchowa, czyli niewidzialny czynnik nadprzyrodzony, "uczestnictwo w życiu mistycznym Chrystusa"¹⁰⁴. Stąd wydaje się celowe, aby na obecnym etapie badań - na ile to będzie możliwe - ukazać te elementy, które na kursach stacjonarnych lub zaocznych mogły wpłynąć na formację wewnętrzną przyszłych katechetów. Przede wszystkim będziemy próbowali usystematyzować zakres treściowy, a następnie omówimy sposoby formacji wewnętrznej, stosowane w różnych ośrodkach kształcenia katechetycznego. Podstawę do określenia zakresu treściowego, mimo poważnych braków w materiale źródłowym, stanowić będą zachowane teksty konferencji i wykładów dotyczących życia wewnętrznego, które głoszone były przez księży biskupów i przez innych wykładowców. Sposoby formacji zostaną natomiast omówione na podstawie wypowiedzi wykładowców i kursantów; znajdują się one w posiadaniu autora niniejszej rozprawy.

3.4.1. Konferencje i wykłady

Jak już zaznaczyliśmy nieco wcześniej, w trosce o rozwój życia wewnętrznego przyszłych katechetów głoszone były specjalne konferencje i wykłady, skłaniające uczestników kursów do pracy nad sobą, czyli do samowychowania. Z zachowanych materiałów źródłowych dowiadujemy się, że ten sposób formacji wewnętrznej był na pewno stosowany na wszystkich kursach stacjonarnych. W ośrodku rokietniańskim od 1957 do 1962 roku specjalne konferencje wygła-

¹⁰³ S. Kunowski, Ogólne wskazania katechetyczne, *Katecheta* 12 (1968) 149.

¹⁰⁴ J. Dajczak, Typologia katechetów a talent katechetyczny, w: *Rozważania duszpastersko-katechetyczne*, praca zbiorowa pod red. A. Hartlińskiego, Poznań 1967, s. 1.

szali księża biskupi: T. Bensch, J. Stroba i I. Jeż, natomiast wykłady dotyczące życia wewnętrznego prowadzili przede wszystkim kierownicy kursów, W. Zaleski i W. Nowaczyk, ale również tacy wykładowcy, jak: J. Anczarowski, K. Łabiński, J. Ferensowicz i J. Wróbel.

Pierwszy temat, to znaczy "Powołanie do pracy na Pańskiej niwie", omówił ks. bp T. Bensch 2 września 1957 roku, na otwarciu Instytut Katechetycznego w Rokitnie. W konferencji tej wyjaśnił istotę powołania katechetycznego, trudne warunki katechizacji w diecezji oraz spoczywającą na katechetach odpowiedzialność za Kościół¹⁰⁵. Drugim prelegentem w ośrodku rokitańskim był ks. bp J. Stroba, który wygłosił pięć konferencji na następujące tematy: Pozycja katechety w Kościele i jego odpowiedzialność etyczna. Gotowość oddania wszystkiego dla Chrystusa, Święty Bonawentura - wzór zakochania w Bogu¹⁰⁶. Przedmiotem naszej analizy będą tylko cztery z powyższych konferencji, ponieważ treść jednej z nich, traktującej o gotowości oddania wszystkiego dla Chrystusa, nie zachowała się w dokumentach archiwalnych. W konferencji na temat pozycji katechety w Kościele i jego odpowiedzialności etycznej prelegent zaznaczył, że Kościół patrzy na nauczyciela religii poprzez misję kanoniczną, która jest czymś więcej niż pozwoleniem na nauczanie, ponieważ katecheta jest posłany, misja zaś wyrasta z posłannictwa, jakie Ojciec Niebieski dał Kościołowi. Tak więc katecheta jest powołany i posłany, aby głosił Słowo Boże i troszczył się o zbawienie tych, którzy zostali mu powierzani. To posłannictwo spełni ten katecheta, który prawdziwie kocha Chrystusa i żyje Jego prawdą na co dzień. Z tak rozumianego posłannictwa wynika konieczność spotykania się z Chrystusem na osobistej modlitwie i w ofierze Mszy świętej, a wówczas zamiłowanie do pracy katechetycznej będzie wyrastać ze zjednoczenia z Chrystusem i z Jego prawdy¹⁰⁷. Pozycję katechety w Kościele niemal w identyczny sposób ujmuje M. Majewski, który zaznacza, że katecheta jest nie tyle nauczycielem, ile raczej heroldem, posłańcem Bożym, zwiastunem królestwa Jezusa Chrystusa, urzeczywistniającego się w Kościele. Wobec tego nieodzowne jest osobiste doświadczenie, przeżywanie Boga oraz od-

¹⁰⁵ Kronika domu w Rokitnie, 1957, s. 37, AIP.

¹⁰⁶ Konferencje ascetyczne, segr. Kk, AKG.

¹⁰⁷ Konferencja wygłoszona była 22 VI 1959 r., segr. Kk, AKG.

czytywanie własnego powołania ¹⁰⁸. Katecheta - jak twierdzi bp E. Materski - jest jakimś szczególnym świadkiem i pośrednikiem. Każdy katecheta na tyle wypełni swoją misję, na ile spowoduje spotkanie katechizowanych z nauczającym Chrystusem ¹⁰⁹. Zwraca na to również uwagę Ojciec święty w swej adhortacji: "Każdy katecheta (...) musi troszczyć się usilnie, aby poprzez swe nauczanie i swój sposób życia przekazywać naukę i życie Chrystusa" (CT 6).

W konferencji dotyczącej postawy katechety na Mszy świętej prelegent podkreślił, że należy być otwartym na działanie Pana Boga, który za każdego człowieka oddaje swe życie. Tylko ten zacznie uczestniczyć we Mszy świętej w sposób właściwy, kto ją zrozumie. Msza święta nie jest tylko modlitwą; jest ofiarą, a ofiarność to znaczy dać Bogu coś z siebie. Jeżeli nie dajemy, Bóg nas nie przemienia. Ze Mszy świętej trzeba brać Słowo Boże, wolność, radość i Chrystusa w Komunii św. Katecheta przemieniony ofiarą Mszy świętej będzie zupełnie inaczej formował dzieci. Z omawianą konferencją wiąże się ściśle temat następny. Chrześcijaństwo religią krzyża. Główne myśli tego wystąpienia możemy sprowadzić do wyjaśnienia, czym jest krzyż w życiu chrześcijanina i jak go należy odczytywać. Kto nie ma właściwego stosunku do krzyża, daleki jest od chrześcijaństwa, gdyż źródłem łask jest krzyż i ofiara. Ostatnia konferencja ks. bpa J. Stroby, poświęcona świętemu Bonawenturze, wygłoszona została w 1962 roku. Na tle sylwetki świętego prelegent nakreślił zadania, jakie stają przed katechetą. Zaznaczył, że trzeba czynić wszystko, aby dzieciom przybliżyć Boga. Stąd wymagane jest pełne oddanie się swej pracy, solidność i sumienna praca na kursie katechetycznym oraz wewnętrzne zespolenie z Bogiem. "Kto chce dawać Boga - musi Go mieć na własność" ¹¹⁰. Podobne uwagi znaleźć możemy w "Katechetyce fundamentalnej" F. Blachnickiego. Autor ten podkreśla, że każdy katecheta musi sobie uświadomić swoją odpowiedzialność za życie wiary w społeczeństwie. Ponieważ wiara katechety ma decydujące znaczenie w przekazie Słowa, katecheta musi być osobiście zaangażowany w to, co mówi. W przeciwnym wypadku nie będzie przepowiadał, lecz naj-

¹⁰⁸ M. Majewski, *Fundamentalne problemy katechetyki*, Lublin 1981, s. 74.

¹⁰⁹ E. Materski, *Osoba katechety*, w: Jan Paweł II, *Redemptor Hominis*, tekst, i komentarze, Lublin 1982, s. 148.

¹¹⁰ Konferencja ascetyczna, segr. Kk, AKG.

wyżej nauczał. Stąd jako świadek Słowa musi być on świadom swojej roli pośrednika między Bogiem a dzieckiem. F. Blachnicki dodaje też, że "w katechezie rozumianej jako przepowiadanie Słowa Bożego trzeba stawiać o wiele wyższe wymagania odnośnie formacji, zwłaszcza wewnętrznej, dlatego udzielenie misji kanonicznej nie może być traktowane jako czysta formalność" ¹¹¹. Trzecim prelegentem w ośrodku rokitniańskim był ks. bp I. Jeż. Konferencja, którą wygłosił, została zatytułowana "Uwaga Kościoła zwrócona na laikat". Z zachowanej treści wynika, że ks. bp I. Jeż w wystąpieniu swoim wyjaśnił, na czym polega powołanie świeckich do apostołstwa w Kościele. Ukazał on formy apostołstwa, które mogą być udziałem ludzi świeckich, podkreślił też, że katecheci mogą apostołować przez przekazywanie słowa Bożego i przygotowywanie liturgii, szczególnie w kościołach filialnych ¹¹². Omawiane wyżej tematy konferencji w ośrodku rokitniańskim obejmują tylko pewną część rozważań, wygłaszanych przez księży biskupów podczas spotkań z katechetami. Przekonują nas o tym zapisy w kronice domu, informujące o przyjazdach księży biskupów oraz sprawozdania przesyłane z Rokitna do władz inspektorialnych Sióstr Salezjanek. W dokumentach tych zwykle zaznaczano każdy przyjazd księży biskupów oraz ich spotkanie z katechetami. Jednakże tylko w niektórych wypadkach zanotowano dokładny temat wykładu czy konferencji. Istniejące zapisy są to z reguły krótkie, lakoniczne informacje ¹¹³. Oprócz konferencji, jak już wspominaliśmy nieco wcześniej, były też głoszone specjalne wykłady o tematyce ascetycznej. W dokumentach kurialnych ani w sprawozdaniach ośrodka nie zostały one odnotowane, ponieważ kształcenie w zakresie życia wewnętrznego nie przebiegało prawdopodobnie według określonego programu, a przynajmniej program taki nie był sformułowany na piśmie. O tym, że tego rodzaju wykłady były prowadzone, zdawkowo wspomina kronika domu w Rokitnie. Informację tę potwierdza w swych wypowiedziach większość absolwentów kursów rokitniańskich. Spośród dwudziestu wypowiedzi, które odnosiły się do tego ośrodka, w sześciu określono tematy prowadzonych wykładów. Były one na-

¹¹¹ F. Blachnicki, *Katechetyka fundamentalna*, Lublin 1970, s. 275-277.

¹¹² Konferencja wygłoszona była w 1961 r., w Rokitnie, segr. Kk, AGK.

¹¹³ Roczne sprawozdania z pracy w Rokitnie, AIP.

stępujące: osobowość katechety ¹¹⁴. Świadełstwo życia musi być zgodne z ogłoszoną prawdą ¹¹⁵. Konieczność modlitwy za tych, których będziemy katechizowali ¹¹⁶ oraz Żywota świętych jako wzory do naśladowania (święty Jan Bosko, święty Dominik Savio) ¹¹⁷. Podanie samych tematów, bez znajomości treści wykładów, niestety niewiele wnosi do omawianego problemu.

Na obecnym etapie badań nie udało się bliżej stwierdzić, jaka była treść tego typu wykładów czy konferencji, które wygłoszono na kursach w Szczecinku. Absolwenci tychże kursów w relacjach swych zaznaczają, że wykłady i konferencje formacyjne były prowadzone. Znaczna część respondentów określa nawet konkretne tematy konferencji, np.: Wiara, nadzieja i miłość, cnoty, jakie winien posiadać katecheta ¹¹⁸. Jaki powinien być katecheta - sens światła i soli według Pisma świętego ¹¹⁹. Jak kształtować prawdziwą miłość do Boga, Kościoła i Ojczyzny ¹²⁰. Podstawowe cechy osobowości katechety - uczciwość, obowiązkowość i prawda ¹²¹. Apostołów wzorem odwagi w niesieniu ziarna wiary ¹²². Służenie bliźnim w miłości - daje szczęście człowiekowi ¹²³. Z tych samych wypowiedzi wynika, że powyższe tematy konferencji odnoszą się tylko do takich wykładów, jak P. Zawora, J. Anczarski, K. Łabiński i M. Dybowska. Nie wiemy natomiast, jaki udział w formacji wewnętrznej katechetów mieli księża biskupi, którzy odwiedzali ten ośrodek. Z relacji kierowniczkii ośrodka szczecineckiego s. M. Dybowskiej wynika, że klasztor w Szczecinku często odwiedzali księża biskupi: T. Bensch, W. Pluta, J. Stroba, I. Jeż, którzy "interesowali się pracą i rozmawiali z dziewczętami" ¹²⁴. Jeżeli powyższe stwierdzenia kierowniczkii kursów porównamy z tym, co na temat biskupich odwiedzin podają dokumenty ośrodka rokietniańskiego, możemy wywnioskować, że

114 KW 60.

115 KW 49, 51, 58.

116 KW 49.

117 KW 41.

118 KW 32.

119 KW 20, 24, 32.

120 KW 21, 23.

121 KW 17, 33.

122 KW 24.

123 KW 39.

124 S. M. Dybowska, rel. z dnia 6 VI 1979 r.; w posiadaniu autora rozprawy.

każde spotkanie biskupa z kursantami połączone było z wykładem lub konferencją. Być może, iż tematy konferencji z ośrodka rokitańskiego ogłoszone były również w Szczecinku, nie wynika to jednak z posiadanych dokumentów źródłowych. W sprawozdaniach kapitulnych opisujących pracę ośrodka zaznacza się jedynie, że ksiądz biskup J. Stroba czuwał nad pracą katechetyczną ośrodka i nią kierował¹²⁵.

Kolejnym ośrodkiem kształcenia katechetycznego było Gościkowo-Paradyż. Spośród wykładów wygłoszonych w tym ośrodku zachowały się tematy tylko następujących: Pomoc katechety w kształtowaniu ducha wiary i życia z wiary, Katechizacja rodzinna, Zasady pedagogizacji rodziny¹²⁶. Autorem i wykładownicą wskazanych tematów był ks. bp. W. Pluta, Ordynariusz diecezji gorzowskiej. Ponieważ w dokumentach źródłowych brak szczegółowych informacji na temat powyższych wykładów, autor rozprawy przeprowadził wywiad z Ks. Biskupem. Rozmówca wyjaśnił, że informacja przekazywana katechetom w czasie wykładów miała na celu formację intelektualną, ale zakładała również kształtowanie moralno-ascetyczne postawy katechety. Zdobyte w ten sposób wiadomości powinny mieć odzwierciedlenie w praktyce, czyli w całym dziele katechizacji. Stąd główną myślą spotkań z katechetami była chęć udzielenia im pomocy w doświadczeniu wiary, które "nie wyklucza argumentacji rozumowej, apologetycznej, ale dokonuje się w centrum całości osoby ludzkiej - w intelekcie, woli i sferze emocjonalnej - gdzie następuje spotkanie osoby ludzkiej z Bogiem, a człowiek może dostąpić łaski, czyli samoudzielenia się Pana Boga. Zjawisko doświadczenia wiary i łaski jest najistotniejszym źródłem osobistego przekonania się i życia z wiary; jest też środkiem do rozeznania wiarygodności i prawdziwości wiary"¹²⁷. Autor wykładu zaznaczył, że chociaż następujące elementy środowiska: rodzina, parafia i katecheta z bogatą osobowością religijną nie należą wprost do doświadczenia wiary i łaski, bo chodzi o poszczególną jednostkę, jednak elementy te winny być uwzględnione na mocy zjawiska socjalizacji, partycypacji, komunikacji i komunii. Z tak rozumianego procesu doświadczenia

¹²⁵ Sprawozdanie kapitulne, Szczecinek 1955-1959 r., teczka Sprawozdania, AGS.

¹²⁶ Tematy wykładów jakie wygłosił na kursach w Paradyżu ks. bp. W. Pluta, segr. KKP, AKG.

¹²⁷ Ks. bp W. Pluta, rel. na tematy prowadzonych wykładów z dnia 12 I 1983 r.; w posiadaniu autora rozprawy.

wiary i łaski płynie praktyczny wniosek, iż katecheta musi sam słuchać Boga w samotnej, codziennej medytacji, a potem to, czego sam doświadczył, zanieść słuchaczom. Każdy człowiek musi słuchać, z czym Chrystus Pan do niego się odzywa. Autor wyjaśnił ponadto, że w całym dziele katechizacyjnym - jeżeli mają być efekty - główną rolę musi odgrywać rodzina i jej zaangażowanie w to dzieło, to znaczy życie osobiste rodziców, klimat rodzinny, wspólna modlitwa rodzinna oraz kontakt z księdzem przez wywiady. W związku z tym istnieje okazja do pedagogizacji rodziców na wszystkich szczeblach rozwoju dziecka. W końcowej części relacji Ksiądz Biskup zaznaczył, iż "uformowana osobowość katechety rozpracuje te tematy w konkretnych warunkach środowiskowych w dziele katechizacji" ¹²⁸. Ale doświadczenie uczy, że rodziny w Polsce nie zawsze są wystarczającym zapleczem katechizacji. Stąd całe zadanie spoczywa na barkach parafii i katechety, a ponieważ parafia w tym sensie nie stanowi zaplecza, wobec tego całe zadanie musi spełnić katecheta. Stąd bierze się ta nieodzowna konieczność formacji katechetów. Katecheta nie staje się katechetą dzięki temu, że zdobywa rzeczową wiedzę w zakresie objawionych prawd, ale jeśli chce on być rzeczywistym głosicielem Słowa Bożego, trzeba od niego wymagać wszechstronnie rozumianej kultury religijnej, dzięki której "w świecie tajemnic wiary jest z całym sercem, z całą swoją osobowością" ¹²⁹. Ten sposób rozumienia formacji wewnętrznej można znaleźć również w rozważaniach W. Blessa. Autor ten pisze, że katecheta musi być prawdziwym świadkiem prawdy Bożej, musi sam zejść w najgłębsze pokłady wiary, a dokonuje się to przez codzienne rozmyślanie, zastanawianie się i osobiste przeżycie treści wiary. Katecheta musi pytać siebie codziennie, jak dalece on sam został dotknięty treścią przez niego przekazywaną i jak dalece on siebie samego w tę treść wiary wbudowuje, czyli jak wygląda jego wewnętrzna formacja. Katecheta jest więc tylko współwierzącym z wierzącymi (z dziećmi, młodzieżą), czyli on również znajduje się na drodze do Pana Boga, tak jak jego słuchacze. On się wsłuchuje w misterium Chrystusa w postawie go-

¹²⁸ Ks. bp W. Pluta, rel. z dnia 12 I 1983; w posiadaniu autora rozprawy.

¹²⁹ Ks. bp W. Pluta, rel. z dnia 12 I 1983; w posiadaniu autora rozprawy. Cmówione wykłady wygłoszone były na wakacyjnych kursach 3-tygodniowych w ośrodku paradyckim.

towości na przyjęcie tego misterium. W całej pełni nie może jego zgłębić, usiłuje jedynie stale na nowo ukazywać rosnącą gotowość oddania się Chrystusowi ¹³⁰.

W dotychczasowych badaniach nie udało się stwierdzić, jak wyglądał problem formacji wewnętrznej katechetów w ośrodku połczyńskim, gorzowskim oraz na kursach zaocznych w rejonach i ośrodkach diecezji. Z kroniki domu w Połczyńcu Źdroju dowiadujemy się tylko, że każdy kończący się kurs 2-miesięczny odwiedzali przedstawiciele Kurii Biskupiej i wygłaszali odpowiednie konferencje. Do osób, których nazwiska figurują w kronice, należą: E. Nowicki - Administrator Apostolski, K. Żarnowiecki, J. Anczarski, M. Szałagan ¹³¹. Księża Biskupi oraz pracownicy Kurii Biskupiej dość często odwiedzali ośrodki, w których odbywały się kursy katechetyczne, a każde spotkanie było okazją do wygłoszenia wykładu czy konferencji, o czym już wcześniej wspomniano. Należy jednak przypuszczać, że tematy oraz treść wykładów czy konferencji uzależniono od czasu i decyzji tych, którzy je wygłaszali. Stąd tak bardzo często zupełny brak bliższych danych, dotyczących terminu danego wystąpienia. Ponieważ obecność księży biskupów oraz pracowników Kurii była poza ogólnym planem kształcenia, a bardzo często okazjna, stąd tylko nieliczne tematy wykładów i konferencji zostały zanotowane w kronikach ośrodka lub w dokumentach kurialnych. Można więc sądzić, że większość wykładów czy konferencji powtarzana była we wszystkich ośrodkach kształcenia, tak stacjonarnego jak i zaocznego.

3.4.2. Stosowane sposoby formacji wewnętrznej

Instrukcja katechetyczna zaznacza, że niezwykle wielki wpływ na skuteczność katechezy ma świadectwo życia osoby katechizującej (DCG 32). Ojciec święty Jan Paweł II podejmuje tę myśl w adhortacji Apostolskiej, pisząc: "Do jakże pilnego studiowania Słowa Bożego, przekazywanego przez Magisterium Kościoła, winien przykładać się katecheta: jak głęboka winna być jego zażyłość z Chrystusem i z Ojcem, jak wiele czasu powinien on poświęcić modlitwie i jak być oderwanym od siebie samego, aby mógł powiedzieć: Moja nauka nie jest moją" (CT 6). Takimi winni być katecheci. Pow-

¹³⁰ W. Bless, Der lebendige Glaube des Katecheten als Voraussetzung der Glaubensvermittlung, w: Einübung des Glaubens, Würzburg 1965, s. 18-23.

¹³¹ Kronika domu w Połczyńcu Źdroju, 1949-1952, AIP.

staje pytanie, czy w latach 1949-1972 sposoby formacji wewnętrznej, stosowane na kursach stacjonarnych i zaocznych, chociaż w części odpowiadały wymogom, jakie określono w dokumentach Stolicy Apostolskiej. Celem niniejszej analizy będzie więc ukazanie i omówienie tych sposobów formacji duchowej, które były stosowane w różnych ośrodkach kształcenia katechetycznego w diecezji.

Analizując system organizacyjny kształcenia na kursach stacjonarnych, wskazaliśmy na stałe punkty w planie dnia, które wystąpiły we wszystkich ośrodkach katechetycznych. Do takich stałych punktów należały między innymi: modlitwy poranne, Msza święta, nabożeństwa wieczorne i modlitwy wieczorne¹³². Wiadomo, że sfera życia duchowego jest niezwykle trudna do konkretnego zaprogramowania. Stąd być może brak, zarówno w dokumentach ośrodków, jak i w archiwum Kurii Biskupiej, określonych programów formacji wewnętrznej. Jedynie w ośrodku szczecińskim w programach kształcenia zaznaczono wyraźnie, że od kandydatek będzie się żądać pewnych kwalifikacji moralnych, takich jak prawdomówność, uczciwość i sumienność¹³³. Aby właściwie zrozumieć, jakie są podstawy pedagogiczne rozwoju życia wewnętrznego, odwołujemy się do S. Kunowskiego, który wyjaśnia, że wszechstronny rozwój człowieka obejmuje tak proces naturalny, rozwijania się osoby ludzkiej, jak też proces doskonalenia się wewnętrznego. Przemiana i przestawianie procesu naturalnego na rozwój i doskonalenie chrześcijańskie następuje pod wpływem stałej współpracy z łaską, oczywiście łącznie ze skuteczną pomocą wychowawczą. W ten sposób tworzy się złożoność, która powstaje pod działaniem nie tylko natury, ale i łaski Chrystusowej. Łaska zaś oświeca stale rozwijającego się człowieka, bierze udział w jego rozwoju, działa na naturę, przemienia ją, doskonaląc przy tym życie wewnętrzne¹³⁴. Tak rozumiana formacja wewnętrzna jest zgodna z zaleceniami Dekretu o Apostolstwie Świeckich, w którym czytamy: "W realizowaniu wszystkich wymogów formacji należy mieć zawsze na oku jedność i całość osoby

¹³² Zob. nin. rozprawa, s. 44.

¹³³ Szczegółowe programy kształcenia na kursie 4-letnim, segr. KKS, ANS.

¹³⁴ S. Kunowski, Podstawy pedagogiczne rozwijania życia wewnętrznego, w: Ku odnowie życia wewnętrznego, praca zbiorowa pod red. E. Werona. Poznań 1972, s. 68-73.

ludzkiej, aby zachować i rozwinąć jej harmonijność i równowagę" (DA 29).

W kontekście prowadzonych rozważań autor niniejszej rozprawy, chcąc uzyskać właściwy obraz elementów formacji i atmosfery religijnej, jaka panowała na kursach katechetycznych, postawił wykładowcom i uczestnikom następujące pytanie: "W jaki sposób była prowadzona formacja postaw duchowych przyszłych katechetów i jak oceniam te formy"¹³⁵. Wypowiedzi uzyskane od dwudziestu wykładowców i pięćdziesięciu ośmiu absolwentów są zbieżne, chociaż poszczególne ośrodki kształcenia cechowały się pewnymi specyficznymi elementami formacji. Dla elementów, które kształtowały postawę duchową uczestników kursów stacjonarnych, niemal wszyscy respondenci zaliczają: uczestniczenie w codziennej Mszy świętej, dość często z homilią, udział w różnych formach modlitw rannych i wieczornych oraz w nabożeństwach, takich jak majowe, czerwcowe, godzinki i różaniec. Ponadto prawie wszyscy absolwenci podkreślają atmosferę miłości i życzliwości oraz zwracają uwagę na postawę wykładowców. Stwierdzają oni, że każdy wykład posiadał aspekt wychowawczy, a to wszystko miało duży wpływ na kształtowanie się postaw duchowych. Oprócz tego duży procent uczestników zauważył, że stwarzano wiele możliwości do częstej spowiedzi św. Obok już wymienionych elementów formacji wewnętrznej, do podstawowych form, stosowanych we wszystkich ośrodkach, tak wykładowcy, jak i absolwenci zaliczają dni skupienia, rekolekcje, wykłady i konferencje ascetyczne. Szczegółowa analiza dokumentów wykazała, iż trzydniowe rekolekcje na rozpoczęcie kursu były stałą praktyką na wszystkich formach kształcenia stacjonarnego. Natomiast na zakończenie kursów przeważnie urządzano dni skupienia¹³⁶. Ponadto w trakcie kursów 4-letnich i rocznych prowadzono dni skupienia oraz rekolekcje wielkopostne, na których wygłaszano po cztery konferencje dziennie¹³⁷. Jednak duże braki źródłowe nie pozwalają określić, jak często te formy były stosowane. Jedynie w kronice domu rokitniańskiego zaznaczono, że dni skupienia były prowadzone w każdym miesiącu dla wszystkich mieszkańców domu, to jest dla sióstr i katechetek, z tym że katechetki miały osobno konferencje i rachunek sumienia¹³⁸.

¹³⁵ Kwestionariusz wywiadu załączony w aneksie niniejszej pracy.

¹³⁶ Kronika domu w Połczynie Zdroju, 1949, s. 126-130, AIP

¹³⁷ KDR 1957, s. 36 i 1958, s. 9, AIP.

¹³⁸ Kronika domu w Rokitnie, 1957, s. 41, 43, AIP.

Obecnie omówimy te elementy formacji, które wystąpiły jako charakterystyczne dla danego ośrodka. Swoistym sposobem formacji w ośrodku rokitniańskim były wieczorne, codzienne, krótkie konferencje, wprowadzające w liturgię dnia następnego, zwane "słówkiem". Drugim stałym elementem w tym ośrodku była praktyka codziennych rozmyślań, bardzo często prowadzonych przez poszczególne kursantki, ponieważ sądzono, że w ten sposób zostanie wprowadzony pewien nawyk rozmyślenia, który uczestnicy przeniosą w życie osobiste. Powyższe sposoby formacji zostały wymienione w trzech relacjach wykładowców¹³⁹ oraz we wszystkich relacjach absolwentów tegoż ośrodka. Jedna z absolwentek ośrodka rokitniańskiego określiła problem formacji wewnętrznej w następujący sposób: "Z całą troską byliśmy wdrażane w życie liturgiczne, sakramentalne i życie modlitwy. Praktycznie uczono nas dialogu z Bogiem, w tym celu każda przeprowadzała medytację uprzednio przygotowaną na jakiś temat. Podkreślano nam ważność dawania świadectwa i oddziaływania własnym życiem. Oceniając to, co służyło naszej formacji duchowej, muszę wyznać, że panowała wśród nas gorliwość, radość i zapał apostołski"¹⁴⁰. Forma modlitwy myślniej znana była również w innych ośrodkach katechetycznych. O tym, że praktykowano ją w ośrodku gorzowskim i paradyskim, wspominają tylko pojedyncze osoby¹⁴¹. Nie mamy natomiast żadnych danych, czy ta forma modlitwy znana była w ośrodku szczecineckim i półczyńskim. Kilka uczestniczek kursów rokitniańskich zaznacza, że praktykowany był zwyczaj czytania Pisma świętego i Żywotów Świętych¹⁴². Ten zwyczaj znany był również uczestnikom kursów paradyskich¹⁴³ i szczecineckich¹⁴⁴. W ośrodku szczecineckim dość powszechnym sposobem formacji były indywidualne rozmowy kursantek z kierowniczką kursów, s. M. Dyakowską lub z niektórymi wykładowcami. Jak zaznaczają absolwenci, rozmowy te były dużą pomocą w pracy nad sobą¹⁴⁵. Prak-

¹³⁹ KW 62, 67, 68.

¹⁴⁰ KW 51.

¹⁴¹ KW 73, 76.

¹⁴² KW 41, 48, 56.

¹⁴³ KW 76.

¹⁴⁴ KW 16.

¹⁴⁵ KW 18, 35, 37.

tyka takich rozmów znana była również w ośrodku rokitniańskim, ale w mniejszym stopniu, ponieważ ten sposób formacji wymieniają tylko trzy osoby.¹⁴⁶ Jak podaje kierowniczka kursów w Szczecinku, uczestniczki wdrażały no też do codziennego rachunku sumienia oraz prywatnych adoracji Najświętszego Sakramentu¹⁴⁷. Z nieco wcześniejszych rozważań wiemy, że rachunek sumienia był stałym sposobem formacji na kursach w ośrodkach rokitniańskim i paradyskim. W analizie naszej pomijamy różnego rodzaju konferencje i wykłady ascetyczne, ponieważ były one przedmiotem wcześniejszych rozważań.

Pozostaje jeszcze do omówienia problem formacji wewnętrznej na kursach zaocznych. Dokumenty archiwalne z tego okresu prawie nie istnieją. Wiadomo jedynie, że organizowane były dni skupienia. Wszyscy katecheci posiadający pełne kwalifikacje katechetyczne, a także ci, którzy kwalifikacje dopiero zdobywali na różnych formach kształcenia, zobowiązani byli do kwartalnych odpraw szkoleniowych połączonych z dniem skupienia. Zwykle w ramach odprawy, która trwała od czterech do pięciu godzin, przewidziana była półgodzinna konferencja ascetyczna¹⁴⁸. W kwartalnych planach szkoleniowych są uwidocznione nazwiska tych, którzy głosili przewidziane konferencje ascetyczne, ale brak sformułowanych tematów¹⁴⁹. Wydaje się, że był to jedyny sposób formacji wewnętrznej na kursach zaocznych. Można więc uznać, że konferencje ascetyczne wygłaszane podczas kwartalnych dni skupienia spełniały przede wszystkim rolę informacyjną, zaś formację pozostawiono własnej inwencji i osobistemu zaangażowaniu kursantów. Struktura organizacyjna kształcenia zaocznego nie stwarzała po prostu takich możliwości, jak w kształceniu stacjonarnym. Niezależnie jednak od rodzaju kursu, w każdym ośrodku obecny był "nie tylko duch modlitwy, ale i konkretny akt modlitwy, który ucieleśnia ducha. Nie ma ducha modlitwy bez ćwiczenia się w formalnej modlitwie, określonej czasem, miejscem, postawą zewnętrzną, skupieniem zewnętrznym i innymi okolicznościami"¹⁵⁰.

¹⁴⁶ KW 45, 51, 57,

¹⁴⁷ KW 38.

¹⁴⁸ Program kwartalnej odprawy szkoleniowej,teczka ZKK, AKG.

¹⁴⁹ Plan kwartalnych odpraw szkoleniowych,teczka ZKK, AKG.

¹⁵⁰ O. Filek, Modlitwa chrześcijańska, w: Ku odnowie życia, dz.cyt., s. 127.

Choć nie było programów formacji wewnętrznej, o czym mówiliśmy nieco wcześniej, to jednak plan dnia przewidywał ją w każdej formie kształcenia katechetycznego i dawał możliwość wewnętrzznego zespolenia z Chrystusem przez sakramenty, modlitwę i czynne uczestnictwo w liturgii Mszy świętej, co zostało uwidocznione w naszych rozważaniach.

Zamiarem niniejszego rozdziału było zaprezentowanie formacji katechetycznej od strony stosowanych sposobów, czyli form i metod kształcenia na kursach katechetycznych, tak stacjonarnych, jak i zaocznych, które były prowadzone w latach 1949-1972. Z uwagi na duże braki w materiale źródłowym oraz niezbyt wyczerpujące wypowiedzi kierowników, wykładowców i absolwentów rzeczywisty obraz kształcenia nie jest tu pełny. Niemniej ukazane sposoby kształcenia katechetycznego świadczą, jak wiele wysiłków wkładano w przygotowanie nowych kadr katechetycznych. W oparciu o uzyskane wyniki, szczególnie jeśli chodzi o system organizacyjny ćwiczeń praktycznych, można stwierdzić, że kursy wypadły dość dobrze w porównaniu z kształceniem pedagogów, ponieważ przeciętny czas przeznaczony na ćwiczenia na trzech różnych formach kształcenia katechetycznego był taki sam, jak w kształceniu nauczycieli, i wynosił około 40% ogólnej liczby godzin przeznaczonych na zajęcia. Dlatego można przypuszczać, że na pozostałych kursach zachowano przybliżoną proporcję wykładów i ćwiczeń. Prezentowany obraz ukazuje tylko część prawdy, gdyż istotnym, niemal podstawowym elementem procesu dydaktycznego była formacja wewnętrzna, czyli wychowanie religijno-moralne. Za tę formację wewnętrzną przede wszystkim odpowiedzialni byli kierownicy ośrodków kursów katechetycznych, jak również wszyscy wykładowcy. Znalazło to swoje odbicie w planie dnia, który uwzględnił stałe elementy formacji. Ponadto znaczny wkład w formację katechetyczną miały różne formy duchowej opieki ze strony hierarchii Kościoła, chociaż z zasady były one poza ogólnym programem kształcenia. Jednakże dość luźne i fragmentaryczne źródła tylko w części pozwoliły na ukazanie treści formacji wewnętrznej, jaką przekazali księża biskupi i inni wykładowcy podczas wykładów i konferencji ascentycznych.

Podsumowując analizę przeprowadzoną w całym powyższym rozdziale, możemy stwierdzić, że zaprezentowane tu metody i formy kształcenia katechetycznego były zgodne z ogólnymi zasadami działalności dydaktyczno-wychowawczej. Wydaje się, że w ten sposób osiągnięto podstawowy cel, przygotowując odpowiednią ilość nowych sił katechetycznych do pracy na rozległych

terenach Administracji Apostolskiej w Gorzowie. W całym procesie edukacji szczególną uwagę zwracano na właściwy rozwój osobowości, gdyż ona, jak twierdzi między innymi M. Rzeszewski, jest czynnikiem ułatwiającym przeżycie wiary katechizowanych¹⁵¹. Stopień przygotowania uczestników kursów katechetycznych do przyszłej pracy, czyli innymi słowy: ocena kursów katechetycznych na podstawie pracy ich absolwentów, będzie przedmiotem analizy w ostatnim rozdziale niniejszej pracy.

¹⁵¹ M. Rzeszewski, Katecheta - sługa słowa, Katecheta 9 (1965) 201.

4. ABSOLWENCI KURSÓW W PRACY KATECHETYCZNEJ

W instrukcji katechetycznej czytamy, że "osoba katechizująca jest w pewnym sensie przedstawicielem Kościoła względem osób katechizowanych. Odczytuje on sam i uczy odczytywać znaki wiary, z których najważniejszy jest sam Kościół" (DCG 35). Z przytoczonego tekstu wynika, że katecheta jest pracownikiem Kościoła, oficjalnie zaangażowanym w przekaz wiary.

Powierzenie katechetom apostołackiej misji głoszenia słowa Bożego stało się palącą potrzebą w warunkach diecezji gorzowskiej, ze względu na dotkliwy brak kapłanów, o czym mówiono już w rozdziale pierwszym niniejszej rozprawy¹. Katecheza rozumiana jako posługa Słowa w Kościele, wypływająca z jego istoty i absolutnie wewnętrznej konieczności², stała się zadaniem osób przygotowywanych na różnych formach kształcenia kursowego w diecezji.

Przedmiotem niniejszego rozdziału będzie więc praca katechetyczna absolwentów kursów diecezjalnych, a także ocena tychże kursów poprzez ocenę pracy absolwentów na terenie diecezji. W rozważaniach naszych szczególną uwagę zwrócimy na zasady angażowania i wynagradzania nauczycieli religii w szkołach i w katechizacji przykościelnej, a także na zasady ich zwalniania. Ukazemy też stosunek personelu szkolnego, rodziców i duszpasterzy do nauczycieli religii. Dokonamy ponadto oceny organizowanych kursów, opierając się na opiniach ich uczestników oraz zwracając uwagę na trudności, jakie wystąpiły w późniejszej pracy katechetycznej tychże absolwentów. W końcowej części spróbujemy ocenić ich pracę katechetyczną, na podstawie sprawozdań pisanych przez diecezjalną wizytatorkę nauki religii.

¹ Zob. niżej rozprawa, s. 38-41.

² J. Charytański, Katecheza posługą słowa w Kościele, w: Roczn. teol. kan. KUL 25 (1978), nr 6, s. 7.

4.1. ZASADY ANGAŻOWANIA, WYNAGRADZANIA I ZWALNIANIA NAUCZYCIELI RELIGII W SZKOŁACH I W PARAFII

Chcąc właściwie zrozumieć, jak wyglądał problem pracy katechety w szkole i w parafii w omawianych latach 1949-1972, trzeba dość szczegółowo spojrzeć na przepisy państwowe i kościelne, określające ówczesne wymogi w tym zakresie. Dlatego celem obecnych badań będzie omówienie możliwie wszystkich dokumentów dotyczących angażowania i wynagradzania nauczycieli religii w szkole i w parafii. Omówimy także zasady zwalniania z pracy katechetycznej w szkole i ukážemy w zarysie problem tworzenia katechizacji przykościelnej.

4.1.1. Zasady angażowania nauczycieli religii w szkole i w parafii

Przy zatrudnianiu nauczycieli religii, tak w szkołach państwowych, jak i w parafii, stosowane były określone wymogi. W pierwszym okresie, to jest od 1945 do 1956 roku, nauczanie religii w szkołach państwowych odbywało się na podstawie przepisów przedwojennych, co zaznaczyliśmy już we wstępie do niniejszej rozprawy, omawiając prawne podstawy nauczania religii w szkołach. Również te same przepisy przedwojenne, lecz z małymi modyfikacjami, zastosowano w 1945 roku w stosunku do zasad zatrudniania nauczycieli religii w szkole.

Artykuł czwarty ustawy z 9 kwietnia 1938 roku stwierdza, że nauczycielem może być mianowany obywatel polski o nieskazitelnej przeszłości, posiadający zdolność do działań prawnych, który wykaże się dowodami stwierdzającymi wymagane dla danej kategorii szkół kwalifikacje zawodowe, posiada odpowiednie do zawodu warunki fizyczne oraz włada poprawnie językiem polskim w słowie i piśmie"³. Nauczyciele religii, poza wskazanymi

³ Ustawa z dnia 9 IV 1938 r., dotycząca zawiązania i rozwiązania stosunku służbowego nauczycieli, Dz. Urz. R. P. nr 27, poz. 243.

wyżej warunkami, powinni posiadać zezwolenie swej władzy duchowej. Warunki, jakie należało spełnić, aby uzyskać pozwolenie do nauczania religii w szkołach podstawowych na terenie Administracji Apostolskiej, określili administrator apostolski E. Nowicki, wydając Rozporządzenie w sprawie misji kanonicznej⁴. Z treści tegoż rozporządzenia wynika, że osoba ubiegająca się o misję kanoniczną powinna za pośrednictwem kierownika szkoły wnieść podanie do swego duszpasterza. W podaniu należało zaznaczyć, kiedy był zdawany egzamin nauczycielski i praktyczny, oraz w jakich klasach dana osoba dotychczas nauczwała religii. Duszpasterz zobowiązany był dołączyć swoją opinię i przesłać podanie do Kurii Biskupiej. Podane wymogi odnosiły się do tych osób, które podejmowały nauczanie religii w szkołach. Nie wiemy natomiast, jak wyglądało angażowanie nauczycieli religii do katechizacji na terenie parafii po usunięciu religii ze szkół, aż do 1956 roku.

Szczególne przepisy dotyczące zasad zatrudnienia zostały określone przez Wydział Nauki Katolickiej. Z ustalonych przepisów wynika, że osoby ubiegające się o zatrudnienie w charakterze nauczyciela religii zobowiązane były do osobistego stawienia się w Kurii Biskupiej, w Wydziale Nauki Katolickiej. Podstawą do zatrudnienia i uzyskania misji kanonicznej stanowiły następujące dokumenty: podanie petenta, opinia księdza proboszcza tej parafii, w której dana osoba przebywała przez ostatni rok, prośba księdza proboszcza o danego katechetę, odpis świadectwa ogólnego i katechetycznego, świadectwo zdrowia określające przydatność do zawodu nauczycielskiego, metryka chrztu i zyciorys⁵. Z akt personalnych dowiadujemy się ponadto, że istotnym warunkiem zatrudnienia było podpisanie umowy oraz specjalnego oświadczenia. Z treści tego oświadczenia wynika, że podpisując je, każdy katecheta zobowiązywał się do permanentnego podnoszenia swoich kwalifikacji poprzez regularną obecność na kwartalnych odprawach szkoleniowych oraz przez obowiązkowy udział w corocznym kursie wakacyjnym. Dalszy wymóg określony w oświadczeniu dotyczył opracowywania na piśmie, w seszycie do tego przeznaczonym, konspektu każdej lekcji religii, według pojanego wzoru. Wspomniany wzór konspektu szczegółowo został omówiony w rozdziale trzecim niniejszej rozprawy⁶. Oprócz tego domagano

⁴ E. Nowicki, Rozporządzenie w sprawie misji kanonicznej, ZAA 1 (1945) 11, AKG.

⁵ W sprawie misji kanonicznej, GWK 3 (1959) 61-62.

⁶ Zob. nin. rozprawa, s. 151.

się, aby każdy nauczyciel religii abonował dwumiesięcznik "Katecheta" oraz zapoznawał się z fachowymi lekturami podawanymi przez Wydział Nauki Katolickiej⁷. Powyższe zasady zatrudniania odnoszą się zarówno do katechetów pracujących w szkole, jak i w parafii.

Jak zaznaczyliśmy nieco wcześniej, nowy etap angażowania nauczycieli religii w szkołach zapoczątkowało Zarządzenie Ministra Oświaty z 8 grudnia 1956 roku. Czytamy w nim, że obowiązki nauczyciela religii mogą być pełnione przez osoby duchowne lub świeckie, mające upoważnienie do nauczania religii wydane przez władze kościelne, czyli tylko te osoby, które uzyskały misję kanoniczną. W myśl tego zarządzenia zatrudnianie nauczycieli religii następowało na wniosek władz szkolnych, w porozumieniu z władzami kościelnymi⁸. Szczegółowe przepisy w tej sprawie podaje Instrukcja z 5 sierpnia 1957 roku⁹, która określa, że stosunek służbowy z nauczycielami religii saviązuje się przez mianowanie lub przez zawarcie umowy o pracę. W punkcie drugim tejże instrukcji zaznaczono, że w zasadzie angaż nauczyciela religii w państwowych szkołach podstawowych mogą uzyskać tylko osoby posiadające wymagane kwalifikacje, określone zarządzeniem z dnia 26 stycznia 1957 roku¹⁰, to znaczy te osoby, które potrafią się wykazać świadectwem maturalnym i świadectwem pomyslnego ukończenia kursów katechetycznych¹¹. Od nauczycieli religii wymagano ponadto wysokich kwalifikacji moralnych. Instrukcja zastrzega, że nauczyciele religii, pomimo posiadanych kwalifikacji, nie mogą być równocześnie nauczycielami przedmiotów świeckich. W załączniku nr 1, dodanym do Instrukcji z 5 sierpnia 1957 roku, umieszczono wykaz studiów teologicznych, których ukończenie kwalifikuje do nauczania religii w państwowych szkołach podstawowych i średnich¹². Zgodnie z powyższą instrukcją jeżeli w danej szkole podstawowej

⁷ Oświadczenia znajdują się w aktach personalnych katechetów z lat 1958-1963, AKG.

⁸ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 8 XII 1956 r. w sprawie nauczania religii w szkołach. Dz. Urz. Min. Oświaty nr 16, poz. 156.

⁹ Instrukcja z dnia 5 VIII 1957 r., w sprawie nauczycieli religii, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 13, poz. 167.

¹⁰ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 26 I 1957 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych nauczycieli religii w szkołach podstawowych i średnich, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 1, poz. 4.

¹¹ Zob. nin. rozprawa, s. 78-79.

¹² Instrukcja z 5 VIII 1957, z załącznikiem nr 1 saviera wykaz 45 zakładów teologicznych, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 13, poz. 167.

istniały trudności z zatrudnieniem kwalifikowanych katechetów, w drodze wyjątku nauczać religii mogli też absolwenci 4-letniego Diecezjalnego Instytutu Katechetycznego w Krakowie, nie mający ukończonego liceum ogólnokształcącego, a także osoby, które dotychczas nauczały w danej szkole, a nie posiadały wymaganych kwalifikacji. Dalsza część instrukcji podaje, że w celu zapewnienia właściwego nauczania religii, na rok 1957/1958 można zatrudnić dodatkowych nauczycieli religii także spośród osób nie posiadających wyżej określonych kwalifikacji, nawet jeżeli nie uczyły one dotychczas w tych szkołach podstawowych i średnich, w których nauka religii była prowadzona w roku szkolnym 1956/1957¹³. Minister Oświaty zezwolił, aby w szkole, w której nie było możliwości zatrudnienia wykwalifikowanych katechetów, również w roku szkolnym 1958/1959 i 1959/1960 zatrudniono osoby nie posiadające kwalifikacji do nauczania religii. Oczywiście przepis ten dotyczył wyłącznie tych szkół, w których lekcje religii odbywały się dotychczas w godzinach przeznaczonych na zajęcia obowiązkowe¹⁴. Jak wynika z przytoczonych dokumentów, przepisy Ministerstwa Oświaty zapewniały wówczas nieodzowne warunki dla dzieła katechizacji. Jednak okres ten nie trwał zbyt długo. W pierwszym etapie pozytywny układ utrzymał się prawie trzy lata, od 1948 roku, w drugim zaś tylko dwa lata, to jest od 1956 do końca roku szkolnego 1957/1958. Niemniej trzeba podkreślić, że w okresie tym Wydziały Oświaty na całym terenie Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp. zatwierdzały w charakterze nauczycieli religii wszystkie te osoby, które otrzymywały misję kanoniczną z Kurii Biskupiej. Ze względu na brak kadry katechetycznej nie zwracano zbyt wiele uwagi na posiadane kwalifikacje; na przykład w roku szkolnym 1959/1960 na terenie diecezji pracowało 39 osób bez wymaganych kwalifikacji¹⁵. Być może takie postępowanie Ministra Oświaty podyktowane było tym, że również duży procent kadry nauczycielskiej nie posiadał wymaganych kwalifikacji, co zostało już uwidocznione w rozdziale pierwszym niniejszej rozprawy¹⁶. Dla ogólnej

¹³ Instrukcja z 5 VIII 1957 r. w sprawie nauczycieli religii, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 13, poz. 167.

¹⁴ Instrukcja z 1958 r. i 1959 r. w sprawie zatrudniania nauczycieli nie posiadających przepisanych kwalifikacji, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 8, poz. 103 i nr 4, poz. 56.

¹⁵ Sprawozdanie roczne z nauczania religii w szkołach z 20 VI 1960 r. segr. KKS, AKS.

¹⁶ Zob. nin. rozprawa, s. 75-77.

orientacji podajemy, jak pod względem liczbowym wyglądało angażowanie wszystkich nauczycieli religii na terenie diecezji gorzowskiej w latach 1957-1961.

Dane zamieszczone w poniższej tabeli pochodzą z rocznych sprawozdań, jakie przesyłano do Szkolnej Komisji Episkopatu. Wyraźny wzrost ilości katechetów świeckich dostrzegamy w roku szkolnym 1958/1959, równocześnie z całkowitym spadkiem liczby katechetek zakonnych. Powodem tego było wspomniane już zaostrzenie przepisów Ministerstwa Oświaty w stosunku do osób zakonnych. Problem ten zostanie szczegółowo omówiony przy analizie zasad zwalniania nauczycieli religii z pracy.

Obecnie spróbujemy odpowiedzieć na pytanie, ile osób, względnie jaki procent absolwentów kursów katechetycznych, zaangażowano do pracy na terenie szkół. W oparciu o akta personalne katechetów i inne źródła nie możemy stwierdzić, jak wyglądało zatrudnienie od 1949 do 1955 roku.

Tabela 19

Stan liczbowy nauczycieli religii w szkołach ¹⁷

Rok szkolny	Księża diec. i zakonni		Siostry zakonne	Liczba naucozających	
				Katecheci świeccy	Razem
1957/1958	620		61	120	801
1958/1959	411	20	1	155	587
1959/1960	405	6	1	114	526
1960/1961	195	-	-	5	200

Natomiast w latach 1956-1958 zatrudniano wszystkich tych, którzy ukończyli jakąkolwiek formę kształcenia katechetycznego i uzyskali misję kanoniczną. Zaś w roku szkolnym 1958/1959 zatrudniano już tylko osoby świeckie, a w drodze wyjątku nieliczne osoby zakonne, ponieważ Ministerstwo Oświaty zabroniło osobom zakonnym nauczania religii w szkołach państwo-

¹⁷ Sprawozdanie roczne ze stanu nauczania religii w szkołach od 1957 do 1961 r. segr. KKE, AKG.

wych¹⁸. Wówczas w miejsce zwolnionych sióstr zakonnych i księży zakonnych Wydział Oświaty angażował katechetów świeckich, nawet jeśli nie posiadali przepisanych kwalifikacji, co wykazaliśmy nieco wcześniej. Ten stan rzeczy potwierdza również pismo Wydziału Nauki Katolickiej Kurii Biskupiej, skierowane do wszystkich parafii zakonnych na terenie diecezji (95 parafii), aby księża proboszczowie "obsadzili naukę religii we wszystkich szkołach osobami świeckimi"¹⁹. W tej sytuacji niemożliwe jest obliczenie, jaki procent wśród osób zaangażowanych w szkołach stanowili katecheci wykształceni na terenie diecezji. Nie można tego dokonać ani w skali całej diecezji, ani w odniesieniu do poszczególnych ośrodków. Wyjaśnienie omawianych kwestii utrudniają między innymi znaczne braki w aktach personalnych, a także częsta fluktuacja ludności, szczególnie sióstr zakonnych. Jakiś obraz analizowanej treści możemy otrzymać, jeżeli ustalimy, ilu spośród naszych respondentów, wykształconych w poszczególnych ośrodkach, po ukończeniu kursu było w szkołach. Z nadesłanych relacji wynika, że na dziewięć osób z ośrodka połczyńskiego w szkole uczyły cztery, spośród dwudziestu respondentów z ośrodka rokietniańskiego w szkole było zatrudnionych sześciu, a jeśli chodzi o ośrodek szczecinecki, z 23 respondentów aż szesnastu otrzymało etaty w szkole. Być może wynikało to z tego, że kursanci ośrodka szczecineckiego odbywali roczne praktyki w państwowych szkołach²⁰.

4.1.2. Zasady wynagradzania nauczycieli religii w szkołach i w parafii

Ministerstwo Oświaty, ustalając w 1945 roku prawne zasady wynagradzania nauczycieli, odwołało się do ustawy przedwojennej z dnia 4 grudnia 1920 roku. Dnia 17 października 1945 roku Minister Oświaty wydał rozporządzenie, a dnia 24 października wyjaśnienie do tegoż rozporządzenia, w któ-

¹⁸ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 4 VIII 1958 r. w sprawie nauczycieli religii, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 9, poz. 121.

¹⁹ Piśmo do księży proboszczów z dnia 22 X 1958 r. segr. KKE, AKG.

²⁰ Zob. nin. rozprawa, s. 56.

rym ustalili, że normy wynagradzania nauczycieli przedmiotów świeckich odnoszą się również do nauczycieli religii. Za podstawę wynagradzania należało nadal przyjmować dotychczas obowiązujący wymiar 24 godzin tygodniowo²¹. Z analizy dokumentów państwowych wynika, że zarządzenia zezwalające na naukę religii w szkole zapewniały również opłacanie nauczycieli religii z budżetu państwowego. Tak też było w przypadku Zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 8 grudnia 1956 roku, w którym Minister jednocześnie stwierdził, że nauczyciele religii są wynagradzani z budżetu Ministerstwa Oświaty, na zasadach ustalonych w obowiązujących przepisach dotyczących uposażenia nauczycieli. Określono też, że tygodniowy wymiar pracy nauczycieli religii w szkole podstawowej wynosił 30 godzin lekcyjnych, a w szkołach średnich 23 godziny²². Szczegółowe przepisy w tym względzie podaje Instrukcja z dnia 5 sierpnia 1957 roku, która zasady wynagradzania uzależnia od posiadanych kwalifikacji. Oprócz tego do instrukcji tej dołączony był załącznik numer 2 z wykazem studiów teologicznych (50 zakładów teologicznych), których ukończenie uprawniało nauczycieli religii do pobierania uposażenia zasadniczego, określonego Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 26 maja 1954 roku²³.

Mimo jasno określonych przepisów, dotyczących wynagradzania nauczycieli religii, zdarzały się wypadki, iż katechetki otrzymywały z Inspektora Oświaty tylko część wynagrodzenia (400 zł, zamiast 700 zł). W takiej sytuacji Wydział Nauki Katolickiej Kurii Biskupiej prosił księży proboszczów o interwencję i o pomoc finansową w danym miesiącu. Ponadto Wydział Nauki Katolickiej zalecał duszpasterzom, aby katechetom dojeżdżającym lub dochodzącym pieszo do kilku szkół zwracano koszty dojazdów i dodatkowo ich wynagradzano, w zależności od ilości godzin zużytych na dojazdy²⁴. Na podstawie istniejących dokumentów można wnioskować, że troska Kurii

²¹ Ustawa z dnia 4 VI 1920 r., o tymczasowym ustroju władz szkolnych, Dz. Urz. R. P. nr 50, poz. 304.

²² Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 8 XII 1956 r. w sprawie nauczania religii w szkołach, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 16, poz. 156.

²³ Instrukcja z dnia 5 VIII 1957 r., z załącznikiem nr 2, w sprawie nauczycieli religii, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 13, poz. 167.

²⁴ Komunikat WNK na zjazd rejonowy księży w roku szkolnym 1958/1959, sgr. Okólniki 1957-1961, AKG.

Biskupiej o odpowiednie wynagrodzenie katechetów w diecezji była właściwa. Problem wynagradzania katechetów został też poruszony na Ogólnopolskim zjeździe wizytatorów diecezjalnych nauki religii w Warszawie w dniu 8 stycznia 1960 roku, gdy ks. J. Ferensowicz z Gorzowa Wlkp. przedstawił projekt dopłat dla nauczycieli religii uczących w szkołach. Opracowany przez niego projekt przewidywał, by katecheci z maturą i odpowiednim stażem otrzymywali 50 złotych za godzinę w stosunku miesięcznym. Osoby te, mając 26 godzin lekcyjnych, otrzymywałyby od parafii dopłatę w wysokości 468 złotych, całe wynagrodzenie wynosiłoby wówczas około 1200 złotych. Natomiast katecheci z maturą, ale bez stażu, lub ze stażem, ale bez matury, powinni otrzymywać 40 złotych za godzinę w stosunku miesięcznym. W tym układzie parafia dopłacałaby 208 złotych, a ich ogólne wynagrodzenie wynosiłoby 1000 złotych. W dalszej części projektu ks. J. Ferensowicz postulował, aby katechetom dojeżdżającym parafia dopłacała do pensji po 10 złotych za każdą godzinę sużyłą na dojazdy, a także pokrywała koszty biletu PKF i PKS, względnie koszty utrzymania roweru czy motoroweru danego do użytku katechecie. J. Ferensowicz sugerował ponadto konieczność zapłacenia katechecie za jeden miesiąc wakacji, jeżeli katecheta pracował przez cały rok w danej parafii, a Inspektorat Oświaty zapłacił tylko za jeden miesiąc urlopu. Ks. Wizytator zasygnalizował też konieczność stworzenia specjalnego funduszu służącego katechetom pożyczką w trudnych lub wyjątkowych wypadkach, a także zorganizowania wczasów i objęcia opieką wysłużonych katechetów, przy czym w okresie początkowym rolę domów wczasowo-wypoczynkowych mogłyby pełnić diecezjalne ośrodki kształcenia katechetycznego. W diecezji gorzowskiej do takich ośrodków można by zaliczyć Rokitno Wlkp. i Szczecinek. Katechetki swracałyby wówczas połowę kosztów utrzymania, pozostałą część musiałyby dopłacać parafia, względnie Kuria Biskupia ze specjalnie utworzonego funduszu. Ksiądz J. Ferensowicz zalecał też stworzenie odpowiedniego funduszu na premie lub innego rodzaju wyróżnienia za gorliwą, całoroczną pracę, przyznawane z okazji imienin, Dnia Nauczyciela czy zakończenia roku katechetycznego²⁵.

W dokumentach źródłowych brak jest potwierdzenia, na ile wspomniane postulaty były urzeczywistniane w diecezji gorzowskiej. Jedynie z korespondencji. A. Gościmskiej, wizytatorki katechetów świeckich w diecezji, i s. K. Dyakowską, kierowniczką ośrodka kształcenia w Szczecinku, dowia-

²⁵ Sprawy materialne katechetów grudzień 1959 r., segr. KKE, AKG.

dujemy się, iż kilka katechetek skorzystało z wypoczynku zorganizowanego przez Siostry Niepokalanki w wyżej wspomnianym ośrodku. Brak jednak bliższych danych, na jakich zasadach regulowano należności za pobyt ²⁶.

W dotychczasowych rozważaniach wskazane zostały zasady wynagradzania nauczycieli religii katechizujących w szkole. Na obecnym etapie badań zajmujemy się tymi zasadami wynagradzania katechetów, które stosowane były w katechizacji przykościelnej. Szczegółowa analiza dokumentów dotycząca zatrudnienia i wynagradzania katechetów wykazała, że po usunięciu nauki religii ze szkół zasadniczo utrzymano te same zasady wynagradzania, co dotychczas w szkołach, a nawet dodano nowe świadczenia, które wynikały z innego statusu prawnego katechetów. Parafia dodatkowo została zobowiązana do wypłacenia pensji za ferie świąteczne i dwa miesiące wakacji, a także do pokrywania składek ubezpieczeniowych i kosztów związanych z obowiązkowym doksztalcaniem. Szczegółowe warunki określała zawsze umowa zawierana między parafią a katechetą i zatwierdzana przez Wydział Nauki Katolickiej ²⁷. Pomimo dokładnego określenia zasad wynagradzania nauczycieli religii w katechizacji przykościelnej, zdarzały się przypadki, że katecheci nie otrzymywali przysługującego im wynagrodzenia. Jak wynika z nielicznych akt personalnych katechetów, niektórzy proboszczowie nie chcieli zawierać umowy z katechetami, twierdząc, że parafia nie jest w stanie opłacić kwoty, jaką wyznaczył Wydział Nauki Katolickiej za prowadzenie katechizacji ²⁸.

Drugim dokumentem, z którego dowiadujemy się, w jaki sposób wynagradzano nauczycieli religii, był arkusz informacyjny dotyczący osoby katechety. Zgodnie z określonymi wymogami diecezjalnymi każdy katecheta zatrudniony na terenie diecezji posiadał swój arkusz informacyjny. Arkusz ten zawierał dokładne dane dotyczące wykształcenia ogólnego i katechetycznego, adres parafii i szkoły, względnie szkół oraz wysokość wynagrodzenia. Końcowa część przeznaczona była na życzenia, uwagi i postulaty katechety, wiążące się z wykonywaną pracą ²⁹. W arkuszach informacyjnych z lat

²⁶ Pismo s. M. Dyakowskiej z 1960 r. segr. Wizytatorzy, AKG.

²⁷ Zasady opłacania nauczających w salkach i domach prywatnych, grudzień 1959 r. segr. KKE, AKG.

²⁸ Akta personalne katechetów 1958-1961 r., AKG.

²⁹ Arkusz informacyjny, segr. Akta personalne katechetów, AKG.

1953-1961 pewna grupa katechetów prosiła o regularne wypłacanie poborów, kilka osób domagało się dopłaty do pensji ze względu na stratę dużej ilości czasu na dojazdy do szkoły lub do punktu katechetycznego oraz wzrostu kosztów związanych z obowiązkowym doksztalcaniem. Były to jednak wypadki nieliczne. Wydaje się więc, że kwestia finansowa nie stanowiła w skali diecezji istotnego problemu ani dla duszpasterzy, ani dla katechetów. Częściowo świadczy o tym również fakt, że żaden z 58 respondentów, odpowiadając na pytanie dotyczące trudności w pracy katechetycznej, nie poruszył kwestii wynagradzania za nauczanie religii czy to w szkole, czy też na terenie parafii.

4.1.3. Zasady zwalniania z pracy katechetycznej w szkole i w parafii

W obecnych rozważaniach wskażemy na te przepisy państwowe i kościelne, które upoważniały pracodawcę do rozwiązania stosunku służbowego z nauczycielem religii.

Jak już zaznaczaliśmy nieco wcześniej, Ministerstwo Oświaty zarówno w kwestii angażowania, wynagradzania, jak również zwalniania nauczycieli religii, po 1945 roku odwoływało się do przepisów przedwojennych. W ustawie z 1938 roku dotyczącej związywania i rozwiązywania stosunku służbowego z nauczycielami czytamy, że z nauczycielem religii stosunek służbowy rozwiązuje się wówczas, gdy nauczyciel ten zostaje pozbawiony przez władzę duchowną uprawnień do nauczania religii³⁰. Mimo zapewnień już od 1948 roku powyższy warunek nie był przestrzegany. W archiwum Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp. zachowało się wiele dokumentów dotyczących zwalniania nauczycieli religii. Fakt usuwania religii ze szkół państwowych stał się problemem ogólnopolskim. Potwierdza to list pasterski Episkopatu Polski z dnia 23 września 1948 roku³¹. Nowe przepisy Ministerstwa Oświaty, wydane po 8 grudnia 1956 roku, a regulujące wymagania w stosunku do

³⁰ Ustawa z dnia 9 IV 1938 r. dotycząca zawiązania i rozwiązania stosunku służbowego nauczycieli, Dz. Urz. R.P. nr 27, poz. 243.

³¹ List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla, w: LPEP dz. cyt., s. 70.

nauczycieli religii w szkołach państwowych, pomijają problem zwalniania z pracy, czyli rozwiązywania stosunku służbowego. Istniejąca w tym zakresie luka została usunięta wydaniem nowego Zarządzenia Ministerstwa Oświaty z dnia 4 sierpnia 1958 roku w sprawie nauczycieli religii, w którym czytamy: "Nauczycielami religii w szkołach państwowych nie mogą być osoby przynależne do zgromadzeń zakonnych"³². Wykonanie powyższego zarządzenia określono w Okólniku nr 28 z dnia 6 sierpnia 1958 roku. Ministerstwo Oświaty zarządziło co następuje: "W wypadkach, gdy z nauczycielami religii, którzy należą do zgromadzeń zakonnych (zarówno habitowych jak i bezhabitowych, a także księżmi - zakonnikami), zawarto umowę o pracę za rok szkolny 1958/1959 lub na czas nieokreślony - należy wypowiedzieć te umowy z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia"³³. Odtąd nauczycielom tym nie wolno już było udzielać lekcji religii w szkołach państwowych. W drodze wyjątku można było zatrudnić osoby należące do zgromadzeń zakonnych, ale tylko za uprzednią zgodą Ministra Oświaty, wydaną na wniosek kuratorium okręgu szkolnego. Trzeba podkreślić, że tę formę w stosunku do osób zakonnych zastosowano również w przypadku punktów katechetycznych, kiedy w 1961 roku całkowicie usunięto naukę religii ze szkół. Zabroniono wówczas prowadzenia punktów katechetycznych w pomieszczeniach zakonnych. Jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach inspektor szkolny, za zgodą kuratora okręgu szkolnego, mógł duchownemu zakonnemu, będącemu administratorem parafii, udzielić przejściowo zgody na prowadzenie zajęć z dziećmi w punkcie katechetycznym³⁴.

W tym samym czasie również w stosunku do księży diecezjalnych i katechetów świeckich zaczęto wysuwać różnego rodzaju zastrzeżenia, których konsekwencją było zwalnianie ich z pracy w szkole. Powodem nie zatwierdzania nauczycieli religii na rok następny był przeważnie, jak podają dokumenty Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp., brak tolerancji, bicie dzieci,

³² Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 4 VIII 1958 r. w sprawie nauczycieli religii, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 9, poz. 121.

³³ Okólnik z dnia 6 VIII 1958 r. w sprawie zmian w stosunkach służbowych nauczycieli religii, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 9, poz. 124.

³⁴ Instrukcja dotycząca trybu realizacji zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19 VIII 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 13, poz. 177.

niewłaściwa postawa nauczycieli religii, samowolne zmniejszanie liczby godzin lekcyjnych lub brak kwalifikacji. Czasami po prostu nie podawano żadnego uzasadnienia. Jak z powyższych rozważań wynika, problem zwalniania nauczycieli religii ze szkół był wieloaspektowy. Nie istniały przepisy państwowe, jednoznacznie określające zasady wypowiedzania katechetom pracy. Na podstawie związanych z tym dokumentów, zachowanych w archiwum Gorzowskiej Kurii Biskupiej, można przypuszczać, że poszczególne dyrekcje szkół czy Wydziały Oświaty miały w tym zakresie daleko idącą swobodę. W związku z niewłaściwym klimatem, jaki wytworzono w wielu szkołach na terenie diecezji gorzowskiej, Kuria Biskupia musiała bardzo często kierować pismami do kuratorium, Ministerstwa Oświaty i Szkolnej Komisji Episkopatu. Do wysłanych pism zwykle dołączano listę zwolnionych osób, względnie podawano liczbę szkół, z których nauczanie religii zostało usunięte³⁵. Z zachowanych dokumentów Wydziału Nauki Katolickiej wynika, że w roku szkolnym 1959/1960 zwolniono ze szkół 25 osób: dziewięciu księży diecezjalnych i szesnastu katechetów świeckich - byłych uczestników diecezjalnych kursów katechetycznych³⁶.

Pełny obraz omawianej sytuacji uwidoczniła tabela nr 19, w której podano liczbę wszystkich nauczających, w skali całej diecezji, na przestrzeni czterech lat³⁷. Z tabeli tej wynika, że ilość nauczycieli religii zmniejszyła się do jednej czwartej, to znaczy że w ciągu czterech lat w diecezji gorzowskiej zwolniono 601 nauczycieli religii (księży, sióstr i katechetów świeckich). W tej sytuacji liczba szkół bez katechizacji stale wzrastała. Jak podaje okólnik Kurii Biskupiej z dnia 14 listopada 1958 roku, z powodu trudności w zdobyciu odpowiednich sił katechetycznych, na terenie diecezji było już w tym czasie ponad 700 szkół bez nauki religii. Dotychczasowe petycje w sprawie zatwierdzenia księży zakonnych, kierowane do władz oświatowych, nie dawały żadnych rezultatów³⁸. Omawiany problem ilustruje poniższa tabela.

³⁵ Korespondencja z władzami oświatowymi i Szkolną Komisją Episkopatu, segr. KKE, AKG.

³⁶ Wykaz zwolnionych księży i katechetów w roku szkolnym 1959/1960, segr. KKO, AKG.

³⁷ Zob. nin. rozprawa, s. 185.

³⁸ Wtyczne w sprawie szkół nie objętych nauczaniem religii, okólnik nr 13, 1959, s. 116-117, AKG.

Liczba szkół w diecezji gorzowskiej ³⁹

Rok szkolny	Ogólna liczba szkół w diec.	Liczba szkół	
		z nauką religii	bez nauki religii
1957/1958	2264	2158	106
1958/1959	2341	1637	704
1959/1960	2253	1259	994
1960/1961	2622	491	2131

Podana liczba szkół odnosi się do pięciu województw, których tereny wchodziły w skład diecezji gorzowskiej. Trzy województwa (Szczecin, Koszalin i Zielona Góra) należały do diecezji w całości, a dwa (Poznań i Gdańsk) tylko częściowo. Na tym ogromnym terytorium znajdowało się około 100 parafii zakonnych, stąd usunięcie ze szkół tak licznej kadry zakonnej (ponad 200 osób) spowodowało trudności nie do pokonania. Choć można przypuszczać, że trudności kadrowe w diecezji gorzowskiej zaznaczyły się bardziej niż w diecezjach centralnej Polski, był to jednak poważny problem, który mocno sparaliżował całe dzieło katechizacji w naszej Ojczyźnie. W tej dość skomplikowanej sytuacji zrodziła się idea katechizacji przykościelnej. Episkopat Polski, widząc pogłębiające się trudności w nauczaniu religii w szkołach, dnia 7 listopada 1958 roku zalecił, aby organizowano nauczanie przykościelne dla tych dzieci, które zostały pozbawione nauki religii ⁴⁰.

W oparciu o powyższe zalecenia Episkopatu Kuria Biskupia w Gorzowie Wlkp. wydała okólnik skierowany do duchowieństwa, w którym zaznaczono, że około 125 tysięcy dzieci na terenie diecezji zostało już pozbawionych nauki religii. Dlatego zobowiązano duszpasterzy do zorganizowania katechizacji przykościelnej. W dalszej części tegoż okólnika dokładnie określono zasady nauczania i formy organizacyjne. Zarządzono, że nauczanie religii

³⁹ Dane w tabeli pochodzą ze sprawozdań rocznych ze stanu nauczania religii w szkołach od 1957 do 1961 r., segr. KKE, AKG.

⁴⁰ Pro memoria w sprawie nauczania religii z dnia 7 XI 1958, KKE, AKG.

winno obejmować dwie godziny tygodniowo i winno się odbywać według tego samego programu, który obowiązywał w katechizacji szkolnej ⁴¹.

W trudnej sytuacji Episkopat Polski dnia 28 lutego 1959 roku ponowił apel o zorganizowanie nauczania religii w parafii. Wyjaśnił też, że nauczanie parafialne nie wymaga żadnych zezwoleń władz państwowych, gdyż wynika z zarządzenia wydanego dnia 8 grudnia 1956 roku, na podstawie którego nauczanie religii może się odbywać także w lokalach pozaszkolnych. Oznaczało to, że religię można prowadzić w kościołach, kaplicach, w salkach katechetycznych lub w przeznaczonych na ten cel mieszkaniach wiernych ⁴². Jak przebiegało organizowanie katechezy przykościelnej, zalecanej przez Episkopat, możemy wywnioskować z danych liczbowych, które znajdują się w poniższej tabeli.

Tabela 21

Liczba dzieci uczęszczających na naukę religii w diecezji gorzowskiej w roku szkolnym 1960/1961 ⁴³

Województwo	Nauka religii	
	w szkole	przy kościele
Szczecin	10564	113872
Koszalin	22074	83641
Poznań	-	15291
Zielona Góra	9118	72126
Gdańsk	1421	6636
Ogółem:	43177	291565

Z tabeli wynika, że w diecezji gorzowskiej na naukę religii uczęszczało w sumie 334.743 dzieci. Z tego 43.177 dzieci pobierało naukę religii w 491 szkołach, a pozostałych 291.566 dzieci, uczęszczających do 2033 szkół, korzystało z katechizacji parafialnej. Oprócz tego katechizacja dzieci z 98 szkół wiejskich, znajdujących się na peryferiach parafii,

⁴¹ Nauczanie religii przy kościele, okólnik nr 19, 1958 r., s. 120, AKG.

⁴² Pro memoria, nauka religii poza szkołą z dnia 28 II 1959 r. segr. YKO, AKG.

⁴³ Dane w tabeli pochodzą ze sprawozdania diecezji gorzowskiej o stanie nauczania religii w szkołach na dzień 20 X 1960 r., segr. KKE, AKG.

była dopiero w stadium organizowania. Brak dokładnych danych nie pozwala stwierdzić, ilu dzieci nie objęto ani katechizacją przykościelną, ani nauką religii w szkole.

Ten trudny problem nauczania został jeszcze bardziej skomplikowany Ustawą z dnia 15 lipca 1961 roku o rozwoju systemu oświaty i wychowania. W artykule drugim tejże ustawy czytamy: "Szkoły i inne placówki oświatowo-wychowawcze są instytucjami świeckimi. Całokształt nauczania i wychowania w tych instytucjach ma charakter świecki"⁴⁴. Natomiast artykuł 39 cytowanej ustawy stwierdza, że Minister Oświaty może zezwolić organizacjom lub instytucjom o charakterze wyznaniowym na nauczanie religii, uchylając wymogi artykułu drugiego tejże ustawy: Minister Oświaty, mimo przyznanych mu możliwości, nie skorzystał z uprawnień wynikających z artykułu 39. Wydał natomiast zarządzenie w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, w którym określił, że "w celu udostępnienia nauczania religii tym dzieciom, których rodzice lub opiekunowie sobie tego życzą, mogą być tworzone punkty katechetyczne"⁴⁵. Jednak zajęcia w danym punkcie mogły być prowadzone tylko wówczas, gdy został on zarejestrowany w inspektoracie oświaty, ponieważ nadzór nad działalnością punktów katechetycznych zlecono inspektorom oświaty. Szczegółowe przepisy stanowiące podstawę do rejestracji punktów katechetycznych podano w Instrukcji z dnia 12 września 1961 roku. Ogólnie obowiązujące wymogi w tej kwestii zostały ujęte w ośmiu punktach, które dotyczyły warunków sanitarno-higienicznych, rozmiarów pomieszczeń (1,25 m² powierzchni podłogi na jedno dziecko), oświetlenia, ogrzewania i wyposażenia. W instrukcji tej zamieszczono także wzór karty rejestracyjnej i zezwolenia na prowadzenie zajęć w punkcie katechetycznym⁴⁶. Czynniki państwowe, chcąc całkowicie podporządkować katechizację przykościelną Ministerstwu Oświaty, dnia 21 listopada 1961 roku wydały nową instrukcję w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych. Bardzo

⁴⁴ Ustawa z dnia 15 VII 1961 r., o rozwoju systemu oświaty i wychowania, Dz. Urz. PRL nr 32, poz. 160.

⁴⁵ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 19 VIII 1961 r., w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 10, poz. 124.

⁴⁶ Instrukcja z dnia 12 IX 1961 r., w sprawie rejestracji punktów katechetycznych, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 11, poz. 144.

szczególono określono w niej warunki organizowania i działania punktów katechetycznych, formy nadzoru inspektora oświaty i zasady zawierania umów. Dodano też dwa załączniki: wzór sprawozdania o punkcie katechetycznym i wzór umowy, jaką należy zawrzeć pomiędzy odpowiednim Prezydium Rady Narodowej a administratorem danej parafii ⁴⁷.

Księża, którzy podporządkowali się zaleceniom państwowym i zawarli umowę zgodnie z Zarządzeniem Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 roku, traktowani byli na równi z innymi pracownikami państwowymi, zatrudnionymi na podstawie umowy. Z tytułu organizowania, prowadzenia i kierowania punktami katechetycznymi na terenie parafii administratorom wypłacano kwotę jednego tysiąca złotych miesięcznie, płacąc z góry. Natomiast innym duchownym, którzy zawierali umowę z tytułu prowadzenia punktu katechetycznego, przyznawano kwotę 700 złotych ⁴⁸.

Zamykając omawiany problem, stwierdzamy, że wnikliwa analiza instrukcji z dnia 21 listopada 1961 roku, przeprowadzona przez Komisję Katechetyczną Episkopatu Polski, wykazała, iż zawarte w niej żądania są w ogóle nie do przyjęcia, gdyż wkraczają w dziedzinę wolności duszpasterskiej kościoła. Ewentualna kontrola mogłaby dotyczyć jedynie warunków sanitarnych w pomieszczeniach prywatnych ⁴⁹.

W oparciu o wyżej omawiane dokumenty Ministerstwa Oświaty Episkopat wydał wytyczne, w czterech punktach, w sprawie nauczania religii. Określono w nich, jakie w tej sytuacji powinno być stanowisko księży proboszczów wobec czynników państwowych, Inspektorów szkolnych i Rad Narodowych. Wyjaśniono, że kościoły, kaplice i salki katechetyczne na plebanii, zarządzane przez parafię, nie są punktami katechetycznymi, lecz nauczanie w nich jest normalną pracą duszpasterską, która podlega wyłącznie Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła. W wypadkach, gdy katechizacja odbywa się w domach prywatnych, punkty takie można zgłosić, podając miejsce nauczania, jednak nie jest to rejestracja. Zaznaczono, że w nauczaniu przykościelnym wizytator Wydziału Oświaty nie ma prawa wglądu w treść naucza-

⁴⁷ Instrukcja z dnia 21 XI 1961 r., w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 13, poz. 177.

⁴⁸ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 19 VIII 1961 r., w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 10, poz. 124.

⁴⁹ Analiza Instrukcji w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych z dnia 21 XI 1961 r., segr. KKE, AKG.

nia, gdyż jest ona wyłączną sprawą Kościoła. Może natomiast zwizytować warunki sanitarne danego punktu katechetycznego. W końcowych wyjaśnieniach Komisja Episkopatu stwierdziła jednoznacznie, że nie wolno podpisywać żadnych kontraktów, ani pobierać przewidzianych z tego tytułu pieniędzy⁵⁰. Władze państwowe po takim ustawieniu sprawy przez Episkopat zaczęły oczywiście stosować represje w stosunku do tych księży, którzy zarządzeń Ministerstwa Oświaty nie respektowali. Na terenie diecezji gorzowskiej tylko w jednym roku szkolnym 1962/1963 karę w wysokości od jednego tysiąca do tysiąca pięciuset złotych otrzymało: za nauczanie religii - 35 parafii, za nie rejestrowanie punktów katechetycznych - 28 parafii, za nauczanie przez księży zakonnych - 20 parafii. Wymierzono też kilka kar w wysokości od dwóch tysięcy do sześciu tysięcy złotych za nauczanie młodzieży pozaszkolnej, a także w jednym przypadku - za salkę katechetyczną w domu prywatnym. W dwóch parafiach zabrano płyty i radio, a w jednej opieczętowano salkę⁵¹. Z pism kierowanych do Sekretarza Episkopatu biskupa Z. Choromańskiego dowiadujemy się, że część władz oświatowych nie zrezygnowała z otrzymanych uprawnień w stosunku do nauczycieli religii i w dalszym ciągu kontynuowała swą funkcję nadzorującą, mimo iż katechizacja odbywała się przy parafii. Próbowano wizytować nie tylko lokale, ale również treści katechezy. Zwracano też uwagę na przygotowanie katechetów, czyli na kwalifikacje oraz zastrzegano, że nie wolno prowadzić nauki religii przed lekcjami szkolnymi⁵².

Z nieco wcześniejszych rozważań wiemy, że lekcje religii odbywały się nie tylko w szkole, ale również w salkach katechetycznych przy parafii. Stąd do całości analizowanego problemu pozostaje jeszcze omówienie zasad zwalniania nauczycieli religii zatrudnionych w katechizacji przykościelnej. W dokumentach archiwalnych z tego okresu brak jakichkolwiek przepisów odnoszących się do tego zagadnienia. Jedynie pośrednio, na podstawie umów o pracę znajdujących się w aktach personalnych katechetów, można wnioskować, że takie zasady istniały; ujmowano je bowiem w tychże umo-

⁵⁰ Wytczne w sprawie nauczania religii, okólnik nr 13, 1961, s. 42, AKG.

⁵¹ Sprawozdanie do Komisji Katechetycznej Episkopatu z dnia 24 VI 1963 r., segr. KKO, AKG.

⁵² Pisma Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp. dotyczące wizytacji religii, jakie kierowano do bp. Z. Choromańskiego, segr. KKE, AKG.

wach ⁵³. W zawieraniu umów opierało się być może, na omawianym projekcie ks. J. Ferensowicza z dnia 8 stycznia 1960 roku ⁵⁴, w którym autor zastrzegł, że katecheci nie spełniający wymaganych warunków (pozytywna opinia księdza proboszcza o jakości pracy, opinia wizytatorów Wydziału Nauki Katolickiej na podstawie wizytacji, udział w kursach i odprawach kwartalnych, zdanie określonych egzaminów kwalifikacyjnych) zostaną zwolnieni z pracy z 3-miesięcznym wypowiedzeniem, po uprzednim ostrzeżeniu ze strony księdza proboszcza i wizytatora Wydziału Nauki Katolickiej ⁵⁵.

4.2. STOSUNEK PERSONELU SZKOLNEGO, RODZICÓW I DUSZPASTERZY DO NAUCZYCIELI RELIGII

Następnym problemem, który postaramy się tu rozważyć, będzie ówczesny stosunek grona pedagogicznego, rodziców i duszpasterzy do nauczycieli religii. Ze względu na przedmiot niniejszej rozprawy zagadnienie to interesować nas będzie przede wszystkim w odniesieniu do tych siostr zakonnych i katechetów świeckich, którzy ukończyli kursy katechetyczne w diecezji gorzowskiej. W analizie naszej opierać się będziemy na sprawozdaniach, jakie katecheci przesyłali do Wydziału Nauki Katolickiej, a także na wypowiedziach uzyskanych od absolwentów kursów katechetycznych i na innych dokumentach archiwalnych Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp. Z zachowanych dwudziestu sprawozdań katechetycznych (14 w archiwum Sióstr Niepokalanek w Szymanowie i 6 w archiwum gorzowskiej Kurii Biskupiej) czternaście odnosi się do roku szkolnego 1957/1958, a sześć do roku 1958/1959. Relacje zawarte w tych sprawozdaniach dotyczą szkół znajdujących się w rejonie Szczecinka oraz w Szczecinie i dwóch pobliskich wioskach. Z treści tychże sprawozdań wynika, że zasadnicza większość zarówno kierownictwa szkół, jak i nauczycieli była pozytywnie ustosunkowana do katechetów. W jednym ze sprawozdań zanotowano, że ludność domagała się usilnie, aby

⁵³ Umowy o pracę, segr. Akta personalne katechetów, AKG.

⁵⁴ Zob. nin. rozprawa, s.188 -190

⁵⁵ Opłacanie nauczających w salkach i domach prywatnych, segr. KKE, AKG.

w ich szkole była prowadzona nauka religii. Jednak najwięcej o naukę religii zabiegał kierownik tej szkoły, ponieważ sam, osobiście, wielokrotnie interweniował u księdza proboszcza i u s. M. Dyakowskiej, kierowniczki kursów w Szczecinku. Z tą samą prośbą do wymienionych osób udawali się z jego polecenia mieszkańcy Mosiny, aby uzyskać katechetę potrzebną do szkoły podstawowej⁵⁶. Jedną z katechetek, G. Dziuba, zaznacza w swym sprawozdaniu, że kierownik szkoły dokładał wszelkich starań, aby plan religii dopasować do jej możliwości dojazdu do szkoły, a swoim zainteresowaniem i ogólną postawą dodatnio wpływał na religijne wychowanie i zachowanie dzieci w tej szkole⁵⁷. Z wszystkich sprawozdań wynika, że stosunek grona pedagogicznego do nauczycieli religii był życzliwy, bardzo często nawet serdeczny. Wydaje się, że współpraca nauczycieli z katechetami układała się na zasadzie szacunku i wzajemnego zrozumienia. Na dwadzieścia sprawozdań z pracy katechetycznej w szkole tylko w jednym przypadku postawa kierownictwa i nauczycieli okazała się obojętna w stosunku do katechetyki⁵⁸. Równie pozytywnie wyglądała też postawa rodziców, którzy upragnionych nauczycieli religii darzyli zaufaniem, wskazując duże zadowolenie, że dzieci nareszcie mogą się uczyć religii w szkole, do której uczęszczają. Jak stwierdzają respondenci, rodzice dość często interesowali się zachowaniem swoich dzieci i ich postępami w nauce religii. Przy okazji wywiadów i innych spotkań wyrażali swoją wdzięczność⁵⁹.

Drugim dokumentem ukazującym stosunek nauczycieli i rodziców do pracy katechetów na terenie szkoły są odpowiedzi w kwestionariuszach wywiadu. W drugiej części kwestionariusza, mówiącej o przebiegu pracy, byłym uczestnikom kursów katechetycznych postawiono dwa pytania dotyczące stosunku grona pedagogicznego do pracy katechetów na terenie szkoły, a w odniesieniu do rodziców - na terenie szkoły i parafii. Droga tą otrzymano 58 odpowiedzi, na podstawie których dowiedzieliśmy się, jak interesujący nas problem wyglądał na obszarze nieco szerszym niż gorzowska Administracja

⁵⁶ Z. Depta, Sprawozdanie z pracy katechetycznej za rok szkolny 1957/1958, s. 6,teczka Sprawozdania, ANS.

⁵⁷ G. Dziuba, Sprawozdanie z pracy katechetycznej za rok szkolny 1957/1958, s. 4,teczka Sprawozdania, ANS.

⁵⁸ S. Fedorowicz, Sprawozdanie katechetyczne z 1958/1959, s. 11,teczka Sprawozdania, ANS.

⁵⁹ Sprawozdania katechetyczne z 1957/1958,teczka Sprawozdania, ANS.

Apostolska. Przeważająca część respondentów po ukończonych kursach katechetycznych przystąpiła bowiem do pracy w diecezji gorzowskiej, natomiast cztery osoby, które wyjechały poza diecezję, objęły nauczanie w następujących szkołach: we Wrocławiu ⁶⁰, Wolsztynie ⁶¹, Raciborzu ⁶² i w Rydzynie koło Leszna ⁶³. Stosunek grona pedagogicznego do katechetów, opisany przez respondentów, można sprowadzić do trzech kategorii: bardzo życzliwy, niezbyt życzliwy i bierny z rezerwą, przy czym wydaje się, że ilościowo przeważali pedagodzy o bardzo życzliwym nastawieniu do katechetów. Natomiast postawę rodziców sprowadza się do dwóch kategorii: bardzo życzliwych i z rezerwą. Wydaje się, że postawę życzliwości nauczycieli doskonale ukazują wypowiedzi dwóch respondentów, które zamieszczamy w całości. Jeden z respondentów pisze: "Grono nauczycielskie przyjmowało mnie serdecznie, byłem oczekiwany przez dzieci, jak również przez pedagogów. Dzień katechizacji w danej szkole był dniem świątecznym" ⁶⁴. Druga relacja jeszcze lepiej ujmuje klimat szkół, w których autorka wypowiedzi nauczyciela religii: "Na terenie wszystkich szkół, w których uczyłam (6 szkół), spotkałam się z dużą życzliwością nauczycieli. Pomagali mi bardzo dużo, abym nie miała okienek, częstowali posiłkami i zaliczali mnie do grona, jak kogoś równego, Zapraszali na wszystkie uroczystości szkolne, a także do wspólnych fotografii" ⁶⁵. Wypowiedzi innych respondentów, mówiące o życzliwości pedagogów, mniej więcej pokrywają się w swej treści z wyżej cytowanymi. Pozytywna postawa rodziców, określona przez respondentów jako bardzo życzliwa, wyrażała się w tym, że rodzice okazywali zadowolenie, radość i wdzięczność ⁶⁶, często przychodzili ze swoimi dziećmi na lekcje religii i bardzo chętnie kontaktowali się z katechetami ⁶⁷. Rodzice zwracali się do katechetów z serdecznością i zaufaniem ⁶⁸, zwracali

⁶⁰ KW 48.

⁶¹ KW 20.

⁶² KW 6.

⁶³ KW 21.

⁶⁴ KW 72.

⁶⁵ KW 21.

⁶⁶ KW 1, 2, 8, 24, 51, 72.

⁶⁷ KW 3, 19, 55, 70.

⁶⁸ KW 20, 42, 45, 49, 58.

się też z własnych kłopotów, a wiele osób prosiło o modlitwę⁶⁹. Jedna z respondentek pisze: "Uważam, że rodzice akceptowali nas, ponieważ współpraca układała się dobrze. Większość rodziców przychodziła na organizowanie wywiadówki. Nieobecność dziecka na lekcjach religii rodzice usprawiedliwiali pisemnie lub osobiście. Przy tej okazji pytali o postępy swoich dzieci"⁷⁰.

—Drugą, bardzo małą grupę nauczycieli stanowili ci, którzy do katechety odnosili się niezbyt zycliwie. Traktowali nauczyciela religii "bardzo chłodno, sztywno i służbowo"⁷¹, nie zdradzali żadnej ochoty do jakichkolwiek kontaktów⁷². Natomiast do grupy trzeciej, dość różnorodnej, ale również nielicznej, należeli nauczyciele, którzy w stosunku do katechetów zachowywali się biernie lub z pewną rezerwą. Jak twierdzą respondenci, postawy bierne płynęły z osobistej niechęci do religii. Pedagodzy ci urywali czas przeznaczony na naukę religii, przedłużając ostatnie lekcje⁷³. Innym objawem biernej postawy nauczycieli było sztywne zachowywanie przepisów Ministerstwa Oświaty, zezwalających na naukę religii tylko po zajęciach szkolnych. Bywało więc niejednokrotnie, że nauczyciele religii, ze względu na zły dojazd do szkoły, oczekiwali po kilka godzin w kancelarii szkolnej⁷⁴. Jedna z respondentek informuje, że mając przeprowadzić trzy-nastacie godzin religii w tygodniu, musiała trzy razy po dwanaście godzin przebywać poza domem⁷⁵. Zdarzały się też wypadki, iż kierownictwo szkół inwigilowało zachowanie katechetek na lekcjach religii. W jednym przypadku katechetce zakazano śpiewania z dziećmi pieśni "My chcemy Boga"⁷⁶.

Jedną z przyczyn zachowywania rezerwy w stosunku do katechetów był brak u nich pełnych kwalifikacji katechetycznych, a często również ich młody wiek. Jak piszą respondenci, po pewnym okresie pracy dystans przemieniał

69 KW 54, 70.

70 KW 20.

71 KW 23.

72 KW 19.

73 KW 71.

74 KW 14.

75 KW 40.

76 KW 56.

się w autentyczną życzliwość i przyjacielską atmosferę współpracy ⁷⁷. Ta zmiana stosunku ujawniała się przeważnie po hospitacjach, przeprowadzanych tak przez kierownictwo szkoły, jak i przez przedstawicieli Wydziału Oświaty ⁷⁸. Również niewielka część rodziców, w początkowej fazie, odnosiła się do pracy katechetów z rezerwą ⁷⁹. Jedna z katechetek napisała; "Przez pewien czas dzieci i rodzice sądzili, że jestem demokratyczną nauczycielką religii, że wyrzuciłam księdza, który w tej szkole uczył" ⁸⁰. Ten chwilowy brak zaufania i przekonania ze strony rodziców odnosił się jednak tylko do osób świeckich, a nie dotyczył katechetów zakonnych ⁸¹.

Na podstawie sprawozdań katechetycznych i wypowiedzi byłych uczestników kursów możemy więc ogólnie stwierdzić, że nauczyciele religii byli akceptowani i pozytywnie przyjmowani zarówno przez grono pedagogiczne, jak i przez rodziców.

Do całości omawianego problemu należy również postawa duszpasterzy w stosunku do katechetów. Częściowo zagadnienie to zostało już zasygnalizowane przy analizie sposobów rekrutacji kandydatów na kursy katechetyczne ⁸² oraz przy rozważaniu zasad wynagradzania nauczycieli religii w szkole i w parafii ⁸³. Brak dokumentacji nie daje jednak możliwości przeprowadzenia całościowej analizy w tym zakresie. Ponieważ w kwestionariuszach wywiadu nie stawiano pytań dotyczących duszpasterzy, jedyne źródło stanowią dla nas dokumenty archiwalne. Interesujące nas zagadnienia zostały poruszone w referacie księdza J. Ferensowicza, wizytatora diecezjalnego oraz w arkuszach informacyjnych o katechetach ⁸⁴. Jednakże ksiądz J. Ferensowicz ujmuje ten problem jedynie od strony negatywnej, przy czym jego krytyka odnosi się zaledwie do nielicznej grupy duszpasterzy, a dane, na których opierał się ksiądz Wizytator, dotyczą tylko jednego roku. Nie

⁷⁷ KW 41, 50, 56, 71, 73.

⁷⁸ KW 3, 24.

⁷⁹ KW 21, 50, 55.

⁸⁰ KW 56.

⁸¹ KW 21, 56.

⁸² Zob. nin. rozprawa, s. 37-38.

⁸³ Zob. nin. rozprawa, s. 188 - 189.

⁸⁴ Zob. nin. rozprawa, s. 188 - 190.

można więc tego referatu ⁸⁵ uznać za w pełni obiektywne źródło, mogące stanowić podstawę do jakichś ogólniejszych wniosków.

Z zagadnieniami poruszonymi w referacie księdza J. Ferensowicza częściowo wiążą się dane, jakie znajdujemy w arkuszach informacyjnych o katechetach (z lat 1958-1961). Jak podają katecheci, pewna część duszpasterzy nie interesowała się ich pracą, czego świadectwem była niewłaściwa organizacja katechezy na terenie parafii: zbyt duża ilość godzin, niewłaściwy przydział szkół, trudności dojazdowe, odległości sięgające od 4 do 16 kilometrów. Niektórzy nauczyciele religii prosili w tej sytuacji o zmianę placówki, względnie o jakiś środek lokomocji ⁸⁶.

Trudno stwierdzić, w jakim stopniu omawiane wyżej problemy wynikały z postawy duszpasterzy, a w jakim stopniu były spowodowane ówczesną sytuacją. Należy przypuszczać, że informacje przekazane przez katechetów, borykających się z ogromnymi trudnościami, były przynajmniej w pewnym stopniu subiektywne.

4.3. PRZYGOTOWANIE DO PRACY KATECHETYCZNEJ W OPINII ABSOLWENTÓW KURSÓW

Ogólna Instrukcja Katechetyczna, mówiąca o sposobie uczenia się sztuki katechetycznej, zaznacza, że "konieczne jest takie przygotowanie katechety, aby mógł dobrze ocenić reakcję jakiegoś zespołu lub osoby, aby potrafił ustalić ich pojętność duchową oraz wybrać sposób dla owocnego i skutecznego przyjęcia ewangelicznego orędzia" (DCG 113). Ponadto Instrukcja podkreśla, że katecheta, przekazując którąkolwiek z prawd wiary, winien ją przedstawić w taki sposób, w jaki Kościół ją wyjaśnia i określa, w jaki sposób ją czci, wprowadza w czyn i uczestniczy w niej przez liturgię i praktyki życia chrześcijańskiego (DCG 45). Papież Paweł VI w adhortacji o Ewangelizacji w świecie współczesnym dodaje, że tak rozumiana ewangeli-

⁸⁵ Problematyka katechetów grudzień 1959 r., s. 3-4, segr. KKE, AKG.

⁸⁶ Arkusz informacyjny, segr. Akta personalne katechetów 1958-1961, AKG.

zacja pociąga za sobą potrzebę przepowiadania jasnego, dostosowanego do różnych warunków życia, do praw i obowiązków każdej osoby ludzkiej⁸⁷. Dlatego instrukcja zaznacza, iż "najwyższym i bezwzględnie koniecznym zadaniem profetycznej posługi Kościoła jest wyrażenie w języku zrozumiałym dla ludzi wszystkich czasów treści Bożego orędzia" (DCG 37).

Chcąc przekonać się, w jakim zakresie kursy prowadzone w diecezji przygotowały do pracy katechetycznej, absolwentom tychże kursów postawiono następujące pytania: "Na ile kurs przygotował do pracy od strony metody i treści?" oraz "Czy uważasz, że kurs przygotował do pracy w stopniu bardzo dobrym, dobrym, wystarczającym, niewystarczającym, w ogóle nie przygotował?". Na pierwsze pytanie około 50% respondentów odpowiedziało, że kurs przygotował do pracy w stopniu bardzo dobrym lub dobrym, tak pod względem metody, jak i treści. Pozostali określili, że przygotowanie było wystarczające. Zaledwie dziesięciu respondentów uzasadniło, iż bardzo dobre lub dobre przygotowanie od strony metody następowało w czasie praktycznych lekcji religii i na hospitacjach, natomiast około 50% zaznaczyło, że najwięcej treści przyswajano i pogłębiano na tych katechezach, które trzeba było przygotować we własnym zakresie. Nieliczni respondenci sygnalizowali pewne braki w przygotowaniu od strony treści⁸⁸. Pytanie drugie, oceniające stopień przygotowania, jest uzupełnieniem pierwszego, mówiącego o metodzie i treści. Z pięciu ocen podanych należało wybrać i podkreślić tę, która odpowiadała rzeczywistości. Spośród 58 uzyskanych wypowiedzi dziesięciu respondentów uchyliło się od tej formy oceny, tłumacząc się tym, że nie ukończyli całego etapu kształcenia. W przeważającej części byli to uczestnicy kursów 4-letnich w Szczecinku, którzy ukończyli tylko jeden lub dwa lata kształcenia, względnie ci, którzy na kurs przybyli ze znacznym opóźnieniem. Z przeprowadzonej analizy wynika, że ogólne przygotowanie do pracy, wyniesione z kursów 4-letnich, zamknęło się w granicach oceny bardzo dobrej i dobrej. Oczywiście ocena ta nie jest całościowa, ponieważ odnosi się tylko do dwunastu katechetów na 94 wykształconych na kursach 4-letnich.

⁸⁷ Adhortacja Apostolska "Ewangelii nuntiandi" pap. Pawła VI - o ewangelizacji w świecie współczesnym, z tekstu łacińskiego przetłumaczył E. Szafrowski, w: Posoborowe prawodawstwo kościelne, t. 8, zeszyt 1, Warszawa 1977, s. 117-241, Odtąd używany będzie skrót EN.

⁸⁸ KW 15, 58, 72, 71.

Największą liczbę wypowiedzi uzyskano od absolwentów rocznych kursów stacjonarnych. Ocenili oni, że przygotowanie do zawodu nauczyciela religii, zdobyte na tym kursie, było na dobrym poziomie. Ocena ta może być uznana za dość adekwatną, ponieważ na 29 absolwentów rocznych kursów aż 21 nadesłało swoje wypowiedzi. Najniższa liczba wypowiedzi dotyczy kursów 3-miesięcznych w Rokietnie Wlkp. Tylko sześciu spośród 37 absolwentów wypełniło kwestionariusz wywiadu. Licząc uzyskane wypowiedzi trzeba stwierdzić, że ocena kursów 3-miesięcznych jest niższa od oceny kursów 4-letnich i rocznych. Jednak tak mała liczba wypowiedzi nie może stanowić podstawy do uogólnienia. Jeszcze mniejszą szansę uzyskania całościowej oceny mamy w stosunku do kursów 2-miesięcznych, gdyż na 206 absolwentów tylko dziewięciu nadesłało kwestionariusze wywiadu.

Reasumując możemy stwierdzić, iż absolwenci wysoko ocenili odbyte kursy. Na 48 wypowiedzi, w których próbowano ocenić przygotowanie do pracy katechetycznej na czterech różnych rodzajach kształcenia, wystawiono aż trzynaście ocen bardzo dobrych, siedemnaście dobrych i osiemnaście dostatecznych. Tak więc w opinii respondentów kursy katechetyczne prowadzone w diecezji zasługiwały na ogólną ocenę dobrą. Należy jednak wziąć pod uwagę, że oceny tej dokonywali oni z perspektywy prawie 25 lat, stąd wydaje się, że jest ona bardzo subiektywna. Przeprowadzona analiza odnosi się wyłącznie do kursów stacjonarnych, ponieważ przede wszystkim do uczestników tej formy kształcenia autor rozprawy kierował kwestionariusze wywiadu, w których prosił byłych absolwentów o ocenę kursów. Natomiast poziom kształcenia na kursach zaocznych będzie częściowo oceniany na podstawie opinii wizytatora diecezji i przedstawicieli władz oświatowych.

Wydaje się, że sprawdzianem przygotowania do pracy katechetycznej, zdobytego na kursach, była umiejętność (lub nieumiejętność) rozwiązywania różnych trudności, z którymi stykali się katecheci przystępując po ukończeniu kursów do pracy w terenie. Ukazanie tych trudności pozwoli w jakimś stopniu zrozumieć i ocenić, czy wynikały one z braku odpowiedniego przygotowania do pracy, czy też z innych przyczyn. Aby uzyskać właściwą odpowiedź na interesujący nas problem, absolwentom kursów postawiono następujące pytanie: "Co w początkowym okresie pracy katechetycznej sprawiało najwięcej trudności?". Większość nadesłanych odpowiedzi (65%) podzielono na sześć różnych grup tematycznych. W pozostałych wypowiedziach autorzy wskazywali indywidualne lub lokalne trudności, względnie w ogóle

o trudnościach nie pisali. Obecnie omówimy poszczególne grupy wypowiedzi, mówiące o tych samych trudnościach, a także zasygnalizujemy inne trudności, nie mieszczące się w poniższej klasyfikacji. Na podstawie uzyskanych relacji stwierdzamy, że najliczniejszą grupę respondentów stanowili ci, którzy określali się jako "niedoświadczeni", bowiem dostrzegali swą nieporadność w podejmowaniu decyzji przy ocenie uczniów, względnie brak umiejętności dostosowywania się do otoczenia i poziomu katechizowanych dzieci ⁸⁹.

Drugą, prawie tak samo liczną grupę stanowili ci respondenci, którzy stwierdzili, że największą trudnością w początkowym okresie pracy było zdobycie pomocy katechetycznych, takich jak podręczniki, opracowane katechezy, obrazy i mapy ⁹⁰. Ta sama trudność sygnalizowana jest w większości arkuszy informacyjnych katechetów ⁹¹.

Dla pewnej grupy respondentów dużą trudność stanowiły dojazdy na katechizację. Brak państwowych środków komunikacji bardzo często zmuszał do jazdy rowerem, furmanką, a nawet do chodzenia pieszko. Ten rodzaj lokomocji pochłaniał bardzo dużo cennego czasu, który można by było przeznaczyć na lepsze przygotowanie się do prowadzenia katechezy ⁹². Podobną trudność stanowiło przeciążenie zbyt dużą ilością godzin lekcyjnych. Respondenci stwierdzali, że liczba ta sięgała do 40 godzin, a czasami i więcej. Powaznym utrudnieniem były też katechezy prowadzone po lekcjach szkolnych, gdyż powodowało to słabą percepcję uczniów i kłopoty z powrotem do domu ⁹³. Wieliczni respondenci uskarżali się na trudności w utrzymaniu ładu i koniecznej dyscypliny w czasie katechezy ⁹⁴. Szóstą grupę stanowili ci nauczyciele religii, którzy katechizowali poza szkołą. Zasadniczą trudność sygnalizowaną przez tę grupę stanowił brak sal kateche-

⁸⁹ KW 6, 18, 19, 20, 23, 41, 45, 51, 52, 54, 55.

⁹⁰ KW 14, 18, 19, 21, 51, 56, 60, 70, 71.

⁹¹ Arkusz informacyjny o katechecie, sgr. Akta personalne katechetów, AFG.

⁹² KW 4, 9, 40, 42, 51, 72.

⁹³ KW 4, 21, 40, 49, 57, 72.

⁹⁴ KW 6, 41, 52, 54.

tycznych. Jeżeli nawet były, to bardzo często nieogrzewane⁹⁵. Oprócz wymienionych trudności dwóch respondentów podkreśliło swe braki w wykształceniu katechetycznym, bliżej nie precyzując, o jakie braki chodzi⁹⁶. Jedna relacja podaje, iż za mało było przygotowania praktycznego⁹⁷. Tylko w jednym przypadku skarżono się na trudności z władzami oświatowymi⁹⁸. Około 20% respondentów stwierdziło, że w pracy swej nie mieli żadnych trudności.

Na podstawie przeprowadzonej analizy można wywnioskować, że większość trudności sygnalizowanych przez respondentów wynikała jednak z ówczesnych warunków lub z niewłaściwej organizacji katechezy parafialnej, a nie z niewłaściwego przygotowania do pracy katechetycznej.

4.4. PRÓBA OCENY PRACY KATECHETÓW W OPINII WIZYTATORA DIECEZJI

Dotychczasowe rozważania umożliwiły zorientowanie się, na ile - w opinii absolwentów kursów katechetycznych - formy kształcenia istniejące w diecezji przygotowały do pracy katechetycznej pod względem treści i metody. Ponadto na podstawie kwestionariusza wywiadu i arkusza informacyjnego o katechezie ukazano trudności w pracy katechetycznej.

Celem obecnej analizy jest próba oceny pracy katechetycznej absolwentów kursów na podstawie uwag wizytatora diecezji (w oparciu o prowadzone wizytacje nauki religii w różnych szkołach) oraz niektórych kierowników szkół i inspektorów oświaty.

4.4.1. Omówienie źródeł

Podstawowy materiał badawczy stanowią sprawozdania z wizytacji nauki religii z lat 1959-1961⁹⁹. Zaznaczamy, że w dokumentach źródłowych brak

95 KW 9, 21, 47.

96 KW 16, 23.

97 KW 73.

98 KW 4.

99 Sprawozdanie z nauki religii, segr. Akta personalne katechetów, AKG.

jakichkolwiek wzmianek, czy w okresie wcześniejszym, to jest od 1949 do 1958 roku, szczególnie w odniesieniu do katechetów wykształconych w ośrodku rożczyńskim, prowadzone były wizytacje według istniejących formularzy. Wiadomo natomiast, że po 1961 roku, kiedy to całkowicie usunięto religię ze szkół¹⁰⁰, brakowało właściwych warunków do prowadzenia katechezy, szczególnie w pierwszym okresie katechizacji przykościelnej. Stąd wizytacje miały wówczas zupełnie inny charakter. Przede wszystkim zwracano uwagę na stronę organizacyjną katechizacji, a więc objęcie katechezą wszystkich dzieci, uzyskanie koniecznej ilości sal katechetycznych i właściwe ich wyposażenie. Dlatego zaprzestano prowadzenia sprawozdań w dotychczasowej formie i według przyjętych formularzy. Nagromadzone sprawozdania z lat 1959-1961 zamykają się liczbą 92 formularzy. Dla pełnego obrazu liczbę 92 należy co najmniej podwoić, ponieważ w tym samym dniu wizytowane były dwie, a czasami i trzy katechezy u tej samej osoby. Wybrany przez nas materiał archiwalny odnosi się wyłącznie do osób, które ukończyły różne formy kształcenia katechetycznego w diecezji gorzowskiej. Z tej liczby 62 osoby ukończyły roczne kursy zaoczne, 15 osób kształciło się na kursach 4-letnich, przy czym nie zawsze je ukończyło, sześć osób było po kursach 3-miesięcznych, pięć osób po kursach 2-miesięcznych i cztery po rocznych kursach stacjonarnych.

W sprawozdaniu wizytacyjnym umieszczano ogólne uwagi, spostrzeżenia i postulaty, a także relacjonowano treść konferencji powizytacyjnej. Różnorodność materiału źródłowego powoduje, że próba oceny pracy katechety staje się dość skomplikowana. Będziemy jednak wydobywali te wartości, na które podczas wizytacji zwrócono uwagę, oraz wskazemy te postulaty i zalecenia z konferencji powizytacyjnych, które katecheta musiał uwzględnić w dalszej pracy katechetycznej. Postulaty, wraz z całościową oceną katechezy, zazwyczaj dostarczano księdzu proboszczowi i katechecie, a jeden egzemplarz pozostawał w Wydziale Nauki Katolickiej, w aktach personalnych wizytowanego katechety. Treść tych uwag jest dość szczegółowa, przeważnie ujęta w trzech lub czterech punktach, w formie konkretnych zaleceń lub wskazań. Tego typu uwagi znajdują się tylko w jednej trzeciej sprawozdań z konferencji powizytacyjnych. Natomiast w każdym arkuszu wizytacyjnym umieszczano postulaty, dotyczące zarówno wizytowanych katechez, jak i sa-

¹⁰⁰ Zob. nin. rozprawa, s.195-197.

zych katechetów. Na wizytowanych katechezach często bywali kierownicy szkół, a czasami również powiatowi inspektorzy oświaty. Stąd też w konferencjach powizytacyjnych brali oni czynny udział, trudno jednak stwierdzić, czy we wszystkich. Z treści posiadanych sprawozdań wynika, że wyżej wskazane osoby uczestniczyły tylko w jednej piątej konferencji powizytacyjnych. Wizytatorka nauki religii, po skończonej wizytacji w danej szkole, miała obowiązek przeprowadzania takiej konferencji z katechetami, ponieważ w formularzu z wizytacji nauki religii istniał punkt: "konferencja powizytacyjna". Być może przeprowadzała je indywidualnie, dlatego w dużej części formularzy nie zostały one odnotowane.

Inną grupę źródeł stanowią tu dla nas - wykorzystywane już w pracy - kwestionariusze wywiadu ¹⁰¹ tych absolwentów kursów, których nazwiska znajdują się w sprawozdaniach wizytacyjnych z nauki religii. Daje to możliwość porównania oceny, jaką wystawił dany katecheta kursowi katechetycznemu, na którym zdobywał przygotowanie, z oceną, którą sam uzyskał w wyniku przeprowadzonej wizytacji. Możliwość dokonania takiego zestawienia zaistniała w przypadku czterech osób po kursach 4-letnich w Szczecinku, dwóch po kursach 2-miesięcznych w Połczynie Zdroju, jednej po kursie rocznym w Rokietnie Wlkp. i jednej po kursie rocznym w Gorzowie Wlkp.

Oprócz wymienionych materiałów przydatnymi dla niniejszego opracowania okazały się arkusze informacyjne ¹⁰² tych katechetów, którzy autorowi rozprawy nadesłali wypełnione kwestionariusze wywiadu.

Mając na względzie katechezę jako rzeczywistość złożoną, zdajemy sobie sprawę, iż próba jej oceny wymaga krytycznego spojrzenia na posiadany materiał źródłowy, bowiem rzeczywiste przedstawienie pozytywów oraz uwypuklenie negatywów nie jest łatwe. Jedną z metod krytycznej oceny źródeł opracował J. Kłoczowski, który proponuje, aby podczas badania wiarygodności źródła stawiać trzy pomocnicze pytania: "Czy autor źródła zna dobrze wydarzenia, które opisuje? Czy chciał i mógł dać nam obiektywną relację? Czy umiał, czy był zdolny do dania takiej obiektywnej, pełniejszej relacji?". Należy przypuszczać, że podanym wyżej warunkom odpowiada ma-

¹⁰¹ Zob. nin. rozprawa, s. 28-30.

¹⁰² J. Kłoczowski, *Elementy metody historycznej*, w: *Metody i źródła do badań z historii społecznej XIX i XX w.*, Lublin 1975, s. 41-45.

teriał źródłowy znajdujący się w sprawozdaniach z nauki religii. Przemawia za tym fakt, że materiał ten został zgromadzony przez A. Gościmką, była wizytatorkę diecezjalną, znaną z wielu publikacji w "Katechecie", a także autorkę katechez zatytułowanych "Rok liturgiczny", przeznaczonych dla najmłodszych dzieci. Należy więc wnioskować, że posiadała ona odpowiednie kwalifikacje w tym zakresie, była więc zdolna do przekazywania pełnej i obiektywnej rzeczywistości. Biorąc pod uwagę wyżej wskazane kryteria, pozostałe dwa źródła nie wydają się tak wiarygodne, jak sprawozdania wizytacyjne.

Aby rozwiązać ten wieloaspektowy problem, autor rozprawy dokonał szczegółowej oceny i klasyfikacji posiadanych materiałów, uwzględniając uwagi na temat celu metodycznego, teologicznego i wychowawczego wizytowanych katechez.

4.4.2. Ocena katechez pod względem metodycznym, teologicznym i wychowawczym

Niniejsze rozważania poświęcimy ocenie pracy katechetów na podstawie opinii wizytatora diecezji, uwzględniając podstawowe cele katechez, na realizację których zwracano uwagę w czasie wizytacji nauki religii. Stwierdzamy, iż w zgromadzonym materiale badawczym brak jest ocen wizytowanych katechez. Dlatego autor rozprawy, dla potrzeb analizy, wszystkie sprawozdania podzielił na cztery grupy, a każdej grupie wystawił jedną z czterech ocen, stosowanych w polskim szkolnictwie. Podany sposób oceny, na ile to będzie możliwe, zostanie zastosowany do wszystkich analizowanych sprawozdań.

Pierwszej grupie, liczącej około 40% zwizytowanych katechetów, została przyznana ocena bardzo dobra pod względem metodycznym. Ze sprawozdań wynika, że niemal we wszystkich katechezach stwierdzono wiele pozytywnych wartości metodycznych. Tok lekcyjny był jasny i prawidłowy, a proporcje poszczególnych elementów katechez były właściwe. Wykłady przeprowadzone zostały barwnie i poglądowo, z odpowiednią ekspresją i mimiką. Katecheci właściwie powiązali lekcje z życiem, zachowywali prawidłową postawę oraz spokój w głosie i w ruchach, mówili w sposób przystępny i ładny stylistycznie. Lekcje powtórkowe prowadzone były dobrze, z prawidłową formą od-

prawywania. Zeszyty dzieci wskazywały na twórczy wkład pracy katechety, między innymi rysunki były dobrze dostosowane do poziomu dzieci. Sumiennie i zgodnie z wymogami prowadzone też były konspekty lekcyjne. Kierownicy i inspektorzy biorący udział w konferencji powizytacyjnej również pozytywnie oceniali tę grupę katechetów, dostrzegając, iż tok lekcyjny był zgodny z metodyką. Na lekcjach tych panował, jak określono, "ład wewnętrzny i zewnętrzny", treść katechezy podawana była w dostępnej formie, dzięki czemu dzieci były zaszuchane i skupione. Lekcje były dobrze przygotowane teoretycznie.

Ocenę dobrą uzyskała grupa licząca około 45% katechetów. Stwierdzono u nich pewne braki metodyczne, takie jak: wykład za trudny, zbyt szybko mówiony, tok lekcyjny mało przejrzysty, katecheza za mało przystosowana była do poziomu dzieci, za dużo obrazów pokazywano na jednej lekcji religii, zapis do zeszytów był zbyt długi i niezrozumiały dla dzieci.

Około 10% katechetów zostało ocenionych na stopień dostateczny, bowiem w czasie wizytacji popełnili oni dość poważne błędy metodyczne, na przykład katechezy były słabo przygotowane, katecheta za często spoglądał do podręcznika, trzymał się zbyt niewolniczo podręcznika ks. W. Zaleskiego.

W protokołach powizytacyjnych zaznaczono, że niektórzy katecheci prowadzili lekcje metodą werbalną, w ich katechezach brak było zasadniczych członów lekcyjnych, sposób przekazu nowych treści nie zawsze był zrozumiały. W przypadku jednej katechetki inspektor oświaty stwierdził, że treść pisana na tablicy była przepisywana całymi zdaniami z podręcznika, bez jakiegokolwiek zaangażowania dzieci. Trzem katechetom zwrócono uwagę, aby dokładnie i poprawnie wyjaśniali trudne wyrazy i pojęcia.

Nieliczną grupę, bo zaledwie około 5% stanowili ci katecheci, którzy w czasie wizytacji przeprowadzili katechezę na ocenę niedostateczną. Prowadzone przez nich jednostki lekcyjne były chaotyczne, brakowało w nich celu i jasnego wyłożenia nowego materiału (z katechizmu wszystko dyktowali dzieciom do zeszytów). Pytania były błędnie formułowane. Zauważono brak umiejętności w posługiwaniu się pomocami katechetycznymi. Braki lub błędy zauważone przez A. Gościmską w trakcie wizytowanej katechezy wpływały na treść uwag, wskazań, zaleceń i postulatów, przekazywanych katechecie przez Wizytatorkę, a potem umieszczanych w sprawozdaniach powizytacyjnych.

Autor rozprawy podkreślił te wskazania i zalecenia, które okazały się wspólne większości katechetów lub wystąpiły u kilku czy kilkunastu osób.

Część uwag A. Gościmskiej odnosi się do metodyki. Kilkunastu katechetom radziła ona, aby nowy materiał przekazywali w żywej i łatwej formie, podając pozytywne przykłady z życia dzieci. Zalecała, aby nie przerabiać całego materiału z katechez księdza W. Zaleskiego, ale skracając wykład więcej czasu poświęcić na utrwalenie, aby mówić obrazowo (poglądowo) i wiązać temat z życiem dzieci, natomiast zapis na tablicy podawać w krótkich zdaniach. Radziła też nie stosować pytań, które wywołują chóralne odpowiedzi dzieci, a niektórym katechetom zwróciła uwagę, by unikali chodzenia po klasie w czasie wykładu, gdyż to rozprasza dzieci; tylko wówczas, gdy dzieci piszą lub rysują, katecheta powinien chodzić i obserwować ich samodzielną pracę.

Jeśli chodzi o realizację celu teologicznego w katechezach, co również zostało uwidocznione w sprawozdaniach wizytacyjnych, stwierdzamy, że prawie wszystkie z ponad 200 zwizytowanych katechez były poprawne. Tylko w dwóch przypadkach podano prywatną interpretację różańca lub przymiotów Bożych, a w czterech katechezach niewłaściwie ujmowano bóstwo i człowieczeństwo Chrystusa. Ze wskazań i zaleceń umieszczonych w sprawozdaniach wynika, że w jednym przypadku A. Gościmska zwróciła uwagę katechecie, aby trzymał się ściśle Ewangelii i nie dawał szczegółów "upiększających" Pismo święte. W innym zaś wskazała, aby nie tworzyć własnych koncepcji i nie poruszać problemów, których się dobrze nie zna, "nie straszyć dzieci piekłem, Boga przedstawiać jako Ojca miłującego ludzi, a tylko brzydzącego się grzechami". Natomiast trzem osobom Wizytatorka zaleciła, by treść katechezy wiązała z liturgią danego okresu lub danego święta.

Trudno jest zanalizować te fragmenty sprawozdań, które dotyczą realizacji celu wychowawczego podczas wizytowanych katechez. Ze sprawozdań wynika bowiem, że A. Gościmska, oceniając lekcję religii pod względem wychowawczym, brała pod uwagę zarówno cel wychowawczy jednostki lekcyjnej, jak i postawę oraz wpływ wychowawczy katechezy. Przede wszystkim jednak podkreślała konieczność zrealizowania celu wychowawczego jednostki lekcyjnej, przy czym za cel wychowawczy uważała istnienie w katechezie dwóch ostatnich stopni formalnych, to znaczy pogłębienia i zastosowania. Takie podejście wynikało zapewne z założeń teoretycznych, znajdujących się w ówczesnych podręcznikach katechetyki, takich jak J. Łopata i J. Daj-

czaka. J. Łopot np., analizując w swoim podręczniku proces nauczania, akcentuje występowanie pogłębienia i zastosowania w każdej katechezie ¹⁰³, uważając te dwa stopnie formalne za niezbędne dla osiągnięcia celu wychowawczego. Stąd też A. Gościmska, oceniając negatywnie około 50% wizytowanych katechez, motywuje to brakiem w nich pogłębienia i zastosowania. Kilka katechez, w których "aktualizacja została z talentem przeprowadzona", uzyskało od niej bardzo dobrą ocenę. W swoich uwagach na temat tych katechez A. Gościmska podkreślała umiejętność powiązania tematu lekcji z życiem dzieci. W jednostkach lekcyjnych stanowiących około 10% wizytowanych katechez pogłębienie i zastosowanie było - według uwag Wizytator-ki - zbyt pobieżne i powierzchowne, aby mogło pobudzić wolę dzieci do czynu.

Drugim kryterium oceny katechezy pod względem wychowawczym była postawa wychowawcza katechety i jej wpływ na dzieci. Dlatego A. Gościmska pozytywnie oceniała tych katechetów, których "pogodna, spokojna i uśmiechnięta postawa budzi zaufanie". Stąd kilku katechetom radziła "postarać się o nawiązanie serdecznego kontaktu z klasą", a kilku innych uzyskało absolutnie negatywną ocenę ze względu na "brak wszelkiego oddziaływania wychowawczego". W jednym przypadku A. Gościmska stwierdziła, że "katechetka nie rozumie psychiki dzieci i robi poważne błędy wychowawcze", w innych zaś uznała pracę katechetki za "szkodliwą".

Nieco wcześniej zaznaczyliśmy, że A. Gościmska z celem wychowawczym łączyła postawę i wpływ wychowawczy katechety. Dlatego z uwag i zaleceń zapisanych w sprawozdaniach wizytacyjnych wynika, że kilku osobom Wizytatorka radziła środkami pozytywnymi uzyskiwać dyscyplinę w klasie, to znaczy stosując mniej napomnień, a raczej interesująco prowadzić tok lekcyjny, a także "mówić ciszej, bo to dodatnio wpływa na skupienie".

W około 80% przypadków A. Gościmska postulowała, aby katecheci, o ile możliwe, zaopatrzyli wszystkie dzieci w Pismo święte i podręczniki. Zwróciła też uwagę, że katecheci powinni wymagać, aby wszystkie dzieci posiadały zeszyty, zaznaczając w nich kolejny numer lekcji i datę. Tak prowadzone zeszyty winny być przez katechetów sprawdzane i poprawiane. Około 60% katechetów otrzymało polecenie dotyczące samodzielnego opraco-

¹⁰³ J. Łopot, *Katechetyka*, Kielce 1947, s. 63.

wywania konspektów, wraz z tym, co ma być zapisane w zeszytach dzieci. Koło 33% uwag odnosiło się do należytego prowadzenia dzienników lekcyjnych, zgodnie z określonymi wymogami.

Opinia A. Gołcimekiej zasadniczo zgodna była z oceną kierowników szkół i inspektorów Wydziału Oświaty, biorących udział w konferencjach powizytacyjnych. Z treści jedenastu konferencji powizytacyjnych, w których uczestniczyli kierownicy szkół, wynika, że postawa pedagogiczna katechetów była dobra i pozytywnie wpływała na dyscyplinę klasy. Tylko w jednym przypadku stwierdzono brak osobistej dyscypliny u katechety, co ujawniło się w spóźnianiu i przedłużaniu lekcji po dzwonku. Zaznaczamy, że ocena dokonana przez kadrę pedagogiczną objęła zaledwie dwanaście osób: dziesięć osób po rocznych kursach zaocznych, jedną osobę po kursach 2-miesięcznych i jedną po kursach 4-letnich.

Z przeprowadzonej analizy sprawozdań wynika, że praca katechetów oceniona została pozytywnie. Na szczególne podkreślenie zasługuje ich przygotowanie od strony treści. Nieco słabsze przygotowanie ujawniło się od strony metody ¹⁰⁴.

Zadaniem obecnego rozdziału było ukazanie, jak wyglądała praca absolwentów kursów katechetycznych w diecezji gorzowskiej, oraz ocena tychże kursów na podstawie opinii absolwentów, a także ocena kursów poprzez ocenę pracy absolwentów, na podstawie opinii diecezjalnego wizytatora nauki religii i kierownictwa szkół.

Przeprowadzona analiza pozwala stwierdzić, że zasadniczo wszyscy absolwenci omawianych kursów byli zatrudniani w szkołach i zgodnie z przepisami Ministerstwa Oświaty otrzymywali określone wynagrodzenie, zależnie od posiadanych kwalifikacji. Oczywiście działało się tak tylko do czasu całkowitego usunięcia nauki religii ze szkół państwowych, to jest do roku 1961. Skomplikowanym problemem okazała się kwestia zwalniania nauczycieli religii z pracy, gdyż w tym przedmiocie nie było jednoznacznych przepisów państwowych. Istniejące przepisy, jak wykazaliśmy, dotyczyły tylko osób zakonnych, a mimo to obejmowano nimi również katechetów świeckich i księży diecezjalnych.

¹⁰⁴ Sprawozdania z wizytacji nauki religii, segr. Akta personalne katechetów, AKG.

Omawiając pracę katechetów, zwróciliśmy też uwagę na stosunek grona pedagogicznego, rodziców i duszpasterzy do nauczycieli religii. Na podstawie wypowiedzi katechetów przekonaliśmy się, że pomimo różnorodnego klimatu, jaki próbowano wytworzyć w szkołach, czy to na skutek sstrywnych przepisów poszczególnych Wydziałów Oświaty, czy osobistej niechęci do spraw religii, generalnie jednak stosunek kadry nauczycielskiej do katechetów był poprawny, a współpraca układała się na zasadzie wzajemnego szacunku. Jeszcze korzystniej omawiany problem wyglądał w odniesieniu do rodziców i duszpasterzy, bowiem ujemne fakty należały w skali diecezji do sporadycznych.

Drugim ważnym etapem podjętych badań była próba oceny kursów katechetycznych na podstawie opinii absolwentów, a także pośrednia ocena tychże kursów, poprzez ocenę pracy absolwentów, na podstawie opinii diecezjalnego wizytatora nauki religii oraz kierownictwa szkół, w których absolwenci kursów prowadzili nauczanie religii. Respondenci, będący absolwentami czterech różnych form kształcenia, w sposób następujący ocenili zdobyte na kursie przygotowanie do zawodu nauczyciela religii: 27,1% respondentów jako bardzo dobre, 35,4% jako dobre, a 37,5% jako wystarczające. Sumując powyższe oceny możemy stwierdzić, że poziom przygotowania na kursach katechetycznych zyskał ogólnie ocenę dobrą. Inna jest natomiast opinia nauczycieli przedmiotów świeckich, dotycząca kształcenia pedagogicznego w tym samym okresie. Około 48% absolwentów studiów pedagogicznych oceniło swoje przygotowanie do pracy jako dobre, 39,5% jako wystarczające, 11,5% jako złe - niewystarczające, a tylko 1% jako bardzo dobre. Podana ocena odnosi się do przygotowania teoretycznego, zaś przygotowanie praktyczne uznane zostało za znacznie gorsze, gdyż 43% absolwentów studiów pedagogicznych oceniło je jako złe, 41,5% jako wystarczające, 14,5% jako dobre, a 1% jako bardzo dobre ¹⁰⁵.

W badaniach naszych cennym źródłem umożliwiającym weryfikację dotychczas uzyskanych opinii, dotyczących przygotowania do pracy katechetycznej, okazały się sprawozdania wizytacyjne diecezjalnej wizytatorki nauki religii A. Gościmskiej. Na podstawie ponad 200 wizytowanych jednostek lekcyjnych A. Gościmska pozytywnie oceniła pracę katechetów, przy czym elemen-

¹⁰⁵ L. Kozuchowski, *Koncepcja kształcenia*, dz. cyt., s. 230.

ty dodatnie odnosiły się zarówno do metody, jak i do treści. Pozytywna była również opinia kierowników szkół, co zostało już wskazane przy omawianiu konferencji powizytacyjnych. Natomiast ujawnione trudności w pracy katechetycznej spowodowane były przeważnie warunkami wpływającymi z ówczesnej rzeczywistości, a więc między innymi brakiem kadry katechetycznej i koniecznych środków finansowych. Wydaje się też, że część trudności miała swoje źródło w niepełnej formacji duchowej, w braku wewnętrznej siły do ich przezwyciężenia. Pewna część trudności, jak wykazały wizytacje, wynikała z niezbyt dobrej znajomości metodyki oraz psychologii rozwojowej. Występujące w tym zakresie błędy mają częściowe uzasadnienie, bowiem metodyka, jako odrębna dyscyplina, wykładana była tylko na kursach 4-letnich i 2-letnich ¹⁰⁶.

Jak już wspomniano, w przypadku ośmiu osób istnieje możliwość porównania oceny, jaką dany katecheta wystawił kursowi, z oceną, którą sam uzyskał w wyniku przeprowadzonej wizytacji. Duża różnica występuje w odniesieniu do jednego z absolwentów kursów 4-letnich w Szczecinku. Zdobyte przygotowanie uznał on za bardzo dobre, podczas gdy Wizytatorka oceniła jego katechezę jako bardzo słabą. Za słabą A. Gościmska uznała też katechezę drugiego absolwenta, który swoje przygotowanie ocenił jako dobre. W pozostałych przypadkach te dwie oceny są ze sobą zgodne, co świadczy o dużym obiektywizmie respondentów.

Pomimo różnorodnych braków, wskazanych przez absolwentów bądź ujawnionych w trakcie wizytacji, możemy stwierdzić, że różnorodne formy kształcenia katechetycznego w diecezji gorzowskiej na pewno przygotowały do pracy katechetycznej w stopniu wystarczającym. Tak więc na podstawie dokumentów źródłowych i wypowiedzi absolwentów możemy uznać, że całociowa ocena kursów diecezjalnych jest pozytywna.

¹⁰⁶ Zob. nin. rozprawa, s. 90-92.

ZAKOŃCZENIE

Fakt kształcenia katechetów - nie kapłanów, miał miejsce w całej Polsce, jak już zaznaczyliśmy we wstępie do niniejszych rozważań.

Dla zrozumienia potrzeby kształcenia katechetów należy odwołać się do specyficznych warunków pracy, jakie były wówczas w diecezji. Z istniejących opracowań dotyczących historii diecezji (J. Michalskiego, E. Napierały, E. Welzandta, M. Wykroty) dowiedzieliśmy się, że na ogromnym obszarze Administracji gorzowskiej, stanowiącym jedną siódma Polski, pod koniec 1945 roku opracowało tylko 202 kapłanów. Tymczasem liczba wiernych stale wzrastała. Stąd administrator apostołowski E. Nowicki do pracy duszpasterskiej na Ziemiach Odzyskanych zaprosił księży z zakonów i zgromadzeń zakonnych. Mimo przybycia wielu kapłanów diecezjalnych i zakonnych w 1949 roku było jeszcze nie obsadzonych 225 parafii. Chociaż od 1952 roku liczba święconych kapłanów z własnego Seminarium Duchownego stale wzrastała, aż do 1961 roku, jednak do normalnej pracy duszpasterskiej w latach pięćdziesiątych brakowało jeszcze 600 księży. W tej sytuacji spora ilość dzieci i młodzieży spotykała się z kapłanem bardzo rzadko, a pewna ilość na naukę religii w ogóle nie uczęszczała. Jak podaje w swym opracowaniu M. Wykrota, luki w katechizacji, szczególnie na wioskach, były przynajmniej częściowo wypełnione przez kleryków Wyższego Seminarium Duchownego, którzy katechizowali dzieci w czasie letnich wakacji.

Te specyficzne warunki, w jakich znalazła się Administracja Apostolska w Gorzowie Wlkp., zmusiły rządców diecezji do działania. Kapłanów należało wspomóc katechetami, wykształconymi na różnych kursach katechetycznych.

Dlatego przypominamy, iż zasadniczym problemem niniejszej rozprawy było zbadanie, jak odbywało się kształcenie katechetów - nie kapłanów na terenie diecezji gorzowskiej w latach 1949-1972.

Szczegółowe zagadnienia, jakie wyłoniły się w czasie przeprowadzonych badań, dotyczą struktury organizacyjnej, treści i sposobów kształcenia oraz poziomu przygotowania katechetów na kursach stacjonarnych i zaocznych, prowadzonych w różnych rejonach i ośrodkach diecezji.

Podjęcie tego problemu ma przede wszystkim na celu uratowanie od zapomnienia wydarzeń historycznych, które po pewnym okresie czasu będą nie do odtworzenia, a były charakterystyczne dla diecezji i życia Kościoła na Ziemiach Odzyskanych.

Podstawową część źródeł stanowiły archiwalia: Akta urzędowe Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp., Akta personalne katechetów, oficjalne dokumenty kurialne dotyczące kursów katechetycznych, kroniki i sprawozdania z ośrodków kształcenia oraz zeszyty - notatki absolwentów i wykładowców. Powyższe źródła zostały wzbogacone informacjami uzupełniającymi, które autor rozprawy uzyskał z kwestionariuszów wywiadu, nadesłanych przez dwudziestu wykładowców i kierowników oraz 58 absolwentów, a także z relacji otrzymanych od ośmiu wykładowców. Wykorzystane zostały również akta normatywne Ministerstwa Oświaty.

W trakcie prowadzonych badań posłużono się metodą historyczno-porównawczą, analityczno-krytyczną oraz wywiadu i syntezy historycznej.

Ze zgromadzonego materiału badawczego wynika, że pierwszy ośrodek kursów katechetycznych w diecezji został zorganizowany w Połczynie Zdroju w 1949 roku. Inicjatorem i w dużej mierze organizatorem kursów w Połczynie Zdroju, a także pierwszym kierownikiem, był ks. Jan Krzyżkowski, proboszcz z Połczyna Zdroju. Z końcem roku szkolnego 1948/1949 władze państwowe zlikwidowały Szkołę Krawiecko-Bieliźniarską, prowadzoną przez Siostry Salezjanki we własnym domu zakonnym przy ulicy Roli - Żymierskiego 6. Wówczas ks. Jan Krzyżkowski wystąpił z propozycją, aby w miejsce zlikwidowanej szkoły utworzyć ośrodek kursów katechetycznych. Sam opracował projekt planowanych kursów 2-miesięcznych i przedstawił go w Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp. w dniu 4 września 1949 roku. Już 6 października tego samego roku otrzymał on pozytywną odpowiedź, wraz z planem i terminem rozpoczęcia pierwszego kursu.

Zasadnicze kształcenie katechetów w nowo powstałym ośrodku było prowadzone na kursach 2-miesięcznych. Na przestrzeni pięciu lat, od 1949 do 1954 roku, w Połczynie Zdroju przeprowadzono osiem kursów 2-miesięcznych, jeden 5-miesięczny oraz jeden 2-tygodniowy. Wykształcono 206 osób, w tym 64 siostry zakonne i 142 osoby świeckie.

Ze względu na dużą ilość odpowiednich pomieszczeń warunki kształcenia i zamieszkania w ośrodku połczyńskim były bardzo dobre. Pokrywanie kosztów związanych z utrzymaniem i kształceniem uczestników należało do parafii i do Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp.

Trzymając się chronologii wydarzeń, stwierdzamy, iż drugim ośrodkiem kształcenia katechetycznego w diecezji był Szczecinek. Organizatorką kursów w Szczecinku była siostra M. Dyakowska. Z jej inicjatywy w ośrodku szczecineckim został przeprowadzony kurs 3-miesięczny. Dalsze kursy prowadzone były już w uzgodnieniu z Wydziałem Nauki Katolickiej Kurii Biskupiej w Gorzowie. Istnienie ośrodka szczecineckiego dawało wyjątkową możliwość kształcenia się osobom młodym, po szkole podstawowej, bowiem zasadnicze kształcenie katechetów w ośrodku szczecineckim prowadzone było na kursach 4-letnich, z równoczesnym przygotowaniem do matury w wieczorowym Liceum Ogólnokształcącym. Na podstawie dokumentów archiwalnych stwierdzamy, że w latach 1957 do 1964 w ośrodku szczecineckim przeprowadzono trzy kursy 4-letnie, jeden 3-miesięczny oraz dwa wakacyjne (2-tygodniowe). Od 1965 do 1970 roku kursy w tym ośrodku były prowadzone w sposób nieoficjalny, obejmując małe grupy, od dwóch do trzech osób rocznie. Dokumenty ośrodka szczecineckiego oraz sprawozdania kapitulne podają liczbę 135 osób, które ukończyły kursy katechetyczne w tamtejszym ośrodku. Jednakże liczba ta nie obejmuje absolwentów jednego kursu 2-tygodniowego i katechetów wykształconych po roku 1964. Trzeba podkreślić, że chociaż na potrzeby ośrodka Siostry Niepokalanki przeznaczyły aż dwa budynki, warunki były jednak bardzo skromne, gdyż niektóre pokoje pełniły równocześnie funkcję jadalni, sypialni i sali wykładowej. Po wybudowaniu dużej sali na strychu i kilku innych pomieszczeń warunki lokalowe znacznie się polepszyły. Kwestie finansowe, związane z adaptacją pomieszczeń oraz zmieniającymi potrzebami, regulowała Kuria Biskupia. Natomiast utrzymanie kursantów przeważnie opłacali proboszczowie, a czasami rodzice lub same siostry zakonne.

Kolejnymi ośrodkami kształcenia katechetycznego, utworzonymi w 1957 roku, były ośrodki w Rokitnie i w Gorzowie Wlkp. Obydwa, a także omawiany już ośrodek szczecinecki, zostały zorganizowane na podstawie zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 26 stycznia 1957 roku, w którym określił on kwalifikacje, jakie powinien posiadać katecheta, aby mógł być zatrudniony w szkole.

Ośrodek katechetyczny w Rokitnie powstał dzięki zyczliwości władz prowincjalnych Sióstr Boromeuszek w Trzebnicy. Na zasadzie dzierżawy przekazały one Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp. duży budynek klasztorny, w którym znajdowały się aż 42 pokoje, w tym sześć dużych sal. Według pla-

nów Kurii Biskupiej Instytut Katechetyczny w Rokitnie był przeznaczony tylko dla osób po maturze i miał dawać pełne kwalifikacje zawodowe do nauczania religii w szkole. Jednak niekorzystna sytuacja, jaką wytworzyły władze oświatowe, wpłynęła na zmianę profilu kształcenia. Po dwóch kursach rocznych wprowadzono już kursy 3-miesięczne, a równolegle do kursów organizowanych w ciągu roku, od 1958 roku były już prowadzone 2-tygodniowe kursy wakacyjne. W ten sposób przygotowanymi siłami świeckimi zastępowano osoby należące do zgromadzeń zakonnych, którym Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 4 sierpnia 1956 roku uniemożliwiło nauczanie religii w szkołach państwowych. Na wszystkich kursach w ośrodku rokitniańskim w ciągu sześciu lat wykształcono ogółem 787 osób, w tym 31 na dwóch kursach 3-miesięcznych i 719 na piętnastu kursach wakacyjnych. Działalność ośrodka została wstrzymana 27 sierpnia 1963 roku, kiedy władze państwowe dokonały eksmisji sióstr zakonnych z budynku klasztornego w Rokitnie Wlkp.

Z analizy materiału badawczego wynika, że czwarty ośrodek kursów, znajdujący się w Gorzowie Wlkp., był filią Instytutu Katechetycznego w Rokitnie, ale z własnym kierownictwem. Zasadniczo przeznaczony był on dla mężczyzn. Ośrodek ten mieścił się przy ul. Obotryokiej 10. Do dyspozycji kursantów oddano cztery pokoje, łazienkę i salki katechetyczne. Warunki lokalowe, w porównaniu z warunkami w ośrodku rokitniańskim, były bardzo skromne. Wszystkie potrzeby finansowe ośrodków w Rokitnie i Gorzowie były pokrywane z kasy Kurii Biskupiej. Jedynie za utrzymanie kursantów częściowo płaciła parafia, a częściowo sami uczestnicy.

Ośrodek gorzowski istniał tylko dwa lata. W pierwszym roku istnienia, to jest w roku szkolnym 1957/1958, prowadzone były kursy dla osób po maturze, z tym że na 24 osoby ośmiu uczestników ukończyło kurs systemem zaocznym. W roku szkolnym 1958/1959 były już tylko kursy zaoczne: drugiego stopnia dla osób po maturze i pierwszego stopnia dla uczestników bez matury. Kurs drugiego stopnia ukończyło dwadzieścia osób, a pierwszego stopnia - siedem. Tak więc ośrodek gorzowski wykształcił łącznie 51 osób.

Mimo iż liczba wykształconych katechetów stale wzrastała, istniejące wówczas ośrodki w Szczecinku, Rokitnie i Gorzowie Wlkp. nie były w stanie sprostać zapotrzebowaniu na nauczycieli religii. Dlatego Wydział Nauki Katolickiej Kurii Biskupiej z początkiem roku szkolnego 1958/1959 rozpowszechnił istniejącą formę kształcenia katechetycznego na rocznych kur-

sach zaocznych pierwszego i drugiego stopnia. Ten sposób przygotowania katechetów wprowadzono w czterech rejonach diecezji. Rejon Szczecinka obejmował miasto i województwo, do rejonu Szczecinka należało województwo koszalińskie, rejon Słupsk obejmował część województwa gdańskiego i miasto Koszalin, a rejon Gorzowa - województwo zielonogórskie i część poznańskiego. Do wyliczonych rejonów, jako piąty, należy również zaliczyć Sławno, ponieważ w tym samym roku przeprowadzono w Sławnie kurs 3-miesięczny, ale według programu kursu rocznego. W powyższych rejonach objęto kształceniem 119 osób, natomiast egzamin końcowy zdało tylko 66 osób.

Rok szkolny 1959/1960 przyniósł zmiany w profilu kształcenia. W miejsce kursów rocznych wprowadzono 2-letnie. Wówczas zaocznym kształceniem objęto aż dziesięć ośrodków, to znaczy dziesięć wybranych miast, do których kursanci mieli względnie dogodne warunki dojazdu. Efekty kształcenia w ośrodkach były znacznie lepsze, ponieważ w pierwszym roku kształcenia na 130 uczestników egzamin końcowy z wynikiem pozytywnym zdało 90 osób. W drugim roku kształcenia, to jest w roku szkolnym 1960/1961, we wszystkich ośrodkach przygotowywano 115 katechetów. Jednak trudno wywnioskować, ilu z pośród nich zdało egzamin kończący drugi rok, ponieważ nie istnieją żadne dane dotyczące końcowych egzaminów na kursach 2-letnich. Choć brak dokładnych danych dotyczących liczby osób, to jednak z istniejących dokumentów wynika, że w rejonach i ośrodkach kształcono ponad 150 katechetów.

Po zlikwidowaniu wszystkich dotychczasowych ośrodków kształcenia katechetycznego w diecezji w 1964 roku został zorganizowany nowy ośrodek w Wyższym Seminarium Duchownym w Gościkowie - Paradyżu. Obecnie jest to jedyny punkt w diecezji, który w dalszym ciągu przygotowuje katechetów na wakacyjnych kursach 3-tygodniowych. W ośrodku paradyjskim na przestrzeni ośmiu lat wykształcono 220 nowych katechetów. Warunki do tego rodzaju działalności dydaktycznej są bardzo dobre. Opłaty związane z wyżywieniem oraz kształceniem uczestników były i są pokrywane z kas parafialnych. Pozostałe koszty reguluje Kuria Biskupia.

W interesującym nas okresie 1949-1972, na terenie całej diecezji, w ośrodkach i rejonach prowadzono dziewięć rodzajów kursów, w tym sześć rodzajów kursów miało charakter stacjonarny, to znaczy z internatem dla wszystkich uczestników. Były to kursy 4-letnie, roczne, 3-miesięczne,

2-miesięczne, 3-tygodniowe i 2-tygodniowe. Do drugiej formy kształcenia katechetycznego należały kursy zaoczne, takie jak: 2-letnie i roczne pierwszego stopnia dla osób bez matury i drugiego stopnia wyłącznie dla osób z maturą.

Uczestnicy kursów rekrutowali się ze środowisk chłopskich, robotniczych, administracji państwowej niższego szczebla. Pewną liczbę stanowili nauczyciele, szczególnie na kursach zaocznych. Wiek uczestników nie był określony, natomiast wykształcenie ogólne (matura) określono tylko w odniesieniu do kursów rocznych stacjonarnych i rocznych zaocznych drugiego stopnia. Na kursach 4-letnich wymagane było wykształcenie podstawowe. Na pozostałych formach kształcenia katechetycznego ogólne wykształcenie uczestników było bardzo zróżnicowane, od podstawowego do matury¹.

Na wszystkich rodzajach kursów, jakie były prowadzone w diecezji w latach 1949-1972, do zawodu nauczyciela religii przygotowano ponad 1380 osób. Z tej liczby 68% uczestników stanowiły osoby świeckie, a 32% siostry zakonne. Ponad 50% kształconych katechetów uzyskało pełne kwalifikacje.

Wykładowcami na kursach stacjonarnych byli przeważnie księża profesorowie seminarium duchownego i pracownicy Kurii Biskupiej, ale także księża zakonni, siostry i osoby świeckie. Na kursach zaocznych podstawową kadrę stanowili księża dziekani, wizytatorzy powiatowi, siostry zakonne i częściowo osoby świeckie. Tak więc rozdział pierwszy ukazał strukturę organizacyjną różnych form kształcenia, jakie istniały w diecezji gorzowskiej.

Z analizy programów wszystkich kursów stacjonarnych i zaocznych wynika, że obejmowały one aż 26 różnych przedmiotów. Do programów kształcenia katechetycznego wprowadzono bowiem dodatkowe elementy doksztalcenia w zakresie szkoły średniej, na przykład język polski na kursach 4-letnich i 3-miesięcznych, literaturę polską na kursach 4-letnich, 2-miesięcznych i 2-tygodniowych. Niektóre przedmioty występowały okresowo lub sporadycznie, natomiast dziewięć stanowiło wiodący trzon kształcenia katechetycznego, występując systematycznie prawie na każdym rodzaju kursów, jakie były prowadzone w rejonach i ośrodkach diecezji. Były to następujące przedmioty: Pismo święte, liturgika, katechetyka, pedagogika, dogmatyka

¹ Zob. nin. rozprawa, s. 74-75.

psychologia, etyka, historia Kościoła i ćwiczenia z katechetyki. Występowanie tych samych przedmiotów na różnych rodzajach kursów pozwoliło na przeprowadzenie analizy porównawczej, która wykazała, że najczęściej treści zawierały programy rocznych kursów stacjonarnych w Rokitnie.

Z treści zawartych w poszczególnych programach wynika, iż jest ona charakterystyczna dla teologii neoscholastycznej. Zauważa się trwanie przy formach przedwojennych. Świadczą też o tym stosowane podręczniki i materiały. Na przykład na kursach 4-letnich w Szczecinku (1957-1964) w dużym stopniu korzystano z podręczników wydanych w Jazłowcu w latach 1906-1912². Natomiast w ośrodku rokitańskim i gorzowskim w tym samym okresie stosowane były podręczniki M. Sieniatyckiego, Z. Bielawskiego, J. Umińskiego. Można już jednak dostrzec przenikanie nowych nurtów, których przedstawicielami byli: K. Sośnicki, J. Łopot, J. Dajczak, M. Dybowski i inni. W programach kursów 3-tygodniowych w Gościkowie - Paradyżu (1967-1971) pojawiły się akcenty teologii posoborowej, dotyczące Tajemnicy paschalnej Chrystusa, Kościoła jako pielgrzymującego Ludu Bożego, kapłaństwa wiernych, kolegialności w Kościele oraz ekumenizmu. W programie wykładów Pisma świętego nastąpiło już pewne przejście w kierunku historyczno-biblicznym. W programie katechetyki akcenty soborowe były jeszcze wyraźniejsze i obejmowały ruch kerygmatyczny, chrystocentryzm, wymiar eklezjalny i personalny w katechezie.

Analiza przeprowadzona w rozdziale trzecim ukazuje sposoby, jakie stosowane były w przygotowywaniu katechetów do przyszłej pracy. Okazało się, że tak na kursach stacjonarnych, jak i na zaocznych, do stałych elementów należały: wykłady, ćwiczenia, studium własne, kontrola wiadomości i formacja wewnętrzna. Z przeprowadzonych obliczeń wynika, że prawie na wszystkich rodzajach kursów stacjonarnych w siatce godzin zastosowano tę samą proporcję: 60% godzin lekcyjnych przeznaczano na wykłady, a 40% na ćwiczenia. Według L. Koźuchowskiego taki sam układ występuje w kształceniu pedagogów³.

Obok wykładów, których treść przedstawiliśmy w rozdziale drugim, istotną rolę w procesie dydaktycznym pełniły również ćwiczenia, będące dopełnieniem wykładów lub ich przedłużeniem. Stąd w stosownych formach pracy

² Zob. nin. rozprawa, s. 106.

³ Zob. nin. rozprawa, s. 146-148.

z kursantami zwrócono też uwagę na ćwiczenia praktyczne, jakie były prowadzone na kursach. Zakres tych ćwiczeń obejmował zespołowe i indywidualne opracowywanie konspektów lekcyjnych, lekcje praktyczne prowadzone w szkole lub w ośrodku przez wykładowców lub kursantów w obecności całej grupy uczestników, hospitacje i wspólne omawianie lekcji praktycznych i pokazowych. Do ważnych zadań na ćwiczeniach praktycznych należało także wykonywanie różnych pomocy naukowych, które służyły w zajęciach katechetycznych. Na rocznych kursach w ośrodku rokitańskim, jak zaznacza s. J. Wróbel, instruktorka ćwiczeń, kursanci byli dodatkowo zobowiązani do prowadzenia własnych zeszytów do lekcji religii, w których zapisywali systematycznie każdą jednostkę lekcyjną, łącznie z odpowiednim do danej katechezy rysunkiem.

W ścisłym związku z poprzednim zagadnieniem pozostaje problem sprawdzania wiadomości zdobytych przez uczestników kursów. Jak stwierdzają wykładowcy i absolwenci (78 wypowiedzi), sposoby kontroli wiadomości można sprowadzić do następujących: sprawdziany ustne i pisemne, kontrolne prace domowe, egzaminy okresowe i końcowe, a także praktyczne, na których oceniano konspekty, prowadzone katechezy i hospitacje. Do najczęściej stosowanych form kontroli na kursach stacjonarnych należały sprawdziany ustne i pisemne, zaś na kursach zaocznych – pisemne prace kontrolne. Na wszystkich rodzajach kursów katechetycznych stosowano powszechnie obowiązującą skalę ocen. Przekonują nas o tym zachowane prace kontrolne, konspekty, zeszyty absolwentów, kroniki domów, a także protokoły egzaminacyjne. Jednak najistotniejszymi dokumentami są zachowane kopie świadectw i zaświadczeń.

Kolejnym stałym elementem w procesie przygotowania katechetów była formacja wewnętrzna. Podstawę do określenia jej treści stanowią zachowane teksty konferencji i wykładów dotyczących życia wewnętrznego, głoszonych przez księży biskupów: T. Bensch, W. Plutę, J. Strobę, I. Jeża; a także przez innych wykładowców, między innymi: E. Nowickiego, K. Żarnowieckiego, M. Szażagana, W. Zaleskiego, W. Nowaczyka, J. Anczarskiego, K. Łabińskiego, J. Ferensowicza, M. Lipińską, J. Wróbel. Księża biskupi oraz pracownicy Kurii Biskupiej dość często odwiedzali ośrodki, w których odbywały się kursy katechetyczne, a każde spotkanie było okazją do wygłoszenia wykładu czy konferencji. Autor niniejszej rozprawy, dzięki wypowiedziom czterdziestu wykładowców i 58 absolwentów, odtworzył obraz formacji du-

chowej i atmosfery religijnej, jaka panowała na kursach katechetycznych. Do elementów, które kształtowały postawę duchową uczestników kursów sta-
cjonarnych, niemal wszyscy respondenci zaliczyli: uczestnictwo w codzien-
nej Mszy świętej, dość często z homilią, częsta spowiedź, udział w róż-
nych formach modlitw rannych i wieczornych oraz nabożeństwach, takich
jak majowe, czerwcowe, godzinki i różaniec. Oprócz już wymienionych ele-
mentów formacji prawie wszyscy wykładowcy i absolwenci wymienili dni sku-
pienia, rekolekcje, wykłady i konferencje ascetyczne. Ponadto duży pro-
cent kursantów zwrócił uwagę na atmosferę miłości i zyczliwości oraz na
postawę wykładowców, gdyż to wszystko, jak stwierdzali respondenci, mia-
ło duży wpływ na kształtowanie się postaw duchowych przyszłych kateche-
tów.

Dalsze zróżnicowanie w tym względzie wniosła analiza dotycząca charak-
terystycznych elementów formacji w poszczególnych ośrodkach. W ośrodku
rokitańskim w jej zakres weszły wieczorne, codzienne, krótkie konferen-
cje, zwane "słówkiem", wprowadzające w liturgię dnia następnego oraz co-
dzienne rozmyślenia prowadzone przez poszczególne kursantki. Z wypowiedzi
niektórych respondentów dowiadujemy się, iż forma modlitwy myślniej prak-
tykowana była również w ośrodku gorzowskim i paradyskim. Do elementów for-
macji duchowej należy również zaliczyć zwyczaj codziennego rachunku su-
szenia oraz czytania Pisma świętego i Żywotów Świętych, praktykowane na
kursach w Rokitnie, Szczecinku i Paradyżu. Za wychowanie religijno-moral-
ne na kursach, czyli formację wewnętrzną, przede wszystkim odpowiedzialni
byli kierownicy ośrodków kształcenia oraz wszyscy wykładowcy. Ogólnie
można stwierdzić, że metody i formy kształcenia katechetów na kursach
prowadzonych w diecezji były zgodne z zasadami działalności dydaktyczno-
wychowawczej, wskazanymi w oficjalnych dokumentach Kościoła.

W oparciu o akta personalne katechetów i inne źródła nie udało się
stwierdzić, jak wyglądało zatrudnienie katechetów w szkole od 1949 do
1955 roku. Natomiast wiemy, że w latach 1956-1958 zatrudniano wszystkich
tych, którzy ukończyli jakąkolwiek formę kształcenia katechetycznego
i uzyskali misję kanoniczną. W roku szkolnym 1958/1959 zatrudniano już
tylko osoby świeckie, a w drodze wyjątku nieliczne osoby zakonne. Kate-
checi, którzy byli zatrudniani w szkołach, otrzymywali określone wynagro-
dzenie, zależnie od posiadanych kwalifikacji, zgodnie z przepisami Mini-

sterstwa Oświaty. Oczywiście działało się tak tylko do czasu całkowitego usunięcia nauki religii ze szkół państwowych, to jest do roku 1961.

Swoisty problem stanowiła kwestia zwalniania nauczycieli religii z pracy w szkołach państwowych. W przedmiocie tym nie było jednoznacznych przepisów państwowych. Jak wykazaliśmy, istniejące przepisy dotyczyły tylko osób zakonnych, a mimo to obejmowano nimi również katechetów świeckich i księży diecezjalnych. W ciągu czterech lat w diecezji gorzowskiej zwolniono aż 601 nauczycieli religii. Z braku kadry katechetycznej w roku szkolnym 1957/1958 w całej diecezji nie było objętych nauką religii 106 szkół, natomiast z powodu systematycznego zwalniania nauczycieli religii liczba szkół państwowych bez katechizacji stale wzrastała i w roku szkolnym 1960/1961 wynosiła już 2131 szkół⁴.

Problem zwalniania nauczycieli religii ze szkół państwowych dotyczył całej Polski. Dlatego też Episkopat Polski, widząc pogłębiające się trudności w nauczaniu religii w szkołach, zalecił zorganizowanie katechizacji przykościelnej.

Kiedy w 1961 roku całkowicie usunięto naukę religii ze szkół, wówczas w katechizacji przykościelnej w diecezji gorzowskiej utrzymano te same zasady zatrudniania i wynagradzania katechetów, które były stosowane w szkole, a nawet dodano nowe świadczenia, które wynikały z innego statusu prawnego. Szczegóły dotyczące omawianych zasad oraz zwalniania z pracy w katechizacji przy parafii każdorazowo ujmowano w umowie o pracę. Umowy te zatwierdzane były przez Wydział Nauki Katolickiej Kurii Biskupiej, a kopie pozostawiano w aktach personalnych katechetów. Jednak w myśl zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 roku zajęcia w punkcie katechetycznym przy parafii mogły być prowadzone tylko wówczas, gdy został on zarejestrowany w inspektoracie oświaty. Szczegółowe przepisy w tym względzie zostały podane w instrukcji z dnia 12 września 1961 roku⁵.

Istniejące w tym czasie przepisy Ministerstwa Oświaty (1958-1961) nie stwarzały nauczycielom religii właściwego klimatu do pracy, tak na terenie szkoły, jak również przy parafii. Jednak mimo istniejących trudności stosunek grona pedagogicznego do katechetów był życzliwy, a nawet serdeczny. W zasadniczej większości współpraca nauczycieli z katechetami ukła-

⁴ Zob. nin. rozprawa, s. 191-196.

⁵ Zob. nin. rozprawa, s. 196.

dała się na zasadzie szacunku i wzajemnego zrozumienia. Pozytywny stosunek do pracy katechetów został też stwierdzony w odniesieniu do duszpasterzy oraz rodziców. Rodzice okazywali nauczycielom religii wdzięczność i zaufanie, często kontaktowali się z katechetami i zwracali się z własnych kłopotów.

Opierając się na przeprowadzonych badaniach dotyczących oceny odbytych kursów w opinii absolwentów, na podstawie kwestionariuszów wywiadu stwierdzamy, że respondenci dość wysoko ocenili odbyte kursy. Na 48 wypowiedzi w których oceniano cztery różne rodzaje kształcenia, wystawiono aż trzydzieści ocen bardzo dobrych, siedemnaście dobrych i osiemnaście dostatecznych. Tak więc kursy katechetyczne prowadzone w diecezji, według opinii absolwentów, zasłużyły na ogólną ocenę dobrą. Ocena ta odnosi się zarówno do metody szkolenia, jak i do treści. Jednak zaledwie 50% respondentów uzasadniło wystawioną ocenę, twierdząc, iż przygotowanie od strony metody następowało w czasie praktycznych lekcji religii lub na hospitacjach, natomiast treść przyswajano i pogłębiano na tych katechezach, które były opracowywane we własnym zakresie. Wydaje się, iż ocena kursów jest subiektywna, gdyż respondenci wystawili ją z perspektywy prawie 25 lat. Oprócz tego liczba uzyskanych wypowiedzi (48) jest zbyt mała w stosunku do liczby katechetów wykształconych na kursach 4-letnich, rocznych, 3-miesięcznych i 2-miesięcznych (366) i nie może stanowić podstawy jednoznacznej oceny.

Uzyskane od absolwentów opinie dotyczące przygotowania do zawodu zostały częściowo zweryfikowane w oparciu o sprawozdania z wizytacji nauki religii. Przeprowadzone porównanie wykazało, że ocena pracy katechetów, tak w opinii wizytatorki A. Gościńskiej, jak i kierownictwa szkół, wypadła pozytywnie. Elementy pozytywne odnosiły się zarówno do metody, jak i do treści. Te zbieżne oceny pozwalają sądzić, że kursy prowadzone w diecezji gorzowskiej w stopniu wystarczającym przygotowywały do pracy w zawodzie nauczyciela religii. Powyższa ocena została wydana na podstawie protokołów z 200 zwizytowanych katechez oraz w oparciu o 48 wypowiedzi uzyskanych od absolwentów z czterech form kształcenia. Zdajemy sobie sprawę, że tak mała liczba ocen nie może stanowić podstawy do uogólnień. Niemniej jest to jakiś obraz, który przynajmniej częściowo ukazuje poziom prowadzonych kursów katechetycznych.

W odniesieniu do ośmiu osób zaistniała możliwość porównania oceny, jaką wystawił dany katecheta kursowi, na którym zdobywał przygotowanie,

z oceną, którą sam uzyskał w wyniku przeprowadzonej wizytacji. Otóż w dwóch przypadkach oceny te znacznie się różniły, natomiast pozostałych sześć osób wydało ocenę zgodną z opinią wizytatorki diecezjalnej A. Gościńskiej. Świadczy to o dużym obiektywizmie ze strony respondentów.

Natomiast sygnalizowane przez respondentów trudności w pracy katechetycznej lub trudności ujawnione w czasie wizytacji spowodowane były przeważnie ówczesnymi warunkami, a więc brakiem kadry katechetycznej, brakiem odpowiednich pomocy do prowadzenia katechez, dużymi odległościami od punktów katechetycznych, a przede wszystkim minimalnymi środkami finansowymi. Część trudności miała swoje źródło w niepełnej formacji duchowej, w braku wewnętrznej siły do przezwyciężenia przeciwności. W zetknięciu się z pracą w warunkach trudniejszych niektórzy katecheci, szczególnie absolwenci kursów zaocznych (mimusem tych kursów był prawie zupełny brak formacji wewnętrznej), nie potrafili zrozumieć istoty zadań, do których byli przygotowani. Jak wykazały wizytacje, tylko pewna część trudności wynikała z niezbyt dobrej znajomości metodyki oraz psychologii rozwojowej. Tak więc zdecydowana większość występujących trudności nie wynikała z niewłaściwego przygotowania do zawodu, ale z rzeczywistości, w jakiej trzeba było katechizować.

Ciekawy rezultat daje porównanie ocen, jakie kursom katechetycznym wystawili nauczyciele religii, z opiniami na temat zdobytego w tym samym czasie przygotowania do zawodu, wydanymi przez nauczycieli przedmiotów świeckich, a zebranymi przez L. Koźuchowskiego⁶. W świetle takiego zestawienia poziom kursów katechetycznych w interesujących nas latach (1949-1972) prezentuje się jako stosunkowo wysoki. Tylko 1% absolwentów studiów pedagogicznych oceniło przygotowanie do zawodu, tak pod względem teoretycznym, jak i praktycznym, jako bardzo dobre, natomiast ocenę bardzo dobrą ze strony katechetów wystawiło aż 27,1% respondentów. Ponadto 11,5% pedagogów wystawiło ocenę złą - niewystarczającą pod względem treści, a 41,5% ocenę złą pod względem praktycznym. W opiniach katechetów takiej oceny nie stwierdzono. Ocena pedagogów wydaje się bardziej obiektywna ponieważ wydano ją zaraz po ukończeniu studiów, a najwyżej w ciągu ośmiu lat od ich ukończenia.

⁶ Zob. nin. rozprawa, s. 216.

Trzeba jeszcze raz zaznaczyć, że wyniki uzyskane w niniejszej pracy pozwalają stwierdzić, iż ogólny poziom kursów organizowanych w diecezji był na owe czasy (1949-1972) wystarczający. W okresie wyjątkowo trudnym dla Kościoła na tych terenach dostarczyły one pokaźną liczbę nauczycieli religii. Ponad 50% spośród nich uzyskało pełne kwalifikacje. Tymczasem, jak podaje S. Krawcewicz, w latach sześćdziesiątych odsetek niekwalifikowanych nauczycieli kadr nauczycielskich ulegał i ulega systematycznej poprawie. Tabela nr 13 wskazuje na tendencje zwykłą, która w konsekwencji ma doprowadzić do tego, aby każdy pedagog szkoły podstawowej posiadał wykształcenie wyższe. Natomiast w większości diecezji w dalszym ciągu kształcą się katechetów - nie kapłanów tylko na kursach, według określonych wymogów (wysłuchanie 400 godzin wykładów i posiadanie świadectwa naturalnego). Różnica między kwalifikacjami nauczycieli a kwalifikacjami katechetów przygotowanych na kursach katechetycznych staje się bardzo duża. Wydaje się, że wobec takiej sytuacji należałoby dążyć do wprowadzenia dodatkowych form kształcenia katechetów na wyższym poziomie, przede wszystkim na szczeblu akademickim (Akademia Teologii Katolickiej, Katolicki Uniwersytet Lubelski i Wydziały Papieskie), względnie, jak sugeruje L. Wikierowa, winny to być przynajmniej 2-letnie szkoły pomaturalne, dzienne lub - jeżeli nie jest to możliwe - studium zaoczne, ale z taką ilością wykładów i częstotliwością konsultacji, aby zapewniły odpowiednie przygotowanie do zawodu nauczyciela religii.

ANEKSY

ANEKS NR 1

Kwestionariusz wywiadu dla wykładowców na kursach katechetycznych

Niniejszy wywiad ma służyć do naukowego opracowania na temat kształcenia katechetycznego w diecezji gorzowskiej w latach 1949-1972.

Serdecznie proszę o jak najszerszą relację na postawione pytania. Każda nowa myśl lub wiadomość będzie przyjęta z wielką radością. Być może będzie potrzeba pogłębienia wywiadu dlatego proszę o podanie adresu. Odpowiedzi proszę wysłać do Kurii - adres jak na pieczęcie.

1. Na jakim kursie prowadził(a) ksiądz(siostra) wykłady (3-letnim, rocznym, 3-miesięcznym, innym)?
2. W jakim okresie czasu był(a) ksiądz(siostra) wykładowcą (od 1949-1972 r.)?
3. Jakie wykształcenie posiadali słuchacze kursu (czy było dużo z niepełnym podstawowym czy dużo z wyższym)?
4. Jak oceniam stopień trudności w przyswajaniu materiału przez słuchaczy?
5. Czy były szczególne formy pogłębienia wiedzy teologicznej i dydaktycznej poza wykładami?
6. Jaka była forma sprawdzania zdobytych wiadomości (egzamin, kolokwium, powtórki - jak często z lekcji na lekcje)?
7. Jeżeli są w posiadaniu prace kontrolne proszę o załączenie (po wykorzystaniu zwrócić).
8. Jakie podręczniki lub skrypty były podstawą do wykładu?
9. Jeżeli są konspekty lub notatki z wykładów proszę o umożliwienie skorzystania z nich.
10. Czy wykłady wzbogacano literaturą? jaką?
11. Kto ustalał problematykę zajęć dla wykładowców?

12. Czy ustalona problematyka była dodatkowo wyjaśniana wykładowcom?
13. Czy wyjaśnienia dotyczyły, treści, metody, czy pomocy naukowych?
14. W jaki sposób była prowadzona formacja postaw duchowych przyszłych katechetów?
15. Czy wykłady na kursie dawały satysfakcję?
16. Imię i nazwisko, wiek, wykształcenie.
17. Data pisemnej relacji, miejscowość, podpis.

ANEKS NR 2

Kwestionariusz wywiadu dla kierowników kursów
katechetycznych

Niniejszy wywiad ma służyć do naukowego opracowania na temat kształcenia katechetycznego w diecezji gorzowskiej w latach 1949-1972.

Serdecznie proszę o jak najszerszą relację na postawione pytania. Każda nowa myśl lub wiadomość będzie przyjęta z wielką radością. Być może będzie potrzeba pogłębienia wywiadu dlatego proszę o podanie dokładnego adresu. Odpowiedzi proszę wysłać do Kurii - adres na pieczęcie.

1. W jakich latach od 1949-1972 był(a) ksiądz(siostra) kierownikiem kursu?
2. Czy w tym czasie były różne typy kursów 3-letnie, roczne, 3-miesięczne, inne?
3. Czy posiada ksiądz(siostra) programy z różnych typów kursów, o ile możliwe proszę dołączyć (po wykorzystaniu zwrócić).
4. Z czyjej inicjatywy powstawały kursy?
5. Kto opracowywał programy i od kogo zależały zatwierdzenia?
6. Czy ustalone programy były wyjaśniane wykładowcom? Jeżeli tak, czy wyjaśnienia dotyczyły treści, metody, czy pomocy naukowych?
7. Jakie były możliwości zdobywania wykładowców?
8. Czym kierowano się w doborze wykładowców?
9. Czy były szczególne formy pogłębiania wiedzy teologicznej i dydaktycznej?
10. W jaki sposób przeprowadzano egzaminy, kto egzaminował?
11. Kto wystawiał świadectwa?

12. Kto opłacał kurs (kursanci, parafia, Kuria)?
13. Jaka była forma rekrutacji uczestników?
14. Pochodzenie społeczne uczestników (wieś czy miasto)?
15. Jaki był stan cywilny uczestników oraz płeć (kawaler, panna, siostra)?
16. W jakich warunkach były prowadzone kursy (mieszkanie, wyżywienie, urządzenia sanitarne)?
17. Czy były trudności administracyjne ze strony władz państwowych, jakie?
18. Czy wykładowcy byli z Seminarium, czy z parafii, czy z poza diecezji (podać stopień naukowy wykładowców lub zajmowane stanowisko)?
19. Jak wyglądała współpraca z Wydziałem Nauki Katolickiej?
20. Jakie było zainteresowanie kursami ze strony Księży Biskupów i jaki był ich udział?
21. Jak wyglądało zatrudnienie po kursach, kto decydował (parafia, Kuria, Wydział Oświaty)?
22. Czy są listy uczestników kursów według lat lub rodzaju kursu, o ile możliwe proszę dołączyć.
23. Imię i nazwisko, wiek, wykształcenie.
24. Data pisemnej relacji, miejscowość, podpis.

ANEKS NR 3

Kwestionariusz wywiadu dla uczestników kursów podstawowych

Miniejszy wywiad ma służyć do naukowego opracowania na temat kształcenia katechetycznego w diecezji gorzowskiej w latach 1949-1972.

Serdecznie proszę o jak najszersze relacje na postawione pytania. Każda nowa myśl lub wiadomość będzie przyjęta z wielką radością. Być może będzie potrzeba pogłębienia wywiadu, dlatego proszę o podanie adresu.

A. Udział w kursie

1. Jaki kurs ukończył(a) Pan(i), ile trwał, gdzie? (Jeżeli uczestniczył(a) Pan(i) w kilku różnych kursach proszę podać oddzielną odpowiedź dla każdego kursu według ujętych pytań w punkcie A).

2. Jakie były warunki na kursie (mieszkanie, wyżywienie, urządzenia sanitarne)?
3. Kto opłacał kurs (parafia, uczestnik, Kuria)?
4. Jakie były przedmioty na kursie?
5. O ile możliwe proszę opisać szczegółowo tematykę poszczególnych przedmiotów.
6. Jak wyglądał układ dnia na kursie?
7. Jak wyglądały zajęcia praktyczne - z jakich przedmiotów, przez kogo prowadzone, jak je oceniasz?
8. Jeżeli możliwe proszę podać nazwiska wykładowców poszczególnych przedmiotów.
9. Jakie podręczniki lub skrypty służyły pogłębieniu wiadomości?
10. W jakiej formie sprawdzano wiadomości?
11. Kto przeprowadzał egzaminy, w jaki sposób?
12. Czy posiada Pan(i) notatki z wykładów lub prace kontrolne, o ile możliwe proszę dołączyć do odpowiedzi, po wykorzystaniu zwrócić.
13. W jaki sposób była prowadzona formacja postaw duchowych przyszłych katechetów? Jak oceniam te formy?
14. Czy były trudności z władzami państwowymi i jakie?
15. Jak oceniali kurs kursanci?

B. Przebieg pracy

1. Jak wyglądało zatrudnienie po kursach, kto decydował (parafia, Kuria, Wydział Oświaty)?
2. Z jakim przyjęciem spotkał(a) się Pan(i) w ośrodku szkolnym, proszę opisać.
3. Jakie było przyjęcie ze strony rodziców? (dać relację opisową)?
4. Na ile kurs przygotował do pracy: a) od strony metody, b) od strony treści?
5. Czy uważa Pan(i) że kurs przygotował do pracy w stopniu (podkreśl odpowiedź właściwą) bardzo dobrym, dobrym, wystarczającym, niewystarczającym, w ogóle nie przygotował.
6. Kto wpłynął na wybór zawodu katechety?
7. Ile lat pracuje Pan(i) w zawodzie katechety?
8. Co w początkowym okresie pracy katechetycznej sprawiło największą trudności?

9. Jakie wykształcenie posiadał(a) Pan(i) w czasie odbywania kursu?
10. Imię i nazwisko, wiek, obecne wykształcenie.
11. Data pisemnej relacji, miejscowość, adres i podpis.

BIBLIOGRAFIA

1. ŹRÓDŁA

1.1. Źródła niedrukowane

1.1.1. Zasób archiwalny

Archiwum Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp.

Akta personalne katechetów z lat 1957-1970, segr. Akta personalne katechetów.

Aktualia na odprawy szkoleniowe na pierwszy kwartał 1958/59,teczka ZKK.

Analiza instrukcji w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych z dnia 21 XI 1961 r., segr. KKE.

Anczarski J. ks., Praca ks. Anczarskiego w Kurii Biskupiej w Gorzowie w latach 1950-1963, s. 1-124, maszynopis.

Anczarski J. ks., Projekt rozwiązania zagadnienia katechetów z 1957 r., s. 1-3, segr. Kk.

Choromański Z. bp, Zalecenia Episkopatu, aby objąć naukę religii w szkołach w pełnym wymiarze godzin, segr. KKO.

Dane liczbowe o kursach w diecezji, segr. Kk.

Dokumentacja dotycząca kształcenia w ośrodkach diecezji, segr. KKO.

Dokumentacja kursów katechetycznych, segr. Kw.

Dworak H. ks., Relacja dotycząca kursów w Wyższym Seminarium Duchownym w Gościkowie - Paradyżu, segr. Kk.

Ewidencja uczestników na wszystkich kursach w rejonach i ośrodkach diecezji, segr. Kk.

Honorarium za wykłady na kursie katechetycznym w Gorzowie i Szczecinku z dnia 28 II 1958 r., segr. Kk.

Komunikat w sprawie kursu katechetycznego w Rokitnie Wlkp., OKZ nr 2, 1958, s. 11.

- Komunikat Wydziału Nauki Katolickiej na zjazd rejonowy księży w roku szkolnym 1958/59, segr. Okólniki 1957-1961.
- Komunikat Wydziału Nauki Katolickiej na zjazd rejonowy księży wrzesień 1959 r., segr. KKO.
- Komunikat Wydziału Nauki Katolickiej, OKZ nr 1, 1960, s. 3.
- Konspekty lekcji religii, segr. Akta personalne katechetów.
- Kopie świadectw z Połczyna Zdroju, Gorzowa Wlkp. i Rokitna, teczka Świadectwa kursów.
- Kopie dyplomów z Rokitna, teczka Świadectwa kursów.
- Kopie świadectw z rejonów i ośrodków, segr. Akta personalne katechetów.
- Konferencja rejonowa księży 1958/59 wiosna, segr. Kk.
- Konferencja ascetyczna, segr. Kk.
- Korespondencja z władzami oświatowymi i Szkolną Komisją Episkopatu, segr. KKO.
- Kształcenie dydaktyczne katechetów i kwalifikacje, segr. KKE.
- Kurs katechetyczny w Połczynie Zdroju, Okólnik nr 3, 1951, s. 1, WD.
- Kursy katechetyczne Połczyn Zdrój, Okólnik nr 8, 1951, s. 1, WD.
- Kurs katechetyczny w Połczynie Zdroju, Okólnik nr 1, 1952, s. 6, WD.
- Kurs katechetyczny w Rokitnie Wlkp., OKZ nr 2, 1957, s. 22.
- Kursy w Paradyżu, segr. Kk.
- Listy katechetów z kształcenia w ośrodkach diecezji 1960/61, segr. KKO.
- Listy ocen z egzaminu końcowego na zaocznych kursach w Szczecinie 1958/59, teczka ZKK.
- Lista ocena z kursu w Sławnie, teczka ZKK.
- Listy uczestników z kursów wakacyjnych z roku 1963, segr. Kw.
- Listy obecności z kursów wakacyjnych, segr. Kw.
- Listy uczestników z kursów w Paradyżu, segr. Kk.
- Luźna kartka o kursie w Sławnie, segr. Kk.
- Metoda oceniania lekcji religii z dnia 17 II 1958 r., teczka KKS.
- Nauczanie religii przykościelne, Okólnik nr 19, 1958, s. 120.
- Nowicki E. ks. Szczególne cechy duszpasterstwa na Ziemiach Odzyskanych, referat wygłoszony na plenarnej konferencji Episkopatu Polski w Poznaniu dnia 3 I 1950 r., s. 6-9, segr. Listy Pastorskie Ordynariusza.
- Obowiązujące przedmioty i materiały do egzaminu katechetycznego dla osób z maturą i po szkole podstawowej, teczka ZKK.
- Odpis porozumienia między państwem a Kościołem z dnia 4 IV 1950, segr. KKE

- Opłacanie nauczających w salkach i domach prywatnych, segr. KKE.
- Okólniki Wydziału Nauki Katolickiej nr 1 i nr 3 z 1959 r., segr. Kk.
- Ośrodki kształcenia w diecezji w 1960/61 r., segr. KKO.
- Oświadczenie z dnia 13 XII 1959 r., jakie podpisywał każdy katecheta podejmujący pracę, segr. Akta personalne katechetów.
- Pismo do księży dziekanów w sprawie kształcenia katechetów z dnia 23 XII 1957 r., segr. Kk.
- Pismo do księży proboszczów z dnia 22 X 1958 r., segr. KKE.
- Pismo do księży proboszczów z dnia 4 V 1960 r., segr. Kw.
- Pismo do parafii w sprawie dwóch godzin katechezy z dnia 2 VI 1961 r., segr. Katechizacja sprawy ogólne.
- Pismo do parafii w sprawie kursu, segr. Pisma do parafii.
- Pismo do 44 parafii w sprawie zatrudnienia nowych sił katechetycznych, segr. Pisma do parafii.
- Pismo z dnia 15 VI 1946 r., skierowane do władz salezjańskich do Łodzi,teczka Siostry Salezjanki.
- Pismo z dnia 1 XI 1957 r., skierowane do sióstr Salezjanek,teczka Siostry Salezjanki.
- Pismo s. M. Dyakowskiej z 1960 r., segr. Wizytatorzy.
- Pismo monitujące, by katecheta nadesłał zalecane opracowania z dnia 18 VIII 1960 r., segr. Akta personalne katechetów.
- Pismo Wydziału Nauki Katolickiej do s. M. Dyakowskiej z dnia 16 VI 1957 r., segr. KKS.
- Pismo z dnia 6 I 1961 r., do księży proboszczów w sprawie rekrutacji na kursy 3-miesięczne w Rokitnie, segr. Kk.
- Pismo powiadamiające o obowiązku uczestnictwa w kursie wakacyjnym, segr. Kw.
- Pismo z dnia 3 VIII 1963 r., zwalniające dwanaście osób z uczestnictwa w wakacyjnym kursie, segr. Kw.
- Pismo wizytatora powiatowego informujące o przygotowaniu się katechetów do egzaminu z rejonu szczecińskiego z dnia 16 XII 1958 r.,teczka ZKK.
- Pismo wizytatora powiatowego ks. W. Nowickiego do Wydziału Nauki Katolickiej, akceptujące wyznaczone terminy egzaminów z dnia 19 XII 1958 r.,teczka ZKK.
- Pismo do nauczycieli religii z dnia 25 IX 1958 r.,teczka ZKK.
- Pismo do osób, które miały obowiązek uczestniczyć w kursie, segr. Kw.

- Pismo Kurii Biskupiej w Gorzowie, dotyczące wizytacji religii, jakie kierowano do ks. bp. Z. Choromańskiego, segr. KKE.
- Plany dnia z kursów w Rokitnie, Gorzowie i Szczecinku, segr. Kk.
- Plany lekcji i programy z 1959/60 r., segr. KKR.
- Plan kwartalnych odpraw szkoleniowych,teczka ZKK.
- Problematyka katechetów grudzień 1959 r., segr. KKE.
- Program odprawy szkoleniowej z dnia 23 XI 1958 r.,teczka ZKK.
- Program kursów rocznych z roku szkolnego 1957/58, segr. KKR.
- Program szczegółowy kursów 3-tygodniowych i 2-tygodniowych, segr. Kk.
- Program kursu wakacyjnego z 1958 r., segr. Kw.
- Program kursów 3-miesięcznych z roku szkolnego 1959/60, segr. KKR.
- Program zaocznych kursów 2-letnich, segr. KKO.
- Programy kursów duszpasterskich,teczka kursy duszpasterskie.
- Pro memoria w sprawie nauczania religii z dnia 7 XII 1958 r., segr. KKE.
- Pro memoria, nauka religii poza szkołą z dnia 28 II 1959 r., segr. KKO.
- Prace kontrolne, segr. Akta personalne katechetów.
- Prace kontrolne, segr. Kk.
- Praca w ośrodkach katechetycznych 1960/61 r., segr. KKO.
- Protokół z III zjazdu kapłanów Administracji Apostolskiej w Gorzowie w dniach 3-5 lipca 1950, s. 1-32,teczka Zjazdu Duszpasterskie.
- Protokoły z egzaminów w rejonach diecezji z 1958/59 r., segr. ZKK.
- Protokoły z egzaminów w ośrodkach diecezji z 1959/60 r., segr. KKO.
- Przedmioty i materiały nauczania, segr. KKS.
- Pytania egzaminacyjne z rocznych kursów w Rokitnie, segr. Kk.
- Pytania egzaminacyjne z kursów 2-letnich z 1959/60 r., segr. KKO.
- Ramowe programy kształcenia na kursach wakacyjnych z lat 1958-1963, segr. Kw.
- Ramowy program kursów 2-tygodniowych w Szczecinku, segr. KKS.
- Rejony kształcenia katechetów,teczka ZKK.
- Relacja z rozmowy w sprawie kursów między ks. bp. T. Benschem a s. M. Lipińską z dnia 15 IV 1957 r., segr. Kk.
- Siatka pierwszego roku nauczania z kursu w Szczecinku z dnia 5 I 1958 r., segr. KKS.
- Siatka godzin z kursu 3-miesięcznego w Rokitnie z dnia 16 IX 1959 r., segr. KKR.
- Siostry zakonne nauczycielki religii, OKZ, nr 3, 1957, s. 26.

- Siostry nauczycielki religii w szkołach, OKZ nr 1, 1958, s. 5.
- Spis uczennic kursantek z lat 1957-1960, segr. KKS.
- Sprawozdania roczne ze stanu nauczania religii w szkołach od 1957 do 1961 r., segr. KKO.
- Sprawozdania z wizytacji nauki religii, segr. Akta personalne katechetów.
- Sprawozdania roczne do Annuario Pontificio od 1959 do 1970 r., teczka
Sprawozdania roczne do Annuario Pontificio.
- Sprawozdanie do Komisji Katechetycznej Episkopatu z dnia 24 IV 1963 r., segr. KKE.
- Sprawozdanie katechetyczne z marca 1967 r., segr. Katechizacja sprawy ogólne.
- Sprawa dokształcania sióstr katechetek, OKZ nr 4, 1957, s. 33.
- Sprawy materialne katechetów, segr. KKE.
- Stan nauczania religii w szkołach według rocznych sprawozdań za lata 1957-1961, segr. KKE.
- Szczegółowe programy kształcenia w ośrodkach z 1959/60 r., segr. KKO.
- Szczegółowy plan kształcenia w ośrodkach rozpracowany według obowiązującego programu na rok 1960/61, segr. KKO.
- Szelażek Z. ks., Dekret ustanawiający Wydział Nauki Katolickiej z dnia 3 IV 1952 r., teczka Regulamin i dekret powołania Wydziału Nauki Katolickiej.
- Szkic programu kursu katechetycznego z sierpnia 1959 r., segr. Kw.
- Szkolenie katechetów w diecezji gorzowskiej, segr. Kk.
- Świadcstwo ukończenia kursu katechetycznego w Paradyżu, segr. Kk.
- Tematy wykładów, jakie wygłosił na kursach w Paradyżu ks. bp. W. Fluta, segr. Kk.
- Terminy odpraw szkoleniowych i konsultacji egzaminacyjnych w czterech rejonach diecezji z dnia 4 II 1959 r., teczka ZKK.
- Umowy o pracę, segr. Akta personalne katechetów.
- W sprawie nauczania religii w szkołach, OKZ nr 1, 1957, s. 8-9.
- W sprawie nauki religii w szkołach, Okólnik nr 1, 1957, s. 1.
- Wykaz księży święconych dla diecezji, kartoteka kancelarii Kurii gorzowskiej.
- Wykaz księży i katechetów zwolnionych w roku szkolnym 1959/60, segr. KKE.
- Wytyczne w sprawie szkół nie objętych nauczaniem religii, Okólnik nr 18, 1958, s. 116-117.

- Wytyczne w sprawie nauczania religii, Okólnik nr 13, 1961, s. 42.
- Zjazdy szkoleniowe wizytatorów i dziekanów, segr. Wizytatorzy.
- Zaleski W. TS, Projekt kursów z dnia 15 IV 1958 r., opracowany przez ks.,
W. Zaleskiego, segr. Kk.
- Załącznik do ramowego programu z 1959 r., segr. KKS.
- Zasady opłacania nauczających w salkach i domach prywatnych, segr. KKE.
- Zaświadczenie uprawniające do stwierdzenia kwalifikacji nauczycieli re-
ligii z dnia 14 IX 1958 r., teczka ZKK.
- Zaświadczenia wystawiane w ośrodkach kształcenia w diecezji, segr. KKO.
- Zaświadczenia z kursów wakacyjnych, segr. Akta personalne katechetów.

Archiwum Inspektoratne Sióstr Salezjanek w Pogrzebieniu

- Examinacje półroczne i końcowe na kursie w Rokitnie, KDR, 1958, s. 5-6,
18-22, sygn. E I 1.2.
- Historia placówki Połczyn Zdrój, s. 1-4, sygn. E II 5. 37.
- Kronika domu w Połczynie Zdroju z 1941-1952 r., sygn. E I 1.1. z roku
1952-1954, sygn. E I 1. 12.
- Kronika domu w Rokitnie z roku 1957, sygn. E I 1. 1. z 1958 r., sygn.
E I 1. 2. z 1960 r., sygn. E I 1. 3.
- Kursy katechetyczne w Połczynie Zdroju, sygn. B XII. 1. e. 2.
- Sprawozdanie z działalności domu zakonnego w Połczynie Zdroju w okresie
XX - lecia diecezji (od 1945 do 1965), s. 1-12, sygn. E II 5. 87.
- Sprawozdanie z działalności domu zakonnego w Rokitnie Wlkp. w okresie
XX-lecia diecezji gorzowskiej, s. 1-16, sygn. E II 5. 89.
- Sprawozdanie z działalności domu zakonnego w Rokitnie Wlkp. za okres od
8 VI 1957 do 27 VIII 1963 r., s. 1-21, sygn. E I 1. 8.
- Sprawozdanie roczne z kursów wakacyjnych od 1958 do 1963 r., nr 17, 18,
20, 21, 22, 23, 24, 25, sygn. D I R k z kolejnym numerem sprawozda-
nia.

Archiwum Sióstr Niepokalanek w Szymanowie

- Akta personalne sióstr,teczka akta personalne.
 Konspekt lekcji religii,teczka Organizacja kursów.
 Kronika domu w Szczecinku od 1957 do 1964 r., s. 27-32.
 Programy kursów 4-letnich,teczka Organizacja kursów.
 Program, przedmioty i materiał nauczania na kursach 3-miesięcznych w Szczecinku,teczka Organizacja kursów.
 Sprawozdania kapitulne z lat 1955-1965, s. 2-6,teczka Sprawozdania.
 Sprawozdania z XX-lecia pracy w Szczecinku, s. 1-5,teczka Sprawozdania.
 Sprawozdania z pracy katechetycznej z roku szkolnego 1957/58 oraz z roku szkolnego 1958/59,teczka Sprawozdania.
 Sprawozdania z rozmowy w Komendzie Milicji Obywatelskiej w Szczecinku,teczka Sprawozdania.
 Szczegółowe programy kształcenia na kursie 4-letnim,teczka Organizacja kursów.
 Świadectwa kursów ze Szczecinka, zeszyt Świadectwa 1957-1962.
 Świadectwa z rocznej praktyki,teczka Organizacja kursów.

1.1.2. Relacje

- Anczarski J. ks., Relacja z dnia 21 VI 1980 r., na temat kształcenia katechetów w diecezji gorzowskiej.
 Dyakowska M., Relacje z dnia 6 VI 1979 r., wyjaśniająca zakres programowy na kursach 4-letnich.
 Dyakowska M., Relacja z dnia 23 IX 1980 r., dotycząca siatek na kursach 4-letnich.
 Gajowczyk A., Relacja z dnia 21 XI 1979 r., dotycząca siatki godzin na kursach 2-miesięcznych.
 Gościńska A., Relacja z dnia 7 X 1980 r., wyjaśniająca program psychologii na kursach w Szczecinku.
 Pluta W. bp., Relacja z dnia 12 I 1983 r., na temat prowadzonych wykładów na kursach 3-tygodniowych.

Wróbel J., Relacja z dnia 18 III 1980 r., dotycząca sposobów kształcenia w ośrodku rokitniańskim.

Wróbel J., Relacja z dnia 18 XII 1980 r., wyjaśniająca zakres programowy na kursach w Rokitnie.

Wymienione relacje znajdują się w posiadaniu autora rozprawy.

1.1.3. Zeszyty - notatki

Zeszyty - notatki z 1951 r., należą do S. Czechowskiej.

Zeszyty - notatki z 1957/58 należą do J. Matulewicz, M. Dżubis, D. Ciemiega, B. Grabowski, J. Jakubiec.

Zeszyty - notatki z 1959/60 należą do Z. Majer, J. Chodkowska, J. Trocka, A. Symonowski.

Zeszyt z opracowanymi wykładami z dogmatyki i etyki jest własnością s. J. Wróbel.

1.1.4. Kwestionariusze wywiadu

Kwestionariusze wywiadu przeprowadzone wśród byłych kierowników kursów, wykładowców i absolwentów od nr 1 do 78 znajdują się w posiadaniu autora rozprawy. Nazwiska respondentów, wiek, wykształcenie i rok relacji podajemy nie według alfabetu lecz numerów, jakie autor rozprawy umieścił na poszczególnych kwestionariuszach wywiadu.

1. Bielicka Maria, 66 lat, wykształcenie średnie, Zielona Góra, 1980 r.
2. Wawszczyk Maria (siostra), 64 lata, wykształcenie średnie, Trzcianka Lubuska 1980 r.
3. Czechowska Stanisława, 53 lata, wykształcenie podstawowe, Witnica 1980 r.
4. Czajkowska Urszula, 68 lat, wykształcenie podstawowe, Krzyż Wlkp., 1979 r.
5. Kopka Maria, 58 lat, wykształcenie średnie, Długołęka k/Nowogardu, 1980 r.
6. Winiarz Stanisław, 59 lat, wykształcenie średnie, Pogrzebień 1980 r.

7. Księżopolska Aniela, Nowa Ruda, 1980 r.
8. Kania Maria, 58 lat, Dobieszczyzna 1980 r.
9. Dziaekiewicz Emilia, lat 69, wykształcenie podstawowe, Żabice woj. gorzowskie.
10. Gajowczyk Agnieszka, lat 79, wykształcenie średnie, Wschowa 1979 r.
11. Żarnowiecki Kazimierz, wykształcenie wyższe, Longview - Canada 1981 r.
12. Głados Bolesław, Łódź 1980 r.
13. Gajowczyk Agnieszka, lat 79, wykształcenie średnie, Wschowa 1979 r., druga relacja.
14. Zawadzka Olga, 75 lat, wykształcenie wyższe, Szczecinek 1980 r., druga relacja.
15. Mejer Zofia, 46 lat, wykształcenie wyższe, Gostyń 1980 r.
16. Jemielita Helena, 50 lat, wykształcenie podstawowe, Szczecinek 1980 r.
17. Chodkowska Irena, 67 lat, wykształcenie średnie, Wałbrzych 1980 r.
18. Waldmajer Gabriela, 40 lat, wykształcenie nie pełne średnie, Leszno 1980 r.
19. Gąsior Danuta, 39 lat, wykształcenie wyższe, Lubzina woj. rzeszowskie 1980 r.
20. Radna Aniela, 47 lat, wykształcenie średnie, Wolsztyn 1980 r.
21. Stachowiak Wanda, wykształcenie średnie, Szczecinek 1980 r.
22. Depta Zofia, 41 lat, wykształcenie średnie, Szczecinek 1979 r.
23. Depta Zofia, 41 lat, wykształcenie średnie, Szczecinek 1980 r., druga relacja.
24. Czech Majola, 49 lat, dziewięć klas Liceum Ogólnokształcącego, Pruszków 1980 r.
25. Ostrowska Janina, 50 lat, wykształcenie podstawowe, Szczecinek 1980 r.
26. Pedorowicz Elżbieta, 38 lat, wykształcenie wyższe, Gorzów Wlkp., 1980 r.
27. Kicho Halina, 42 lata, wykształcenie średnie, Grajewo 1980 r.
28. Chmielewska Alina, 41 lat, wykształcenie średnie, Warszawa 1980 r.
29. Borusiewicz Zofia, Szczytna 1980 r.
30. Pawlik Eugenia, wykształcenie podstawowe, Sieroszewice 1980 r.
31. Łapacz Renata, 39 lat, wykształcenie średnie, Piła 1980 r.
32. Korzeniowska Celestyna, 66 lat, wykształcenie średnie, Drawno 1980 r.
33. Jerz Józefa, 33 lata, wykształcenie średnie, Kłodzko 1980 r.
34. Dyakowska Marcela, 76 lat, wykształcenie średnie, Szymanów 1979 r.

35. Więckowska Michalina, 56 lat, wykształcenie średnie, Szymanów 1980 r.
36. Górecka Jadwiga, 54 lata, nie pełne wyższe, Kampinos 1980 r. ?
37. Małasiewicz Narcyza, wykształcenie średnie, Szczecinek 1980 r.
38. Dyakowska Marcela, 76 lat, wykształcenie średnie, Szymanów 1979 r.,
druga relacja.
39. Długolecka Alina, 41 lat, wykształcenie średnie, Warszawa 1980 r.
40. Zawadzka Olga, 75 lat, wykształcenie wyższe, Szczecinek 1979 r.
41. Matulewicz Janina, wykształcenie średnie, Kostrzyn, 1980 r.
42. Piotrowicz Bronisława, 50 lat, wykształcenie średnie, Lubieszyn 1980 r.
43. Kocoń Stefania, Łódź 1980 r.
44. Majewska Marianna, 42 lata, dziewięć klas, Gorzów Wlkp., 1980 r.
45. Kuźmak Mirosława, 47 lat, wykształcenie średnie, Łódź 1980 r.
46. Zaleski Wincenty, 66 lat, wykształcenie wyższe, Jaciążek 1979 r.
47. Sypień Zofia, 41 lat, nie pełne wyższe, Nowa Ruda 1980 r.
48. Zujko Leokadia, 48 lat, wykształcenie wyższe, Kielce 1980 r.
49. Mul Danuta, 43 lata, wykształcenie średnie, Wrocław 1980 r.
50. Ruako Krystyna, 43 lata, wykształcenie wyższe, Częstochowa 1980 r.
51. Czekala Teresa, 41 lat, wykształcenie wyższe, Wrocław 1980 r.
52. Odyniec Maria, 42 lata, wykształcenie średnie, Oświęcim 1980 r.
53. Jakubiec Jadwiga, 40 lat, wykształcenie średnie, Pogrzebień 1980 r.
54. Pastuszka Zofia, 40 lat, wykształcenie średnie, Grzebów n/Prosną
1980 r.
55. Jastrzębowska Irena, 41 lat, wykształcenie średnie, Kędzierzyn 1980 r.
56. Etynkowska Maria, 47 lat, wykształcenie wyższe, Koszalin 1981 r.
57. Gałuszka Czesława, 40 lat, wykształcenie wyższe, Pogrzebień 1980 r.
58. Kucharewicz Adela, 41 lat, wykształcenie średnie, Łódź 1980 r.
59. Bielecka Maria, 66 lat, wykształcenie średnie, Zielona Góra 1980 r.,
druga relacja.
60. Bielecka Elżbieta, 41 lat, wykształcenie średnie. Środa Śląska 1980 r.
61. Kuźmińska Krystyna, 42 lata, wykształcenie średnie, Rzym 1980 r.
62. Nowaczyk Wacław, 71 lat, wykształcenie wyższe, Puszczykowo 1980 r.
63. Anczarski Józef, 68 lat, wykształcenie wyższe, Świnoujście 1980 r.
64. Zaleski Wincenty, 66 lat, wykształcenie wyższe, Jaciążek 1979 r.,
druga relacja.
65. Wróbel Jadwiga, 51 lat, wykształcenie wyższe, Wrocław 1980 r.
66. Perensowicz Józef, 65 lat, wykształcenie wyższe, Zbąszynek 1979 r.

67. Gościmska Alicja, 70 lat, wykształcenie wyższe, Laski Warszawskie 1979 r.
68. Gościmska Alicja, 70 lat, wykształcenie wyższe, Laski Warszawskie 1979, druga relacja.
69. Ferensowicz Józef, 65 lat, wykształcenie wyższe, Zbąszynek 1979 r., druga relacja.
70. Sobierajska Władysława, 66 lat, wykształcenie średnie, Gorzów Wlkp., 1980 r.
71. Bauza Janina, wykształcenie wyższe, Gniezno 1980 r..
72. Grabowski Bronisław, 47 lat, wykształcenie średnie. Dychów k/Krosna Odrzańskiego 1980 r.
73. Symonowski Antoni, 54 lata, wykształcenie średnie, Kowalew k/Pleszewa 1980 r.
74. Kasztelan Jan, 63 lata, wykształcenie wyższe, Kraków 1980 r.
75. Kuczyńska Maria, 50 lat, wykształcenie średnie, Szczecin 1980 r.
76. Blumy Tadeusz, 35 lat, wykształcenie średnie, Kostrzyn n/Odrą 1980 r.
77. Batogowska Jadwiga, 52 lata, wykształcenie wyższe, Pniewy 1979 r.
78. Batogowska Jadwiga, 52 lata, wykształcenie wyższe, Pniewy 1979 r., druga relacja.

1.2. Źródła drukowane

- Bensch T. bp, Komunikat o zapotrzebowaniu na nowych katechetów, GWK 1 (1957) 523.
- Bensch T. bp, Kurs katechetyczny dla absolwentów w Rokitnie Wlkp., GWK 1 (1957) 337-338.
- Bensch T. bp, Odezwa w sprawie zgłoszeń na kurs katechetyczny w Rokitnie Wlkp., GWK 1 (1957) 221-223.
- Dom diecezjalny w Rokitnie Wlkp., GWK 1 (1957) 469.
- Examinacje w Rokitnie Wlkp. i ośrodkach diecezji, GWK 4 (1960) 398-401.
- Instrukcja z załącznikami nr 1 i 2 z dnia 5 VIII 1957, w sprawie nauczycieli religii, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 13, poz. 167.
- Instrukcja z 1958 r. i 1959 r., w sprawie zatrudnienia nauczycieli nie posiadających przypisanych kwalifikacji, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 8, poz. 103 i nr 4, poz. 56.

- Instrukcja dotycząca trybu realizacji zarządzania Ministra Oświaty z dnia 19 VIII 1961 r., w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 13, poz. 177.
- Instrukcja z dnia 12 IX 1961 r., w sprawie rejestracji punktów katechetycznych, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 11, poz. 144.
- Instrukcja z dnia 21 XI 1961 r., w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 13, poz. 177.
- Komunikat Wydziału Nauki Katolickiej w sprawie kwalifikacji nauczycieli religii, GWK 2(1958) 550-551.
- Komunikat Wydziału Nauki Katolickiej, GWK 3(1959) 630-654.
- Końcowe ćwiczenia na kursach katechetycznych, GWK 4(1960) 400.
- Kronika Wydziału Nauki Katolickiej, GWK 4(1960) 397-401.
- Kursy katechetyczne w Szczecinku, GWK 1(1957) 338, 469, 662.
- Kursy szkoleniowe dla katechetów, GWK 3(1959) 654.
- Michalski J. ks., Obowiązkowe wakacyjne kursy doształcające dla nauczycieli i nauczycielek religii, GWK 2(1958) 343-344.
- Michalski J. ks., Z perspektywy XX-lat, GWK 9(1965) 14-22, 67-69, 93-95, 130-140, 187-191.
- Nowicki E. ks., Czwarta konferencja księży dziekanów Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp. w dniach 26-28 IV 1948 r., ZAA 5(1949) 200.
- Nowicki E. ks., Instrukcja w sprawie nauki religii przygotowująca dzieci do sakramentów świętych, ZAA 1(1945) 12-14.
- Nowicki E. ks., Podsumowanie prac III Zjazdu kapłanów Administracji Apostolskiej w Gorzowie, ZAA 6(1950) 225-226.
- Nowicki E. ks., Rozporządzenie w sprawie misji kanonicznej, ZAA 1(1945) 11.
- Okólnik z dnia 13 IX 1945 r., w sprawie nauki szkolnej religii, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 4, poz. 198.
- Okólnik z dnia 6 VIII 1958 r., w sprawie zmian w stosunkach służbowych nauczycieli religii, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 9, poz. 124.
- Fluta W. bp, List pasterski na XX-lecie diecezji gorzowskiej, GWK 9(1965) 174-179.
- Podnoszenie kwalifikacji katechetów świeckich, GWK 4(1960) 399-400.
- Przygotowanie katechetów do szkół, ZAA 3(1947) 282.
- Roczny kurs katechetyczny w Gorzowie Wlkp., GWK 1(1957) 662.

- Rozpoczęcie nowego kursu katechetycznego w Rokitnie Włkp., GWK 2(1958) 570.
- Rozporządzenie Min. Wyznań z dnia 9 XII 1926 r., o nauce szkolnej religii katolickiej, Dz. Urz. Min. WRiOP nr 2, poz. 25.
- Schematyzm diecezji gorzowskiej, Gorzów Włkp. 1969.
- Schematyzm diecezji gorzowskiej, Gorzów Włkp. 1976.
- Szałagan M. ks., Wakacyjne nauczanie religii, referat wygłoszony na V Konferencji księży dziekanów w Gorzowie Włkp., ZAA 6(1950) 117-126.
- Szkolenie nowych sił do pracy katechetycznej, GWK 3(1959) 504.
- Ustawa z dnia 4 VI 1920 r., o tymczasowym ustroju władz szkolnych, Dz. Urz. R. P. nr 50, poz. 304.
- Ustawa z dnia 9 IV 1938 r., dotycząca zawiązania i rozwiązania stosunku służbowego nauczycieli, Dz. Urz. R. P. nr 27, poz. 243.
- Ustawa z dnia 15 VII 1961 r., o rozwoju systemu oświaty i wychowaniu, Dz. Urz. PRL nr 32, poz. 160.
- Welzarz E. ks., Rys historyczny diecezji gorzowskiej, GW 14(1970) 208-218.
- W sprawie misji kanonicznych, GWK 3(1959) 61-62.
- Zarządzenie Min. Oświaty z dnia 8 XII 1956 r., w sprawie nauczania religii w szkołach, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 16, poz. 156.
- Zarządzenie Min. Oświaty z dnia 26 I 1957 r., w sprawie kwalifikacji zawodowych nauczycieli religii w szkołach podstawowych i średnich, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 1, poz. 4.
- Zarządzenie Min. Oświaty z dnia 4 VIII 1958 r., w sprawie religii, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 9, poz. 121.
- Zarządzenie Min. Oświaty z dnia 19 VIII 1961 r., w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 10, poz. 124.
- Załuczowski T. ks., Komunikat Ordynariusza diecezji z dnia 6 VIII 1951 r., ZKG 7(1951) 233.
- Zapisy na roczne kursy katechetyczne, GWK 2(1958) 344.

2. MATERIAŁY STOSOWANE NA KURSACH KATECHETYCZNYCH

2.1. Podręczniki i skrypty

- Bielawski Z., Pedagogika religijno-moralna, Lwów 1934.
 Dogmatyka, Jazłowiec 1906.
 Dybowski M. ks., Liturgika, Poznań 1954.
 Dybowski M. ks., Jezus Chrystus na tle dziejów Starego i Nowego Przymierza, Poznań 1955.
 Dajczak J. ks., Katechetyka, Warszawa 1956.
 Kalinowski W., Rychlicki J., Dogmatyka katolicka, Poznań 1956.
 Kwiatkowski W., Apologetyka totalna, t. 1, część I, Warszawa 1955.
 Łopot J. ks., Katechetyka, Kielce 1947.
 Nowy Testament, Jazłowiec 1908.
 Pedagogika, Jazłowiec 1911.
 Sieniatycki M., Etyka katolicka, Kraków 1931.
 Skrypt do Historii Kościoła, teczka nr 15.
 Skrypt do Pisma świętego, teczka nr 17.
 Skrypt do Etyki katolickiej, teczka nr 18.
 Skrypt do Metodyki, teczka bez numeru.
 Sośnicki K., Pedagogika ogólna, Toruń 1949.
 Stary Testament, Jazłowiec 1912.
 Umiński J., Historia Kościoła, Opole 1949.
 Witkowiak A. ks., Propedeutyka teologii katolickiej, Poznań 1959.
 Wierusz - Kowalski J., Liturgika, Warszawa 1956.

2.2. Artykuły

- Deresiński F., Zadania teologiczne w rysunku katechetycznym, Katecheta 2(1957) 131-135.
 Gościński A. ks., ABC nauczającego religii, GWK 2(1958) 492-500.
 Gościński A. ks., Jak osiągnąć spokój na lekcji, Katecheta 2(1957) 149-152.
 Jabłońska B., O języku katechetycznym, Katecheta 2(1957) 34-53.

- Jacznarek I., ks., Katecheta wobec dojrzewającej młodzieży, Katecheta 1(1957) 28-33.
- Kruppik J. ks., Znajomość duszy współczesnych dziewcząt w naszej katechizacji, Katecheta 2(1957) 101-108.
- Peter M. ks., Prehistoria biblijna w katechezie, Katecheta 2(1957) 7-20.
- Sierakowski J., Frekwencja na nauce religii, Katecheta 2(1957) 142-148.
- Wardęska Z., Zeszyt ucznia na lekcji religii, Katecheta 1(1957) 53-58.
- Wiłkowiak A. ks., Pytania w katechezie, Katecheta 2(1957) 125-130.
- Wiłkowiak A. ks., Metodyka lekcji powtórkowych w nauczaniu religii, Katecheta 1(1957) 44-48.

3. DOKUMENTY KOŚCIOŁA

- Adhortacja Apostolska "Ewangelii muntiandi", Pawła VI - o ewangelizacji w świecie współczesnym, z tekstu łacińskiego przetłumaczył E. Sztarfrowski, w: Posoborowe prawodawstwo kościelne, t. 8, zeszyt 1, Warszawa 1977, s. 117-241.
- Adhortacja Apostolska "Catechesi tradendae" Jana Pawła II - o katechizacji w naszych czasach, tekst łaciński, w: Acta Apostolicae Sedis, vol. LXXI (1979) 1277-1340.
- Bulla papieska "Episcoporum Poloniae coetus", GWK 17(1973) 1-2.
- Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim, w: Sobór Watykański II, konstytucje, dekryty, deklaracje, Poznań 1968.
- Dekret o apostołstwie świeckich, w: Sobór Watykański II, konstytucje, dekryty, deklaracje, Poznań 1968.
- Dekret o działalności misyjnej Kościoła, w: Sobór Watykański II, konstytucje, dekryty, deklaracje, Poznań 1968.
- Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele, w: Sobór Watykański II, konstytucje, dekryty, deklaracje, Poznań 1968.
- List Episkopatu Polski do katolickiej młodzieży polskiej, w: Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974, Paryż 1975, s. 63-67.
- List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla, w: Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974, Paryż 1975, s. 68-72.

- Ogólna Instrukcja Katechetyczna, "Directorium Catechisticum Generale", z tekstu Łacińskiego przetłumaczył E. Szafranski w: Posoborowe prawnodastwo kościelne, t. 4, zeszyt 2, Warszawa 1972, s. 5-202.
- Orędzie Episkopatu Polski do Rodziców Katolickich, w: Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974, Paryż 1975, s. 179.

4. LITERATURA POMOCNICZA

- Blachnicki F. ks., Katechetyka fundamentalna, Lublin 1970.
- Bless W., Der lebendige Glube des Katecheten als Voraus - setzung der Glaubensvermittlung, w: Einübung des Glaubens, Würzburg 1965, s. 18-23.
- Burezta J., Kategorie ludności i ich typ kulturowy, w: Przemiany społeczne na Ziemiach Zachodnich, praca zbiorowa pod red. W. Markiewicza i P. Rybickiego, Poznań 1967, s. 132-177.
- Chodakowska J., Rozwój szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej w latach 1944-1951, Wrocław 1981.
- Charytański J. SJ., Katecheza posługą słowa w Kościele, w: Roczn. teol. KUL 25(1978) zeszyt nr 6, s. 5-25.
- Chorzępa M. CM, Rozwój organizacji kościelnej na Ziemi Lubuskiej i Pomorza Zachodnim w latach 1945-1965, w: Nasza Przeszłość, 22(1965) 113-149.
- Dajczak J. ks., Osobowość biologiczno-psychologiczna nauczyciela - katechety, Collectanea Theologica 23(1952) 173-233.
- Dajczak J. ks., Typologia katechetów, a talent katechetyczny, w: Rozważania duszpastersko-katechetyczne, praca zbiorowa pod red. A. Hartlińskiego, Poznań 1967, s. 1-98.
- Dobisiewicz S., Perspektywy systemu kształcenia nauczycieli w PRJ, w: Ruch pedagogiczny 7(1965) 1-16.
- Dulczewski Z., Tworzenie się społeczności regionalnych, w: Przemiany społeczne na Ziemiach Zachodnich, praca zbiorowa pod red. W. Markiewicza i P. Rybickiego, Poznań 1967, s. 313-337.
- Filek O., Modlitwa chrześcijańska, w: Ku odnowie życia wewnętrznego, praca zbiorowa pod red. E. Werona, Poznań 1972, s. 101-141.
- Twanowski W., Rozwój kwalifikacji nauczycieli w okresie XXI-lecia w: Ruch pedagogiczny 17(1975) 277-290.

- Łominek B. bp, W służbie Ziemi Zachodnich, z teki pośmiertnej wybierał i przygotował do druku J. Krucina, Wrocław 1977.
- Kosiński L., Przeobrażenia demograficzne, w: Przemiany społeczne na Ziemiach Zachodnich, praca zbiorowa pod red. W. Markiewicza i P. Rybickiego, Poznań 1967, s. 106-112.
- Krawcewicz S., Kształcenie i doskonalenie nauczycieli, Warszawa 1974.
- Koźuchowski L., Koncepcja kształcenia pedagogów, Warszawa 1981.
- Łafkowski A., Umowa poczdamska z dnia 2 VIII 1945 r., Warszawa 1960.
- Łoczowski J., Elementy metody historycznej, w: Metody i źródła do badań z historii społecznej XIX i XX w., Lublin 1975, s. 37-49.
- Łunowski S., Ogólne wskazania katechetyczne, Katecheta 12 (1968) 145-151.
- Łunowski S., Podstawy pedagogiczne rozwijania życia wewnętrznego, w: Ku odnowie życia wewnętrznego, praca zbiorowa pod red. E. Werona, Poznań 1971, s. 67-100.
- Kulpa J., Problemy kształcenia nauczycieli w pracach ZNP (1918-1969), Kraków 1971.
- Łukowski S. ks., Konkordat, Łomża 1934.
- Kajewski M. SDB, Fundamentalne problemy katechetyki, Lublin 1981.
- Katerski E. bp, Osoba katechety, w: Jan Paweł II, Redemptor Hominis, tekst i komentarze, Lublin 1982, s. 147-148.
- Maziarz Cz., Dydaktyka studiów dla pracujących, Warszawa 1976.
- Maziarz Cz., Rogulski M., Rozwój i przemiany studiów dla pracujących w PRL, Warszawa 1981.
- Moszczeńska W., Metodologii historii zarys krytyczny, Warszawa 1968.
- Napierska E. ks., Historia Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp., za rządów ks. dra E. Nowickiego 1945-1951. Praca doktorska pisana pod kier. ks. doc.dr hab. Mariana Banaszaka na Wydziale Teologicznym ATK, Warszawa 1975, maszynopis.
- Nowakowski S., Procesy adaptacji i integracji w środowisku wiejskim i miejskim Ziemi Zachodnich, w: Przemiany społeczne na Ziemiach Zachodnich, praca zbiorowa pod red. W. Markiewicza i P. Rybickiego, Poznań 1967, s. 178-214.
- Orzechowski M., Wrzesiński W., Przemiany terytorialne Polski w świadomości społecznej, w: Przemiany w świadomości społecznej mieszkańców województw zachodnich i północnych w latach 1945-1970, praca zbiorowa pod red. W. Wrzesińskiego, Wrocław 1974, s. 12-56.

- Pieter J., Wykład w szkole wyższej, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, t. 1, Katowice 1956, s. 212-231.
- Pieter J., Zarys metodologii pracy naukowej, Warszawa 1975.
- Polański S., Praktyka pedagogiczna studentów w szkole, Warszawa 1953.
- Ratusz B., Kształcenie i rozwój kadr oświatowo-kulturalnych na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1965, Poznań 1971.
- Ratusz B., Licea pedagogiczne w Polsce Ludowej 1944-1970, Warszawa 1974.
- Rzeszewski M., Katecheta - sługa słowa, Katecheta 9(1965) 201-206.
- Stanowski A., Zbieranie relacji, w: Metody i źródła do badań z historii społecznej z XIX i XX w., Lublin 1975, s. 91-98.
- Starościak J., Problemy kształcenia zaocznego, Warszawa 1972.
- Smarzyński H., Podstawowe zagadnienia dydaktyki szkoły wyższej, Kraków 1975.
- Szafrański F., Kształtowanie nauczycieli w Polsce, Wrocław 1978.
- Święcicki M., Jak studiować? Jak pisać pracę magisterską? Warszawa 1969.
- Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Wielka Encyklopedia Powszechna PWN; t.11, Warszawa 1968, s. 605.
- Weron E., Teologia życia wewnętrznego ludzi świeckich, Poznań 1980.
- Welzandt E. ks., Wychowanie religijne dzieci i młodzieży w rodzinie w diecezji gorzowskiej (na podstawie badań ankietowych przeprowadzonych na terenie Szczecina). Praca magisterska pisana pod kier. ks.doc. dr hab. Piotra Poręby na Wydziale Teologicznym KUL, Lublin 1969, maszynopis.
- Wikierowa L., Problem formacji katechetek w Polsce w świetle Directorium Catechisticum Generale, praca licencjacka pisana pod kier. ks.doc. dr hab. Józefa Majki na Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, Wrocław 1977, maszynopis.
- Wójcik S. ks., Katechizacja w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1965, praca magisterska pisana pod kierunkiem ks.doc. dr hab. S. Olejnika na Wydziale Teologicznym ATK, Warszawa 1968, maszynopis.
- Wojciechowski K., Dotychczasowy przebieg prac nad reformą systemu kształcenia nauczycieli, w: Ruch pedagogiczny 10 (1968) 188-197.
- Wojtyński W., Kształcenie i doskonalenie nauczycieli w Polsce Ludowej, w: Oświata i wychowanie w Polsce Ludowej. Praca zbiorowa pod red. W. Okonia, Warszawa 1966, s. 123-167.

- Wojtyński W., Rola pedagogiki w kształceniu i doksztalcaniu nauczycieli, w: Rozwój pedagogiki w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, praca zbiorowa pod red. B. Suchodolskiego, Wrocław 1956, s. 118-134.
- Jykrota M. ks., Wakacyjna katecheza prowadzona przez kleryków w gorzowskiej Administracji w latach 1950-1954, praca magisterska pisana pod kier. prof. dr hab. Jana Charytańskiego na Wydziale Teologicznym ATZ, Warszawa 1981, maszynopis.
- Zarządzenia kierownika Resortu Oświaty z dnia 1 IX 1944 r., w sprawie organizacji studiów nauczycielskich w roku szkolnym 1944/45, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 1-4, poz. 10.
- Zarządzenie Min. Oświaty z 1945 r., w sprawie kształcenia czynnych niekwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych, Dz. Urz. Min. Oświaty nr 5, poz. 207.

par le P. Roman Marmaciński

"COURS PRÉPARATOIRES DES CATECHISTES DANS LE DIOCESE
DE GORZÓW EN 1949-1972"

R é s u m é

Le problème essentiel de la dissertation est d'examiner comment se faisait la formation des catéchistes non prêtres sur le territoire du diocèse de Gorzów en 1949-1972.

La nécessité de former des catéchistes dans le diocèse de Gorzów est venue de la situation des conditions spécifiques de la tâche qui se trouvaient sur ces territoires dans les années d'après-guerre. Sur l'immense territoire de l'Administration religieuse de Gorzów couvrant le septième de toute la Pologne ne travaillaient que 202 prêtres vers la fin de 1945. En 1949 il y avait encore 225 paroisses sans prêtre et il manquait quelque 600 prêtres pour assurer la tâche pastorale normale.

Dans ces conditions il ne pouvait être question d'une catéchisation systématique des enfants et des jeunes. Il fallait faire aider les prêtres par des catéchistes formés dans toutes sortes de cours réguliers et irréguliers.

Le premier dans une grande mesure à avoir organisé des cours à Połczyn Zdrój en 1949 avait été le Père Jan Krzyżkowski, Oblat de Marie, curé de Połczyn Zdrój. Par contre à Szczecinek, c'est sr Marcela Dyakowska, des Soeurs de l'Immaculée, qui les organisa en 1957.

Ces initiatives venues de la base furent approuvées par la Curie épiscopale de Gorzów Wlkp. et grâce au plein engagement de la part des responsables du diocèse, surtout E. Nowicki, T. Bensch et W. Pluta, et aussi du personnel de la curie épiscopale, les structures d'organisation des cours s'étendirent sur tout le territoire de l'Administration Apostolique d'alors.

Dans la période qui nous intéresse (1949-1972) il y avait 5 endroits réguliers dans lesquels on préparait les catéchistes en des cours de 4 ans

1 an, 3 mois, 2 mois, 3 semaines et 2 semaines. Une seconde manière de préparer étaient les cours "surveillés" comme de 2 ans, 1 an du premier degré "pour les non bacheliers" et du second degré (pour les bacheliers).

Du contenu des différents programmes et des manuels en usage et des manuscrits il résulte qu'il était conforme au programme d'enseignement de la religion et des études théologiques dans les écoles supérieures obligatoire en ce temps.

Étaient professeurs aux cours réguliers avant tout les professeurs du grand séminaire et le personnel de la Curie épiscopale. Aux autres cours le cadre essentiel était composé de doyens, de visitateurs d'arrondissements, de religieuses et de laïcs.

Tous les cours qui étaient organisés sur le terrain du diocèse ont fourni 1.380 instituteurs de religion, dont 75% de laïcs et 25% de religieuses. Plus de 50% ont obtenu la pleine qualification demandée par le Ministère de l'Éducation et la Commission scolaire de l'épiscopat. Jusqu'en 1958 les anciens élèves de ces cours étaient occupés dans les écoles publiques et recevaient une rétribution déterminée par leurs qualifications. En 1961, quand l'enseignement religieux eut été supprimé dans les écoles publiques, on employa les catéchistes pour la catéchisation assurée par les paroisses.

Exposant les formes de la formation des catéchistes, dans le but de la comparaison, ne serait-ce que rapide, nous donnons de quelle manière se développaient dans le même temps les formes de la formation des instituteurs. Le manque d'instituteurs dans les années d'après-guerre a pour résultat l'introduction de toutes sortes de formes de cours réguliers et autres dans les commissions régionales. On s'est intéressé à la formation des anciens élèves de 7e à la 11e mettant à leur disposition des cours annuels, de 6 mois, de 5 mois, de 3 mois et enfin de 6 et de 4 semaines.

Les sources sur lesquelles s'appuie la dissertation, ce sont avant tout les documents d'archives. Ces documents ont été enrichis par les informations complémentaires que l'auteur a obtenues en interrogeant les anciens élèves, les professeurs et les directeurs de cours.